

Powracają usypiać

Teraz za trochę większe pieniądze

(INF. WL.) Powracający do pracy małopolscy i podkarpaccy anestezjolodzy potwierdzają słowa szefa swojego związku Mariusza Piechoty, że podejmują obowiązki na korzystniejszych warunkach niż mieli przed odejściem ze szpitali.

Nie wszędzie jednak tak jest; w niektórych województwach lekarze wracają na starych zasadach płacowych. Nie zawsze też dyrektorzy placówek zatrudniają wszystkich, którzy się zwolnili.

- Pierwszym warunkiem, jaki postawili negocjujący z nami anestezjolodzy, było przyjęcie tych, którzy wcześniej odeszli - mówi Bernard Waško, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Rzeszowie, gdzie od dłuższego czasu znieczulali tylko ordynatorzy oddziałów anesteziologicznych, wspomagani przez anestezjologów wojskowych.

Dokończenie - str. 2

„Rzecznik krytykuje kasy chorych”
- str. 3

Wchodzimy do NATO

Polska i Czechy ratyfikowały Traktat Północnoatlantycki

Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Vaclav Havel jednocześnie ratyfikowali wczoraj Traktat Północnoatlantycki. Decyzja ta oznacza wyrażenie formalnej zgody Polski i Czech na przystąpienie do NATO. *- Wchodzimy do NATO. Wracamy tam, gdzie jest nasze miejsce - mówił wczoraj prezydent RP.*

Havel i Kwaśniewski połączyli się ze sobą za pomocą telemostu: telewizyjny obraz był przekazywany w tym samym czasie z siedzib obu prezydentów.

Kwaśniewski podpisał Traktat w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego. W uroczystości uczestniczyli między innymi: minister obrony Janusz Onyszkiewicz, wysocy rangą oficerowie Wojska Polskiego, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Pierwotnie planowano, że za pośrednictwem telemostu w uroczystości weźmie udział także prezydent Węgier. Arpad Goencz przebywa jednak w Nowej Zelandii. Przesłał stamtąd do prezydentów Pol-

ski i Czech telegramy gratulacyjne. Ze względu na podróż Goencz ratyfikował Traktat już 10 lutego.

12 marca polskie dokumenty ratyfikacyjne zawiezie do Stanów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych i przekaże je sekretarzowi stanu USA. W tym momencie rozpocznie się oficjalnie członkostwo Polski w Sojuszu. Jednocześnie dokumenty ratyfikacyjne złożą szefowie dyplomacji Czech i Węgier. (PAP)

Szczegóły - str. 3

Ciepło, ale bez powodzi

(INF. WL.) Od dzisiaj przynajmniej przez kilka dni w Małopolsce i na Podkarpaciu ma być ciepło i słonecznie, choć od niedzieli możliwe są opady deszczu - przewidują synoptycy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Najładniej ma być dzisiaj. Temperatura w ciągu dnia będzie dochodzić do plus 8 stop-

ni, a w nocy będzie osiągać do plus 3 stopni. Poniżej zera - zarówno w dzień, jak i w nocy - będzie jedynie w Tatrach, a w nocy - w Bieszczadach.

Topniejący śnieg spowoduje dzisiaj i jutro wzrost stanu wody na Wiśle i jej dopływach do strefy stanów wysokich. Lokalnie możliwe jest osiągnięcie stanów ostrzegawczych - informuje ko-

munikat hydrologiczny. Powódź jednak Małopolsce i Podkarpaciu nie grozi - uspokajają hydrologi z krakowskiego IMiGW. Jak mówią, martwić mogą się natomiast mieszkańcy obszarów nizinnych, bo powódzie roztopowe głównie ich dotyczą, podczas gdy letnie opady są niebezpieczne na terenach wyżynnych i w górach. (K.W.)

SMOK WAWELSKI

— UMOWA STOI.
WYGRYWAJĄCY BIERZE
SZEŚĆDZIESIAT PROCENT
WPŁYWÓW ZA BILETY.



Rys. Andrzej Mleczko

Oto kolejny z rysunków Andrzeja Mleczki z przygotowywanej do druku książki „Mój Kraków”.

Pikieta u prezesa

Strajkujący pracownicy Cementowni Nowa Huta domagają się zaległych pensji



Fot. Anna Głód

(INF. WL.) - Tureccy złodzieje - skandowało wczoraj kilkudziesięciu pracowników Cementowni Nowa Huta przed willą, w której mieszka Ismail Cakin, prezes zarządu spółki. Strajkujący pracownicy z przewodniczącymi związków zawodowych przyjechali do prezesa, aby ten podpisał czek, umożliwiający wypłacenie pensji za styczeń. Ismail Cakin jednak odmówił.

Dokończenie - str. 2

Propozycja jednego z zachodnich towarzystw ubezpieczeniowych

Fundusz emerytalny Episkopatu?

(INF. WL.) Episkopat Polski zastanawia się nad udziałem w uruchomieniu otwartego funduszu emerytalnego - dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. Jedno z zachodnich towarzystw ubezpieczeniowych wystąpiło do Episkopatu z propozycją pomocy kapitałowej przy organizowaniu takiego przedsięwzięcia. Jak wynika z na-

szych informacji, z końcem stycznia biskupi otrzymali pisma dotyczące powołania diecezjalnych struktur funduszu.

Biskup Kazimierz Nycz powiedział nam, że na razie trudno mówić o ostatecznych decyzjach w tej sprawie, lecz jedynie o wstępnej woli. Sprawa ma być omawiana na najbliższym posiedzeniu Episkopatu.

Dotąd Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi wydał licencje 15 powszechnym towarzystwom emerytalnym, z których każde zarządza jednym otwartym funduszem emerytalnym. Na rozpatrzenie wniosków o licencję czeka 5 - 8 towarzystw.

(DSF)

Drożeją paliwa

W związku z podwyżką od 1 marca podatku akcyzowego na paliwa, zdrożeje benzyna i olej napędowy - uważają analitycy rynku.

Petrochemia Płock podnosi ceny hurtowe benzyny o 70 zł na tonie, a oleju - o 40 zł na tonie. W efekcie cena benzyny, stacjach Petrochemii wzrośnie o ok. 7 gr na litrze, a oleju napędowego - o ok. 4 gr. Ceny w Rafinerii Gdańskiej będą wyższe o 65 zł na tonie w przypadku benzyny i 40 zł na tonie oleju.

Szczegóły - str. 6

Zwolniony pod warunkiem

Czy Piotrowski przed czasem opuści więzienie?

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim przychylił się wczoraj do wniosku Grzegorza Piotrowskiego o warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbywania reszty kary i zwolnił go z zakładu karnego.

Piotrowski odbywa karę 15 lat więzienia za zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki.

Decyzję o przedterminowym zwolnieniu podjęła na niejawnym posiedzeniu Sekcja Penitencjarna i Nadzoru Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim. Ze względu na sprzeciw miejscowej Prokuratury Okręgowej sąd wstrzymał wykonanie postanowienia do czasu jego uprawomocnienia.

Zdaniem sądu, zostały spełnione przesłanki pozwalające na zwolnienie Piotrowskiego. „Postawa skazanego, jego zachowanie po popełnieniu zbrodni i w czasie odbywania kary uzasadniają przekonanie, iż po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa” - argumentował sąd.

Według prokuratury, która zapowiedziała wniesienie zażalenia do Sądu Apelacyjnego w Łodzi, orzeczenie o zwolnieniu jest przedwczesne.

Dokończenie - str. 9

Oknoplast Kraków swoim Klientom na nowy, dobry rok...

niskie ceny
15% rabatu na okna nietypowe
10% rabatu na okna typowe
zamówione do 15 marca 1999

ciepły kąć
szyba ciepłochronna 1.1 za przysłowiowy grosik

15% rabat

bezpieczne mieszkanie
okucie antywłamaniowe za minimalną dopłatą

...Okna i drzwi z PCV
oraz dodatkowo stolarka aluminiowa i dachowa

Kraków, Al. Pokoju 81, tel. (012) 425 82 89, 643 04 17
Kraków, ul. Nowohucka 92, tel. (012) 656 21 99
Kraków, ul. Plk. Dąbka 2, tel. (012) 653 20 30, 655 45 67
Kraków, ul. Na Blonie 6, tel. (012) 638 07 41
Kraków, Al. 29-go Listopada 81, tel. (012) 412 31 24

Kraków, ul. Klimeckiego 14, tel. (012) 656 04 02
Kraków, ul. Prągnicka 4 (Herbewo), tel. (012) 632 92 52
Kraków, os. Albertyńskie 21 B, tel./fax (012) 641 53 99
Kraków, ul. Bratysławska 5, tel. (012) 634 18 95

Małopolska

Powiaty połączone

(INF. WL.) Wczoraj w Nowym Sączu blisko 200 delegatów powołało Związek Powiatów Polskich. Lider grupy organizacyjnej Rudolf Borusiewicz przypomniał, że nowy związek nawiązuje do tradycji założonego w 1932 roku Związku Powiatów Rzeczypospolitej.

Zarówno inicjatorzy ZPP, jak i goście z partii politycznych, m.in. posłowie Irena Lipowicz i Józef Lassota (UW), Tadeusz Wrona (AWS) i Józef Oleksy (SLD) oraz Wiesław Woda (PSL), zadeklarowali, że związek powinien być wolny od podziałów politycznych i jako stowarzyszenie zachować w swojej działalności niezależność od grupowań politycznych.

Emocje polityczne jednak biorą górę: dziś wybory władz, a do przywództwa w związku aspirują zarówno SLD, jak i AWS. (LES)

Powracają usypiać

Dokończenie ze str. 1

Dyrekcja rzeszowskiego szpitala podpisała z anesteziologami ze specjalizacją indywidualne kontrakty, natomiast lekarze bez specjalizacji od poniedziałku będą zatrudnieni jako pracownicy etatowi szpitala. - Trudno jest ocenić, czy anesteziolodzy będą zarabiać więcej niż dotychczas. Zmienia się zakres ich usług i naszych wymagań - twierdzi dyrektor Waśko.

- Godzimy się na kontrakty indywidualne, docelowo jednak będziemy dążyć, by szpitale podpisały umowy z niepublicznym anesteziologicznym ZOZ-em. Jestem pewien, że również inne środowiska lekarskie zaczną się upominać, by reforma naprawdę wiązała się z korzyściami dla wszystkich zmianami - mówi Andrzej Makara, przewodniczący Podkarpackiego Związku Zawodowego Anesteziologów. Jak dodaje, podkarpacki anesteziolog mają zarabiać 2,5 - 3 tys. zł. Przed protestami anesteziolog z II stopniem specjalizacji otrzymywał średnio 1200 - 1300 zł brutto, lekarz z I stopniem - około 1000 zł, a początkujący 700 - 800 zł. Do tych zarobków dochodziło kilkaset złotych za dyżury.

Również dyrekcja krakowskiego Szpitala im. Żeromskiego podpisała ze swoimi anesteziologami - pracującymi do tej pory na

podstawie umów zlecenia - kontrakty na indywidualne praktyki lekarskie. - Dzięki temu sami będziemy mogli np. rozliczać się z ZUS-em. To dla nas dużo korzystniejsze. Mój zarobek wzrosł z 1500 zł do około 1900 zł - wylicza Wiesław Gajewski, anesteziolog.

Umowy ze swoimi pracownikami podpisała też dyrekcja Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Krakowie Prokocimiu. Anesteziolodzy dostaną uposażenie większe o około 25 procent. - Taką propozycję przedłożyłem już w styczniu. Dopiero teraz anesteziolodzy na nią przystali, jednak część zgodziła się podpisać umowy tylko na czas określony - mówi prof. Jan Grochowski, dyrektor szpitala. - Od poniedziałku pracujemy w komplecie, czyli z 17 anesteziologami.

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe podpisało natomiast umowę z Niepublicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Łodzi, który zatrudnia pracujących w pogotowiu anesteziologów. - Nie było problemów z przyjęciem wszystkich, którzy wcześniej się zwolnili. Anesteziolodzy będą teraz zarabiali średnio około 2 tys. zł, a więc kilkanaście procent więcej niż przed zwolnieniem - uszyśliśmy od Jacka Pachoty, szefa Małopolskiego ZZA, anesteziologa pogotowia ratunkowego. (KRM)

Pikieta u prezesa

Dokończenie ze str. 1

- Wiemy, że pieniądze są na koncie firmy - powiedział „Dziennikowi” Paweł Wiśniewski, przewodniczący zakładowej „Solidarności”. - Pracowaliśmy do 28 stycznia i pieniądze nam się należą.

Prezes Cakin zgodził się przyjąć przedstawicieli strajkujących, ale pod warunkiem, że wejdą razem z policjantami. Jednak patrol, który przyjechał, odmówił wejścia do willi, tłumacząc, że jest to teren prywatny. Ostatecznie prezes Cakin zgodził się na wejście związkowców bez policyjnej asysty.

- Nie podpisał - powiedział Wiśniewski, wychodząc po 10 minutach z willi. - Rozmowa z Cakinem to była kpina. Oni zagarnęli zarobione przez nas pieniądze.

Paweł Wiśniewski zapowiedział demonstrację pracowników cementowni w Krakowie i Warszawie.

Wczoraj związkowcy otrzymali pismo z Prokuratury Rejonowej Kraków Nowa Huta informujące o umorzeniu dochodzenia w sprawie nielegalności strajku. Zawiadomienie złożył do prokuratury zarząd spółki. Również wczoraj wypowiedzenie z pracy złożył polski doradca prawny tureckiego zarządu. (KZ)

Szósty „Złoty Grosz”



Fot. Anna Kaczmarz

(INF. WL.) Firma Yawal System SA z Częstochowy została laureatem „Złotego Grosza” za rok 1998 - nagrody przyznawanej dla najlepszej polskiej firmy przez tygodnik „Przekrój”. Drugim miejscem wyróżniono krakowską firmę farmaceutyczną Pliva. W pierwszej piątostce znalazły się m.in. Zakłady Metali Lekkich Kęty SA, SGL Carbon SA z Nowego Sącza, bocheński Stalprodukt i Multifarb z Rzeszowa. Wśród nominowanych wymieniono krakowskie Telkom-Telos i Vistule, Optimus z Nowego Sącza, Krosno SA i firmę oponiarską TC Dębica SA.

Wczorajsza uroczystość wręczenia dorocznej nagrody odbyła się w Sali Hołdu Pruskiego Muzeum Narodowego w krakowskich Sukiennicach. Wręczono również nagrodę „Złotego Jena” i „Srebrną Złotówkę”.

Nagrody „Złotego Grosza” przyznane zostały po raz szósty. Kandydatów typują organizacje gospodarcze: Business Centre Club i Konfederacja Pracodawców Polskich oraz Łoża Laureatów, w skład której wchodzi dotychczasowi zdobywcy nagrody.

W latach poprzednich nagrodę „Złotego Grosza” otrzymały: Zakłady Piwowskie Żywiec SA, Bank Przemysłowo-Handlowy SA, Okocimskie Zakłady Piwowskie SA w Brzesku, Exbud SA oraz Amica Wronki SA. (DER)

Za podziałem Bieszczadów Sejmik podkarpacki poparł Lesko

(INF. WL.) Sejmik Województwa Podkarpackiego na wczorajszej sesji jednogłośnie opowiedział się za podziałem Bieszczadów na dwa powiaty z siedzibami w Lesku i Ustrzykach Dolnych.

Uchwałę w tej sprawie podjęła 15 stycznia rada powiatu bieszczadzkiego 13 głosami leśkiej koalicji „Razem dla Powiatu” (11 radnych związanych z Ustrzykami Dolnymi, Czarną i Lutowskimi nie wzięło udziału w głosowaniu).

Lesko i cztery sympatyzujące z nim gminy: Baligród, Cisna, Solina i Olszanica, zabiegają o utworzenie powiatu leskiego. Po uchwale powiatowej w tej sprawie, wymagane dokumenty przesłali do Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Po pozytywnej opinii radnych wojewódzkich sprawa zostanie przekazana do MSWiA.

(BH)

Dilerzy śmierci przed sądem

Narkotykowi zbrodniarze

(INF. WL.) Prowadzone przez Wydział Śledczy Prokuratury Okręgowej w Tarnowie od września 1998 r. postępowanie przeciwko handlarzom narkotyków znalazło swój finał. Do Sądu Okręgowego trafił akt oskarżenia przeciwko jedenastu mieszkańcom Tarnowa w wieku 18-30 lat (czterej z nich byli już karani).

Jak informuje prokurator Mieczysław Sienicki, rzecznik Prokuratury Okręgowej, sześciu z oskarżonych będzie sądzonych za popełnienie zbrodni. Polski kodeks karny tak właśnie kwalifikuje sprzedaż narkotyków osobom nieletnim. Tarnowscy „dilerzy śmierci” wprowadzali do obiegu amfetaminę, kokainę, marihuanę, haszysz, a nawet tabletki extasy. Środki odurzające sprzedawali od 1997 r., głównie w lokalach rozrywkowych na terenie miasta, a także w prywatnych mieszkaniach. Odbiorcami w większości byli uczniowie tarnowskich szkół średnich.

(MAB)

Główny oskarżony Sebastian B. nie przyznał się do winy; prokuratura zgromadziła jednak dowody obciążające, dzięki zeznaniom m.in. świadków incognito.

Zakończyło się też śledztwo prowadzone przez prokuraturę w Dąbrowie Tarnowskiej. W tym przypadku aktem oskarżenia objęto 16 osób - uczniów szkół średnich z Dąbrowy i Szczucina. - Tam skala tego przestępstwa była nieco inna. Uczniowie rozprowadzali narkotyki we własnym kilkunastoosobowym kręgu, nawzajem częstowali się - wyjaśnia prokurator Sienicki. - Nie stwierdziliśmy bezpośrednich powiązań między nimi a grupą tarnowskich handlarzy.

W Prokuraturze Okręgowej w Tarnowie zapewniają, że zagrożenie narkomanią będzie przez prokuratorów bacznie śledzone, a posiadacze i handlarze narkotyków nie powinni liczyć na żadną pobłażliwość.

Z łomem do liceum w Gorlicach

(INF. WL.) Straty w wysokości ponad pięć tysięcy złotych spowodowali nie ustaleni dotychczas złodzieje po włamaniu się do Liceum Ogólnokształcącego w Gorlicach.

- Sprawcy włamali się do sali gimnastycznej - powiedział nam wczoraj asp. sztab. Zdzisław Kowalski. - Postępując się łomami, wyważyli drzwi do pracowni komputerowej, z której skradli wyposażenie dwóch komputerów, 50 dyskietek,

trzy sztuki oprogramowania, a także słuchawkę z mikrofonem. W pokoju dyrektora otwarli szafę, z której wzięli aparat fotograficzny z lampką błyskową. Natomiast z sekretariatu zniknęło kilka pieczętek. Szkoła oszacowała swoje straty na ponad 5 tys. złotych. Przystępcy odwiedzili jeszcze znajdujący się tam sklepik, z którego zabrali m.in. 100 złotych i słodycze. W tym przypadku straty wyliczono na 200 złotych. (MIGA)



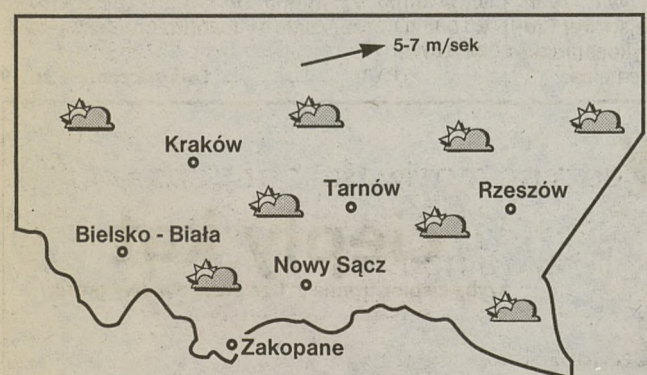
RADIO KRAKÓW
Tylko na naszej antenie
Relacje z wszystkich spotkań
Wisły Kraków
o Mistrzostwo I Ligi Piłki Nożnej

Dziś od 11.00 relacja z meczu Odra Wodzisław - Wisła Kraków

Kraków 101,6 FM 68,75 FM
Tarnów 101,6 FM 68,75 FM
Nowy Sącz 90,0 FM 68,75 FM
Podhale 100,0 FM 73,85 FM
Krynica 102,1 FM

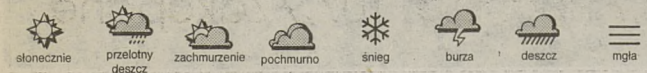


Prognoza pogody



Temperatura (min./max)

Bielsko	1	5	Nowy Sącz	1	6
Częstochowa	2	7	Przemysł	1	6
Kasprowy Wierch	0	3	Rzeszów	1	6
Katowice	3	8	Tarnów	2	8
Kraków	2	8	Zakopane	0	3
Krosno	1	4	Warszawa	2	7



Sytuacja baryczna: Polska przejściowo znajdzie się w słabym klinie wyżowym. Napływać będzie cieplejsze powietrze polarnomorskie.

Prognoza pogody: Na ogół pogodnie, bez opadów. Ciepło. Temperatura maksymalna w dzień od 2, 4 st. na Podhalu i na wschodzie do 8 st. lokalnie na zachodzie regionu. W Tatrach 3 st. Temperatura minimalna w nocy od 0 do 3 st., w Tatrach ok. 0 st. Wiatr umiarkowany, w górach silniejszy, porzywisty południowo-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: W ciągu dnia miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maks. w dzień od 3 do 7 st., min. w nocy od -2 do 2 st.

Sytuacja biometeorologiczna: niekorzystna, spowoduje znaczne obniżenie sprawności psychofizycznej.

Uwaga kierowcy: Widzialność w strefie opadów zmniejszona, nawierzchnie dróg mokre, miejscami śliskie.

5-dniowa prognoza dla Polski na okres od 28 II do

4 III: Pochmurno z przejaśnieniami i lokalnymi rozporządzeniami. Okresami opady deszczu, na północy i wschodzie w końcu okresu także deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna od -2 do 4 st. Temperatura maksymalna początkowo od 4 do 7 st., w dniach 3 - 4 III spadek temperatury maksymalnej na północy do 2, 4 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami porywisty, zachodni i południowo-zachodni.

Grubość pokrywy śnieżnej w cm: Istebna Stecówka 98, Kubalonka 118, Maków Podhalański 25, Szczyrk 48, Białka Tatrzńska 40, Kościelisko 70, Kasprowy Wierch 190, Hala Gąsienicowa 177, Bukowina 70, Krynica 72, Wetlina 213.

Temperatura z 16 lutego: Bielsko-Biała 1,3, Hel 1,7, Kasprowy Wierch -5,7, Katowice 0,8, Kołobrzeg 4,2, Kraków 2,3, Legnica 4,8, Łódź 0,0, Olsztyn 1,1, Poznań 2,3, Rzeszów 3,4, Szczecin 4,3, Ustka 3,1, Warszawa 0,3, Zakopane 0,2.

Horoskop codzienny

Księżyc w znaku Lwa

BARAN (21 III - 20 IV): Doskonała kondycja intelektualna: mądrość, siła, poczucie radości... Twardo idziesz przez życie. Można Ci tylko zazdrościć.

BYK (21 IV - 21 V): Przed Tobą dzień ostatniej szansy na ludzkie załatwienie spraw. Potem... Cóż, kto sieje wiatr...

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Bez trudności się chyba nie obejdzie, bez nerwów. Jeśli chcesz działać twórczo i inteligentnie...

RAK (22 VI - 22 VII): Silny, obrotowy, sprawny - masz jeszcze drobne kłopoty, ale na pewno sobie poradzisz.

LEW (23 VII - 22 VIII): Coraz lepiej, przyjemniej, milej - wciąż do przodu idziesz.

PANNA (23 VIII - 22 IX): Przygotuj się na pewne życiowe trudności, wymagające czasu i wysiłku. Dziś jeszcze możesz odpocząć.

WAGA (23 IX - 23 X): Kłopoty jutro miną, tak, jak się zaczęły. Może forma jeszcze nie najlepsza - czas rekonwalescencji.

SKORPION (24 X - 22 XI): Pomysł i intuicja kiepskie - ale sił i pomysłów nie brakuje. Radzisz sobie. Chociaż czasem po grudzie.

STRZELEC (23 XI - 21 XII): U szczytu. Czas spełnionych marzeń.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Ostatni dzień pobytu Saturna nad Twoim niebem - możesz wnieść kielich. A jutro trudność zniknie.

WODNIK (21 I - 20 II): Dla niektórych: dzień ostatniej szansy - od jutra zaczną się trudności. Więc może pojednanie?

RYBY (21 II - 20 III): Piękno, radość, harmonia: dobre układy. Pejzaż barwny, wspaniały.

ASTROLOGUS

Nauczyli się rozmawiać?

W poniedziałek negocjacje między rządem a związkami zawodowymi służby zdrowia

W poniedziałek dojdzie do negocjacji między rządem a związkami zawodowymi służby zdrowia – zapowiedział wczoraj minister zdrowia Wojciech Maksymowicz.

– Nauczaliśmy się razem rozmawiać – powiedział. Dodał, że dzięki rozmowom w Jachrance stworzono płaszczyznę porozumienia i określono „punkty zapalne” systemu.

Rozpoczętą w środę w Jachrance konferencję zorganizowało Stowarzyszenie Menedżerów Ochrony Służby Zdrowia pod patronatem resortu zdrowia. Oprócz organizatora brali w niej udział przedstawiciele związków zawodowych działających w służbie zdrowia, kas chorych oraz ministerstw: finansów i zdrowia.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Krzysztof Bukiel powie-

dział, że spotkanie nie było przełomowe. Dodał, że podczas konferencji padła propozycja podpisania wspólnego stanowiska w sprawie m.in. zbyt niskich nakładów na ochronę zdrowia, ale do tego nie doszło.

Według Maksymowicza jednym z krótkoterminowych celów wyznaczonych w Jachrance jest wypracowanie standardów i procedur medycznych. Kolejnym celem jest dostosowanie podaży usług medycznych i jej struktury do popytu. Maksymowicz wyjaśnił, że chodzi o to, by usługi były dostarczane zgodnie z rzeczywistymi potrzebami występującymi na danym terenie.

Przewodnicząca Komitetu Obrony Reformy Ochrony Zdrowia Longina Kaczmarska powiedziała, że podwyższenie nakładów na ochronę zdrowia będzie najistotniejszym punktem negocjacji z rządem. (PAP)

Krajobraz po plagiacie

„Decyzja rektora UW uruchomienia procedury odebrania dyplomu ukończenia studiów jest absolutnie precedensowa” – twierdzi minister edukacji. „To kpina” – oburzają się na ministra politycy SLD i PSL.

Zdaniem ministra edukacji Mirosława Handkego, prawo nie zezwala uczelni na odbieranie tytułu magistra.

W lutym tego roku minister uchylił zarządzenie rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. Włodzimierza Siwińskiego z października ub. roku. Rozporządzenie to określa tryb odbierania tytułów magistra i licencjata UW, przyznanych na podstawie pracy magisterskiej będącej rezultatem plagiatu.

Zarządzenie umożliwiło podjęcie decyzji o odebraniu tytułu magistra posłowi AWS Andrzejowi Anuszowi, któremu postawiono taki właśnie zarzut. Decyzja ministra o uchyleniu zarządzenia rektora wywołała komentarze. „Minister chroni plagiat” – pisała prasa.

Handke napisał w przesłanym PAP piątkowym oświadczeniu, że podejmując decyzję uchylającą zarządzenie rektora, kierował się wyłącznie względami formalnoprawnymi.

„Decyzja rektora UW uruchomienia procedury odebrania dyplomu ukończenia studiów jest absolutnie precedensowa, gdyż nigdy w Polsce nie było takiego przypadku. Działania zmierzające do eliminowania naruszeń prawa muszą posiadać wyraźną podstawę prawną. W mojej ocenie zarządzenie UW tego warunku nie spełnia” – stwierdził minister edukacji.

Dodał, że działając w trybie nadzoru, podjął decyzję, która nie zamyka postępowania w tej

sprawie. Uczelni służy prawo jej zaskarżenia do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Tymczasem rzecznik prasowy Uniwersytetu Warszawskiego dr Zuzanna Toeplitz powiedziała, że na UW zdarzają się nieprawidłowości przy uzyskaniu dyplomu – nie tylko plagiaty prac magisterskich, ale też fałszowanie podpisów przy uzyskiwaniu absolutorium. – Rektor UW postanowił tę lukę w przepisach uzupełnić i po konsultacji z prawnikami wydał wspomniane zarządzenie – powiedziała.

– Zarządzenie rektora UW, które zakwestionował minister Handke, ma ogólny charakter i w żadnym wypadku nie dotyczy jednej, konkretnej osoby – zapewnia Toeplitz. Jej zdaniem, tylko zbieg okoliczności sprawił, że w tym samym czasie wynika sprawa plagiatu pracy magisterskiej Andrzeja Anusza.

– Nie jest to jedyny dyplom, przy którego uzyskaniu stwierdzono nieprawidłowości. Wyjaśniane są także inne podobne przypadki, ale ten został nagłośniony ze względu na nazwisko

posła i postępowanie w sądzie – dodała rzeczniczka UW.

Decyzję o odebraniu tytułu magistra historii Andrzejowi Anuszowi Komisja Weryfikacyjna UW podjęła pod koniec stycznia tego roku. Komisja uznała, że Anusz przedstawił pracę magisterską, obronioną wcześniej przez Marka Rymusę, pracownika naukowego UW. Przedtem Anusz przegrał przed warszawskim sądem w sprawie o plagiat wspomnianej pracy.

Politycy SLD i PSL są oburzeni decyzją ministra edukacji, która uniemożliwiła odebranie posłowi AWS Andrzejowi Anuszowi nieprawnie uzyskanego tytułu magistra. – To kpina – oburza się wiceprezes PSL Marek Sawicki.

Ministra usprawiedliwia sekretarz klubu AWS. – Nie można łączyć anulowania zarządzenia rektora ze sprawą Andrzeja Anusza. Te sprawy są od siebie niezależne. Zarządzenie zostało uchylone, ponieważ miało uchybienia formalne – powiedział Kazimierz Janiak.

(PAP)

■ **OŚWIADCZENIA WE WTOREK W „MONITORZE”.** Sąd Lustracyjny zdecydował o wysłaniu do druku w „Monitorze Polskim” pierwszych 25 oświadczeń osób publicznych, które przyznały się do pracy w służbach specjalnych PRL lub do współpracy z nimi. „Monitor” z ich nazwiskami ma się ukazać w najbliższy wtorek.

■ **„ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ”.** Pod hasłem „za naszą i naszą wolność” około czterdziestu osób manifestowało wczoraj przed konsulatami generalnymi Białorusi w Białymstoku. Protestowano m.in. przeciw aresztowaniu studentów zaangażowanych w działalność opozycyjną oraz „naruszaniu podstawowych instytucji demokratycznych” na Białorusi.

■ **POROZUMIELI SIĘ.** Sekcja Krajowa NSZZ „Solidarność” Kolumny Transportu Sanitarnego i minister pracy Longin Komolowski podpisali porozumienie. Zgodnie z nim, dyrektorzy Wojewódzkich Kolumn Transportu Sanitarnego złożą do końca lutego w Ministerstwie Zdrowia programy restrukturyzacji zakładów. Jeśli resort zaakceptuje programy, będzie je finansować.

■ **URATOWAŁ SIĘ TYLKO MARIUSZ.** 5 osób zginęło podczas pożaru, który wybuchł wczoraj w jednym z mieszkań w Tczewie (woj. pomorskie). Z okna płonącego mieszkania wyskoczyły 50-letnia Ludwika D. z 14-letnią córką Marleną. Obie poniosły śmierć na miejscu. Strażacy znaleźli w pogorzeliści zwłoki kolejnych trzech osób: 54-letniego Mirosława D. oraz 19-letniego Sylwestra D. i 17-letniej Justyny D. 13-letni Mariusz D. z oparzeniami ciała I i II stopnia, przewieziony został do tczewskiego szpitala.

■ **UKARANA PREMIE-RÓWNA.** Sąd Okręgowy w Świdnicy wymierzył Agacie Buzek karę 500 zł za nieusprawiedliwione niestawiennictwo w charakterze świadka na rozprawę przeciwko Aleksandrowi Ż. Agata Buzek nie stawiała się już po raz drugi. Na pierwszej rozprawie nieobecność córki premiera świdnicki sąd uznał za usprawiedliwioną. Teraz Agata nadesłała usprawiedliwienie nieobecności wystawione na recepcie z pieczęcią. Sąd uznał, że nie spełnia ono wymogów dla takich dokumentów.

■ **PIJANY WIÓZŁ DZIECI.** 1,7 promila alkoholu stwierdzono u kierowcy, który przewoził autobusem dzieci. Policja zatrzymała go w Lipinkach Łużyckich (woj. lubuskie).

Wutzow nie doradza

Dyrektor departamentu zwolniony dyscyplinarnie

Na prośbę ministra zdrowia Jacek Wutzow zrezygnował wczoraj z funkcji doradcy do spraw przekształceń systemowych.

W styczniu Wutzow został zdymisjonowany przez premiera ze stanowiska wiceministra zdrowia na wniosek szefa resortu Wojciecha Maksymowicza. Minister mówił dziennikarzom, że odwołanie wiceministra Wutzowa przyspieszyły kontrowersje związane z nadzorowanymi przez niego kontraktami.

Rzecznik rządu Jarosław Sellin poinformował wczoraj, że minister Wojciech Maksymowicz zwolnił w czwartek dyscyplinarnie dyrektora Departamentu Przekształceń Systemowych MZiOŚ Krzysztofa Dacha. Potwierdził, że odwołanie Dacha było związane z nieprawidłowym rozdysponowaniem pieniędzy na kontrakty dla lekarzy.

(PAP)

Bezprawne limity

Rzecznik krytykuje kasy chorych

Kasy chorych bezprawnie limitują lekarzom skierowania na badania diagnostyczne i refundację leków oraz sprzętu medycznego – pisze rzecznik praw obywatelskich do ministra zdrowia.

Rzecznik dowiedział się o tym fakcie od Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy.

Według związkowców, takie bezprawne działania podejmują niektóre kasy chorych, zawierające umowy ze świadczeniodawcami (czyli zakładami opieki zdrowotnej) lub lekarzami prowadzącymi prywatną praktykę). OZZL utrzymuje, że kasy chorych wprowadzają limit skierowań na badania diagnostyczne i leczenie stacjonarne. Wprowa-

dzażają też limit na ceny leków, materiałów medycznych i recept wystawianych w szpitalach osobom wypisywanym.

„Kosztami leków, badań i materiałów medycznych ponad ustalone limity kasy chorych zamierzają obarczać świadczeniodawcę wystawiającego receptę lub skierowanie” – pisze RPO.

OZZL powołuje się na umowę zawartą przez Zachodniopomorską Kasę Chorych z jednym z tamtejszych samodzielnych publicznych ZOZ-ów. Według związkowców, umowa ta łamie prawa obywatelskie, a ponadto – w odbiorze społecznym – obarcza lekarzy, a nie kasę chorych, odpowiedzialnością za nieskierowanie np. na badania specjalistyczne. (PAP)

Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Vaclav Havel jednocześnie ratyfikowali wczoraj Traktat Północnoatlantycki. Wcześniej Traktat ratyfikował prezydent Węgier Arpad Goencz.

Oto treść aktu ratyfikacyjnego:

„W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 4 kwietnia 1949 roku w Waszyngtonie został sporządzony Traktat Północnoatlantycki.

Po zaznajomieniu się z powyższym Traktatem, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

– został on uznany za słuszny zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nim zawartych,

– Rzeczpospolita Polska postanawia przystąpić do tego Traktatu,

– postanowienia Traktatu są ratyfikowane, przyjęte, potwierdzone i będą niezmiennie zachowywane.

Na dowód czego wydany został Akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej. Dano w Warszawie, dnia 26 lutego 1999 roku”.

Havel i Kwaśniewski połączyli się ze sobą za pomocą teledostępu: telewizyjny obraz był przekazywany w tym samym czasie z siedzib obu prezy-

dentów. Uroczystość podpisania Traktatu transmitował program I polskiej telewizji publicznej.

Pierwszy przemówił Havel. W ocenie prezydenta Czech dzięki przystąpieniu do NATO bezpieczeństwa jego kraju jest wreszcie – „po wielu stuleciach dramatycznej egzystencji – zabezpieczone”.

– Kiedy byłem dziesięć lat temu w więzieniu, naprawdę nie podejrzewałem, że dwa lata później będę ogłaszać w Pradze rozpad Układu Warszawskiego, a za kolejnych osiem lat podpisywać w imieniu Republiki Czeskiej jej wstąpienie do NATO – mówił Havel.

Jego wystąpienie przerwał przeciwnik NATO, który zagwizdł je głośnym gwizdem. Kamery pokazały młodego mężczyznę dmuchającego w gwizdek i trzymającego w uniesionej ręce podpaloną kartkę z symbolem NATO. Z sali szybko wyprowadzony został przez Straż Zamkową.

Prezydent Kwaśniewski w swoim wystąpieniu podkreślił, że przystąpienie Polski do NATO to niezwykle ważny moment. – Wchodzimy do NATO. Wracamy tam, gdzie jest nasz dom – mówił.

Prezydent zaznaczył, że wejście do NATO to nie koniec. – Dziś w NATO, jutro w Unii Europejskiej. Razem to osiągniemy – powiedział na zakończenie wystąpienia, a potem powtórzył to po czesku. (PAP)

Ode mnie

Wstyd

Plagiat Anusza i decyzja ministra edukacji narodowej spowodowały, że SLD próbuje teraz uczyć etyki. Również i z tego powodu Anusz i Handke powinni spalić się ze wstydu.

TOMASZ DOMALEWSKI

Wchodzimy do NATO

czy można przekroczyć granice ludzkich możliwości bez paszportu?

czy można założyć sobie na szyję pętlę czasu?

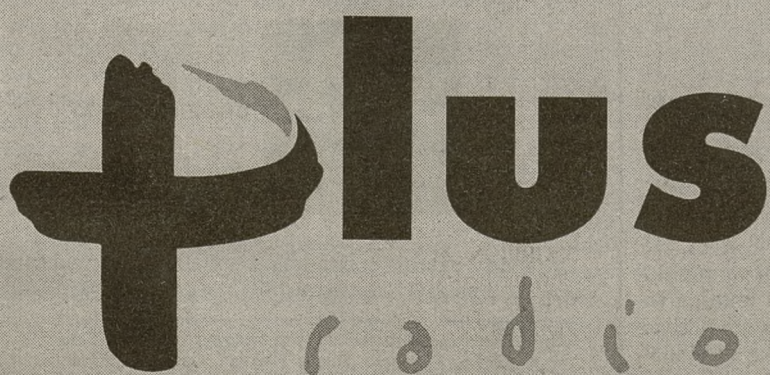
jak wyprostować krzywą gaussa?

kiedy wreszcie zapadnie wyrok w sprawie zabicia klina?

sobota od godz. 15.00

na żywo po polsku za darmo LABIRYNTY PLUSA to jedyny na świecie program ANTYDEPRESYJNY i PRZECIWŁĘKOWY nie powodujący skutków ubocznych dostępny bez recepty w każdym radioodbiorniku na częstotliwościach

70,76 i 106,1 Kraków, 102,7 Podhale, 107,9 Zakopane



Rolny impas

Unijne lobby sprzeciwia się finansowaniu „innych celów”
(czytaj: poszerzenia na wschód)

Impas, do którego doszło wczoraj w zażartej dyskusji ministrów rolnictwa państw Unii Europejskiej w Brukseli, obnaża rozłam między Francją a Niemcami – twierdzą tamtejsi eksperci.

Rolnicy unijni, na których czele stoi przywódca rolników francuskich Luc Guyau, wystosowali dramatyczny list do prezydenta Francji Jacquesa Chiraca. „Byłoby historyczną niesprawiedliwością, gdyby podważono istnienie gospodarstw rolnych typu rodzinnego i regionów wiejskich Unii, aby móc finansować inne cele” – czytamy w liście opublikowanym przez unijne lobby rolnicze COPA-COGECA.

„Inne cele” to w domyśle między innymi poszerzenie na wschód.

Autorzy listu domagają się pełnej rekompensaty za planowane obniżki cen głównych płodów rolnych.

COPA pod wodzą Guyau oraz COGECA zorganizowały w poniedziałek w Brukseli demonstrację 40 tysięcy rolników z całej UE. Obie organizacje odgrają się, że – jeśli Chirac i inni przywódcy nie wysłuchają ich żądań – wezwą rolników do masowych protestów przeciwko planowanej reformie.

Francja, której rolnictwo najbardziej obecnie korzysta ze wspólnej polityki rolnej, kategorycznie sprzeciwia się próbom przerzucenia obowiązku wypłat części dotacji dla rolników ze wspólnego budżetu do budżetów państw członkowskich.

Lansujące ten pomysł Niemcy twierdzą, że wypłaty odbywałyby się na tych samych zasadach dla wszystkich rolników w Unii. Bilans obecnych wpłat i wypłat ze wspólnej kasy wskazuje jednak, że oznaczałoby to większe niż dotychczas koszty dla Francji, a mniejsze dla Niemiec. (PAP)

Po „czwórcę” „piątka” ...

Oficjalne przyłączenie Tadżykistanu do sojuszu Rosji, Białorusi, Kazachstanu i Kirgizji

Oficjalnym przyłączeniem się Tadżykistanu do sojuszu Rosji, Białorusi, Kazachstanu i Kirgizji oraz podpisaniem umowy o wspólnej przestrzeni ekonomicznej i unii celnej zakończyło się wczorajsze posiedzenie szefów tych państw.

Przedstawiciele „piątki” spotkają się we wrześniu w Mińsku, gdzie rozważą mechanizmy wprowadzania w życie podpisanych dokumentów.

Rosja, Białoruś, Kazachstan i Kirgizja podpisały 29 marca 1996 roku w Moskwie umowę o „pogłębieniu integracji w sferze gospodarczej i humanitarnej”, tworząc w ten sposób ścisły sojusz, stanowiący fundament Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP).

Umowa ta przewidywała, że państwa będą uzgadniać ze sobą podstawowe kierunki i terminy reform gospodarczych, prowadzić wspólną politykę cenową i tworzyć jednolity obszar celny. Jako cel strategiczny państwa postawiły sobie też wprowadzenie wspólnej waluty.

28 kwietnia 1998 roku podjęto decyzję o dołączeniu do tej

czwórki otrząsającego się ze skutków wyniszczającej wojny domowej Tadżykistanu, który rosyjscy obserwatorzy określają jako głównego sojusznika Rosji w Azji Środkowej. Formalnie decyzję tę podjęto na piątkowym posiedzeniu Rady Międzypaństwowej, składającej się z szefów państw sojuszu.

Pierwszym przewodniczącym rady był prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko, a od października 1997 roku Radą „czwórki” kieruje prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew.

Przemawiając na posiedzeniu Rady rosyjski prezydent Borys Jelcyń stwierdził, że dla integracji piątki państw WNP „nie ma alternatywy”.

Na razie jednak nie miała również większych praktycznych skutków zadeklarowana w 1996 roku unia celna. Została przeważnie formalnością. Udowodniła to niedawno Kirgizja, która bez konsultacji z pozostałymi członkami sojuszu została członkiem Światowej Organizacji Handlu (WTO).

(PAP)

Ukraińskie rozbrojenie na koszt USA

Jeszcze 46 rakiet

W zakładach „Piwdenmasz” w Dniepropietrowsku rozmontowano wczoraj ostatnią ze 130 ukraińskich rakiet strategicznych typu SS-19. Do zniszczenia pozostało jeszcze 46 rakiet SS-24.

Rakiety likwiduje się na mocy ratyfikowanego w 1993 roku układu START-1. Wszystkie główne jądrowe z ukraińskich rakiet wywieziono do Rosji w 1996 roku. W zamian za nie Ukraina otrzymywała rosyjskie paliwo dla swoich elektrowni atomowych.

W uroczystości demontażu ostatniej rakiety SS-19 wzięli udział przedstawiciele władz ukraińskich i ambasady amerykańskiej w Kijowie. USA finansowały demontaż wszystkich 130 rakiet typu SS-19. Kosztowało to 54 mln dolarów.

Teraz Ukraina przystąpi do likwidacji rakiet typu SS-24.

(PAP)

Coraz mniej advokatów

Turecka policja aresztowała wczoraj Osmana Baydemira, jednego z adwokatów, który wyraził gotowość obrony przed sądem Abdullaha Ocalana.

Turecki sąd kasacyjny podtrzymał wyrok roku więzienia dla Medeniego Ayhana, innego adwokata, który podjął się obrony Ocalana. Ayhan skazany został za szerzenie „propagandy separatystycznej”. Wyrok nie ma związku ze sprawą Ocalana. (PAP)

■ PENTAGON OSTRZEGA.

Pentagon zareagował na rozmieszczenie przez Jugosławię wojsk w pobliżu Kosowa oświadczając, że NATO w każdym momencie gotowe jest do przeprowadzenia nalotów. Zdaniem Pentagonu, Belgrad rozmieścił w pobliżu Kosowa 4,5 tys. żołnierzy.

■ FAŁSZERSKI WARSZTAT DOSTOJNIKA.

Rosyjskie służby bezpieczeństwa odkryły w podmoskiewskiej willi, należącej do wysokiego rangą urzędnika państwowego, warsztat do fałszowania pieniędzy i dokumentów, 12 mln podrobionych akcyz papierosowych, znaczne ilości fałszywych dolarów. Nie ujawniono danych właściciela willi.

■ OBRAZILI OBSERWATORÓW.

Jugosłowiańska straż graniczna zezwoliła wczoraj na wjazd międzynarodowych obserwatorów Misji Weryfikacyjnej w Kosowie, których przetrzymano 24 godziny na granicy z Macedonią. Przedtem strażnicy dokonali rewizji samochodów, którymi jechali obserwatorzy. Jak poinformowała rzeczniczka misji Beatrice Lacoste, funkcjonariusze straży zachowywali się obraźliwie.

Tragiczny bilans

W Alpach trwa ewakuacja tysięcy turystów

Wczoraj nie zesłała ani jedna lawina w Alpach. Pogoda się poprawia, trwa ewakuacja tysięcy turystów. Lawina nawiedziła natomiast północną Osetię w Rosji.

Bilans ofiar lawin z tego tygodnia w austriackim Tyrolu to 38 osób. Ratownicy odnaleźli 36 zabitych, 2 osoby uważają za zaginione. 25 osób z ciężkimi obrażeniami znajduje się w szpitalu.

Wczoraj rano w dolinie Paznauntal, gdzie leżą miejscowości turystyczne Galtuer, Ischgl i Valzur, wznowiono ewakuację kilku tysięcy osób. W Szwajcarii sytuacja poprawiła się i zmniejszyło się zagrożenie lawinowe. Śnieg nadal jednak blokuje dojazd do wielu miejscowości wypoczynkowych, jak Adelboden, Grindelwald i Kandersteg. W niemieckich Alpach nadal jest duże zagrożenie lawinowe.

Także Rosję dotknęła lawinowa klęska. Na magistrali transkaukaskiej w północnej Osetii, po zejściu lawiny, w zaspach utknęło ponad 200 samochodów. (PAP)

Po co ten sondaż?

Korespondencja „Dziennika” z Wilna

Przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, poseł Jan Sienkiewicz, sceptycznie ocenia decyzję władz Litwy o przeprowadzeniu sondażu opinii publicznej w tych rejonach, gdzie planuje się w ramach przyszłej reformy administracyjno-terytorialnej utworzyć nowe samorządy.

Rząd Litwy postanowił do 15 marca br. zapytać mieszkańców, czy popierają powstanie nowego samorządu we własnej miejscowości. Na ten cel przeznaczył ponad 8 tys. dolarów USA. Sondażu ma dokonać znany na Litwie ośrodek badań opinii publicznej „Vilmorus”.

Według władz, sondaż miałby zapobiec rozpalaniu namiętności wokół przyszłej reformy, zresztą nie tylko na Wileńszczyźnie. Badania opinii publicznej odbędą się zarówno w rejonie wileńskim, jak i we wszystkich innych „typowo litewskich” rejonach.

Lider Akcji Jan Sienkiewicz nie widzi sensu takiego sondażu. Twierdzi on, że

dokonała go już Akcja Wyborcza Polaków na Litwie i Związek Polaków na Litwie. Większość mieszkańców rejonu wileńskiego, jak przekonuje, jest przeciwko wszelkim podziałom rejonu. Poseł prognozuje, że na przykład w podwileńskim mieście Niemenczyn, gdzie planuje się założyć nowy samorząd, liczba tych, którzy poprzą taką ideę, będzie równa liczbie mieszkańców litewskiej narodowości.

Nawiasem mówiąc, jako rodowita niemenczynianka zwątpiłabym w tak ryzykowną prognozę posła, bowiem część mieszkających tam Polaków, zwłaszcza nie zrzeszonych w różnych społeczno-politycznych ugrupowaniach, chce, żeby ich 7-tysięczne miasto było ośrodkiem samorządowym.

Bo niby dlaczego w sprawach urzędowych muszą jechać 25 kilometrów do Wilna?

Natomiast Jan Sienkiewicz jest przekonany, że reforma administracyjno-terytorialna jest wywołana nie rzeczywistymi

gospodarczymi i socjalnymi potrzebami, lecz „stanowi element polityki narodowościowej władz Litwy, z którą nie zamierzamy się zgodzić”.

Powołuje się on też na sytuację w przygranicznym Puńsku, gdzie miejscowa mniejszość litewska protestuje przeciwko zamieszkaniu tam 30 wopistów: – Skoro oni protestowali przeciwko 30 wopistom, to mamy absolutne podstawy do podobnych protestów, ponieważ reforma dotyczy ponad 60 tysięcy osób.

Spytałam, czy obawy posła wynikają z niepewności, co do prognozowanych wyników sondażu. – Nie o to chodzi, czy boimy się tych wyników. Po prostu brakuje ustawy regulującej organizowanie lokalnego plebiscytu – zaznaczył poseł.

Wprawdzie poseł Sienkiewicz ani też inni działacze nie przygotowali projektu takiej ustawy i nie zgłosili jej Sejmowi, lecz Jan Sienkiewicz tłumaczy to „ogólną nieprzychylną atmosferą w Sejmie”.

JADWIGA BIELAWSKA

WYSTAWA SAMOCHODÓW JAPONSKICH 27 - 28 LUTEGO 1999 R.

WYSTAWA CZYNNA: OD 10:00 DO 17:00

CENTRUM TARGOWE CHEMOBUDOWA - KRAKÓW S.A.

30-706 Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel. (0-12) 652-78-00, fax 652-78-03

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe „MEDICINA”

podpisało umowę z Małopolską Kasą Chorych na świadczenia zdrowotne.

W związku z powyższym możecie Państwo skorzystać z usług SCDZ MEDICINA w Krakowie przy ul. Rogozińskiego 12 (tel. 412-12-79, 412-68-20) oraz przy ul. Barskiej 12 (tel. 266-20-62, 266-96-65) na **bezpłatne** konsultacje następujących poradni:

1. Alergologicznej
2. Chirurgii Naczyniowej
3. Chirurgii Stomatologicznej
4. Logopedycznej
5. Proktologicznej (rektoskopia)

Możecie Państwo skorzystać także **bezpłatnie** z następujących zabiegów operacyjnych:

- operacje przepuklin u dorosłych i u dzieci
- operacje żyłaków kończyn dolnych
- operacje proktologiczne
- oraz kolonoskopii

Warunkiem bezpłatnego skorzystania z wyżej wymienionych usług medycznych jest skierowanie od lekarza rodzinnego, lekarza podstawowej opieki zdrowotnej bądź też specjalisty, mających kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych.

Za konsultacje w wyżej wymienionych poradniach płaci Kasa Chorych i nie obciąża to lekarza kierującego.

Kult Żiwkowa

Rada miasta Prawec postanowiła nadać centralnemu placowi miasta imię zmarłego pół roku temu Tadora Żiwkowa. Prawec to rodzinne miasto Żiwkowa, otaczane kultem przez mieszkańców.

Todor Żiwkow stał na czele Bułgarskiej Partii Komunistycznej w latach 1956-89. Po odsunięciu go od władzy, został skazany na 7 lat więzienia. W 1996 Sąd Najwyższy uchylił wyrok. (PAP)

Trzecie Bienale Sztuki Projektowania

Ogólnopolski konkurs wzornictwa przemysłowego

Ze Co e Zegar

wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków, w dniach 6 - 28 marca 1999 r. w godz. 11.00 - 18.00.

Ogarnizatorzy: Wydział Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Fundacja „Rzecz Piękna”, Galeria „Bunkier Sztuki” w Krakowie, Stowarzyszenie Projektantów Form Przemysłowych, Firma RAM wydawca „Architektura & Biznes”.

Patrona medialny: **DZIENNIK POLSKI** **RMF FM**

DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZEDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 482

Zdaniem analityka

Polska pomiędzy FED a EBC

Porównując od początku miesiąca stabilizację cen akcji krajowy rynek akcji wreszcie zdecydował się na wykonanie bardziej zdecydowanego ruchu. Niestety, ostatni tydzień lutego przyniósł silny 5,8-proc. spadek wartości Warszawskiego Indeksu Giełdowego. Była to najwyższa tygodniowa zmiana tego indeksu od czasu paniki z połowy stycznia wywołanej uwolnieniem kursu i dewaluacją brazylijskiego reala, kiedy to WIG stracił aż 12,7 proc.

Wbrew temu, czego można się było spodziewać, wyniki bońskiego szczytu władz finansowych krajów grupy G-7 nie miały większego wpływu na rynek. Co prawda, pomimo braku spektakularnych rozstrzygnięć reakcja giełd w USA i UE była bardzo pozytywna - Dow Jones już w poniedziałek skoczył do najwyższego od 5 tygodni poziomu, a frankfurcki DAX do środy zyskał ponad 5 proc. - ale nasz rynek okazał się zupełnie nieczuły na te zachęty do wzrostu. WIG co prawda wzrósł w poniedziałek o symboliczne 0,1 proc., a wskazujący średni poziom kursów nieważony indeks cenowy we wtorek ustanowił swe półroczne maksimum, ale reszta tygodnia przebiegała już w dosyć minorowych nastrojach.

Tak naprawdę pierwszym zwiastunem pogorszenia koniunktury było załamanie cen akcji Telekomunikacji Polskiej, do którego doszło w poprzedni piątek. Można sądzić, że w dużej mierze zostało ono spowodowane bardzo dużym zagranicznym zadłużeniem TP SA, które w chwili osłabienia złotego staje się dla telekomunikacyjnego monopolisty kulą w nogi. Można racjonalnie zakładać, że zachowania kursu akcji tej największej z notowanych na GPW spółek (29 mld zł wartości rynkowej) determinowane są przez posiadających najzasobniejsze portfele inwestorów zagranicznych. Fakt, że to oni właśnie stanowili

ostatnio stroną podażową potwierdziły w minionym tygodniu zarówno dalsze słabnięcie złotego, jak i spadki indeksów innych giełd środkowoeuropejskich. Wygląda więc na to, że opublikowana w poprzedni piątek informacja o 0,4-proc. spadku PKB w Niemczech, zgodnie z tym czego można było oczekiwać, znacząco ograniczyła atrakcyjność środkowoeuropejskich rynków akcji. Nawet osoba przepełniona wiarą w potęgę polskiej gospodarki przyzna, że trudno liczyć na wzrost gospodarczy w naszym kraju w sytuacji, gdy recesja panuje zarówno

w prowadzonej polityce pieniężnej kierować się będzie wyłącznie długofalowym interesem gospodarki Stanów Zjednoczonych. Inwestorzy i spekulanci na całym świecie wypowiadzi Greenspana zrozumieli dosyć jednoznacznie („Mam zamiar zacząć podnosić stopy procentowe i zrobić to, choćby znowu zawaliło się pół świata”). Gdy jego słowa zostały potwierdzone kolejnymi statystykami wskazującymi na utrzymanie się - i wręcz przyspieszanie - niezwykle silnego wzrostu gospodarczego, rentowność 30-letnich obligacji rządu USA skoczyła w czwartek do naj-

kolejną falę spadku cen akcji na globalnym rynku. Można mieć jednak silne wątpliwości, czy to oczekiwane załamanie nastąpi już teraz. Oczywiście należy zdawać sobie sprawę z ogromnego ryzyka, ale kilka przesłanek przemawia za tym, że marzec w przeciwieństwie do lutego, który przyniósł 10-proc. spadek wartości WIG-u, będzie miesiącem korzystnym dla posiadaczy akcji. Można bowiem sądzić, że jeśli lutowa wyprzedaż spowodowana została przez uciekających przed ryzykiem walutowym inwestorów zagranicznych, to materializacja tego ryzyka powinna skłonić ich do powrotu. Przebieg WIG-u był w mijającym miesiącu analogiczny do tego z listopada, kiedy to szczyt indeksu ustanowiony został na samym początku miesiąca, przez 3 tygodnie trwała na rynku stabilizacja cen i dopiero ostatni tydzień przyniósł załamanie indeksu. Nawiasem mówiąc, już po raz czwarty w okresie ostatniego roku publikacja raportów kwartalnych bezpośrednio poprzedza załamanie kursów kończące się na 1-2 sesji nowego 3-miesięcznego okresu (2 czerwca, 1 września, 1 grudnia 1998), kiedy to portfele inwestycyjne zaczynają się ponownie wypełniać akcjami. Czy istnieje jakaś bardziej racjonalna przesłanka za powtórką takiego scenariusza? Teraz, gdy krajom strefy euro grozi już nie spowolnienie tempa wzrostu, ale regularna recesja, można liczyć na kolejne złagodzenie polityki pieniężnej. Powinno to złagodzić presję wywieraną obecnie na polską gospodarkę. Wydaje się obecnie, że jedyna nadzieja na uratowanie giełdowej koniunktury leży w tym, że Europejski Bank Centralny (EBC) zdąży z bardzo zdecydowaną obniżką stóp procentowych, zanim amerykański FED przystąpi do zaostrożenia polityki pieniężnej.

WOJCIECH BIAŁEK, analityk RDM Polonia

Giełda			
NOTOWANIA piątek 26 lutego 1999r.			
WIG - 13 235,2 pkt.	↓ -1,0%	34	18
WIG 20 - 1 242,3 pkt.	↓ -0,7%	16	11
MIDWIG - 793,8 pkt.	↓ -1,1%	2	3
OBRÓTY - 156 504,4 tys. zł		66	28
RYNEK PODSTAWOWY			
WIRR - 1 557,9 pkt.	↓ -0,6%	16	11
OBRÓTY - 4 471,2 tys. zł		2	3
RYNEK RÓWNOLEGLY			
NIF - 84,6 pkt.	↓ -2,5%	2	3
OBRÓTY - 12 325 tys. zł		10	10
AKCJE NFI			

w Rosji, jak i w Niemczech. Dosyć naturalną reakcją krajowego rynku walutowego była dalsza przecena złotego, który w piątek po raz pierwszy od czasu bankructwa Rosji z sierpnia ub.r. znalazł się poniżej kursu centralnego ustalonego przez NBP.

Od wtorku wieczorem do tych regionalnych kłopotów dołączyły te o zasięgu globalnym. W swym sprawozdaniu, składanym przed Kongresem Stanów Zjednoczonych, przewodniczący Rezerwy Federalnej dał do zrozumienia, że FED zmuszony będzie do poważnego zastanowienia się nad celowością dalszego utrzymywania złagodzonej pod koniec ub.r. roku polityki pieniężnej. Alan Greenspan stwierdził również, że FED

wyższego od sierpnia ub.r. poziomu ponad 5,60 proc. Trudno się temu dziwić, według opublikowanych w piątek najnowszych danych w IV kwartale ub. r. Produkt Krajowy Brutto USA rósł w tempie 6,1 proc. rocznie! Taka dysproporcja pomiędzy pogrążoną w recesji lub w najlepszym razie stagnacji dużą częścią świata a gospodarką USA wytwarza napięcie, które nadal destabilizować będzie globalną koniunkturę. Mówiąc wprost, kolejna próba „ochłodzenia” koniunktury gospodarczej w USA ponownie musi skończyć się dewaluacjami walut i bessą na rynkach finansowych krajów peryferyjnych, w tym i Polski.

Jeśli więc nic nie ulegnie zmianie mamy już przepis na

kańskie dane makroekonomiczne za ostatni kwartał ubiegłego roku okazały się na tyle dobre (wzrost gospodarczy, niskie bezrobocie, mała inflacja), że obniżek stóp procentowych raczej nie należy się spodziewać. Z kolei wyniki czołowych gospodarek Europy są wyraźnie gorsze niż można było oczekiwać i szanse na obniżenie stóp europejskich zdecydowanie wzrosły. Oczywiście można dyskutować co do terminu i skali zmian, ale ich konieczność wydaje się w tej chwili przesądzona. W tej sytuacji są dość duże szanse na to, że w ciągu najbliższych tygodni kurs euro na trwałe zejdzie do około 1.1000, a pod koniec kwartału nawet 1.08 - 1.09.

JOANNA BACHERT
Warszawa, 26 lutego 1999 r.
DEPARTAMENT SKARBU

BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE SA UWAGA! Bank Handlowy w Warszawie SA nie ponosi odpowiedzialności za skutki finansowe decyzji podjętych w oparciu o powyższe informacje. Aktualna tabela kursowa jest dostępna w oddziale banku w Krakowie, ul. Grzegorzeczka 21, tel. 429-26-06, 429-29-51, w telegazecie na str. 710-713 oraz w „Wiadomościach Gospodarczych” w Radiu Kraków o godz. 8.30, UKF 101,6 lub 68,75 MHz.

Na rynku walutowym

Z dnia na dzień złoty staje się coraz słabszy. Jeszcze w piątek rano od centralnego parytetu był odchylony o 0.10 proc., a w południe przeszedł już na jego drugą stronę. Takie były bowiem oczekiwania rynku i nic nie mogło tego zmienić, nawet pogląd, że obecny kurs naszej waluty można byłoby porcja złych wiadomości albo o forincie, albo o koronie czeskiej, zadłużeniu Brazylii czy dewaluacji yuana w Chinach, a nic nie powstrzyma PLN przed dalszą deprecjacją. Jeśli jeszcze dolożymy do tego pogarszającą się sytuację makroekonomiczną kraju wydaje się to dość prawdopodobne. Brak czynników mogących wspierać naszą walutę może spowodować, że złoty będzie miał kłopoty z opuszczeniem obecnego, bardzo niskiego poziomu. Nie oczekujemy jednak, że PLN długo pozostanie poniżej parytetu. Spodziewamy się raczej maksymalnego spadku do -1 proc. i następnie powrotu do poziomu parytetu. Kiepska forma gospodarki skłania do spekulacji o kolejnej regulacji stóp w najbliższych miesiącach, co może zwiększyć zainteresowanie polskimi papierami

dłużnymi zagranicznych inwestorów. Oczekujemy pojawienia się zagranicy na aukcji obligacji o stałym oprocentowaniu 3 marca (oferta 1,5 mld PLN) w dwa tygodnie przed planowanym posiedzeniem RPP. Biorąc jednak pod uwagę zeszlóroczne, dość pokaźne redukcje w wysokościach oprocentowania kredytów w NBP nie można liczyć już na duże cięcia i tym samym duże zyski, biorąc jeszcze pod uwagę 0.5 proc. w skali miesiąca dewaluację złotego. Wydaje się, że cały pierwszy kwartał nie będzie najlepszy dla naszej waluty. Być może dopiero w drugiej połowie roku, kiedy to przewiduje się poprawę koniunktury gospodarczej, zarówno na świecie jak i w Polsce, złoty może nieco odbić się i powrót w okolice 5-6 proc. powyżej parytetu jest bardzo możliwy. W piątek (26.02.99) NBP ustalił parytet na poziomie 3.9238 PLN i 4.3136 PLN. O godzinie 12.30 za złotego wolano 3.9420/3.9460 PLN i 4.3416/4.3467 PLN. Jego odchylenie od parytetu (średnio) wynosiło -0.62 proc.

Na świecie euro nadal w trendzie spadkowym. W środę kurs waluty europejskiej spadł do poziomu 1.0920 USD (bid) i był najniższy od momentu jej wprowadzenia. W dłuższej perspektywie również brak optymistycznych przewidywań dla euro. Amery-

Tydzień na skróty

Na miano hitu minionego tygodnia zasługuje wtorkowa informacja, iż belgijski **Generale Bank** kupił 58,8 proc. akcji **Pierwszego Polsko-Amerykańskiego Banku** po ok. 40 zł za sztukę podwyższając tym samym swoje zaangażowanie w PPABanku do 68,5 proc. Belgowie odkupią pakiet walorów należących do **Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości (PAFP)** i **Korporacji Finansowania Przedsiębiorczości (ECC)**. Jak pamiętamy, w 1997 r. belgijski bank kupił już 9,7 proc. akcji PPABanku. Aby sfinalizować transakcję Generale Bank musi uzyskać zgodę Narodowego Banku Polskiego, Komisji Papierów Wartościowych i Giełd oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zapowiedź belgijskiego przejęcia i perspektywa ogłoszenia wezwania na walory PPABanku sprawiły, że papiery te gwałtownie podrożały.

W środę na rynku równoległym z ceną 40 zł zadebiutowały akcje spółki **Computer Service Support (CSS)**. Do obrotu giełdowego wprowadzono 880 tys. akcji serii B i 350 tys. walorów serii C. Na początku lutego spółka przeprowadziła publiczną subskrypcję 400 tys. akcji serii E po 20 zł za papier. Zapisy na akcje tej serii w transzy małych i dużych inwestorów zostały zredukowane. - *Jestem bardzo zadowolony z dzisiejszego notowania. Widać, że inwestorzy są zainteresowani spółką* - powiedział cytowany przez PAP prezes zarządu CSS Andrzej Woźniakowski. Spodziewa się on, że notowanie Praw Do Akcji serii E rozpocznie się w pierwszych dniach marca. Jak przypominano przy okazji debiutu, CSS jest firmą usługową. Klientami są producenci sprzętu komputerowego, integratorzy oraz użytkownicy końcowi sprzętu komputerowego.

Analitycy banku inwestycyjnego **Salomon Smith Barney** utrzymali wcześniejszą rekomendację dla **Banku Przemysłowo-Handlowego**, który ocenili jako spółkę średniego ryzyka i lepiej prezentującą się od przeciętnej dla rynku. W swoim raporcie podali, że cena, do jakiej akcje BPH mogą zmierzać, wyniesie 300 zł.

Elektrim wynegocjował projekt umowy kupna od skarbu państwa akcji **Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin**. Resort skarbu podał, że projekt umowy z Elektrimem zostanie przedstawiony ministrowi do akceptacji.

Zmianami w radach nadzorczych zakończyły się czwatkowe Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia Akcjonariuszy kilku **Narodowych Funduszy Inwestycyjnych**. Wycofano natomiast wnioski w sprawie zmian statutów tych funduszy - relacjonowała PAP. W czwartek odbyły się NWZA I NFI, NFI Victoria oraz NFI Foksal. Wnioskowane zmiany statu-

tów poszczególnych funduszy miały umożliwić skupowanie przez NFI własnych akcji w celu ich umorzenia oraz rozszerzenia zakresu działalności funduszy.

Universal zawarł przedwstępną umowę sprzedaży warszawskiej nieruchomości usytuowanej przy Alejach Jerozolimskich w centrum miasta za 60 mln zł. Zgodnie z umową Universal, w zamian za sprawowanie zarządu budynkiem, będzie mógł przez 5 lat nieodpłatnie użytkować 1 750 m kw. powierzchni biurowej. Universal prowadził też negocjacje w sprawie sprzedaży budynku przy ul. Grzybowskiej. Zgodnie z wcześniejszymi informacjami uzyskany z obu transakcji dochód ma być przeznaczony na spłatę długu.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zarejestrował połączenie spółek: **Bydgoskiej Fabryki Kabli (BFK)** z **Fabryką Kabli Załom (FKZ)** oraz **Fabryką Kabli Ożarów (FKO)**. - *Decyzją sądu w Bydgoszczy przyjęliśmy z wielkim zadowoleniem i będziemy prowadzić dalsze działania zmierzające do zakończenia procesu połączenia tych spółek* - powiedziała PAP rzeczniczka prasowa Elektrimu Ewa Bojar. Dodała, że najbliższe kroki, to wykreślenie z rejestru Fabryki Kabli Załom i Ożarów. To samo postanowienie sądu zmieniło nazwę Bydgoska Fabryka Kabli na **Elektrim Kable Polskie**. Zarejestrowane zostało również podwyższenie kapitału akcyjnego BFK. - *Liczmy na to, że cała fuzja zostanie sfinalizowana do końca marca* - powiedziała rzeczniczka.

Polisa podpisała list intencyjny w sprawie objęcia przez inwestora 15 mln akcji serii R i S - poinformował zarząd towarzystwa. Nieoficjalnie mówi się, że inwestorem może być niemiecki koncern ubezpieczeniowy Victoria.

Stalexport podpisał nowe kontrakty na dostawy prętów zbrojeniowych do Stanów Zjednoczonych i Holandii. Amerykański kontrakt opiewa na 2 mln 850 tys. USD. Zostanie zrealizowany do połowy kwietnia. Jest to druga w ostatnim czasie umowa na dostawę prętów do USA. W tym tygodniu Stalexport podpisał już podobny kontrakt o wartości 1,9 mln USD. Również ta umowa zrealizowana zostanie w kwietniu. Producentem prętów jest Huta Ostrowiec, w której Stalexport posiada 44,6 proc. kapitału akcyjnego. Spółka podpisała też kontrakt o wartości 1,6 mln USD na dostawę prętów zbrojeniowych na rynek holenderski. Jego realizacja nastąpi w pierwszym kwartale roku. Pręty również wyprodukuje Huta Ostrowiec.

Powyższe podsumowanie opracowano na podstawie raportów spółek, serwisu Polskiej Agencji Prasowej i informacji własnych.

(L.K.)

Krótko

Złoty mniej złoty

Piątek był dniem horroru dla wielu dealerów

Złoty przełamał wczoraj barierę centralnego parytetu i osłabł o ok. 0,9 proc. w porównaniu do czwartkowego zamknięcia - poinformował Leszek Pawłowicz, dealer Banku Przemysłowo-Handlowego.

Katarzyna Zajdel, analityk Citibank Poland, spodziewa się, że w najbliższym czasie złoty może spaść do poziomu 1 proc. poniżej centralnego parytetu. Opinia, że parytet oznacza barierę, przy której złoty będzie się wahał, okazała się nieprawdziwa - dodała Zajdel. Jej zdaniem, na osłabienie złotego miały wpływ złe nastroje panujące na rynku.

Witold Woźniak, chief dealer Deutsche Bank Poland dodał, że polską walutę osłabiły spekulacje banków zagranicznych.

- Dzisiejszy dzień był horrorem dla wielu dealerów. Jedną z głównych przyczyn osłabienia złotówki to spowolnienie gospodarki - powiedział Marcin Bogdaniuk, dealer z PBK.

Paweł Zach z działu analiz Citibank Poland SA uważa, że „sprzedaż akcji TP SA i banków przez

skarbu państwa spowoduje duże wpływy walutowe, co powinno korzystnie wpłynąć na kurs złotego, a zatem i na nastroje inwestorów zagranicznych”.

W styczniu 35 proc. Polaków uważało, że polski złoty w ciągu najbliższych 6 miesięcy pozostanie na dotychczasowym poziomie. Wynika to z ostatniego sondażu agencji badania rynku IQS and QUANT Group, przeprowadzonego na zlecenie PAP.

23 proc. ankietowanych uważało, że polski złoty w ciągu najbliższych 6 miesięcy będzie tracił na wartości w stosunku do dolara amerykańskiego.

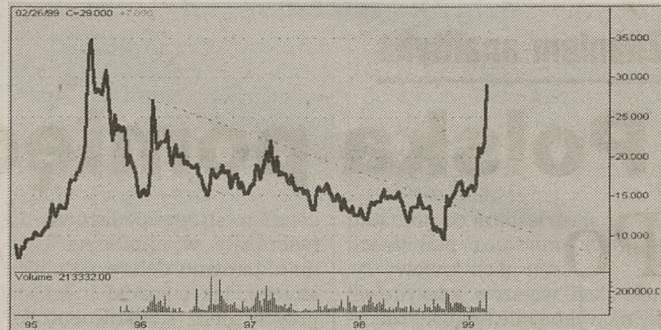
Zdaniem 12 proc. respondentów, polski złoty w ciągu najbliższych 6 miesięcy będzie zyskiwał na wartości w stosunku do dolara amerykańskiego. 30 proc. Polaków nie potrafiło zająć stanowiska.

Badanie zostało przeprowadzone przez IQS and QUANT Group w styczniu 1999 roku, na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie losowo-kwotowej 1000 Polaków w wieku 15-70 lat.

(PAP)

Analiza techniczna

Na nie najlepszym tle całości rynku znowu ostatnio zabłyszczały akcje krakowskiej spółki - PPABanku, który często porusza się wbrew pozostałym walorom. Po przypomnieniu poważnych zamiarów przejęcia tej spółki przez belgijski Generale Bank notowania szybko osiągnęły poziom 30 zł. Większość znaczących ruchów cen posiada podłoże fundamentalne. Tak było i tym ra-



zem. Korzystając jednak tylko z niektórych metod analizy technicznej pod koniec ubiegłego roku w niniejszej kolumnie określiliśmy zasięg fali rosnącej po wybitcu się z długoterminowej formacji klina zniżującego na ok. 29 zł. Sprawdziło się szybciej niż wtedy przypuszczaliśmy. Wcześniej jeszcze, gdy notowania na krótko spadły poniżej 10 zł, trudno było znaleźć inwestorów chętnych na te walory.

Trzykrotne przebiecie wartości minimalnej jest jednym z klasycznych zasięgów, dostępnych jednak tylko firmom aktualnie najlepszym. Taki poziom ceny przeważnie wymusza też korektę dzięki możliwości realizacji zysków przez cierpliwych inwestorów długoterminowych. Pogratulować wytrzymałości i dużych osiągnięć...

Powyższy tekst stanowi wyraz osobistej wiedzy i poglądów autora i nie powinien być inaczej interpretowany.

KRZYSZTOF MROZOWSKI

Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości
Kraków, al. Kijowska 14

Jak ratują się niedokapitalizowane TBS-y

Kaucje niezgodne z prawem

Wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Ewa Bończak-Kucharczyk uważa, że część Towarzystw Budownictwa Społecznego ma za mały kapitał i ratuje się niezgodnym z prawem pobieraniem kaucji od przyszłych najemców. - *By wypełnić luki w finansowaniu inwestycji, niektóre TBS-y pobierają kaucje w momencie, gdy nie istnieje jeszcze budynek, w którym ma być mieszkanie. Kaucję można pobrać wtedy, kiedy najemca wprowadza się do lokalu. Wiemy, że ta nieprawidłowość wynika z biedy - powiedziała Bończak-Kucharczyk. Do końca ubiegłego roku swoją działalność zarejestrowało w Polsce ponad 150 TBS-ów.*

(PAP)

Kolejne PTE

Zarząd Banku Pekao SA poinformował, że wczoraj otrzymał od Urzędu Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi zezwolenie na utworzenie Powołanego Towarzystwa Emerytalnego Pekao/Alliance. Równocześnie UNFE udzieliło promesy zezwolenia na utworzenie otwartego funduszu emerytalnego Pekao/Alliance Otwarty Fundusz Emerytalny.

(PAP)

Podatek akcyzowy w górę

Paliwa drożeją

Od najbliższego poniedziałku Petrochemia Płock podnosi ceny hurtowe benzyny - o 70 zł na tonie, a oleju napędowego o 40 zł na tonie. To znaczy, że cena detaliczna benzyny wzrośnie o ok. 7 gr na litrze, a oleju napędowego - o ok. 4 gr na litrze. Od 1 marca wzrastają także ceny paliw w Rafinerii Gdańskiej.

Powodem podwyżki jest wzrost podatku akcyzowego na produkowane w kraju paliwa - poinformował rzecznik płockiej Petrochemii Ireneusz Wypych.

Podwyżka nie musi oznaczać natychmiastowego wzrostu cen paliw od 1 marca we wszystkich stacjach w sieci Petrochemii Płock, gdyż niektóre placówki posiadają jeszcze zapasy paliw kupionych wcześniej - wyjaśnił Wypych.

Zapewnił też, że dopóki Petrochemia mogła przejmować na

siebie obciążenia spowodowane wzrostem podatku akcyzowego - jak w grudniu ubiegłego i styczniu tego roku - nie podnosiła cen swych produktów. Teraz - dodał - zmuszona jest to zrobić, a jednym z czynników mających wpływ na taką decyzję jest notowany ostatnio jednoczesny wzrost cen ropy na świecie i wartości dolara w stosunku do złotego. Wypych zaznaczył, że podatek akcyzowy jest „wprost przekładalny” na ceny objętych nim towarów.

Z uwagi na droższe ceny ropy i wzrost kursu dolara, Petrochemia Płock 20 lutego tego roku już podniosła ceny benzyny oraz oleju napędowego, średnio o ok. 3 gr na litrze. Była to pierwsza podwyżka wprowadzona przez tę firmę od lipca ubiegłego roku w wypadku benzyny, zaś w wypadku oleju - od września ubiegłego roku.

(PAP)

NOWY ODDZIAŁ
BPH SA

Oferujemy klientom indywidualnym:

- ROR,
- rachunki walutowe,
- lokaty terminowe w PLN i walutach obcych,
- rozliczenia krajowe i zagraniczne,
- pożyczki gotówkowe,
- kredyty na własny dom, samochód, edukacyjny.

Polecamy także obsługę podmiotów gospodarczych:

- rachunek bieżący i pomocniczy,
- rachunek walutowy,
- kartę BPH-VISA Business,
- rozliczenia krajowe i zagraniczne,
- obsługę w zakresie kredytów.

V Oddział Banku BPH SA

Kraków, al. Pokoju 1
tel. (012) 618 66 05, 618 66 30
fax (012) 618 66 03
pon. - pt. 8.00 - 18.00

BANK BPH

Bank, który myśli o Tobie



Bank Śląski

CO BĘDZIE 5 MARCA ?

5 MARCA
OTWIERAMY PLACÓWKĘ
W KRAKOWIE, UL. KRÓLEWSKA 57

OFERTA SPECJALNA

Karta VISA Electron za darmo
dla wszystkich Klientów,
którzy otworzą rachunek osobisty
do 2 kwietnia 1999 roku.

■ **RUSZAJĄ AKWIZYTORZY.** Od 1 marca armia ponad 130 tys. akwizytorów działających na rzecz Otwartych Funduszy Emerytalnych ruszy do boju, aby namawiać klientów do przystąpienia do jednego z PTE. Przyjmując akwizytora, musimy zwrócić uwagę, czy posiada on przy sobie zaświadczenie wydane przez Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi (UNFE), formularz umowy o przystąpieniu do funduszu (w dwóch egzemplarzach), dowód osobisty oraz prospekt informacyjny swego funduszu.

■ **MODERNIZOWANIE SOKOŁA.** Firmy mające największy udział w konstrukcji śmigłowca „Sokół”, czyli WSK Świdnik i Rzeszów oraz „PZL Hydral” Wrocław, zaprezentowały w Rzeszowie nowości, które wkrótce znajdą zastosowanie w tym śmigłowcu. Marek Bluj, rzecznik prasowy rzeszowskiej WSK, powiedział, że są to głównie rozwiązania w układzie napędowym śmigłowca, a zwłaszcza w sterowaniu silnikiem, co pozwoli zwiększyć jego moc. Wczoraj zakończyła się w Rzeszowie dwudniowa międzynarodowa konferencja, na której oceniono jakość śmigłowca „Sokół” i jego silników. W przyszłym tygodniu na poligonie w Nowej Dębie (woj. podkarpackie) ma być przeprowadzona pierwsza próba sprawności bojowej śmigłowca „Sokół” wyposażonego w przeciwpancerzą rakietę HOT-3 francuskiej firmy Euro-missile. Śmigłowiec wyposażony w taką raketę mógłby być wykorzystany na polu walki do niszczenia czołgów i pojazdów opancerzonych.

■ **MIELECKIE WNIOŚKI.** Pieniądże publiczne na restrukturyzację WSK PZL-Mielec nie pokrywały większości potrzeb zakładu, a pomocy nie towarzyszyło opracowanie zasad polityki państwa wobec zakładu i przemysłu zbrojeniowego - wykazała kontrola NIK. Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Uczkiewicz powiedział podczas wczorajszej konferencji prasowej, że zakład ratowano „za wszelką cenę i bez koncepcji finalnej”, co w wielu przypadkach łączyło się z naruszaniem prawa. Prezes Uczkiewicz podkreślił, że w przypadku Mielca naruszenia prawa nie spowodowały strat budżetu państwa.

■ **CZYM JEŹDZIMY?** Posiadanie samochodów osobowych zadeklarowało 47 proc. ankietowanych polskich gospodarstw domowych - wynika z raportu Pentora, przeprowadzonego w 1998 r. Ankietowani mieszkańcy wsi posiadają 39 proc. wszystkich samochodów osobowych, przy czym 30 proc. aut zostało zakupionych jako nowe. Badani w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców posiadają 38 proc. wszystkich samochodów osobowych, ale w przeciwieństwie do mniejszych miejscowości, aż 48 proc. tej części aut zostało zakupionych jako nowe. Osoby od 40 roku życia posiadały w większości (53 proc.) samochody „Skody” i „FSO”. Najmłodszy z ankietowanych (w wieku do 29 lat) najchętniej jeździł samochodami „VW Golf”, (53 proc. użytkowników tej marki) oraz fordem escortem - 50 proc. W ankietowanych gospodarstwach o najniższych dochodach, to jest poniżej 900 zł miesięcznie, znajduje się 30 proc. samochodów „Skoda” serii 100 oraz po 28 proc. użytkowników fiata 126 i FSO 1500. (PAP)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1506-1514)

Main table with columns: Kurs 26 tyg., Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapitalizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), Kursy akcji (22.02, 23.02, 24.02, 25.02).

AKCJE - Rynek podstawowy

Table listing various stocks under the 'AKCJE - Rynek podstawowy' section, including companies like Agros, Amica, ANS, etc.

AKCJE - Rynek równowagi

Table listing various stocks under the 'AKCJE - Rynek równowagi' section, including companies like Agator, Apexim, Aniel, etc.

Table with columns: Indeksy, pon., wt., śr., czw., piąt. Rows include MIDWIG, WIG, WIG-20, WIRR, NIF.

Table with columns: Fundusze powiernicze, pon., wt., śr., czw., piąt. Rows include Arka (małych spółek), Arka (dużych spółek), Arka (ochrony kapitału), ABB 1, ABB 2, ABB 3, PBK Atut 1, PBK Atut 2, PBK Atut 3, PBK Atut 4, DWS (zrówn.), DWS (dpw), DWS (akcji), DWS (pryw.), Eurofundusz 1A, Eurofundusz 1B, Eurofundusz 2, Eurofundusz 3A, Eurofundusz 3B, Eurofundusz 4, Eurofundusz 4B, Fidelia, Forum-Dragon (akcji), Forum-Olimp (zrówn.), Forum-Sfinks (bezp.), ING (akcji), ING (zrówn.), ING (obligacji), ING (gotówkowy), Korona (zrówn.), Korona (pien.), Korona (akcji), Korona (pryw.), Pioneer 1, Pioneer 2, Pioneer 3, Pioneer 4, PKO/CS (stab. wzrostu), PKO/CS (zrówn.), PKO/CS (akcji), Skarbiec (Kasa), Skarbiec (Waga), Skarbiec (Akcja), OFI KH I (zrównowazony) A, OFI KH I (zrównowazony) B, OFI KH II (akcji) A, OFI KH II (akcji) B, OFI KH III (pap. dłużnych) A, OFI KH III (pap. dłużnych) B, OFI KH IV (r. pieniężnego) A, OFI KH IV (r. pieniężnego) B.

Na szarym tle - maksymalna cena zakupu

Advertisement for 'Co? Gdzie? Kiedy?' featuring a large stylized logo and text about market events: 'Poniedziałek, 1 marca', 'Wtorek, 2 marca', 'Środa, 3 marca', 'Czwartek, 4 marca', 'Piątek, 5 marca'. It lists various market activities like BAUMA, PGF, BIG Bank Gdański, Vox Industrie, AGORA, BRE, LZPS, LEASCO, and NFI Progress.

Kto zarobił? Kto stracił?

Spore stresi przeżywają ciułacze, przyzwyczajeni w przeszłości do stabilnej pozycji złotego. Nie dość, że oprocentowanie lokat bankowych i obligacji spadło bardzo wyraźnie, to na dodatek pierwsze dwa miesiące tego roku, a zwłaszcza ostatnie tygodnie

Przetrzymanie „zielonych” przez dwa miesiące wystarczyło, by sprzedać ją z zyskiem, na który w przypadku tradycyjnych lokat złotych przyjdzie czekać prawdopodobnie cały rok. Teraz szczęśliwy ciułacz może np. ulokować powiększony w ten spo-

rze giełdowi. Luty okazał się nieudanym miesiącem dla amatorów rynku podstawowego i nadspodziewanie udany dla posiadaczy walorów NFI. Obrazuje to zmiana wartości indeksów: WIG stracił w ciągu miesiąca 9,2 proc., WIG-20 spadł o 7,8 proc., zaś NIF zyskał aż 32,6 proc.

Do najlepszych miesięcznych inwestycji należały lokaty w walory Polifarb Dębica (możliwe było zwiększenie kapitału o połowę), Energomontażu Pn. (43,4 proc. nominalnego zysku), Universalu (bez komentarza...), Sokołowa (37,2 proc.) i PPABanku (cena akcji zwykła w tym czasie o 36,8 proc.).

Ale to wszystko nic wobec 128,1 proc. nominalnego zysku, możliwego do wygenerowania dzięki miesięcznej inwestycji w walory NFI Hetman (od 29 stycznia do 26 lutego kurs tych akcji wzrósł z 2 zł 85 gr do 6 zł 50 gr). Walory dwóch innych funduszy (szóstej - Magny i „dwojki”) wzrosły o odpowiednio 57,3 i 51,8 proc. Stratę można było ponieść lokując tylko w papiery NFI Victoria (kurs akcji spadł o 0,9 proc.).

Do przegranych należeli w lutym posiadacze akcji np. Polifarb Cieszyn - Wrocław (stracili 25,3 proc.), Telekomunikacji Polskiej SA (kurs spadł o 22,4 proc.) czy Softbanku (walory zniżyły o 22,3

proc.). Warto zauważyć także przecenę takich papierów jak np. BOŚ (o 21,3 proc.), BRE (o 19,8 proc.) czy BPH (o 17 proc.).

funduszy przyniosła blisko 20-proc. straty realne.

W ostatnim tygodniu lutego ponownie osłabił złoty. Dolarzy podrożyli o 3,2 proc., zaś mar-

DT Centrum

Ponowna wycena

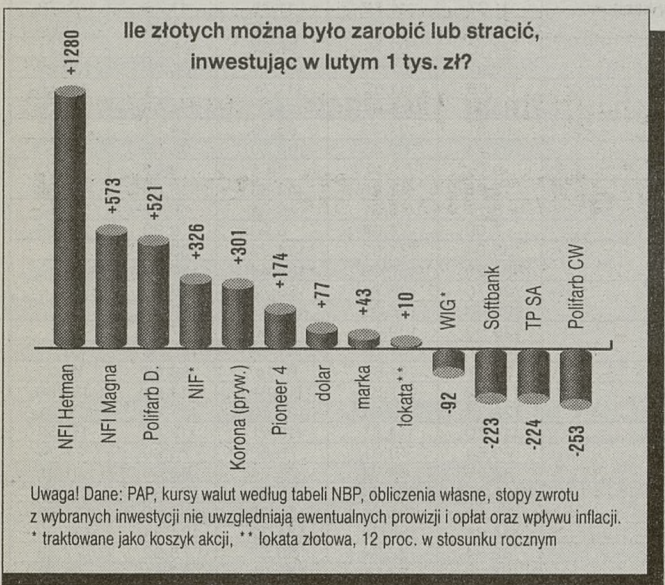
Ministerstwo Skarbu Państwa ogłosiło wczoraj przetarg nieograniczony na wybór doradcy do ponownej wyceny Domów Towarowych Centrum (DTC).

Przeprowadzenie ponownej wyceny Domów Towarowych Centrum zalecił pod koniec listopada ubiegłego roku premier Jerzy Buzek, gdyż poprzednia wycena nie uwzględniała wszystkich gruntów należących do DTC. Jak powiedziano w biurze prasowym MSP, ponowna wycena nie oznacza podważenia umowy sprzedaży domów DTC, gdyż transakcja ta została zawarta legalnie. Skarb państwa sprzedał w lutym ub. r. 70 proc. akcji DT Centrum spółce Handlowy Investments Centrum. Nabywca zapłacił za akcje ok. 106 mln zł. We wrześniu Najwyższa Izba Kontroli uznała wycenę przedsiębiorstwa za rażąco zaniżoną. W opinii Izby, naruszono przepisy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. (PAP)



Redaguje Łukasz Kwiecien

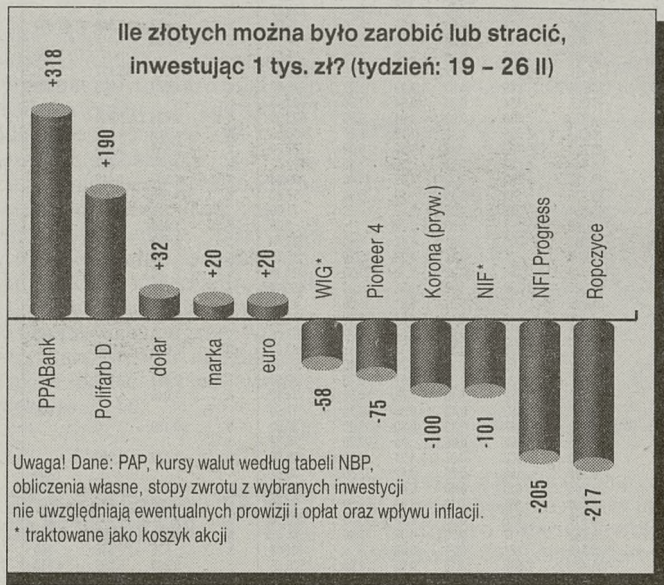
Redaguje Łukasz Kwiecien



przyniosły poważne osłabienie naszej waluty. Waluty podrożyły i to w stopniu bardzo wyraźnie przewyższającym poziom rocznej inflacji czy oprocentowanie 12-miesięcznych złotych lokat bankowych. W ten sposób wygranymi okazali się posiadacze np. dola-

sób kapitał na terminowej lokacie złotej i czekać aż łącznie zarobi ok. 20 proc. w ciągu roku. Zakładając, że nie nastąpi jakaś makroekonomiczna katastrofa byłby to doskonały wynik.

Do „atrakcji” przyzwyczajeni powinni być natomiast gra-



Uwaga! Dane: PAP, kursy walut według tabeli NBP, obliczenia własne, stopy zwrotu z wybranych inwestycji nie uwzględniają ewentualnych prowizji i opłat oraz wpływu inflacji. * traktowane jako koszyk akcji

Natomiast bohaterem minionego tygodnia (19 - 26 lutego) był Pierwszy Polsko-Amerykański Bank. W tym czasie na walorach krakowskiej spółki można było zarobić nominalnie blisko 32 proc. Tym razem wśród najgorszych inwestycji znalazły się akcje Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Indeks NIF zniżył o 10,1 proc., a lokata w walory części

ka i euro - o blisko 2 proc. Tymczasem złotówki ulokowane na rachunku terminowym (przy założeniu 12-proc. stawki rocznej) w banku mogły w tym samym czasie przynieść raptem ok. 0,2 - 0,3 proc. odsetek... Walutowa drożyzna cieszy eksporterów, ale dla wielu ciułaczy to powód poważnych zmartwień. Niestety, o tym jak oszczędzać muszą decydować sami... (Ł.K.)

Banki dają za mało?

Banki w sposób niedostateczny finansują rozwój przedsiębiorstw w Polsce - wynika z wypowiedzi uczestników piątkowego sympozjum Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy premierze. Wczoraj rada omawiała wpływ sektora finansowego na rozwój polskich przedsiębiorstw i polskiego eksportu. Jak wynika z danych przedstawionych przez prof. Antoniego Kanteckiego ze Szkoły Głównej Handlowej, udział banków w finansowaniu polskich przedsiębiorstw wynosi obecnie zaledwie 15 proc. Przedsiębiorstwa finansują się głównie poprzez zobowiązania wobec innych przedsiębiorstw (np. dostawców). (PAP)

Z pozycji gracza

Polowanie

Moje ostatnie prognozy rozwoju koniunktury nie sprawdziły się. Liczyłem na wyjście górą indeksu z formacji flagi, jaka przez pewien czas widniała na wykresach. Niestety, indeks wyszedł dołem i spadki wystąpiły na wszystkich rynkach. Szczególnie skrzywdzone zostały NIF-y, ale tutaj przynajmniej spadek poprzedzony był bardzo dużym, bo ponad 50-proc. wzrostem. Skala obniżki pozostałych indeksów nie była przerażająca w wymiarze złotowym. Ale po raz pierwszy od bardzo dawna istotnym wyznacznikiem stanu rynku stała się siła złotej, a ta już drugi miesiąc systematycznie maleje.

Dla zachodniego inwestora, który kupił akcje naszych blue chipów, np. TP SA, w połowie stycznia do 20-proc. spadku jej ceny doszła ok. 8-proc. utrata wartości złotego, tak że strata w dolarach może sięgnąć nawet 30 proc. To bardzo dużo, może to jednak powstrzymać wyprzedzących akcji i przyczynić się do stabilizacji cen. Pewne jej objawy widać już było podczas sesji piątkowej. To prawda, popyt na fixingu nie był oszałamiający. Także podczas notowań ciągły wzrost cen był mizerny, ale wygląda na to, że niektórzy wierzą w koniec spadków i przynajmniej kilkuseksyjne odbicie. Jeżeli sytuacja na Zachodzie się poprawi, to być może będziemy mieć do czynienia z jakimś trwałym trendem wzrostowym. Analiza cykli też stwarza taką nadzieję.

Inwestorzy w okresach pogorszenia obrazu rynku szukają jakichś racjonalnych przyczyn przeceny. Jedną z nich miałyby być odpływ środków z rynku wtórnego na pierwotny. Rzeczywiście, oferty Agory i Prosperu wydają się interesujące, ale czy na tyle, by masowo sprzedawać posiadane akcje w celu pozyskania środków - tego nie wiem. Skala redukcji zleceń będzie spora, lecz nie przypuszczam, by sięgnęła poziomu 90-kilku procent, jak to miało miejsce w przypadku ComArchu i CSS. Ta druga spółka zadebiutowała na rynku równoległym teoretycznie ze 100-proc. przeceną. Teoretycznie, bo akcje z ostatniej emisji jeszcze nie są w obrocie. Inwestorzy oczekali się jedynie przydziału, a ich świadectwa depozytowe nie są potwierdzone. Ciekawe, czym kierowała się Giełda tak szybko dopuszczając tę firmę do debiutu. Bez przerwy słyszymy, że dba się o interesy drobnych akcjonariuszy, a zwłaszcza o ich równouprawnienie. Tym razem tego drugiego zabrakło...

Poza polowaniem na „pierwotne perełki” inwestorzy szukają ich wśród już notowanych spółek. Są to te spółki, co do których jest nadzieja, że niebawem znajdą inwestora strategicznego, czy też będą przedmiotem przejęcia lub fuzji. Sporo jest też takich, którzy wyszukują nieliczne firmy wykazujące przyzwoite wyniki.

GRACZ

Kursy w kantorach - w złotych

■ KRAKÓW - dolar, skup: 3,890-3,900, sprzedaż: 3,950-3,970, marka, skup: 2,190-2,200, sprzedaż: 2,250-2,260, funt, skup: 6,170-6,200, sprzedaż: 6,240-6,300, frank szw., skup: 2,660, sprzedaż: 2,700, frank fr., skup: 0,646, sprzedaż: 0,660, szyling, skup: 0,311, sprzedaż: 0,317.

■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 3,870, sprzedaż: 3,950, marka, skup: 2,160, sprzedaż: 2,235, frank fr., skup: 0,645, sprzedaż: 0,662, szyling, skup: 0,307, sprzedaż: 0,315, fr. szw., skup: 2,660, sprzedaż: 2,740, funt, skup: 6,150, sprzedaż: 6,300, korona czeska, skup: 0,112, sprzedaż: 0,119, korona sł., skup: 0,097, sprzedaż: 0,103.

■ TARNÓW - dolar, skup: 3,880, sprzedaż: 3,930, marka, skup: 2,190, sprzedaż: 2,210, funt, skup: 6,200, sprzedaż: 6,250, szyling, skup: 0,311, sprzedaż: 0,313, frank fr., skup: 0,652, sprzedaż: 0,660, frank szw., skup: 2,690, sprzedaż: 2,720.

(Ł.K.), (EM), (JT)

Table NBP nr 41/99 (z 26 II) Kursy średni zmiana w % - Table with columns for country, unit, average rate, and percentage change.

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1506-1514)

Table with columns for Kurs (Min, Max), AKCJE, Kurs (zł), Zmiana (%), Obrót (Wol., Wart.), Proc. em., C/WK, P/E (C/Z), Kapitalizacja, Oferty i dogrywki (K/S, Oferta, Real, Dogr.), and Kursy akcji (22.02, 23.02, 24.02, 25.02).

OBLIGACJE

Table with columns for Min (zł), Max (zł), Śred. tygodnia (zł), max-min (zł), NAZWA, Data wykupu, Kurs aktualny (zł), Zmiana (%), Odsetki (zł), Cena rozl. (zł), Obrót (szst., tys.), and Kursy obligacji (22.02, 23.02, 24.02, 25.02).

Czy pojedą ratować zasypanych w Alpach?

Psy w pogotowiu

(INF. WL.) - Jeśli tylko spadną w Warszawie stosowne decyzje, nasze dwie grupy poszukiwawczo-ratownicze z psami z Nowego Sącza i Niskowej w ciągu 24 godzin od chwili zaalarmowania wyruszą do austriackich miejscowości zasypanych przez lawiny - powiedział nam wczoraj Piotr Konar, p.o. komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu. - Jesteśmy w pełnej gotowości, czekamy tylko na sygnał.

Sądceccyzna jest jedynym regionem w kraju, gdzie działają takie grupy poszukiwawczo-ratownicze. Trzecia jednostka tworzy się dopiero teraz na Wybrzeżu. Przed trzema laty „Jak” z Nowego Sącza wraz ze swoim przewodnikiem st. asp. Mirosławem Pulitem przeszukiwał gruzowisko zburzonego wybuchem gazu wieżowca w Gdańsku. Dziś pies jest już na zasłużonej „emeryturze”, a kolejni jego następcy przechodzą szkolenia.

Obydwie grupy są włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego - wyjaśnia Piotr Konar. - Pierwsza, kierowana przez starszego kapitana Macieja Halotę działa w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Nowym Sączu, natomiast druga powstała przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Niskowej. Zwierzęta są szkolone do poszukiwania ludzi zasypanych i zaginionych w katastrofach budowlanych i technicznych.

W Nowym Sączu pracują: „Rocky” (sznauce) - z przewodnikiem st. kap. Maciejem



Fot. Jerzy Cebula

Halotę, „Maczo” (labrador) - z st. asp. Grzegorzem Smajdorem, „Ardo” (owczarek niemiecki) - z asp. Jarosławem Kowalskim, „Aris” (owczarek niemiecki) - z sekcynym Adamem Talarzem, „Lucky” (owczarek niemiecki) - ze st. sekcynym Markiem Pajorem, „Polo” (labrador) - ze st. asp. Mirosławem Pulitem.

Niskowianie również mają kilka psów przystosowanych do poszukiwania ludzi zaginionych w lasach, górach, także uwięzionych w zagłębieniach i pod śniegiem. Kursy w tej jednostce przechodzą obecnie: „Czedar” (labrador) - z przewodnikiem Czesławem Olesiem, „Cezar” (labrador) - z Marianem Tomaszkiem i „Atos” (labrador) - z Janem Smoleniem.

Z obydwojema grupami pracuje także treser Krzysztof Szymański, który szkoli swojego owczarka niemieckiego „Goldi”. Psy przechodzą kilka cykli szkoleń na specjalnym poligonie w Nowym Sączu.

Ostatnia akcja ratownicza została przeprowadzona na początku tego roku w Gdańsku - mówi Piotr Konar. - Po wybuchu gazu w jednym z budynków, nasze psy odnalazły martwego człowieka. Przed dwoma laty odkryły na terenie zalewu Dunajca topielca. Przed rokiem obie grupy były przygotowane do wyjazdu do Afganistanu, gdzie miały poszukiwać ludzi zasypanych i zaginionych po trzęsieniu ziemi. Do wyjazdu jednak nie doszło.

(MIGA)

Zwolniony pod warunkiem

Dokończenie ze str. 1

Na razie nie wiadomo, na który przepis kodeksu lub na jaką inną podstawę prawną powoła się prokuratura w zażaleniu.

Sąd Apelacyjny może utrzymać w mocy postanowienie Sądu Okręgowego, co oznaczałoby wyjście Piotrowskiego na wolność. Może je też uchylić: wówczas Piotrowski pozostanie w więzieniu. Na pewno spędzi tam najbliższe 7 dni, do czasu uprawomocnienia się postanowienia; tyle też czasu ma prokurator na złożenie zażalenia, które SA musi rozpatrzyć w ciągu kolejnych 14 dni.

Po odbyciu połowy kary Piotrowski złożył co najmniej kilka wniosków o przedterminowe zwolnienie warunkowe. Zgodnie z prawem, o takie zwolnienie może ubiegać się co trzy miesiące.

Sąd odmawiał, argumentując m.in., że nie zostały spełnione warunki społecznego oddziaływania kary. Po raz pierwszy sąd przychylił się do wniosku Piotrowskiego w październiku 1998 r. Sąd uzasadnił decyzję tak, że skazany wzorowo zachowywał się w więzieniu, a w czasie przerwy w odbywaniu kary pracował i opiekował się swoją rodziną.

W zażaleniu Prokuratura Wojewódzka w Piotrkowie napisała wówczas, że sąd nie wziął pod uwagę wszystkich przesłanek, zwłaszcza okoliczności zbrodni. Według prokuratora, okrucieństwo i bestialstwo Piotrowskiego, planowanie zbrodni i zacieranie śladów - to okoliczności czynu, które mają istotne znaczenie dla postanowienia o warunkowym zwolnieniu.

SA uwzględnił zażalenie, podkreślając drastyczność zbrodni, przywódczą rolę skazanego, jego bezwzględność i „działanie w poczuciu bezkarności”.

(PAP)

Komu Fryderyki '98?

Muzycy zespołów ONA i Republika są wśród najczęściej nominowanych do Fryderyków '98 - nagrody polskiego przemysłu fonograficznego. 24 laureatów nagród poznamy najprawdopodobniej 10 kwietnia w Sali Kongresowej. Wręczenie nagród pokaże TVN.

Wśród najczęściej nominowanych są: Grzegorz Ciechowski z zespołem Republika (Grupa Roku, „Mamona” - Teledysk Roku, Autor Roku, Producent Muzyczny Roku, Kompozytor Roku), muzycy ONA (Grupa Roku, „TRIP” - Album Roku - Rock, Agnieszka Chylińska - Autor Roku, Grzegorz Skawiński - Producent Roku, Kompozytor Roku). Dostrzeżono także Wojciecha Waglewskiego i jego zespół Voo Voo. Wśród pań dominowała Edyta Bartosiewicz.

(PAP)

Monografie w 180-lecie krakowskiej ASP

Marczyński na początek

(INF. WL.) Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie zaplanowała w roku swojego 180-lecia parę monografii wybitnych profesorów tej uczelni. Jako pierwsze ukazało się bardzo starannie przygotowane wydawnictwo poświęcone Adamowi Marczyńskiemu (1908-1985). Wczoraj w sali Senatu ASP odbyła się pierwsza prezentacja książki.

Redaktorem i autorem projektu publikacji jest Janusz Orbitowski, profesor Akademii, uczeń Adama Marczyńskiego. W części tekstowej książka zawiera wybór notatek Adama Marczyńskiego, dwa eseje o artyście autorstwa Aleksandra Wojciechowskiego i Jana Pamuły oraz pełne kalendarium. Część albumową tworzy ponad 150 reprodukcji pozwalających prześledzić twórczość tego wybitnego artysty od lat 30. po 70.; od kolo-

ryzmu po abstrakcję i obrazy-objekty.

Jest to pierwsza tak obszerna publikacja poświęcona Adamowi Marczyńskiemu, malarzowi, grafikowi, rysownikowi wyrazicie wpisanemu w polską sztukę XX wieku. Stanowi również zapowiedź dużej monograficznej wystawy tego artysty przygotowanej już od dawna. Akademia spodziewa się, że po pokonaniu ostatnich dotkliwych przeszkód (pieniądze) wystawę uda się sfinalizować w drugiej połowie roku.

Na wczorajszym spotkaniu w Akademii obecna była rodzina artysty: żona, syn, wnuki. Stanisław Rodziński, gospodarz spotkania, rektor ASP, a także Adam Wsiotkowski, dziekan Wydziału Malarstwa uzupełnili wiedzę o artyście, jaką niesie książka, własnymi wspomnieniami o Profesorze.

(AN)

Z sali koncertowej

Wielka symfonia

Piotr Czajkowski był mistrzem malowania dźwiękiem. Bogata inwencja melodyczna pozwoliła mu zarówno w miniaturach wokalnych czy instrumentalnych, jak i w wielkich dziełach symfonicznych stworzyć całą gamę nastrojów i uczuć. Można wręcz zestawiać listę tematów rozpachy, zwątpienia, nadziei, miłości, triumfu, bohaterstwa... Emocje zawarte w linii melodycznej potęgowane są przez odpowiednią instrumentację - wyrafinowaną, pełną blasku, ale i odcieni skrajnej melancholii. Symfoniczna muzyka Czajkowskiego wręcz dyktuje słuchaczom skojarzenia wizualne lub literackie. Takie zresztą chyba było zamierzenie kompozytora, który niejednokrotnie opatrywał swe dzieła programem ideowym. Nic więc dziwnego, że zapotrzebowanie na muzykę towarzyszącą obrazowi wróciło niegdyś uwagę twórców filmu właśnie na dzieło Czajkowskiego. Przez dziesiątki lat muzyka filmowa czerpała z jego wzorów. Ale naśladowcy obrzydzili oryginał. I dzisiaj interpretatorzy symfonii Czajkowskiego muszą odpowiedzieć sobie na pytanie: ile muzycznej emocji jest w stanie zaakceptować współczesny słuchacz? W ostatnich latach byłam w filharmonicznej sali świadkiem wykonania „obiektywnych”, a więc nie oddających istoty muzyki Czajkowskiego, słuchałam też interpretacji rodem z filmu nieme- go, budzących śmiech, zamiast przeżycia. Tak, ta muzyka wymaga inteligentnego, doświadczonego dyrygenta. Wymaga też znakomitej orkiestry, bo liczne sola, szczególnie instrumentów dętych, muszą brzmieć idealnie.

Koncert orkiestry symfonicznej Akademii Muzycznej, który w czwartek odbył się w sali Filharmonii Krakowskiej, poświęcony był w całości utworom Piotra Czajkowskiego. Wieczór rozpoczął Marsz słowiański op. 31, potem wykonany został Koncert fortepianowy b-moll op. 23 - partię solową grał Piotr Machnik - a po przerwie zabrzmiała V symfonia e-moll op. 64. Pracujący z wielkim

powodzeniem z krakowskimi studentami Wojciech Czepiel zmobilizował tym razem wielkie siły. Kwintet smyczkowy liczył przeszło sześćdziesiąt osób, wraz z grupą dętą na estradzie zasiadło blisko 90 młodych muzyków. Te liczby dają wyobrażenie o masie dźwięku, jaka emanowała z filharmonicznej estrady. W okolicznościowym Marszu słowiańskim, napisanym jako wyraz muzycznego poparcia Serbów walczących podówczas o wolność z tureckiej niewoli, tego dźwięku było chwilami zbyt dużo, choć w zgodzie z wymową utworu. Koncert b-moll Wojciech Czepiel potraktował raczej jak symfonię z koncertującym fortepianem niż solowy popis pianisty z towarzyszeniem orkiestry narzucając swoje tempo i utrzymując orkiestrę w pierwszym planie również tam, gdzie powinna jedynie akompaniować. Na szczęście Piotr Machnik, student dyploma nowego roku w klasie ad. Stefana Wojtasa, jest już na tyle dojrzałym artystą, by ta niezgodność z dyrygentem nie przeszkodziła mu w stworzeniu pięknej interpretacji Koncertu. Od lat obserwuję rozwój młodego pianisty. Rzadko zdarza się, by przebiegał on tak harmonijnie i tak konsekwentnie. Olbrzymia muzykalność (podkreślona graną na bis sonatą Scarlattiego), bezbłędna technika, coraz bogatszy w odcienie dźwięk i umiejętność skupienia uwagi słuchaczy na interpretowanym dziele - to główne atuty Piotra Machnika. Jeśli tak będzie artystycznie dojrzawał - zajmie ważną pozycję w naszym muzycznym życiu.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

Ogłoszenia ekspresowe

Praca	Sprzedaż
APTEKA w Krakowie zatrudni kierownika. 0501-721-108. 176773	KIOSK kwiatowy z lokalizacją. /012/653-13-88. 623431
OD zaraz, dwie tancerki (gimnastyczki), czysty układ. Profesjonalna grupa baletowa. 0604-49-78-91. 624079	STARE książki: malarstwo, wojsko 0501-417-557. 623990
PRACA dodatkowa dla nauczycieli i studentów. /012/288-04-89, 0501-498-006. 623973	URZĄDZENIA do produkcji serwetek i bieżników z winyłu, z możliwością zbytu. /012/274-61-20. 624001
Szukam pracy	Zwierzaki
FLIZIARZ, ogólnobudowlaniec. /014/68-595-83. 624278	OWCZARKI niemieckie. /012/283-14-46. 623893
Nauka	TERIERY szkockie. 012/412-47-30. 623163
ANGIELSKI. 012/649-11-47. 176638	Motoryzacyjne
JĘZYK polski. /012/641-49-66. 623144	A. A. A. A. A. Auta powypadkowe, uszkodzone kupię. /012/645-02-85, /012/647-13-64. 621038
KURSY przygotowawcze: geografia (UJ, AE, AWF), Fizjoterapia (dzienne: biologia, fizyka, chemia, zooczne). Turystyka (zaoczne). Nauczyciele akademicki. W przypadku niepowodzenia na egzaminie zwracamy 30% wniesionej opłaty. „Peregrinator”. /012/643-26-22 wewn. 30 10.00-17.00. 090-697-061. 623185	AUDI 1.6 benz. + gaz, 85 sprzedam. 012/647-77-46. 623271
Matrymonialne	ESPERO 1,8 CD, 1996, sprzedam. 012/262-04-48, wieczorem. 176761
STARSA pani, kulturalna, dobra prezencja, zamiłowania humanistyczne pozna pana o podobnych warunkach i zainteresowaniach. Oferty 624174 Kraków, Starowiślna 2. 624174	OKAZJA! Sprzedam Fiat 126p, 1992. 0603-79-65-80. 623992
	OPEL Astra 1.4i, 1993, sprzedam. 0501-25-25-79. 624233
	PRZYCZEPĘ kempingową N-126, 1987 + przedsionek, sprzedam. 012/637-05-01. 176630
	SPRZEDAM 126p, 1996. 012/276-43-40. 176636

(Dokończenie ogłoszeń ekspresowych na str. 10)

Dziś i jutro na antenie



Na żywo

(INF. WL.) Poprawiają się humory kibiców piłkarskich. Po zimowej przerwie rusza liga, a w Radiu Kraków rozpoczynają się relacje. W sobotę i niedzielę w eterze będzie też filmowo, podróżniczo i kabaretowo.

Dziś transmisja meczu pierwszej kolejki rundy wiosennej piłkarskiej ekstraklasy Wisła Kraków - Odra Wodzisław. Relacje z pierwszej połowy po 11, drugie 45-minut - na żywo. Po 13 godzinie programu „To lubię” będzie Kazimierz Kutz, wybitny reżyser, który niedawno opublikował „Klasy i ścinki”, swój książkowy alfabet filmowy. Po 16 minister edukacji narodowej Mirosław Handke odpowiadać będzie na

pytania słuchaczy Radia Kraków.

W niedzielę magazyn podróżników „Globtroter” (po 10), w którym spotkamy się z prawdziwymi poszukiwaczami złota. O 13.30 występ radiowego kabaretu „Koalicja”, czyli Piotra Legutki i Dobrosława Rodziewicza.

„Sek, pies, brew” to tytuł audycji Katarzyny Fortuny, która spotka się z nominowanym w ubiegłym roku do nagrody NIKE Arturem Wiedemnem. Fragmenty prozy młodego twórcy czytać będzie Stanisława Celińska.

O 21.30 w cyklu „Portrety krakowian” Anna Balicka przedstawi sylwetkę Danuty Michałowskiej. (KRM)

Poszukiwany zaginiony

Policja krakowska poszukuje zaginionego 21 lutego 1999 r. ok. godz. 15 ŁUKASZA GRECHUTY, syna Marka i Danuty, ur. 4 VI 1972 roku w Krakowie, zam. przy ul. Zakamycze, zameldowany przy ul. Szlak 14/6.

W dniu zaginięcia w wymieniony ubrany był w: koszulę sztruksową w prążki w kolorze czarno-beżowo-białym, spodnie czarne materiałowe, sweter półgolf w kolorze granatowym, kurtkę zieloną puchową, wewnątrz w kolorze kremowym, buty czarne, powyżej kostki firmy Ecco.

Rysopis zaginionego: wiek z wyglądu 26 lat, wzrost 180-182 cm, szczupłej budowy ciała, oczy niebieskie, włosy



ciemne kręcone, uzębiecie pełne, może posiadać kilkudniowy zarost.

Z żalem zawiadamiamy, że odeszła od nas w chorobę,
a 21.02.1999 r. odeszła na zawsze

EWA KWIATKOWSKA

kombatant, sybirak, geolog

Żegnamy Ciebie -
- uczestnicy posiadów w Twoim Domu
i wspólnych wędrówek.

Już nigdy więcej razem.

Tak trudno uwierzyć.

Przyjaciele

Panu

Stanisławowi Szczepańskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci SYNA
składają

Koleżanki i Koledzy
z P.B.P. Orbis Sp. z o.o. w Krakowie

Serdeczne wyrazy współczucia
dla Dyrektora Szkoły Podstawowej w Brzezince

Cezarego Rokickiego

z powodu śmierci MATKI
składają

Grono Pedagogiczne

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22.02.99 r.,
przeżywszy lat 95, opatrzona św. Sakramentami, zmarła
nasza najdroższa Mamusia, Babcia i Prababcia

ś t p

MARIA PAWLIK

z domu Ciupek

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę,
dnia 3.03.99 r. o godz. 11.00 w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.

Pogrążeni w smutku

Córka, Zięć, Synowa,
Wnuki, Prawnuki i Rodzina

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 18 lutego 1999 r. po długiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu
nasza najukochańsza Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś t p

LUDMIŁA FILIPKIEWICZ

wdowa po śp. WŁADYSŁAWIE FILIPKIEWICZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 2 marca
o godz. 11.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
do grobowca rodzinnego

Córka, Zięć,
Wnuk z Żoną, Prawnuki

Panu

Stanisławowi Łackiemu

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI
składają

Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 17
w Krakowie

Koleżance

Danucie Kwietniewskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają

Zarząd, Koleżanki i Koledzy
z Elektromontażu Kraków S.A.

Ks. Kan. WACŁAW MOKOSA

były wikariusz par. Miłówka, prokurator Seminarium Duchownego
i Kurii Metropolitalnej w Krakowie oraz długoletni
proboszcz parafii św. Marcina w Porębie Żegoty,
zasnął w Panu w 87. roku życia i w 62. roku kapłaństwa,
dnia 25 lutego 1999 r. w Krakowie.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w poniedziałek,
1 marca br. o godz. 14.00, w kościele Zesłania Ducha Świętego
w Krakowie na os. Ruczaj.

Odprowadzenie do grobu nastąpi od bramy na cmentarzu
parafialnym w Borku Fałęckim przy ul. Zawilej o godz. 15.15.

Zawiadamiają i zapraszają do wspólnej modlitwy

Księża Dekanatu Kraków III i Księża Przyjaciele

Ś t p

Hr. STANISŁAW REY

z Montrezor.

Żołnierz 14 Pułku Ułanów A. Krajowej,
odznaczony Krzyżem Walecznych - czasu wojny.

Wybitny przedstawiciel Polonii francuskiej,
ur. 5.08.1923 r. zmarł 24.02.1999 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1.03 br. w Montrezor -
po czym trumna zostanie złożona w krypcie rodzinnej
na miejscowym cmentarzu.

Msza św. za duszę Zmarłego zostanie odprawiona w Bazylice
Mariackiej 1.03 o godz. 10.00 przy ołtarzu Krzyża Świętego.

Żona, Syn, Córki,
Wnuki, Siostry,
Rodzina w kraju i za granicą

Naszej Drogiej Koleżance Magdalenie Raczek-Zawadzie

wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu tragicznej śmierci MEŻA
składają

Koleżanki i Koledzy
oraz Zarząd Melle Polska Sp. z o.o.

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego długoletniego i zasłużonego dla Firmy pracownika

ś t p

ROBERTA DUDY

Żonie, Dzieciom, Bratu i całej Rodzinie Zmarłego
składamy wyrazy szczerego współczucia

Zarząd i Pracownicy Firmy „DOM-EL” Sp. z o.o.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 24 lutego 1999 r. zmarł w wieku 35 lat
nieodżałowany pracownik i przyjaciel

ś t p

ROBERT DUDA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 2 marca 1999 r.
o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu Grębałów (N. Huta),
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
składają całej Rodzinie Zmarłego

Zarząd Firmy „DOM-EL”
Koleżanki i Koledzy

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41, 7.00 - 16.00, tel. 412-40-60, ul. Rakowicka 35a, 7.00 - 16.00,
święta 8.00 - 14.00, tel. 411-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00, tel. 645-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę,

również w niedziele i święta, tel. 411-35-26, 411-45-02, 411-45-04

cm. Podgórze, 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ,
także w soboty i święta

☎ 411-45-02,

☎ 411-45-04

Ś t p

EWA DANUTA PIEKARSKA-KWIATKOWSKA

urodzona 7 stycznia 1924 r. w Lwowie,
zmarła 21 lutego 1999 r. w Krakowie.

Żołnierz AK, przeszła w latach 1945 - 1948 przez sowieckie
więzienia i zesłanie na Syberii. Doktor nauk przyrodniczych
Uniwersytetu Jagiellońskiego, petrograf, pracownik Przedsiębiorstwa
Poszukiwań Naftowych, a następnie Polskiej Akademii Nauk.
Wieloletni wiceprezes Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej
i sekretarz Okręgowego Związku Jeździeckiego.

Msza św. żałobna wraz z odprowadzeniem do grobu
odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 marca 1999 r.
o godz. 13.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Mąż

Ogłoszenia ekspresowe

(Dokończenie ogłoszeń
ekspresowych ze str. 9)

Lokale

DO wynajęcia mieszkania poszukuję. /012/
278-19-28. 623156

DO wynajęcia garsoniera. 012/633-55-19.
176772

DWUPOKOJOWE, nowe, do wynajęcia.
/012/412-48-28. 623865

GARAŻ murowany sprzedam. 012/644-79-
19. 622043

GARSONIERA do wynajęcia, Bieżanow-
ska. 012/262-17-63. 623570

INTERSTATE. /012/634-00-70. 619207

JEDNOPOKOJOWE, Konarskiego, Bieża-
nów, Prokocim, Tyniecka: dwupokojowe,
Zabierzów, wynajmiemy. /012/278-19-28.
623162

LOKAL handlowy, biurowy, mieszkania do
wynajęcia. /012/430-19-22. 624252

LOKAL na biuro, sklep w centrum Miecho-
wa wynajmę lub podejmę współpracę.
/041/38-314-78. 624108

PILNIE sprzedamy bardzo ładne dwupoko-
jowe 46 m² (sześćcioletnie), Krowodrza,
cena 145.000 zł. 012/269-541, 0604-
208-163. 623873

POKÓJ 2-, 3-osobowy w samodzielnym
mieszkanu studenckim do wynajęcia.
012/415-65-19. 176790

POSZUKUJĘ 2-pokojowego, Huta. /012/
649-70-66. 623919

SKAWINA, centrum, lokal do wynajęcia.
/012/277-44-80. 623172

SZUKAM mieszkania. /012/645-22-37 po
17.00, 0603-220-852. 623998

„TRYJAŃSKI” kamienice, mieszkania.
012/421-77-11. 624151

WIELICZKA, centrum, 11a sprzedam. Tel.
032/262-60-45.

Zguby

INDEKS AE nr 66812: Tomasz Gołąbek.
176745

Usługi

CYKLINOWANIE, układanie. 012/644-19-
68. 623858

FLIZOWANIE, hydraulika, remonty, wykoń-
czenia kompleksowe, referencje, gwarancja.
0602-65-25-53, 012/425-87-81. 502735T

MALOWANIE, tapetowanie. /012/411-45-
52. 623043

Usługi budowlane

BUDOWY domów, garaży, flizowanie, pane-
le. 090-251-850. 624146

Biznes

APARATURĘ do efektów dyskotekowych
tanio sprzedam, tel. /033/879-01-30.
623624

POSIDAM lokal produkcyjny, oczekuję
proponycji. /012/278-41-68. 623404

TANIO sprzedam regały metalowe sklepo-
we. 0601-47-09-69. 624219

Różne

WRÓZKA. /012/637-43-16. 624100

NOWO URUCHAMIANY

ZESPÓŁ LUKSUSOWYCH

APARTAMENTÓW

„LEŚNY DWÓR”

W PIWNICZNEJ - KOSARZYSKACH

ZAPRASZA PRZEZ CAŁY ROK
NA EKSKLUZYWNY WYPOCZYNEK
w najbliższej okolicy wyciągi narciarskie:
SUCHA DOLINA i WIERCHOMLA:
oświetlone i naśnieżane

UWAGA W SEZONIE 99 CENY PROMOCYJNE

tel. 018 44-65-326

fax 018 44-65-324

KRONIKA KRAKOWSKA

Można było zapobiec zbrodni...

Rozpoznany w tramwaju

Wczoraj, policja zatrzymała 26-letniego Marka J., podejrzanego o zamordowanie swej konkubiny Anny S. i ukrycie jej zwłok w wersalce, w mieszkaniu przy ul. Wincentego Pola. Poszukiwany od kilku dni mężczyzna wpadł przypadkowo - rozpoznał go w tramwaju jadący do pracy policjant. Rodzice zamordowanej Anny S. tymczasem zarzucają policji zbagatelizowanie ich zgłoszenia o zaginięciu córki. - *Można było zapobiec tej zbrodni - mówią. - Gdyby ktoś zechciał sprawdzić informacje, które podawaliśmy zgłaszając zaginięcie córki, ona pewnie by żyła.*

18 lutego - twierdzi matka dziewczyny - Anna ufała się na przesłuchanie do Komendy Miasta w „Białym Domku”. Policja jednak temu zaprzecza: - *Anna S. była przesłuchiwana w komisariacie Kraków Grzegorzki - w związku ze zgłoszeniem o kradzieży dokumentów przez Marka J., ale nie 18, lecz 12 lutego. Wówczas oddała paszport J., twierdząc, że wzięła go przez przypadek. Wzywaliśmy ją także na przesłuchanie na 15 lutego, ale wówczas się nie zgłosiła. Nie zgłosiła się do nas także 18 lutego - mówi kom. Jolanta Maciejewska, rzecznik KMP w Krakowie.*

Tego dnia dziewczyna nie wróciła na noc do domu. Nazajutrz, zaniepokojona matka telefonicznie zawiadomiła o jej zaginięciu komisariat w Niepołomicach. Dzwoniła też do „Białego Domku”. Powiedziano jej, że córka nie zgłosiła się na przesłuchanie. Polecono jej osobiście zgłosić zaginięcie. Nie mogła tego uczynić, gdyż opiekowała się 7-miesięczną córeczką Anny. W końcu przyjechali do jej domu policjanci z Niepołomic i poradzili, by wstrzymała się ze zgłoszeniem do poniedziałku, gdyż i tak „poszukiwania można rozpocząć dopiero po 48 godzinach od chwili zaginięcia”.

- *W poniedziałek osobiście zgłosiłem, w niepołomickim ko-*

misariacie, fakt zaginięcia córki, podałem adres mieszkania, w którym mogła się znajdować. To samo zgłosiłem we wtorek w „Białym Domku”. Odesłano mnie do sekcji poszukiwań na ul. Królewską, a stamtąd do Wieliczki. Nie sprawdzono żadnej podanej przeze mnie informacji i dopiero w środę przyjechali po mnie do domu policjanci, abym zidentyfikował zwłoki córki. Znalezione ją w wersalce, w mieszkaniu, którego adres podałem kilka dni wcześniej policji. Gdyby wtedy ktoś się tam pofatygował, córka pewnie nadal by żyła - opowiada z płaczem ojciec zamordowanej dziewczyny.

Z relacji rodziców Anny wynika, że ostatecznie zerwała ona ze swym konkubentem w czasie świąt Bożego Narodzenia. Marek J. miał ją wtedy brutalnie pobić. Interweniowała policja, która odwiozła awanturnika do izby wytrzeźwień. Pobita kobieta poprosiła o pomoc rodziców. Ojciec zabrał ją wówczas z dzieckiem z mieszkania przy ul. Wincentego Pola i przywiózł do domu. 5 stycznia u państwa S. zjawił się Marek J. i zażądał od konkubiny powrotu z córeczką do Krakowa. Rodzice sprzeciwili się temu stanowczo. J. miał wówczas odgrażać im się, że ich zabije i „naśle na nich ekipę”. Państwo S. wezwali policję. Zanim jednak przyjechał radiowóz, J. zdążył się wynieść. Następnego dnia pan S. złożył zawiadomienie w niepołomickim komisariacie o groźbach J. Wszczęto w tej sprawie dochodzenie. - *Po jakimś czasie poinformowano mnie, że postępowanie zmierza ku umorzeniu, gdyż brakuje wiarygodnych dowodów. Nie chciałem się z tym pogodzić, przeczynałem, że w końcu dojdzie do tragedii. Żyliśmy w ciągłym strachu. Błagałem o pomoc, ale zostało to zbagatelizowane - mówi rozgorączkowany ojciec zamordowanej dziewczyny.*

(EK)

Koparki pomagają wirnikom

Odkopywane drogi

Do godziny 12 w piątek autobusy linii 227 nadal nie dojeżdżały do Górnej Wsi, gdyż uniemożliwiały to śniegowe zasy; kursy kończyły się więc w Woli Zachariaszowskiej.

Poprawiła się natomiast nieco sytuacja na zablokowanej od kilku dni przez zwały śniegu trasie ze Skały do Wolbromia, którą przecierały dwa wirniki. Pracowały tam także samochody ophu-

żone oraz koparko-ładowarka, gdyż wirniki nie miały już gdzie odrzucać śniegu - ze względu na wysokość zwałów na poboczu.

Nadal nie były jednak przejezdne drogi między niektórymi wsiami, w tym droga Jerzmanowice - Złota Góra, Cianowice - Maszyce i Przybysławice - Rzępy; jeśli nic nie pokrzyżuje planów, służby drogowe mają się nimi zająć dziś.

(J.SW)

Sprzątanie na wzgórzu

Jak co roku - na wzgórzu wawelskim zamykane są kolejne muzealne ekspozycje, aby przeprowadzić tam przegląd zabytków i sprzątanie. Przez dwa tygodnie zamknięte dla publiczności były skarbiec i zbrojownia. Natomiast po feriach rozpoczęło się sprzątanie komnat, które potrwa do 15 marca.

W tym czasie odkurzane są ściany i meble, panie sprzątające czyszczą podłogi i balustrady. Ze ścian ściąga się arras, które są skrupulatnie oglądane przez konserwatorów i, w razie potrzeby, naprawiane. Specjaliści sprawdzają także stan obrazów i rzeźb. Po zakończeniu prac w komnatach sprzątanie rozpocznie się na „Wawelu Zaginionym” (od 15 do 28 marca).

(WT)

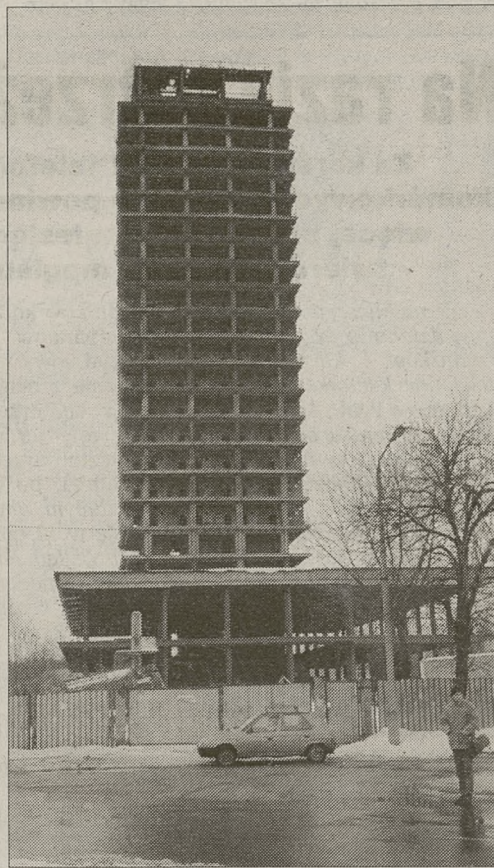
Zamrożony majątek

Jeśli chodzi o „wartość przedmiotu sporu”, jest to obecnie bodaj najpoważniejsza sprawa w krakowskich sądach; w grę wchodzi blisko 30 mln złotych

Wprawdzie w pozwie z początku ubiegłego roku - „o wydanie nieruchomości” - podano, że „wartość przedmiotu sporu wynosi 13 milionów złotych”, ale obecnie ocenia się, że może chodzić o przynajmniej dwa razy większą kwotę - „w postaci nieruchomości”. Gmina pozwała spółkę Business Centre Tower w marcu ubiegłego roku, a wczoraj zakończono postępowanie w tej sprawie; sąd ma wydać orzeczenie za kilka tygodni. Obie strony miały o co walczyć, gdyż, jeśli chodzi o „wartość przedmiotu sporu”, jest to obecnie bodaj najpoważniejsza sprawa w krakowskich sądach. Chodzi o działkę o powierzchni blisko 1,3 hektara i znajdujący się niej szkielet wieżowca NOT (przy rondzie Mogiłskim).

- *W 1997 roku Zarząd Miasta, przekonany wtedy, że wszystkie umowy są ważne, podjął jednak decyzję o rozwiązaniu umowy użytkownika wieczystego - w związku z niezagospodarowaniem terenu; na działce nic się nie działo, a szkielet wieżowca nadal niszczał (obiekt zaczęto wznosić w latach 70.) - mówi Janusz Kot, dyrektor Wydziału Skarbu Miasta UM Krakowa. - Gdy jednak zaczęliśmy bliżej przyglądać się problemowi - uznaliśmy, że sama umowa, sprzed 9 lat (którą nie my zawieraliśmy), jest nieważna. W styczniu 1990 roku skarb państwa (ówczesny Urząd Dzielnicowy Śródmieście) oddał w użytkowanie wieczyste nieruchomość Centrum Kongresowemu Nauki i Techniki - tzw. przedsiębiorstwu państwowo-społecznemu (później CKNiT sprzedało nieruchomość osobie prywatnej, która następnie wniosła nieruchomość aportem do spółki BCT). W pierwszym akcie notarialnym nie ma jednak nic na temat budynku, który stoi na działce. Ponadto, naszym zdaniem, nie można było przekazać nieruchomości w użytkowanie wieczyste, od skarbu państwa, przedsiębiorstwu państwowemu. W akcie notarialnym winny też być warunki zagospodarowania nieruchomości, czego nie było. Próbowano później to jakoś naprawiać (w kolejnych zapisach notarialnych) - wpisując przeniesienie użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z budynkiem. Z mocy prawa, nieruchomość została skomunalizowana.*

- *Nie można przenieść prawa użytkowania wieczystego, bez jednoczesnego nabycia, przez pierwszego użytkownika, prawa własności budynku - twierdzi mecenas Andrzej Kubas, który występował w sądzie - reprezentując gminę. Jego zdaniem, nie było także dopuszczalne samo oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości, gdyż w przejmującej spółce dominującą stanowiła własność państwowa. Właśnie to, czy było to przedsiębiorstwo państwowe - stało się przedmiotem polemiki między stronami. Reprezentanci drugiej strony twierdzili, że przejmujący nieruchomość w 1990 roku nie był państwową jednostką organi-*



Fot. Anna Kaczmarz

zacyjną - co jest jedną z podstawowych spraw w tym procesie. Zdaniem gminy, firma BCT, z powodu popełnionych w 1990 roku błędów - „nie nabyła użytkowania wieczystego ani prawa własności budynku”.

- *Mamy inwestorów, którzy pytają o ten teren i budynek; taki wysoki, w tym rejonie, prawdopodobnie już nigdy nie powstanie. Jest to bardzo dobra lokalizacja, w pobliżu planowanej nitki szybkiego tramwaju, rozwijającej się Akademii Ekonomicznej, w sąsiedztwie Krakowskiego Centrum Komunikacyjnego. Pracujemy nad odzyskaniem dla gminy tego wieżowca już od prawie 2 lat. Jest to potężny majątek - do dawna zamrożony, więc nie mogliśmy nie podjąć starań o jego odzyskanie. Jeśli tak się stanie - z pewnością obiekt zostanie wystawiony na przetarg, by jak najszybciej przestał straszyć, a gminie przyniósł dochody - na czym z pewnością zależy nie tylko nam, ale przede wszystkim mieszkańcom - mówi dyrektor Janusz Kot.*

(J.SW)

Więcej zadań - większe diety

Nagradzanie i niwelowanie

Najprawdopodobniej od 1 kwietnia wzrosną diety dla radnych dzielnicowych. Projekt uchwały w tej sprawie musi jeszcze trafić pod obrady Rady Miasta, ale nie powinno być problemów z jego przyjęciem, gdyż jest on popierany przez radnych AWS, znaczną część klubu SLD, a radni UW - UPR nie są mu przeciwni.

Podwyżka diet nie będzie dotyczyć przewodniczących i wiceprzewodniczących dzielnic, pozostali radni będą otrzymywać więcej niż do tej pory. - *Nowe stawki mają nagradzać radnych aktywnych i zniwelować różnice pomiędzy szeregowymi radnymi a przewodniczącymi -*

powiedział Piotr Boliński, jeden z inicjatorów projektu uchwały. Przewodniczący dzielnic nadal ma otrzymywać ok. 1.790 zł, jego zastępca - ok. 890 zł. Dieta członków zarządu ma wzrosnąć z 445 do 595 zł, przewodniczącego komisji - z 295 do 430 zł, zaś szarego radnego - z 295 do 325 złotych.

Początkowo projekt zakładał znacznie większe podwyżki, ale jego inicjatorzy wprowadzili korekty, gdy okazało się, że propozycja nie miała szans na uzyskanie poparcia większości radnych, głównie ze względu na przekroczenie planowanych wydatków na diety. Pierwszy projekt podwyżki wymagał ponad

3,2 mln zł na diety w ciągu roku, podczas gdy w tegorocznym budżecie gminy na ten cel przeznaczono 2,25 mln zł. Wyliczenia dla nowej propozycji (przy założeniu 75-procentowej frekwencji na sesjach i posiedzeniach komisji) mówią o kwocie 2,23 mln zł. - *W obecnej wersji projekt jest do przyjęcia, gdyż jego koszty mieszczą się w kwocie, przeznaczonej na diety dla radnych dzielnicowych - stwierdził wiceprezydent Paweł Zorski. - Jeszcze w tym roku chcemy przekazać dzielnicom więcej zadań i kompetencji, więc do sprawy podniesienia diet i tak trzeba by kiedyś przystąpić.*

(GEG)

Notujemy

■ **3,19 PROMILA ALKOHOŁU.** Na poboczu al. Jana Pawła II strażnicy miejscy zauważyli, leżącego w śniegu, mężczyznę. Powiedział on, że został pobity i skarżył się na ból brzucha. Strażnicy zorientowali się szybko, że mężczyzna jest nietrzeźwy, a lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, że nie ma on żadnych obrażeń. Zawieziono go więc do izby wytrzeźwień, gdzie okazało się, że ma on w kieszeni ręczny miotacz gazu (na co nie miał zezwolenia), który trafił do depozytu. W krwi mężczyzny doliczono się natomiast 3,19 promila alkoholu. (jś)

■ **REKA W SKARBONCE.** Zatrzymany został 14-letni chłopiec, który w kościele przy ulicy Lea wspólnie z kolegami, włamał się do skarbonki. W sklepie przy ul. Bora Komorowskiego złapano 43-latkę, który ukradł dwie pary spodni i parę butów - o wartości 255 złotych. Włamywacze dostali się do kiosku przy pl. Bohaterów Getta. Ukradli m.in.: papierosy, kosmetyki, słodycze, bilety MPK oraz gumy do żucia. Straty przekroczyły 2 tysiące złotych. (jś)

■ **Z WIZYTĄ W „DZIENNIKU”.** Uczniowie z kółka dziennikarskiego Szkoły Podstawowej nr 161 im. Świętej Rodziny byli wczoraj gośćmi naszej redakcji. Zapoznali się z pracą dziennikarzy, fotoreporterów i przyglądali się, jak powstaje gazeta. Redakcja bardzo im się podobała i istnieje nadzieja, że w niedalekiej przyszłości zostaną naszymi kolegami po fachu. (r)

■ **SKRADZONE SAMOCHODY.** Z ul. Krowoderskich Zuchów skradziono opla vectre kosztującego 60 tysięcy złotych, z ul. Blich volkwagena transportera tej samej wartości, z ul. Zakopiańskiej fordę mondeo cenionego na 50 tys. złotych, a z ul. Reymonta poloneza za 28 tys. złotych. Z ul. Bora Komorowskiego zniknął fiat 126p za 7 tysięcy złotych, z ul. Wiślickiej „maluch” za 11 tysięcy, a z ul. Garncarskiej fso 1500 wartości 5 tys. złotych. (jś)

Z kroniki wypadków

Na ulicy Wielopole, około godziny 7.10, fiat 126p potrafił przechodnia, który doznał ogólnych obrażeń ciała. Ambulatoria Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 100 pacjentom. W Krakowie i powiecie Policja Drogowa, do godzin wieczornych, interweniowała w 1 wypadku, 12 kolizjach i zatrzymała 8 nietrzeźwych kierowców. (BAR)



dodatkowe numery komórkowe:
0602 122-919
0501 232-555

„Pomiar” nietrzeźwych

W Krakowie główną blokadę zorganizowano na ul. Ptaszyckiego

Od początku roku w województwie małopolskim odnotowano prawie 2500 zdarzeń na drogach, w tym 462 wypadki, w których zginęło 29 osób, a 578 zostało rannych; 89 kierowców, biorących udział w wypadkach, było nietrzeźwych. W ramach skierowano już, do kolegów ds. wykroczeń, prawie 470 wniosków przeciwko pijanym użytkownikom dróg, w tym 70 pieszych.

Wczoraj, o godzinie 6 rano (ma to trwać do dzisiaj rana), rozpoczęła się zmasowana akcja policji przeciwko nietrzeźwym na drogach. W Krakowie główną blokadę (gdzie sprawdza-

no wszystkich przejeżdżających) zorganizowano na ulicy Ptaszyckiego, inne „przmieszczały się w ciągu dnia po całym mieście”. Kilkuset policjantów zainstalowanych zostało w sumie na ponad 40 blokadach i w 60 punktach kontrolnych całego województwa. Sprawdzano nie tylko to, czy ktoś nie pił alkoholu, nim usiadł za kierownicą, ale również stan techniczny pojazdu oraz to, czy „wszystko w papierach się zgadza”. - Tylko w lutym zatrzymano już około 500 pijanych kierowców, a przecież patrol nie są w stanie wyłapać wszystkich, liczbą nietrzeźwych na drogach może być więc bardzo duża. Ze statyst-

ki wynika, że co dziesiąty kierowca, uczestnik wypadku drogowego, pił alkohol. M.in. z tego powodu zdecydowano o prowadzonej właśnie akcji - pod kryptonimem „Pomiar” - podał przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej Policji.

Przypomnijmy, iż dwa dni temu doszło do czołowego zderzenia, na ul. Zakopiańskiej, fiata i poloneza. Kierowca poloneza zginął, okazało się przy tym, że prowadzący fiata był nietrzeźwy. Sprawcą czwartkowego karambolu na moście Dębickim (pisaliśmy o tym wczoraj) był nietrzeźwy kierowca poloneza - umykający przed policyjnym patrole. (J.ŚW)

Wybieranie szpitali

Zdaniem Jacka Kukurby, dyrektora Małopolskiej Kasy Chorych, dyrektorzy szpitali powinni inwestować w tworzenie miejsc opiekuńczo-leczniczych, a nie np. w wyposażanie w najnowocześniejszą aparaturę oddziałów ginekologiczno-położniczych. Taka potrzeba wynika - zdaniem dyr. Kukurby - z faktu, że społeczeństwo starzeje się. Wczoraj szef Małopolskiej Kasy Chorych spotkał się z członkami Klubu Menedżera Profesjonalnej Szkoły Biznesu. W czasie dyskusji, zarzucano mu, że pracownicy kasy chorych - którzy w większości nie są lekarzami - nie znają specyfiki funkcjonowania placówek służby zdrowia. Dyr. Kukurbę prosiło także o porównanie średnich zarobków w kasach chorych z pensjami pracowników ochrony zdrowia.

Szef Małopolskiej Kasy Chorych podkreślił, że ocena reformy służby zdrowia będzie możliwa dopiero po upływie pierwszego kwartału tego roku. Wtedy okaże się, które szpitale są najczęściej wybierane przez chorych. Od tego zależy będzie dalsze finansowanie placówek służby zdrowia. (AM)

Tysiąc porad, 4 tysiące zabiegów

Od 1 marca wznowia swoją działalność poradnia dla chorych na stwardnienie rozsiane i inne schorzenia neurologiczne narządów ruchu, działająca przy krakowskim oddziale Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Przerwa w jej pracy spowodowana była tym, że dopiero teraz Małopolska Kasa Chorych zakontraktowała usługi poradni. Na ten rok kasa wykupiła tysiąc porad lekarskich i psychologicznych oraz 4 tysiące zabiegów rehabilitacyjnych - prowadzonych zarówno w poradni, jak i w domu pacjenta. Pod opieką poradni znajduje się ponad 500 osób z całej Małopolski.

Poradnia znajduje się przy ul. Dunajewskiego 5, a rejestrować można się telefonicznie w godz. od 14 do 16 - od poniedziałku do czwartku (pod numerem: 422-28-11). (WT)

Poszczuł psa?

Co najmniej kolegium ds. wykroczeń zajmie się mieszkańcem ul. Grota Roweckiego. Okazało się, bowiem - jak twierdzi Straż Miejska - że nie tylko niektóre psy mogą być niebezpieczne, ale przede wszystkim ich właściciele. Jak twierdzą świadkowie zdarzenia, właściciel rotweilera zachcił swojego psa do ataku na kota, co dla tego ostatniego zakończyło się poważnym zranieniem (prawdopodobnie zwierzę zostanie usłone). Opiekun psa nie otworzył drzwi mieszkania strażnikom, którzy interweniowali. Sprawę przekazano więc policji. (J.ŚW)

Przeniesienie z powodu wyburzenia

Dwa miliony złotych na inwestycje w służbie zdrowia

W tym roku na inwestycje w służbie zdrowia miasto przeznaczy prawie dwa miliony złotych. Wszystkie prace remontowe są kontynuacją z lat ubiegłych. W przychodni przy ul. Długiej 38 kontynuowany będzie remont 100-letniego budynku - na ten cel w budżecie zapisano 500 tysięcy zł. Planuje się m.in.: wykonanie remontu dachu, odgrzybienie ścian, prace remontowe wewnątrz, obejmujące adaptację strychów, remont sanitariatów. Natomiast w przychodni przy ul. Serkowskiego 10 w Podgórzu - na zamontowanie windy dla niepełnosprawnych, wymianę okien oraz modernizację instalacji wodnej i elektrycznej - przeznaczono ponad 600 tysięcy zł.

W związku z koniecznością wyburzenia budynku przychodni przy ul. Pawiej - konieczne

Mówił, że jest inspektorem ds. nieletnich

Schludny lubieżnik

W końcu ubiegłego roku mieszkaniec Krakowa powiadomił policję, iż mężczyzna „dokonał czynu lubieżnego na jego 13-letniej córce”. Wkrótce policjanci ujęli 31-letniego mężczyznę (żonatego, nie karanego, mającego wykształcenie zawodowe), który został tymczasowo aresztowany.

Funkcjonariusze skojarzyli jednak tę sprawę z inną, gdy sprawca podobnego czynu nie został wykryty, a śledztwo umorzono. Poszkodowana była wtedy 16-letnia uczennica, która obecnie rozpoznana w 31-latkę sprawcę czynu lubieżnego. - *Sądźmy, że nie są one jednak jedynymi pokrzywdzonymi, podejrzewamy, że mężczyzna dokonał więcej takich czynów* - podała komisarz Jolanta Maciejewska, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. 31-latek działał na terenie Podgórza, choć policja nie wyklucza, że mógł zawiązać także w inne rejony Krakowa. - *Jego metoda polegała na tym, że podchodził do grupki dziewcząt, które paliły papierosy i podawał, że jest inspektorem ds. nieletnich. Mówił, że powiadomi o paleniu papierosów szkołę, policję i rodziców. Odcodził z każdą z dziewcząt na bok i straszyl zabraniem na komisariat, jednocześnie sug-*

rując, iż jeśli pójdzie z nim i zgodzi się porozmawiać na osobności - to rodzice o niczym się nie dowiedzą. W dwóch przypadkach, o których wiadomo, przestraszone dziewczyny poszły z nim, a on dokonał (w bramie i krzakach) czynów lubieżnych.

Na potwierdzenie tego, że jest inspektorem - 31-latek pokazywał legitymację. Jak się okazało - była to początkowo karta zegarowa z jego zakładu pracy, a następnie, specjalnie zrobiona, legitymacja ze zdjęciem. Policja podała, iż mężczyzna mówił bardzo przekonująco, nie był agresywny, a w jednym przypadku pobiegł nawet za płaczącą dziewczyną, „wstraszoną sytuacją w jakiej się znalazła” i... przeproszał za to co zrobił.

Ponieważ prawdopodobne jest, że skrzywdzonych dziewcząt było więcej - policja prosi osoby, które „w ten sposób zostały potraktowane lub wiedzą o zaistnieniu takich sytuacji” - o kontakt z Wydziałem Dochodzeniowo-Śledczym KMP przy ul. Lubicz 21 (tel. 610-26-42, 610-26-44). Mężczyzna ma 175 centymetrów wzrostu, jest szczupłym blondynem (mocno łysiejącym) i - jak zaznaczono - „ma schludny wygląd”. (J.ŚW)

Bombowa wpadka

Zatrzymano chłopców, którzy fałszywym alarmem spowodowali ewakuację szkoły

Kilku chłopców, uczniów krowoderskich szkół podstawowych, spotkało się przed lekcjami o godzinie 7.30. Już wcześniej rozmawiali, czy aby nie „podłożyć” gdzieś bomby i w końcu postanowili wcielić to w czyn. Z budki telefonicznej zadzwonili do jednej ze szkół i poinformowali, że „w szkole jest bomba”. To jednak nie wystarczyło, gdyż z kolejnej budki połączyli się z następną szkołą, tą, do której większość uczęszczała. Jeden z chłopców poinformował pracownika szkoły, że „za piętnaście minut wybuchnie bomba; proszę wszystkich ewakuować, nie zawiadamiać policji”. Osoba, która odbierała telefon - zrozumiała jednak tylko końcówkę zdania, czyli „nie zawiadamiać policji”; nie wiadomo więc było - o co dzwoniącemu chodzi.

Gdy chłopcy zjawili się w szkole - mocno zdziwili się, że nie ma żadnego zamieszania, a lekcje odbywają się planowo. Jeden z nich ponownie udał się więc do budki telefonicznej, by przekazać ostrzeżenie o bombie. Wtedy o informacji została powiadomiona policja. Jak zwy-

kle w takich przypadkach - przeprowadzono ewakuację szkoły, przerywając lekcje, a funkcjonariusze, korzystając z pomocy psa, przeszukiwali wszystkie pomieszczenia. Ponieważ przeszukiwanie trwało dosyć długo - dyrekcja placówki, by uczniowie nie krążyli bez celu wokół budynku, zarządziła w tym dniu przerwanie zajęć i odesłano wszystkich do domu.

Ci, którzy spowodowali całe zamieszanie - zadowoleni z tego co zrobili - pochwalili się jednak kolegom, że to ich sprawa. W końcu informacje o tym dotarły do nauczycieli, a ci powiadomili policję. Dwaj sprawcy fałszywych alarmów chodzą do ósmej klasy. Twierdzą, że zrobili to dla żartu, choć zdawali sobie sprawę z zamieszania, które wywołała.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Wydział ds. Przestępczości Nieletnich Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, a sprawą zajmie się z pewnością Sąd dla Nieletnich. Prawdopodobnie policja wystąpi również do rodziców dowcipniśców o zwrot kosztów przeprowadzenia akcji. (J.ŚW)

Listy, polemiki...

Piłsudski w prokuraturze

W nawiązaniu do artykułu pt. „Piłsudski w prokuraturze?”, Porozumienie Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych w Krakowie oświadcza:

Od kilku lat, wchodzące w skład POKiN organizacje kombatanckie (m.in. Małopolski Okręg Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Polski Związek Więźniów Komunistów, Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, Południowy Obszar Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, Związek Młodocianych Więźniów Politycznych 1944-56 „Jaworzniacy” i szereg innych), bezskutecznie starają się o przydział lokali w Domu im. Józefa Piłsudskiego przy alei 3 Maja 7, składając pisma w tej sprawie najpierw do wojewody, a ostatnio do Zarządu Miasta Krakowa - prawowitego właściciela posesji;

Nie wykonany, w ustawowym terminie 3 miesięcy, przez ówczesnego wojewodę Tadeusza Piekara prawomocny wyrok NSA, z 24 września 1991 r., jednoznacznie oddał pretensje organizacji, używającej obecnie nazwy Związku Legionistów Polskich, do własności przedmiotowego budynku, podając również w wątpliwość ciągłość prawną i majątkową tego stowarzyszenia z przedwojennym ZLP; (...)

W Domu im. Józefa Piłsudskiego ma znaleźć swą siedzibę także powołana przez wojewodę krakowskiego, prezydenta miasta i rektora UJ fundacja „Dokumentacji Czynu Niepodległościowego”, o co dopomina się m.in. Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa; (...)

Wyrażamy nadzieję, że nowy Zarząd Miasta będzie nieustępliwy w obronie dobrego imienia własnego oraz środowisk kombatanckich i niepodległościowych Małopolski, przez co rozumiemy także rychłe wprowadzenie ich do budynku, który powinien służyć wszystkim organizacjom patriotycznym Krakowa. (...)

W imieniu Rady POKiN dr Jerzy Bukowski hm

Na razie ostrzeżenie

Za korzystanie z 71 telefonów komórkowych gmina nie powinna płacić więcej niż 10 tys. zł miesięcznie - twierdzi dyrektor magistratu

- *W najbliższym czasie podejmę działania dyscyplinujące urzędników, korzystających z telefonów komórkowych* - mówi Zbigniew Fijak, dyrektor magistratu. - *Na razie będzie to tylko ostrzeżenie, by nie nadużywać sprzętu służbowego do celów prywatnych, większych zmian zasad korzystania z „komórek” można się spodziewać po reorganizacji magistratu.*

Obecnie pracownicy Urzędu Miasta mają do dyspozycji 71 telefonów komórkowych. Aparaty służbowe przysługują wszystkim członkom Zarządu Miasta, ich asystentom (jeden z nich nie ma komórki służbowej), telefony komórkowe zainstalowane są także we wszystkich samochodach służbowych, będących w dyspozycji prezydentów. Prawo do korzystania z telefonu komórkowego przysługuje także przewodniczącemu Rady Miasta (nie korzysta z niego) i wiceprzewodniczącym. W pozostałych przypadkach telefony wydawane są na indywidualny wniosek, uzgadniany z dyrektorem magistratu. Aparatami dysponują w większości dyrektorzy i wicedyrektorzy wydziałów, choć część wysoko postawionych

urzędników korzysta z prywatnych aparatów.

Grudniowy rachunek za korzystanie z magistrackich telefonów komórkowych opiewał na kwotę 19.529 zł 58 gr, w styczniu urzędnicy wydzwonili mniej, bo ok. 15 tys. zł. - *Chciałbym, aby rachunek miesięczny w 10 tysiącach złotych. Nie przeglądałem bilingu, ale najprawdopodobniej da się ograniczyć koszty używania telefonów komórkowych* - na przykład jeden z prezydenckich asystentów wydzwonił cztery razy więcej niż inni asystenci i to na pewno nie oznacza, że ma więcej pracy niż jego koledzy na tych samych stanowiskach - przyznaje dyrektor Fijak. - *Asystent praktycznie cały czas pracuje w sekretariacie wiceprezydenta, więc telefon komórkowy jest zbędny, gdyż aparat stacjonarny ma pod ręką* - twierdzi asystent jednego z wiceprezydentów, który nie posiada służbowej komórki.

Na przeciwnym biegunie leży Kancelaria Marszałka Województwa Małopolskiego, która do tej pory nie dysponuje zwykłym telefonem, a ma do użytku tylko jedną „komórkę”. (GEG)

Jeden - bez głosowania?

Mieszkańcy Krakowa będą wybierać około 40 radnych dzielnicowych

We wtorek, o godz. 16, w sali Dietla Urzędu Miasta przy pl. Wszystkich Świętych 3/4 rozpoczęło się posiedzenie Komisji Odwoławczej, rozpatrującej protesty, dotyczące wyborów do rad dzielnic. KO ponownie ma zająć się sprawą ośmiu protestów (ich autorzy są zapraszeni na godz. 16.30), o rozpatrzenie których (ponownie) zwróciła się Komisja Praworządności i Porządku Publicznego. Gdyby KO przychyliła się do argumentów radnych, dodatkowo powtórką wyborów musiałaby się odbyć: w okręgu nr 17 i 27 w dzielnicy IV, w okr. nr 11 w dz. V, w okr. nr 8 w dz. XI, w okr. nr 3 i 29 w dz. XII oraz okr. nr 20 i 22 w dz. XIV.

Jeszcze nie zdecydowano, czy KO ma przedstawić Radzie Miasta nowy projekt uchwały w sprawie unieważnienia czy też, po ewentualnym uznaniu wskazanych protestów, wnieść tylko swoją poprawkę do istniejącego już dokumentu. Chodzi także o to, czy KO ma zająć stanowisko wobec wniosku rad-

nych, by nie unieważniać wyborów w 7 okręgach, a za czym opowiedziała się wcześniej KO. Kolejne kontrowersje wzbudza projekt nowelizacji ordynacji wyborczej do rad dzielnic, która prowadziłaby do wyboru jednego kandydata bez głosowania, gdyby w ostatniej chwili wycofali się jego konkurenci. Zwolennicy tego rozwiązania wskazują na to, że trzeba by organizować kolejne wybory uzupełniające, co wiąże się z ogromnymi kosztami. Przeciwnicy zaś zwracają uwagę, że powtórka to w praktyce te same wybory co w październiku, a po nowelizacji ordynacji odbyłyby się na innych zasadach, co poprzednio.

Wybory uzupełniające i powtórkowe mają się odbyć 21 marca. Przypominamy, że mieszkańcy określonych okręgów będą wybierać ok. 40 radnych dzielnicowych. W październiku miasto było podzielone na 540 okręgów, więc marcowe wybory będą dotyczyć tylko niektórych rejonów miasta. (GEG)

Radio Taxi „GROSİK”



tel. 6-333-444
lub 96 - 69

Ceny konkurencyjne

Dokąd po szkole?

✓ NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY (al. Jana Pawła II 232, tel. 644-02-36 i 644-02-66) zaprasza do pracowni: ceramiki, rysunku i malarstwa, krawieckiej, komputerowej, mechaniczno-lotniskowej, elektronicznej, a także na kursy języków obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego i włoskiego) oraz kursy: pilotażu modeli latających, komputerowe, rysunku i malarstwa, tańca towarzyskiego, fotograficzne i reżyserii filmowej oraz samobrony. Ponadto NCK prowadzi m.in.: naukę gry na instrumentach, rytmikę (dzieci w wieku 4 - 7 lat), trening twórczego myślenia (dla uczniów klas III - V), trening szybkiego uczenia się i zapamiętywania (kl. VI - VIII). Centrum przyjmuje też zapisy do zespołów artystycznych: baletowego, Zespołu Góralskiego „Hamernik”, zespołu dziecięcego „Mali Hamernicy”, ZPiT „Nowa Huta”, Dziecięcego Zespołu Wokalno-Tanecznego „Kleks”, Zespołu Wokalnego „Dominanta” oraz do Teatru Muzycznego „Nowa Akademia”. Zainteresowania swe można również rozwijać w klubach: Przyjaciół Psychologii, Wiedzy o Filmie, Aktywnego Miłośnika Filmu oraz w Krakowskim Klubie Fotograficznym, Muzycznym Klubie Przedszkolaka (4 - 7 lat) i Klubie Małego Ucznia (dla zorganizowanych grup z klas I - III).

✓ CENTRUM MŁODZIEŻY (ul. Krowoderska 8 i 17) proponuje dzieciom i młodzieży zajęcia z zakresu: plastyki, muzyki, fotografowania i obsługi sprzętu wideo, rzemiosła artystycznego, informatyki, a także sportu, turystyki i rekreacji - sekcja judo, brydż sportowy, wycieczki, pływalnia, Harcerski Klub Narciarski, Młodzieżowy Klub Morski „Szkwał”, Klub Miłośników Gór. Na uzdolnionych artystycznie czeka Zespół Pieśni i Tańca „Małe Słowianki”, zespół wokalnno-taneczny „Jama S”, „Studio T”, zespół taneczny; na młodsze dzieci - Studio Plastyczne „Donald”, Akademia 5-latków, Studio Ruchu i Piosenki „Notka”, język angielski i zajęcia integracyjne w ramach Klubu „Puchatek”.

✓ LODOWISKO „KRAKOWIANKA” (ul. Siedleckiego) zaprasza we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.45; w soboty i niedziele wejście (wszystkie tury po 1,5 godz.) na dużą taflę o godz. 9.30, 12.00, 14.30 i 17, a na małą taflę o 9.30, 12.15 i 14.30.

✓ TS WISŁA (tel. 610-15-77) zaprasza dziewczynki i chłopców w wieku 5-12 lat na gimnastykę ogólnorozwojową. Zapisy o godz. 17 - dziewczynki w poniedziałki i środy (w tym samym czasie Wisła przyjmuje zapisy dziewczynek urodzonych w latach 1991-92 do sekcji gimnastycznej), chłopcy - we wtorki i czwartki. Zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej przy ul. Reymonta 22a.

✓ DK „PODGÓRZE” (ul. Krasickiego 18, tel. 656-36-70 i 656-44-41) proponuje kursy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i esperanto, a także kursy: komputerowe, tańca towarzyskiego, tańca disco z elementami akrobacji, fotografii, gry na instrumentach. Ponadto zaprasza do udziału w warsztatach teatralnych i plastycznych; do pracy w klubach: małego modelarza, szachowym, kolekcjonerów, sztuki filmowej i klubie przyjaciół muzeów krakowskich, a także w młodzieżowym kole przyjaciół książki i ekslibrisu oraz kołach polonistycznym i matematycznym. DK prowadzi także rytmikę z elementami gimnastyki korekcyjnej, dziecięcy zespół wokalny oraz przedszkole estetyczne (po 3 godz. dziennie).

24 filmy w 6 dni

„Reduta” Austriaków

W najbliższy wtorek, o godz. 19.00, w kinie „Reduta” (ul. św. Jana 6) rozpocznie się festiwal filmowy „Kino austriackie lat 90”. Podczas trwającego sześć dni festiwalu, krakowska publiczność będzie mogła obejrzeć 24 filmy - fabularne i krótkometrażowe - oraz spotkać się z reżyserami działającymi w Austrii. Celem festiwalu, zorganizowanego przez Austriacki Konsulat Generalny w Krakowie, przy pomocy Centrum Kinowego ARS, jest prezentacja najnowszych dokonań kinematografii austriackiej, w Polsce mało znanej.

- *Specjalnie tak skonstruowany program, by podczas każdego, festiwalowego wieczoru widowie mogli obejrzeć i film fabularny i krótkometrażowy - by wywołać dyskusję. Poszczególne filmy łączą ze sobą tematyka i podobna estetyka - powiedział Martin Reiterer, pomysłodawca przeglądu.*

W programie znalazły się filmy takich twórców jak m.in. znanego i w Polsce Michaela Ha-

neke (reżyser słynnego „Fanny Game”), Gorana Rebića i Floriana Flickera. W pierwszy wieczór widzowie będą mogli obejrzeć m.in. „Pasaże” Lisy Ponger, która będzie obecna na projekcji. Natomiast na ostatni dzień przeglądu, 9 marca, organizatorzy zaplanowali spotkanie z polskim reżyserem, od kilku lat działającym w Austrii, Januszem Kondratiukiem. Swoistym podsumowaniem będzie dyskusja dotycząca aktualnej sytuacji kina austriackiego, którą poprowadzą Elisabeth Buttner i Christian DeWald. Dyskusja odbędzie się w Centrum Kultury Żydowskiej (ul. Meiselsa 17) 10 marca o godz. 18.00.

Wszystkie filmy wyświetlane będą w wersji oryginalnej, dostępne będą jednak słuchawki z tłumaczeniem na polski. Cena karnetu wynosi 30 zł, cena jednego biletu to 8 zł. Szczegółowych informacji można zasięgnąć w kinie ARS. Tam również można zakupić bilety. **(NIKA)**

Ani jednej roli kobiecej

Zstąpienie do piekieł

W sali teatralnej Sceny Salezjańskiej Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego przy ul. Tynieckiej 39 odbędzie się dzisiaj (o godz. 17) premiera „Pasji” według Wojciecha Jesionki, w reżyserii Wojciecha Kopcińskiego. Misterium pasyjne będzie odgrywane w każdą sobotę i niedzielę aż do Wielkiego Tygodnia.

- *Odgrywamy to misterium od 80 lat, choć do współczesnego widza trzeba dotrzeć poprzez inny język, inne rekwizyty czy też poprzez inscenizację z komentarzem i poezją, a nie tylko wypowiedzenie doktryny tekstu Ewangelii - usłyszeliśmy w seminarium. - Takim nowoczesnym rekwizytem jest na przykład lampa stroboskopowa. Z kolei rzadko kiedy ktoś próbuje przedstawić słowa z „Wyzna-*

nia wiary” - „zstąpił do piekieł” - u nas będzie taka scena, jak Chrystus przebywa i zastanawia się z duszami zmarłych. We wszystkich rolach występują nasi klerycy, oddelegowani do tej pracy, ze względu na swoje predyspozycje i talenty; nie ma w przedstawieniu żadnej roli kobiecej.

Już dziś salezjanie-klerycy przygotowują się do międzynarodowego festiwalu „Pasja 2000”. - *Dwa lata temu rozstał się z nami wielki państw informacja o pomysły. Chcielibyśmy, aby festiwal był przeglądem różnych form scenicznych, przekazywanych w różnych językach. Aby ten festiwal mógł się odbyć, konieczne jest wsparcie gminy, jak choćby poprzez udostępnienie płyty Rynku Głównego na występy poszczególnych zespołów - powiedziano nam.* **(GEG)**

Żydowskie święto Purim

Uszy Hamana

W tradycji żydowskiej święto Purim, obchodzone w 15 dniu miesiąca Adar, upamiętnia cudowne ocalenie Żydów od zagłady, gotowanej im przez dostojnika perskiego Hamana. Żydzi wspominają wtedy ocalenie dzięki królowej Esterze i Mordechajowi. Święto rozpocznie się w poniedziałkowy wieczór. Najpierw, w synagodze odbędzie się nabożeństwo, w czasie którego czytana będzie Księga Estery, a potem w klubie Fundacji Ronald Lauder rozpocznie się tradycyjna zabawa purimowa. Na ten wieczór przygotowano specjalne przedstawienie pantomimiczne oparte na tekście biblijnej Księgi Estery. Weźmie w nim udział m.in. Tomasz

Stańko. Na zabawie, oprócz osób związanych z fundacją, znajdą się m.in. konsul generalny Stanów Zjednoczonych oraz konsul generalny Niemiec w Krakowie. Organizatorzy zapraszają wszystkich krakowian, którzy chcą uczestniczyć w tym święcie, na zabawie purimowej, która odbędzie się w najbliższy poniedziałek o godz. 19, w siedzibie fundacji przy ul. Kupa 18. Święto Purim jest dla Żydów świętem bardzo radosnym - istnieje zwyczaj obdarowywania się przez przyjaciół z tej okazji prezentami, np. owocami lub ciastkami - m.in. tzw. uszami Hamana. Żywność rozdaje się w tym dniu także biednym. **(WT)**

Nie siedź w domu

Prawy brzeg Wisły

W ramach cyklu „Zdobynamy Odnznakę Przyjaciela Krakowa” - w niedzielę Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczki: „Prawy brzeg Wisły i Dębni” (na odznakę brązową, spotkanie na Rynku Dębnickim, na przystanku MPK, w godz. 9.00 - 9.30) oraz „Kawiarne Krakowa (na odznakę srebrną, spotkanie przed Domem Turysty w godz. 10.00 - 10.30) i do Muzeum Lotnictwa (na odznakę złotą, spotkanie według miejscówek). **(K)**

Warto wiedzieć i skorzystać...

▶ SPOTKANIE Z PROZAKIEM, POETĄ I TŁUMACZEM, mieszkającym od wielu lat w Niemczech, Andrzejem Słomanowskim - dziś o godz. 18 w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” (ul. Szczepańska 1). Prowadzenie Józef Baran.

▶ KRZYSZTOF KRAWCZYK, najslawniejszy polski „trubadur”, przypomni swoje dawne i nowe przeboje dziś o godz. 18 w Nowohuckim Centrum Kultury (al. Jana Pawła II 232).

▶ W ŚRÓDMIEJSKIM OŚRODKU KULTURY (ul. Mikołajska 2) - 28 bm. o godz. 11 „Niedziela z tatą” - spektakl teatralny dla dzieci. „Przygody misia” w wykonaniu Izabeli Burskiej, Doroty Berny i Rafała Siwy.

▶ KONCERT KAMERALNY „Fryderyk Chopin i jego epoka” - 28 bm. o godz. 17 w Ośrodku Kultury ZPiT „Krakowiacy” przy ul. Meiselsa 18. W programie pieśni: Chopina, Moniuszki, Schuberta, Schumana, Czajkowskiego. Wystąpią: Miranda Gołębiewska-Exner (mezzosopran), Katarzyna Marzec (fortepian).

▶ EUROPEJSKA SZKOŁA PSYCHOANALIZY zaprasza dziś o godz. 10 do Instytutu Goethego (Rynek Główny 20) na wykład dr. Mariusza Górczyca pt. „Ponowne odczytanie przypadku »Dory« i »Człowieka szczura«”.

▶ W DWORKU BIAŁOPRADNICKIM przy ul. Papierniczej 2 - 28 bm. o godz. 15 - z cyklu „Bajkowe niedziele” - spektakl „Pasterz tysiąca zajęcy”, wg baśni Janiny Porazińskiej. Wstęp wolny.

▶ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH zaprasza 28 bm. o godz. 16 do sali gotyckiej Zamku Żupnego (ul. Zamkowa 8 w Wieliczce) na „Wieczór poetycko-muzyczny o Chopinie”.

▶ W BLUES CLUB EB KLINIKA 35 (ul. św. Tomasza 35) - dziś o godz. 21 wystąpi Magda Gościk & Friends (jazz).

▶ PLAC IMBRAMOWSKI zaprasza, od 28 lutego, w każdą niedzielę, od godziny 8 do zmroku, na giełdę sprzętu elektronicznego, sportowego itp. (cały plac został zadaszony).

▶ GIEŁDA NARCIARSKA - w każdą sobotę i niedzielę w godz. 8 - 14 w klubie „Rotunda”, ul. Oleandry 1.

▶ W CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17) - 28 bm. o godz. 18 koncert kameralny w wykonaniu Jacka Muzyka (waltornia) i Joanny Drzymały (fortepian). W programie: utwory Faure, Straussa, Mozarta.

▶ W HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Główny 27) - dziś o godz. 21 wystąpi Katarzyna Radwańska (voc) oraz A. Nowak, T. Kupiec, J. Witko. 28 bm. o godz. 19 „Niedziela z Ładą Gorpienko”. Wstęp wolny.

▶ W AUSTRIACKIM KONSULACIE GENERALNYM (ul. Cybulskiego 9, I p.) - 28 bm. o godz. 18 koncert „Sto lat”. Wykonawcy: Olga Szwałgiej (głos), Ch. Engel (wiolonczela), M. Choleńkowski (komputer), J. Pilch (perkusja), J. Cielecki (klarnet basowy).

▶ W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (przy pl. Centralnym) - 28 bm. o godz. 16 koncert Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Śląsk”.

▶ GIEŁDA STAROCI - dziś w godz. 9 - 13 w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13. W trakcie trwania giełdy przyjmowane będą eksponaty na wiośnią aukcję kolekcjonerską.

▶ ELIMINACJE DO XV PRZEGLĄDU KABARETÓW PAKA - dziś i 28 bm. o godz. 17 w klubie „Rotunda” przy ul. Oleandry 1.

▶ POLSKIE TOWARZYSTWO PRZYRODNIKÓW im. Kopernika zaprasza 2 marca o godz. 18.15 (sala 101 Instytutu Zoologii UJ przy ul. Ingardena 6, I p.) na odczyt dr Małgorzaty Kruczek pt. „Preferencje seksualne samiec”.

Bogdana Achimescu u Fejla

Głowy i ciała

W galerii Jana Fejla przy Grodzkiej 25 - „Głowy i ciała”; grafika Bogdana Achimescu.

Na otwartej wczoraj wieczorem wystawie - artysta pokazuje nowe prace. Najstarsze, z 1997 roku, powstały gdzieś po drodze, bo Achimescu wojażuje po całym świecie, który zdaje się być dlań równie łatwy - jak materiał, w którym okresami tworzy; papier, pergamin, kamień litograficzny, kawałek blachy - wszystko jest dobre, nie stawiające najmniejszego oporu.

Głowy, które wystawia w galerii przy Grodzkiej, zaplądane w krzyżujące się, zawężone, innym razem równoległe linie - znajdują zdumiewające skądinąd przełożenie na tekst, jaki artysta zamieścił w jednym z wcześniejszych katalogów, gdzie spisał

swoją życiorys - mieszając słowa z kilku języków. Właściwie - rzecz nie do odczytania, ale zachowująca piękny rytm następujących po sobie kadencji zdań. Potem, składając mozolnie słowa, odzyskujemy zdanie o rodzinie, która od czterech pokoleń pozostawała w tym samym miejscu, tylko raz po raz wędrowała nad nią granice. Grafiki, które oglądamy na obecnej wystawie - mają coś z tego zapisu. Jest tam i surowe dostojństwo archetypu i abstrakcja, i jeszcze coś niezwykle osobistego, a wszystko razem formalnie świetne...

W gablotach pod szkłem można obejrzeć rozłożoną książkę litograficzną - jeden z sześciu egzemplarzy „Genezy”. Rzecz do czytania wyobraźnią. **(AN)**



Fot. Anna Kaczmarz

Marzec w Krakowie

Najlepszym środkiem do rozwinięcia piersi i krzyża jest mycie podłóg oburącz i kłęcząc

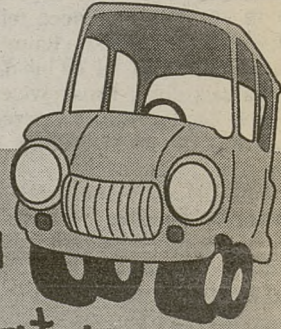
Najnowszy numer miesięcznika „Miesiąc w Krakowie” przynosi nie tylko informacje repertuarowe krakowskich kin i teatrów oraz imprez muzycznych. Znalazły się tutaj zapowiedzi dużych imprez, które odbędą się w marcu - X Ogólnopolskiego Festiwalu Filmu Reklamowego i Reklamy, 24 Reminiscencji Teatralnych i przede wszystkim III Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena.

Wart szczególnej uwagi jest felieton Witolda Turdzy „Pani profesorowa”, przedstawiający postać Radczyń z „Wesela” Wyspiańskiego, czyli Antoniny Domańskiej, która w sposób szczególnie hołubiła zwyczaj krakowski, krytykując nowe, które przyszło do grodu pod Wawelem razem z Lucyną Kotarbińską, żoną dyrektora Teatru Miejskiego. „Nowa pani Dyrektorkowa - nowe zwyczaje pragnie nam narzucić: dalekie spacery co dnia, bzdurne rozrzuty i wyrzuty ramion, co ma się nazywać

ruchem cielesnym i zapewnić ni- by gibkość kibici i lekkość stapania...”. Pani profesorowa skłonna zgodzić się raczej z opinią współczesnego sobie profesora Harvardu: „Jedynym sportem, który może najlepiej rozwijać ciało kobiety - są proste prace gospodarskie”, np. „Najlepszym środkiem do rozwinięcia piersi i krzyża jest mycie podłóg oburącz i kłęcząc”.

Wśród innych publikacji w tym numerze warto zatrzymać się też przy felietonie Dominiki Kiwerskiej o lokalowo-młodzieżowych snobizmach, czyli o tym - gdzie warto bywać oraz przy rozmowie z prof. Emilem Orzechowskim, który kieruje najmłodszym wydziałem najstarszej polskiej uczelni, czyli Wydziałem Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ. Warto także przeczytać rozmowę z krakowskim poetą i publicystą Józefem Baranem oraz z nowym dyrektorem artystycznym Starego Teatru - Jerzym Koenigiem. **(TZ)**

Centrum Targowe Chemobudowa SA
DZIENNIK POLSKI
zapraszają dzieci
na zabawę rysunkową



Wymarzony
samochód
mojego Taty

W RAMACH DNI SAMOCHODÓW JAPANEJSKICH

27-28.02.1999 w godz. 11.00 - 16.00
Centrum Targowe, ul. Klimeckiego 14, pawilon A, stoisko „Dziennika Polskiego”
Czekają drobne upominki !!!!

27

lutego
sobota

Gabriela, Anastazji

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81, ul. Dobrego Pasterza 67, sobota 8-18, niedziela 9-15, tel.: 412-38-88, ul. Szpitalna 38, poniedziałek - piątek 8 - 22, sobota 8 - 20, tel. 422-65-34;

CAŁODOBOWE: ul. Mogińska 21, tel.: 411-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Kalinowe 4, tel.: 648-09-80; ul. Radzikowskiego 29, tel.: 637-50-19; ul. Królowej Jadwigi 238, tel.: 425-27-38; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50; ul. Wielicka 79, tel.: 655-93-80.

KRZESZOWICE, Rynek 12; MYŚLENICE, Rynek 10, PROSZOWICE, ul. 3 Maja 7 (sobota), ul. Królewska 84 (niedziela); SKAWINA, ul. Słowackiego 5; WIELICZKA, ul. Szpunara.

Szpitale

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ - Trynitarska 11, CHIRURGII URAZOWEJ - Modrzewiowa 22, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim, LARYNGOLOGICZNY - Koperska 23a, OKULISTYCZNY - Witkowska, UROLOGICZNY - Prądnicka 35, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Koperska 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY - os. Złota Jesień 1, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prądnicka 35, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Koperska 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy, 422-29-99; Centrala: tel. 422-36-00; Lotnisko Balice: Alarmowy: tel. 285-68-99, 285-68-98; Teligi 8: tel. 658-59-99, 658-59-79; Rynek Podgórze: tel. 656-59-99; Nowa Huta: tel. 644-49-99; Krowdrza, Piastowska 32: tel. 633-39-99, Alarmowy: tel. 633-39-99; Skawina: tel. 999, 276-14-44; Wieliczka: tel. 278-12-89, Alarmowy: tel. 999; Myślenice: tel. 999; Jerzmanowice: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: tel. 281-19-99; Skąpa: tel. 389-19-99; Krzeszowice: tel. 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego. Słomniki, tel. 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: tel. 999, Zachorowania i przewozy: tel. 386-21-35; WKTS - transport chorych: tel. 421-71-58.

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych, tel. 636-61-10, 636-46-11.

„LEKARZ” - wizyty domowe - codziennie, tel. 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33, 0602-314-742.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - lecznica - całodobowo, 643-53-08, 0601-991-355.

Krakowska antena

Sobota

tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00, 19.00 (dyżury aptek i szpitali) Repertuar kin i teatrów: 14.00 Wiadomości kulturalne: 16.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Mixer 21.05 - 7.00 Muzyka non stop

Radio BLUE FM 97,7 MHz

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

Jazz Radio

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30

6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00 Koncert 22.00 - 24.00 Jazz dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Radio ŁAN

tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Opera FM

tel.: 421-96-96

4.46 Charles Gounod „Mireille” - Mirella-Freni, Alain Vanzo, Jose van Dam 7.17 Wolfgang Amadeusz Mozart „Udana naiwność” - Barbara Hendricks, Siegfried Lorenz, Ann Murray 9.44 Umberto Giordano - „Andrea Chenier” - Luciano Pavarotti, Leo Nucci, Montserrat Caballe 11.31 Friedrich von Flotow „Marta” - Anneliese Rothenberger, Brigitte Fassbänder, Dieter Weller 13.42 Gaetano Donizetti „Parisina” - Carmelo Corrado Caruso, Sonia Dorigo, Amadeo Moretti 15.50 Michail Glinka „Iwan Susanin” - T. Siniawska, W. Szczerbakow, S. Arkipow 18.26 Jules Massenet „Król Lahory” - Luisa Lima, Joan Sutherland, Sherrill Milnes 20.52 Giuseppe Verdi „Nieszpory sycylijskie” - Martina Arroyo, Placido Domingo, Ruggero Raimondi 24.00 Hector Berlioz „Beatrycze i Benedykt” - Janet Baker, Christiane Eda-Pierre, Helen Watts 1.38 Ludwig van Beethoven „Leonora” - Hillewi Martinpetto, Christiane Oetze, Kim Begley 3.56 Arrigo Boito „Mefistofeles” - Norman Treigle, Placido Domingo, Montserrat Caballe

Radio Plus

tel.: 200-6-200

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 11.00 Alfolandia 11.05 - 13.05 Muzyka non stop 13.05 - 13.30 CHIP komputerowy 13.30 - 17.00 Popołudniowa muzyka 17.05 - 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.05 - 21.00 Opowie-

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41

Delikatesy „DELICJE”, Rynek Kleparski 5, tel. 421-74-38.

9.06, 10.06, 19.06, 21.06 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 Zaczniij od Plusa: ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacja i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 Czas dla nas: 9.45 Apteka ojca Grzegorza, 10.15 Niepołomice na antenie Radia Plus, 11.45 600 sekund dla klasyki, 12.10 Muzyczny kalendarz, 13.00 - 15.00 Plus Minus Lista 15.00 - 20.00 Labirynty Plusa: program parakulturalny Jacka Bańki i Marcina Hueta, a w nim muzyczne ciekawostki, goście, rozgrywki szachowe, konkursy 20.00 - 24.00 Poczuć Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odciń Plusa

Radio RAK

tel.: 636-74-50

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program Radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 KRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie

6.15 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.15 - 12.00 Koncert żywych 13.15 Konkurs 30 pytań 14.30 - 15.00 Radioaktywna lista przebojów 16.15 Niezapomniane przeboje 18.00 Program RFI 19.15 Przygoda z filmem 21.15 Dancig 23.00 Serwis RFI 24.00 Noc z melodią

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 18.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach Przegląd prasy - 7.11, 8.11 Przegląd prasy dla kobiet - 8.50

9.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 10.30 Rozmowy z oldbojem - spotkanie z Bohdanem Tomaszewskim 13.00 - 16.00 Trzy po trzy - wywiady, goście Radia Wawa 18.10, 18.35 Kłaps - nowości w kinach 20.05 Radioaktywna wojna na czereśnie - sobotni show Radia Wawa

Niedziela

Radio ALFA

tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne: 7.00 - 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00, 19.00 (dyżury aptek i szpitali) Repertuar kin i teatrów: 14.00 Wiadomości kulturalne: 16.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 11.00 Alfolandia 11.05 - 13.05 Muzyka non stop 13.05 - 13.30 CHIP komputerowy 13.30 - 17.00 Popołudniowa muzyka 17.05 - 19.00 Z dyskotekowej szuflady 19.05 - 21.00 Opowie-

ści niezwykajne 21.05 - 6.00 Muzyka non stop

Radio BLUE FM 97,7 MHz

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) 12.00 - 18.00 Niedzielny Artysta (nasz faworyt) 18.00 - 20.00 Twój Ruch (nasze płyty, wasza muzyka) 20.00 - 24.00 Blue Fm Extra (bez poręczy)

Jazz Radio

6.00 - 11.00 Bułka z funkiem 11.00 - 12.00 Jam(nik) session 12.00 - 18.00 Jazz 18.00 - 19.00 Ten stary dobry jazz - Ryszard Wołański 19.00 - 21.00 Blue train - Tomasz Tłuczkiewicz 21.00 - 22.00 Koncert CD 22.00 - 24.00 Rock live - Zbigniew Holdys 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Radio ŁAN

tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Opera FM

87,8 MHz

tel.: 421-96-96

6.15 Domenico Cimarosa „Potajemne małżeństwo” - Carlo Badioli, Eugenia Ratti, Graziella Sciutti 8.36 Gioachino Rossini „Obłężenie Koryntu” - Beverly Sills, Shirley Verrett, Justino Diaz 11.17 George Bizet „Carmen” - Nicolai Gedda, Janine Micheau, Ernest Blanc 13.59 Francois Auber „Fra Diavolo” - Nicolai Gedda, Mady Mesple, Jane Berbie 15.52 George Bizet „Carmen” - Solange Michel, Raoul Jobin, Martha Angelici 18.02 Giacomo Puccini „Willidy” - Leo Nucci, Renata Scotto, Placido Domingo 19.06 Giuseppe Verdi „Ernani” - Placido Domingo, Renato Bruson, Nicolai Ghiaruow 21.15 Charles Gounod „Faust” - Richard Leech, Cheryl Studer, Jose van Dam 0.39 Siegfried Wagner „W niedźwiedziej skórze” - Volker Horn, Henry Kirchli, Ksenija Lukic 2.58 Claude Debussy „Peleas i Melizanda” - Claude Dornoy, Michele Command, Roger Soyfer 5.35 Eugen d'Albert „Niziny” - Eva Marton, Rene Kolle, Bernd Weikl

Radio Plus

tel.: 200-6-200

www.radioplus.com.pl

Wiadomości: 6.00 - 22.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 7.05, 10.06, 19.06, 21.06 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45

6.00 - 12.00 Plus na dzień dobry - ewangelia dnia i refleksja, Poranna kawa Radia Plus - audycja Piotra Semki, „Kościół żywy” - to sprawy, którymi żyje Kościół w Polsce i na świecie, debaty nad wizją obecności katolików w życiu publicznym, rozmowy ze znanymi ludźmi o wierze i ich życiu religijnym 12.00 - 18.00 Cztery z Plusem: 12.15 - 12.57 „Z życia Kościoła” - kronika wydarzeń z życia diecezji, po 13.06 - „Frona” - Czy cywilizacja chrześcijańska skazana jest na konflikt z liberalizmem i modernizmem końca XX wieku? Co to znaczy być katolikiem u progu nowego wieku? Od 15.06 - 18.00 Piosenki na

życzenie 18.00 - 24.00 18.06 - 18.48 „Słowo plus muzyka” - program, w którym znany biblista ks. Waldemar Chrostowski wyjaśnia tajemnice Biblii i starożytnego świata, po 20.06 „Karnet” - magazyn kulturalny Magdy Dobrzyńiak 24.00 - 6.00 Nocny odciń Plusa

Radio RAK

tel.: 636-74-50

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program Radia RAK,

Teatry

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Rodzina”. STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Miarka za miarkę”. KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Iwona księżniczka”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Czego nie widać”.

SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 17: „Scenariusz dla trzech aktorów”, 19.30: „Kwartet”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 19.30: Piosenki Edith Piaff śpiewa Bożena Krzyżanowska.

SCENA OPERETKI (ul. Lubicz 48) - 19: „Wiedeńska krew”.

TEATR ZALEŻNY (ul. Kanoniczna 1) - 16: „Zamieszkać z Tobą”.

TEATR AKNE w Teatrze Zależnym (ul. Kanoniczna 1) - 19.15: „Wyprzedaż kobiet demonicznych”.

TEATR PWST (ul. Straszewskiego 22) - 11, 16: Dni Otwarte PWST.

TEATR KTO (ul. Gzysmikow 8) - 20: „Po czym poznać łyżkę stołową z bliska”.

Niedziela

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 19: „Faust”.

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 11: „Książę Niezłomny”.

Galerie

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa Władysława Pluty pt. „Plakaty”. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA „KRYPTA U PIJARÓW” (ul. Pijarska 2): Wystawa malarstwa Teresy Stankiewicz (do 6 marca). Czynna: wt. - sob. 13 - 17.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): Wystawa „World Press Photo” (do 28 lutego). Czynna: codziennie 10 - 20.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Artysty „Kotła”. Wystawa malarstwa Wiesławy Stefańskiej. Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny): Wystawa fo-

tokursy, ciekawostki ze świata show biznesu, w tym życzenia i dedykacje, w tym o 14.00 „Pani domu” 15.00 - 16.00 Muzyka do kotleta 16.00 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Radia RAK 23.00 - 24.00 Elektroniczna Tęcza - program muzyczny 24.00 Janosik 0.03 - 2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy - program muzyczny 2.00 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

tel.: 200-02-00

Serwisy informacyjne: zawsze o pełnej godzinie

6.15 - 9.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.15 Przedpołudnie z konkursem 14.30 - 15.00 Radioaktywna lista przebojów 17.15 Hity dawnych lat 18.15 Godzina sportowa 19.15 Radiosied 0.15 Muzyczna noc z Wandą

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 22.00 co godzinę Serwis sportowy co godzinę w wiadomościach

11.10 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 11.46 Przegląd tygodników polskich - powt. z piątku 20.10, 20.30, 20.45 Sekretny dziennik moła książkowego - audycja o nowych książkach 18.30 Motoflash - magazyn motoryzacyjny 22.10 Rockowa trzy-nastka

STARY (ul. Jagiellońska 1) - 19.15: „Miarka za miarkę”.

KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Iwona księżniczka”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Czego nie widać”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 17: „Księga raju” - premiera.

SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 17: „Scenariusz dla trzech aktorów”, 19.30: „Kwartet”.

LUDOWY (os. Teatralne 34) - 18: „Wesołe kumoszki z Windsoru”.

SCENA POD RATUSZEM (Rynek Główny 1) - 20.30: Kabelet Krzysztofa Piaseckiego.

TEATR ZALEŻNY (ul. Kanoniczna 1) - 16: „Zamieszkać z Tobą”.

TEATR AKNE w Teatrze Zależnym (ul. Kanoniczna 1) - 19.15: „Wyprzedaż kobiet demonicznych”.

Podgórze Teatr Lalki i Aktora „PARAWAN” (kino Wrzosa, Zamojskiego 50) - 12: „Zaczarowany lalek świat”.

Filharmonia

sobota

Godz. 18 (ul. Zwierzyniecka 1) - recital mistrzowski: Andrzej Hiolski - baryton, Helena Christienko - fortepian. W programie: arie operowe i pieśni neapolitańskie.

tografii Zbigniewa Łagockiego pt. „Kraków”. Czynna: codziennie 9 - 22.

GALERIA „SIENNA 5” (ul. Sienna 5): Wystawa malarstwa i rysunku Kazimierza Machowiny. Czynna (do 28 lutego): pon. - pt. 11 - 18, sob. 11 - 15.

GALERIA „ZDERZAK” (ul. Floriańska 3): Kolekcja galerii. Wystawa Zbigniewa Makowskiego „Florilegium” (do 10 marca). Czynna: wt. - sob. 12 - 17.

GALERIA AUSTRIACKIEGO KONSULATU GENERALNEGO (ul. Cybulskiego 9, sala I piętra): Wystawa „LOOKing Back on Kraków - An Austrian Point of View” (wystawa prac artystów z Austrii, którzy mieszkali w Austriackim Atelier Artystycznym na Kazimierzu). Czynna (do 25 marca): pon. - pt. 12 - 16.

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 10, 13.15, 16.30, 20, 23.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Magiczny miecz: legenda Camelotu” (USA, b.o., dubbing) - 11, „W stronę Marrakeszu” (ang./fr., 15 l.) - 12.30, „Naga dusza” (ang., 18 l.) - 14.15, „Charakter” (hol., 15 l.) - 15.45, 22, Kino Kazimierza Kutza: „Zawrócony” (pol., 15 l.) - 18 (spotkanie z reżyserem oraz promocja książki „Klasy i ścinki. Mój alfabet filmowy i nie tylko”).

APOLLO (ul. św. Tomasz 11a) (stereo, ekran perelkowy): „Babe - świnka w mieście” (USA, b.o., polski dubbing) - 14, „Kiler-ów 2-óch” (pol., 12 l.) - 15.45, „Ronin” (USA, 15 l.) - 18, „Powódź” (USA, 15 l.) - 20.15;

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Powódź” (USA, 15 l.) - 12.30, 14.15, „Truman Show” (USA, 12 l.) - 16, „Joe Black” (USA, 15 l.) - 18, „Love is the Devil - szkic do portretu Francisa Bacona” (ang., 18 l.) - 21, 22.45; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perelkowy):** „Truman Show” (USA, 12 l.) - 13.45, „Ronin” (USA, 15 l.) - 15.45, „Szeregowiec Ryan” (USA, 18 l., 14 l. z opiekunem) - 17.50, „Kiler-ów 2-óch” (pol., 12 l.) - 20.50, „Powódź” (USA, 15 l.) - 23; **SZTUKA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Powódź” (USA, 15 l.) - 10, 19, „Babe - świnka w mieście” (USA, b.o., polski dubbing) - 11.40 - premiera, 13.15, 15, „Kiler-ów 2-óch” (pol., 12 l.) - 16.45, „Ronin” (USA, 15 l.) - 21, 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Ogniem i mieczem” (pol., 15 l.) - 9, 12.30, 17, 20.30, 24; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Dawno temu w trawie” (USA, b.o., dubbing) - 13.30, 15.15, „Gorzej być nie może” (USA, 18 l.) - 17, 20.45, „Halloween - 20 lat później” (USA, 15 l.) - 19; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Złoto dezertarów” (pol., 1998) - 16, „Po tamtej stronie chmur” (fr./wł./niem., 1995) - 18.15, „Latający holender” (hol./bel./niem., 1995) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30. **PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 14, „Psychol” (USA, 15 l.) - 16.15, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 18, „Miasto Aniołów” (USA, 15 l.) - 20.30.

PARADOX (ul. Krowderska 8) (dolby stereo): „Miłość i śmierć w Wenecji” (ang., 15 l.) - 16, DKF: Akira Kurosawa - 17.45, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 20.20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1) (dolby digital, baret): nieczynne.

SPINKS (os. Górali 5): „Cztery pokoje” (USA, 15 l.) - 17, „U Pana Boga za piecem” (pol., 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 9, 12.30, 17, 20.30, 24; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Dawno temu w trawie” (USA, b.o., dubbing) - 13.30, 15.15, „Gorzej być nie może” (USA, 18 l.) - 17, 20.45, „Halloween - 20 lat później” (USA, 15 l.) - 19; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Złoto dezertarów” (pol., 1998) - 16, „Po tamtej stronie chmur” (fr./wł./niem., 1995) - 18.15, „Latający holender” (hol./bel./niem., 1995) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30. **PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 14, „Psychol” (USA, 15 l.) - 16.15, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 18, „Miasto Aniołów” (USA, 15 l.) - 20.30.

PARADOX (ul. Krowderska 8) (dolby stereo): „Miłość i śmierć w Wenecji” (ang., 15 l.) - 16, DKF: Akira Kurosawa - 17.45, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 20.20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1) (dolby digital, baret): nieczynne.

SPINKS (os. Górali 5): „Cztery pokoje” (USA, 15 l.) - 17, „U Pana Boga za piecem” (pol., 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 9, 12.30, 17, 20.30, 24; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Dawno temu w trawie” (USA, b.o., dubbing) - 13.30, 15.15, „Gorzej być nie może” (USA, 18 l.) - 17, 20.45, „Halloween - 20 lat później” (USA, 15 l.) - 19; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Złoto dezertarów” (pol., 1998) - 16, „Po tamtej stronie chmur” (fr./wł./niem., 1995) - 18.15, „Latający holender” (hol./bel./niem., 1995) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30. **PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 14, „Psychol” (USA, 15 l.) - 16.15, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 18, „Miasto Aniołów” (USA, 15 l.) - 20.30.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 10, 13.15, 16.30, 20; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Magiczny miecz: legenda Camelotu” (USA, b.o., dubbing) - 11, „W stronę Marrakeszu” (ang./fr., 15 l.) - 12.30, „Naga dusza” (ang., 18 l.) - 14.15, „Charakter” (hol., 15 l.) - 16, 18.15, 20.30.

APOLLO (ul. św. Tomasz 11a) (stereo, ekran perelkowy): „Babe - świnka w mieście” (USA, b.o., polski dubbing) - 14, „Kiler-ów 2-óch” (pol., 12 l.) - 15.45, „Ronin” (USA, 15 l.) - 18, „Powódź” (USA, 15 l.) - 20.15;

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Powódź” (USA, 15 l.) - 12.30, 14.15, „Truman Show” (USA, 12 l.) - 16, „Joe Black” (USA, 15 l.) - 18, „Love is the Devil - szkic do portretu Francisa Bacona” (ang., 18 l.) - 21; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy):** „Powódź” (USA, 15 l.) - 10, 19, „Babe - świnka w mieście” (USA, b.o., polski dubbing) - 11.40 - premiera, 13.15, 15, „Kiler-ów 2-óch” (pol., 12 l.) - 16.45, „Ronin” (USA, 15 l.) - 21, 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34) (dolby stereo digital, klimatyzacja): „Ogniem i mieczem” (pol., 15 l.) - 9, 12.30, 17, 20.30, 24; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Dawno temu w trawie” (USA, b.o., dubbing) - 13.30, 15.15, „Gorzej być nie może” (USA, 18 l.) - 17, 20.45, „Halloween - 20 lat później” (USA, 15 l.) - 19; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Złoto dezertarów” (pol., 1998) - 16, „Po tamtej stronie chmur” (fr./wł./niem., 1995) - 18.15, „Latający holender” (hol./bel./niem., 1995) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30. **PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 14, „Psychol” (USA, 15 l.) - 16.15, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 18, „Miasto Aniołów” (USA, 15 l.) - 20.30.

PARADOX (ul. Krowderska 8) (dolby stereo): „Miłość i śmierć w Wenecji” (ang., 15 l.) - 16, DKF: Akira Kurosawa - 17.45, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 20.20.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1) (dolby digital, baret): nieczynne.

SPINKS (os. Górali 5): „Cztery pokoje” (USA, 15 l.) - 17, „U Pana Boga za piecem” (pol., 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 9, 12.30, 17, 20.30, 24; **WARSZAWA (ul. Stradom 15) (dolby stereo A):** „Dawno temu w trawie” (USA, b.o., dubbing) - 13.30, 15.15, „Gorzej być nie może” (USA, 18 l.) - 17, 20.45, „Halloween - 20 lat później” (USA, 15 l.) - 19; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Złoto dezertarów” (pol., 1998) - 16, „Po tamtej stronie chmur” (fr./wł./niem., 1995) - 18.15, „Latający holender” (hol./bel./niem., 1995) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30. **PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 14, „Psychol” (USA, 15 l.) - 16.15, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 18, „Miasto Aniołów” (USA, 15 l.) - 20.30.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16) (dolby stereo, ekran perelkowy): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30. **PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Długo i szczęśliwie” (USA, 12 l.) - 14, „Psychol” (USA, 15 l.) - 16.15, „Wróg publiczny” (USA, 15 l.) - 18, „Miasto Aniołów” (USA, 15 l.) - 20.30.

PARADOX (ul. Krowderska 8) (dolby stereo): „Czas Cyganów” (jug., 18 l.) - 16, „Miłość i śmierć w Wenecji” (ang., 15 l.) - 18.25, „Big Lebowski” (USA, 15 l.) - 20.10.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1) (dolby digital, baret): nieczynne.

SPINKS (os. Górali 5): „Cztery pokoje” (USA, 15 l.) - 17, „U Pana Boga za piecem” (pol., 15 l.) - 19.

ŚWIT (os. Teatralne 10) (duża sala): „Ogniem i mieczem” (pol., 12 l.) - 9, 12.30, 17, 20.30; **(mała sala):** „Dr Dolittle” (USA, b.o., dubbing) - 15.30, „Negocjator” (USA, 15 l.) - 17.15, „Blade - wieczny łowca” (USA, 15 l.) - 20.

TECZA (ul. Praska 52): Śnieżyczka i różyczka” (niem., b.o.) - 15, „Pokój Marvinina” (USA, 15 l.) - 16.15, „Zaklinacz koni” (USA, 18 l.) - 18.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Półmrok” (USA, 15 l.) - 15.45, „Morderstwo doskonałe” (USA, 15 l.) - 17.30, „Truman Show” (USA, 15 l.) - 19.30.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Joe Black” (USA, 15 l.) - 16, „Ulotna nadzieja” (USA, 15 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07.

KRAINA szaleństw dziecięcych „BZIKOLAND”, os. Wilłowe 29, 012/643-05-07.

OGRÓD ZOOLÓGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 15.

WACHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne; **SKARBIEC I ZBOŻOWNIA:** wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15, wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne; **KATEDRA:** wtorek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15); poniedziałek - nieczynne; **MUZEUM REGIONALNE PTTK IM. WŁADYSŁAWA KOŁAJSKIEGO (Dobczyce, Stare Miasto):** Wyst. stała: *Historia, archeologia, etnografia* - wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18); rezerwacja tel. 271-14-55;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENICE: *Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku;* - wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (wstęp wolny) (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

Telefony

ZAUFAŃIA

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFAŃIA: 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFAŃIA DLA NARZĘCZONYCH:** 656-42-93 (9 - 18). **TELEFON ZAUFAŃIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 656-46-80 - (całodobowy - od godz. 9 w poniedziałek do godz. 20 w piątek oraz w soboty i niedziele w godz. 8 - 20). **NOCNY TELEFON ZAUFAŃIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **TELEFON SAFO DLA KOBIET:** 0-601-466-896, czwartek - sobota (18 - 20). **TELEFON ZAUFAŃIA TOWARZYSTWA KOBIECY PRZECIW PRZEMOCY:** 429-55-42. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ -** Polski Związek Jakających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 422-10-59 pon. 18 - 20. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE, PRZEMOCY,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30). **SZCZEPIONKI DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE,** Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry). **SZKOŁA RODZENIA** im. dr Jadwigi Beaupré - AWF ul. Jana Pawła II, tel. 646-14-51 - zajęcia dla kobiet w ciąży.

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** telefon anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenice - tel. 272-06-31. **ZANDARMERIA WOJSKOWA:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** ul. Dobra Pasteusza 116 - tel. 411-26-81, Śródmieście - tel. 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - tel. 644-17-81 (7 - 22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - tel. 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - tel. 655-51-08, tel. 655-44-77 (czynne całodobowo). **SZCZEPIONKI DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel. 429-74-72. **NOCNE POGO-**

TOWIE WETERYNARYJNE tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 - 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa - 93-13, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; informacja taryfowa - 624-15-80, 421-86-64. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę).

PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 19, sobota 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA** - 421-91-20 (poniedziałek - piątek 10 - 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYKRAJOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek - piątek 9.30 - 18, sobota 9.30 - 14).

PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH - 96-33, 96-88. **SPORT** dla niepełnosprawnych - 423-06-36 (poniedziałek - środa 10 - 12). **BIURO INFORMACJI I PORAD OBYWATELSKICH,** ul. Szlak 73a (II p.) - 633-51-54, 632-38-14 (wtorek 13 - 15, czwartek 16 - 18) - informacje dotyczące prawa, gospodarki, organizacji i stowarzyszeń, spraw administracyjnych, mieszkaniowych itp. oraz obowiązuje przepisów i procedur, jak również bezpłatne doradztwo w zakresie przysługujących mieszkańcom praw, w sprawach rodzinnych, pomocy społecznej, pracy itp.

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA, ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, możliwości spędzania czasu wolnego.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynny całą

dobę), 423-67-11 (czynny 15 - 7). **DŻWIGOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Kraków - 0602-775-904, Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE Śródmieście** - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90) 31-96-93. **CAŁODOBOWA:** autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. **CAŁODOBOWA:** 012/644-55-99. **CAŁODOBOWA:** 422-11-56, 0501-300-960.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82.

OSOBOWE, ŚLUBY: Piastowska 20, 637-12-55.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088

„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34.

AUTO-BOOM: ul. Jerzmanowskiego 40, 657-03-83, 0601-429-538, 0601-527-829.

„JOKA”: nowe osobowe, tel./fax: 012/429-66-30.

POLINAR SA: nowe fiaty - Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14, tel.: 012/414-24-77, czynne od 8.15 do 17, w soboty od 8.15 do 13. Serdecznie zapraszamy.

„DANAR”: 0603-402-185, 012/648-39-66.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 411-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, na cm. Grębalów, tel.: 645-31-61, ul. Pielegniarek 5, tel.: 632-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 423-50-39. Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8 - 14. Bezpłatne usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całodobowy: 411-45-02, 411-45-04.

nał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8): *Galeria Malarstwa Zachodnioeuropejskiego; Galeria Sztuki Starożytnej; Pamiątki z dziejów Polski od XIV do XVIII w.; Pamiątki Puławskie; Galeria Europejskiego Rzemiosła Artystycznego; Zbrojownia;* wyst. czas.: Jan Piotr Norblin - *Owidiusz w Szkole Rycerskiej* (do końca lutego) - wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (wstęp wolny) (10 - 15.30), piątek (9 - 17), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* - kolekcja Feliksa Jasińskiego - wtorek - niedziela (10 - 18), (niedziela - wstęp wolny).

Muzea

KOPALNIA SOLI (ul. Daniłowicza 10): **PODZIEMNA TRASA TURYSTYCZNA I - III poziom,** Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych; w kaplicy bł. Kingi (8 - 16);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: - **EKSPOZYCJA PODZIEMNA (III poziom Kopalni Soli, gł. 135 m):** Wyst. stała: *Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makietki XVII-wiecznej Wieliczki, zjazd na linie;* wyst. czas.: *Ośrodek dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii* (czynna do

31 marca) - kasa czynna poniedziałek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela (9 - 18), wtorek (10 - 16);

- **EKSPOZYCJA W ZAMKU ŻUPNYM (ul. Zamkowa 8):** Wyst. stała: *Pradzieje Wieliczki, Solniczki* - poniedziałek, środa, czwartek, piątek, sobota (9 - 14.30), wtorek, niedziela - nieczynne;

ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto* (I p., wejście o pełnej godzinie, jednorazowo do 10 osób) - wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15, wstęp wolny), poniedziałek - nieczynne; (zamknięte od 22 lutego do 15 marca);

KŁAJ, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, SKAWINA

W Związku Gmin Dorzecza Raby

Wizyta Banku Świątowego

Działający już od przeszło czterech lat Związek Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa prowadzi inwestycje komunalne na terenie 12 gmin. Są to duże i kosztowne inwestycje. Jak już wielokrotnie informowaliśmy w połowie były one finansowane z budżetu państwa. Niestety, tegoroczna dotacja rządowa została zaniżona (4 mln zł zamiast spodziewanych 15 mln). Z tego względu wiele planowanych inwestycji zostało wstrzymanych. Związek opracowuje teraz nowy budżet.

Wczoraj gościli w siedzibie związku w Myślenicach przedstawiciele Banku Świątowego. Zapoznali się z programem ochrony zbiornika dobczyckiego oraz z działalnością związku, która wzbudziła ich duże zainteresowanie.

Przedstawiciele banku zażyczyli sobie przesłanie wykazu przygotowanych inwestycji wraz z ich kosztami. Już teraz zapowiedzieli kolejną wizytę, prawdopodobnie w maju, kiedy przedstawiać może związkowi propozycje pomocy.

W auli Akademii Rolniczej z kolei odbyło się spotkanie na temat współpracy przy przygotowaniu programu pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej SAPARD i ISPA. Spotkanie organizowane przez wojewodę małopolskiego Ryszarda Maślowskiego cieszyło się dużym zainteresowaniem. Obecni byli m.in. wiceminister finansów Jerzy Miller, marszałek sejmiku Marek Nawara, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Była to pierwsza i z konieczności bardzo ogólna prezentacja tych programów, które mają ruszyć od 2000 r.

Jednak dla Związku Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa mogą one mieć duże znaczenie. Program ISPA zakłada np. aż 70-proc. dotację pod warunkiem, że będzie ona wynosiła minimum 5 mln euro (ok. 21 mln dzisiejszych zł). Przy ogromie zadań Związek Gmin byłby w stanie taką dotację zagospodarować.

Związek nie poprzestaje w poszukiwaniu pieniędzy na ochronę dorzecza Raby. Ma to duże znaczenie nie tylko dla odbiorców wody pitnej, ale także dla wszystkich zainteresowanych rekreacją i wypoczynkiem na tym terenie.

(DAR)

Zawieszona „Skawina”

Wczoraj ukazał się ostatni, podwójny numer miesięcznika „Skawina”, od 8 lat wydawanego i dofinansowywanego przez Miejską Radę. Pomimo, że 3-tysięczny nakład sprzedawany był w 96 procentach, gazeta nie była dochodowa. W ubiegłym roku wydanie jej kosztowało 66 tysięcy, z czego 57 zwróciło się z reklam i sprzedaży. Różnicę dopłacono z miejskiego budżetu.

„Skawina” zaczynająca w marcu 1991 roku wydaniem 12-stronicowym, stopniowo zwiększała swa objętość i ubiegłoroczne wydania były już 3-krotnie większe. Mieszkańcy miasta przyzwyczaili się do miesięcznika, tym bardziej, że przez prawie 8 lat był on jedynym lokalnym wydawnictwem.

Opozycja zarzucała gazecie stronicowość i popieranie tylko Porozumienia dla Skawiny - rządzącego w mieście trzecią kadencję. Tymczasem podczas środowego głosowania na sesji Miejskiej Rady - właśnie radni opozycyjni przeciwni byli wstrzymaniu wydawania gazety. Od lipca ubiegłego roku ukazuje się w Skawinie drugi lokalny miesięcznik „Gazeta Samorządna SKAWINA” wydawany przez koło terenowe AWS.

„Nie zgadzaliśmy się z linią „Skawiny” służącą tylko jednemu ugrupowaniu, dlatego postanowiliśmy wydawać własną gazetę. Nie przeszkadza nam konkurencja, nasz nakład rozchodzi się w całości - mówili radni Akcji. Podwójny numer wydania styczniowo-lutowego tego tytułu ukazał się już z ceną, ale jeszcze - jak dotychczasowe - kolportowany jest za darmo. Za następne numery czytelnicy będą płacić złotówkę za każdy egzemplarz.

Chociaż „Skawina” została tylko zawieszona, wiadomo już, że nie będzie wznowiona - w jej miejsce ma ukazywać się nowa gazeta. Dziennikarze tego miesięcznika postanowili założyć spółkę wydawniczą i pod własnym szyldem wydawać lokalny periodyk „Gazetę Skawińską”, której pierwszy numer ma ukazać się w marcu.

(ETY)

Myślenice proszą do tańca

Widowiskowe tańce w stylach indywidualnych zaprezentują dziś dzieci w I Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzystwo Myślenice, który odbędzie się w hali Szkoły Podstawowej nr 3 o godz. 11.00. Można będzie

podziwiać maluchy w okazałych kreacjach do walca, tanga czy jive'a szytych przez mamy i babcie. Precyzja w wykonaniu trudnych figur jive'a i cza-czy świadczy o talencie małych tancerzy. Przewidywana jest rywalizacja

na wysokim poziomie, o główną nagrodę - Puchar Burmistrza Miasta i Gminy. Klub Tańca Towarzystwo Myślenice - organizator turnieju, chociaż działa od 2 lat, szczeni się bardzo dobrymi wynikami w skali kraju. (JB)

Informator Medyczny



WIZYTY DOMOWE

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.

MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kroplówki, analizy. 012/654-52-04.

ABC LEKARZY wizyty internistów, + EKG, pediatrów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, reumatologów. Odtruwanie. Tel 658-56-64.

ABC DOKTOR. Specjaliści pediatry, cały tydzień. 636-45-91

ALKOHOLIZM leczenie. 0604-29-29-24

CHOROBY dzieci - specjalista L4: 267-48-97, (0601) 520-082.

CHOROBY dzieci - wizyty L-4, 636-72-40, 0501-458-353

CHOROBY dzieci. Wizyty./012/633-42-95

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG. Badanie, leczenie 636-27-91

INTERNIŚCI. (012) 644-10-49.

INTERNISTA Ewa Pleszyńska. 632-92-11.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LARYNGOLOG. 0603-345-553.

LARYNGOLOG, wizyty. (012) 637-02-45.

LOGOPEDA. (012)655-61-69

MASAŻ kregowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ rehabilitacja, 012/414-11-97.

MASAŻ magnetoterapia. 012/633-62-22.

MASAŻE. 0604-838-346

MASAŻE rehabilitacja. (012) 422-86-35.

MASAŻ energoterapia. (012)415-07-05, 0601-532-374

OKULIŚCI. (012) 266-47-19, (090) 392-544.

PEDIATRA wizyty domowe, L4, 7 dni w tygodniu, 0601-43-65-04, (012) 413-63-23.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA. (012) 643-45-63, 0604-49-16-17.

PEDIATRA. 648-78-41, 0603-245-765

PEDIATRA. 012/647-57-34.

PEDIATRA. (012) 415-16-57.

PEDIATRA. (012) 644-76-78.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L-4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49, 0603 181-110

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, specjaliści L4. 8.00-21.00. (012) 423-79-68.

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 647-59-52.

PIELĘGNIARSKIE usługi 422-08-18.

PIELĘGNIARKI 012/655-88-43, 644-39-51

PIELĘGNIARKI 012/655-88-43.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE. 643-73-49

ZASTRZYKI, bańki, analizy. 648-95-33, 281-24-87

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,
☎ 655-61-69, (do 24)
EKG - USG - L-4
Natychmiastowe próby
wątrobowe i nerkowe

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCINA OGÓLNA ● PEDIATRIA
● ALERGOLOGIA ● LECZENIE BÓLU
● ODTRUCIA POALKOHOLOWE,
DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE
● CEWNIKOWANIE PECHERZA
MOCZOWEGO
Tel. 637-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

ABONAMED PRYWATNA DOMOWA OPIEKA LEKARSKA
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Tel. 643-02-05

STAŁA OPIEKA LEKARZA DOMOWEGO

(internisty i pediatry)

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
(dermatolog, kardiolog, psychiatra, chirurg, chirurg naczyń, proktolog, ortopeda, neurolog, okulista, stomatolog, laryngolog, pulmonolog, specjalista rehabilitacji)**BADANIA DODATKOWE**
(ekg, rtg, usg, badania biochemiczne, gastroscopia)**OPIEKA PIELĘGNIARSKA****WSZYSTKIE USŁUGI MEDYCZNE
W CENIE MIESIĘCZNEGO ABONAMENTU****DOMOWE WIZYTY LEKARZY**

(INTERNISTA, PEDIATRA)

MAXI-MED

wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
- ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi, terapia małżeńska
- chirurg - ortopeda
- internista, testy zawałowe, cukier.

EKG
tel. 421-75-27 całą dobę
421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG

• BADANIA OKRESOWE

• BADANIA KIEROWCÓW

• ODTRUWANIE poalkoholowe,

wszywanie ESPERALU **L4**

647-43-18

649-14-70

codziennie 9-22

MEDICUS

Zgłoszenia z całego Krakowa

WIZYTY SPECJALISTYCZNE „ALFA-MED”

● internista ● EKG ● pediatria
● chirurg-urolog ● laryngolog
● neurolog ● onkolog
● odtruca poalkoholowe ● L4

☎ 266-36-46, 633-95-17
codziennie do godz. 23

Domowe wizyty lekarskie

PRO BONO

chirurg, ginekolog,
internista, ortopeda, pediatra,
urolog, pielęgniarki i położne
Rehabilitacja w domu, L-4
632-87-70
codziennie 7.00-23.00

„LEKARZ” 658-49-59

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI I KLINIK

● Pediatrów
● Internistów - EKG **L4**
● Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

FALCK

96-75

636-61-10

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARSKIE
Interniści, pediatry, EKG

GABINETY

AA. GINEKOLOG, tania. 0601-428-158

AKUPUNKTURA, akupresura. Medycyna Dalekiego Wschodu./012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). Sobota: pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „BICOM-BRT”, odczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, 0501-188-149.

ALKOHOLIZM, nerwice - hipnoza. 421-62-01.

A. GINEKOLOGIA, najtaniej 0601-45-47-47 Kraków

BADANIA psychologiczne, psychoterapia 012/423-80-90, 0601 444564.

BÓLE stawów, kręgosłupa, specjalista reumatolog, krioterapia laser, magnetoterapia. (012) 636-68-95.

BULIMIA anoreksja. (012)423-20-58

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psycholog, internista, seksuolog, logopeda, neurolog.

CHIRURGIA, badania nowo wstępujących i okresowe. 012/658-24-14.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L4, lek. Śliwińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

CHOROBY naczyń. Tel. 012/637-12-88

DERMATOLOG, ul. Pomorska 10/1, L-4, wizyty domowe, tel. 012/632-14-22.

FIZYOTERAPIA - mgr Wąż. 413-79-07.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobakter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

GINEKOLOGIA, i położnictwo codz., dr n. med. M. Hetnal, (012) 656-38-35, 0604-238-938.

GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30.

GINEKOLOGIA i położnictwo. 012/658-24-14.

GINEKOLOG. USG. 0603-345-491.

GINEKOLOGIA tania. 0501-43-18-80.

GINEKOLOGIA (012) 412-69-94, 0601-439-027.

GINEKOLOGIA USG 423-38-88.

GINEKOLOGIA, tania. 090-65-79-75 Kraków.

GINEKOLOGIA. 0601-867-539.

GABINET GINEKOLOGICZNY, Kraków, Długa 30.

GINEKOLOG (dowiadczony), 0501-920-149.

GINEKOLOGIA (pełny zakres), 0602-885-392

„HIPOKRATES” USG urolog, Pomorska 10/1, 632-14-22

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14, tel. 633-72-16. Psychoterapia dzieci i dorosłych, leczenie zaburzeń seksualnych i lalkienia, odwyk palenia.

„KTŚM” GABINETY LEKARSKIE, USG. Starowińska 13. (012) 422-78-08.

LARYNGOLOG. (012)644-27-08, (012)425-81-30

NEREK choroby USG. (012) 644-10-49.

OKULISTA - soczewki. 658-76-98.

OKULISTYKA - wizyty. Szylinga 24, 266-55-46.

OKULISTA specjalista, komputerowa diagnostyka, soczewki. Kalwaryjska 63, tel. 012/425-30-62

OKULISTA. 012/269-11-16

PSYCHOLOG Bogumiła Cichowicz. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

PSYCHOLOG Beata Biernacka psychoterapia, terapia małżeńska (012)421-75-27

PSYCHOLOGICZNE badania, terapia.

012/425-76-87

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Jadwiga Litwin, 012/267-43-46

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Dubińska - 422-06-50.

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr Agnieszka Kurek - 012/633-08-72.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe 422-05-61

REUMATOLOG, internista, laser. (012)413-30-90

SEKSUOLOG specjalista. (012) 423-20-58.

SEKSUOLOGIA, depresje, nerwice, uzależnienia, akupunktura. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5/1, (012)413-80-47.

SPECJALISTYCZNY GABINET PSYCHIATRYCZNY (012)421-15-77

TERAPIE naturalne. (012)632-94-17.

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12,
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - pełny zakres badań dorosłych i dzieci

Dr med. K. Walas, lek. med. J. Pisarska-Woźny, lek. med. K. Sobczyk, lek. med. S. Stepiński

GASTROSKOPIA
- znieczulenie, testy na Helicobacter pylori
lek. med. W. Ziemiak

KOLONOSKOPIA
lek. med. J. Gniady

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
Dr hab. med. T. Mach, dr. med. M. Zwołńska-Wcisło, lek. med. B. Baka-Ćwierc

KONSULTACJE Chirurgiczne i OPERACJE LAPAROSKOPOWE
Dr hab. med. A. Bobrzyński, Dr. med. Z. Biesiada
Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”

ENDOKRYNOLOGIA
lek. med. Adam NAZIM
Endokrynolog spec. chorób wewn.
dr med. Miroslaw SZLACHCIC
Endokrynolog
spec. ginekolog-położnik
„OSTEOMED” Kraków, Kazimierza Wlk. 57,
(012) 423-40-43; 632-79-72
pon.-pt. 8-20, sob. 9-14

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA
endo sono
Kraków, ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 421-63-63

- GASTROSKOPIA
- SIGMOIDEOSKOPIA
- KOLONOSKOPIA
- HELICOBACTER PYLORI
- CHIRURGIA OGÓLNA
- OKULISTA
- LARYNGOLOG
- ORTOPEDA
- LECZENIE TARCZYCY, OTYŁOŚCI.

USG SOPHIA

jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

* KONSULTACJE wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA także choroby sutka

* OKULISTYKA szkła kontaktowe

* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 412-24-59, 412-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniaki) tel. 266-50-62, 266-96-65, 267-01-55

- konsultacje wszystkich specjalistów
- ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne)
- ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp.
- USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychniastowe
- ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE i ORTOPEDYCZNE
- GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA
- RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne
- USG - pełny zakres (tarczyca, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze)
- leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie
- mrożenie zmian skórnych - brodawki itp.
- szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne
- EEG - z opisem u dzieci i dorosłych
- GABINET leczenia zęza - ortoptysta
- TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe
- BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne)
- BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów
- BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy
- BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków
- GABINET medycyny sportowej
- LOGOPEDA
- SEKSUOLOG
- Soczewki kontaktowe

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

SKOL MED GABINETY LEKARSKIE
Prażmowski 26 b
411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA i NACZYŃ
MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI

Rejestracja w godz. 8-19

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiolog, kardiolog, chirurg naczyński, psycholog.

- Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci
- EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerym
- 24-godzinny zapis na met. Holtera
- Badania analityczne

OL MED 624-36-15
422-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII
LASER BIOTYMULACYJNY W REUMATOLOGII

- ENDOKRYNOLOG
- UROLOG
- KARDIOLOG
- INTERNISTA
- DERMATOLOG
- ORTOPEDA
- CHIRURG NACZYŃNIOWY
- PSYCHIATRA
- REUMATOLOG
- NEUROLOG
- ECHO SERCA
- USG
- HOLTER
- AKUPUNKTURA

BADANIA ANALITYCZNE
TOMOGRAF KOMPUTEROWY

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY W KRAKOWIE
Rok założenia 1952

31-013 Kraków, Rynek Główny 37
tel. 422-29-33, 422-88-21, 422-29-53, tel./fax 422-31-38

- Porady lekarskie
- RTG, USG, EKG, PUWA
- pełna diagnostyka laboratoryjna
- zabiegi chirurgiczne (wzwywanie esperalu)
- badania skuteczności sterylizacji testem „DUO-SPOR”
- badania lekarskie pracowników - wstępne, okresowe i kontrolne
- badania kierowców
- druki L-4

Ulga podatkowa - na świadczenia zdrowotne w 1999 r. - 296.24 zł

Wydawanie rachunków

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72,
pn.-pt. 8-20, sob. 9-14

- ginekolog-endokrynolog
- reumatolog
- KLIMAKTERIUM, OSTEOPOROZA, ANDROPAUZA
- ginekolog położnik
- laryngolog
- HORMONY
- ANALITYKA
- CYTOLOGIA
- endokrynolog
- neurolog
- czystość pochwy
- bakteriologia (posiewy)
- dermatolog
- medycyna pracy
- próby ciężowe
- KRIOTERAPIA
- laser
- chirurg ortopeda
- badania okresowe
- EKG z opisem
- biopsja tarczycy i sutka
- kardiolog, internista
- szczepienia
- USG pełny zakres
- gastrolog
- onkolog
- USG dzieci - stawy biodrowe

Uprawnienia L4

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszności się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

ANALIZY
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 656-20-94
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃIA:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
KLINIKI COLLEGIUM MEDICUM UJ
Informacja 648-81-98. Rejestracja:

- * Okulistyka 618-88-36
- * Chirurgia 618-86-22 (8-14)
- * Chirurgia naczyńska 618-86-22
- * Endokrynologia 421-05-06
- * Laryngologia 618-83-19
- * Gastrologia 421-11-64 w. 281
- * Interna, choroby metaboliczne 421-37-82
- * Czyn. ryz. chor. wień. 421-92-22 w. 243
- * Leczenie niestrawności 618-86-49
- * Badania diagnostyczne
- RTG 618-81-14, 618-84-12
- Hormonalne, cytologiczne 421-41-02
- USG i biopsja 421-92-22 w. 205
- Diag. wirusy zapal. wątroby C i B 421-92-22 w. 255
- Cytomegalii 618-86-47 (13-15)
- Helicobacter pylori 618-86-47 (13-15)
- Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
- * Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰), 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵))

HORMON - DIA LABORATORIUM

- BADANIA HORMONALNE
- MARKERY NOWOTWOROWE
- CHOROBY ZAKAŃE
- PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 633 44 55 w. 20-06
632-77-32

FIRMA OPTYCZNA
ARTURA ROŹKA, os. Kolorowe 24


Nie możesz zdecydować się na wybór oprawy, czy szkieł. Pomóż Ci „Glass Studio”

Komputerowy system doboru szkieł i opraw w nowo otwartym salonie optycznym.

30-081 Kraków, ul. Królewska 51 (były Pewex), tel. 613-41-25.
godz. otwarcia pon.-pt. 10⁰⁰-19⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰.

Widzisz siebie w gotowych okularach zanim zostaną zrobione!

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00.



ALPOL OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-MEDYCZNY
pon. 13-19, wt. 13-19, śr. 17-19, czw. 13-19, pt. 13-19
Kraków, ul. Kielecka 7a
tel. 4119613, 4119544 w. 35
0602 358054

GINEKOLOG CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA MYKOLOGIA
Posiewy z pochwy, nosa, gardła, ucha, rany, moczu

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Madalińskiego 10,
tel. 266-66-57 w godz. 8.00-19.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, dermatolog, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog, laryngolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciężowe, biocenozą, analityka, rehabilitacja lecznicza, badania nasienia, badania okresowe dla kierowców

APARATY SŁUCHOWE
• sprzedaż ratalna • niskie ceny • zniżki dla stałych Klientów

- bezpłatne badania słuchu
- indywidualne dopasowanie
- naprawy i regulacje
- miniature modele
- dobór komputerowy
- profesjonalna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW, ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustańskiej)
D-2238 Informacja i zapisy: TEL. 656-18-06, www.fonmed.com.pl

GM CHIRURG:
leczenie zylaków, „pajęczaków”, hemoroidów, ch. odbytu, chirurgia ogólna, kwalifikacja do laparoskopii

GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA } USG również dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWŻYŁAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

GABINETY GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
cytologia, próby ciężowe, analityka.
USG-KTG-EKG (10-19)
Długa 30, rejestr. 8-20: tel. 632-80-80, 633-02-58

FUNDACJA POMOC KRAKOWSKIEMU HOSPICIUM SPECJALISTYCZNA PORADNIA MEDYCZNA „SAMARYTANKA”
Os. Stoneczne 8, tel. 643 65 70

CHIRURGIA NACZYŃ, CHIRURG ORTOPEDA, DERMATOLOG, INTERNISTA, KARDIOLOG, LARYNGOLOG, NEUROLOG, EKG

BADANIA KIEROWCÓW, DRUKI L-4
Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-19.00

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
♦ CHIRURGIA (zmiany skórne, choroby sutka, żyłki) ♦ PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
♦ ORTOPEDIA ♦ STOMATOLOGIA,
♦ GINEKOLOGIA - A. Spaczyńska,
M. Chrzastowski

LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żyłkowych, zylaków odbytu, usuwanie tatuaży, nadzerek szyjki macicy

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B,
tel. 641-59-84

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.

Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Rej.)

- PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA
- USG BIODER-PROFILAKTYKA ♦ ORTOPEDIA
- DOROSŁYCH I DZIECI ♦ OPISY ZDJĘĆ RADIOLOGICZNYCH
- rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰

(0-12) 267-69-66

APARATY SŁUCHOWE
wysoka jakość - niskie ceny-raty
laryngolog-indywidualny dobór - również w domu pacjenta

F.U.P.H. „dor-MED” KRAKÓW
ul. Urzędnicza 10, tel. 632-41-74
os. Urocze 2, tel. 644-27-55

LAPAROSKOPIA
operacje: przepuklin pęcherzyka żółciowego

GASTROSKOPIA HELICOBACTER w znieczuleniu KOLONOSKOPIA

Dr med. Kazimierz Rembiasz
tel. 411-88-03, 413-32-14 w godz. 11-19
tel. 0-602-22-10-90 w godz. 14-20

MULTIMEDICA
KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG.

Orzekanie zdolności do pracy.
ul. Czysta 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, GRYPA-SZCZEPIONIA.

USG jamy brzusznej.

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”
Kraków
ul. Trynitska 11
tel. 423-52-74,
656-00-55 w. 193
pon. - pt. w godz. 7³⁰-19³⁰

- OPERACJE LAPAROSKOPOWE - pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego diagnostyczne i inne)
- CHIRURGIA OGÓLNA - operacje tarczycy, jelita grubego i odbytu
- CHIRURGIA NACZYNIOWA - leczenie zachowawcze, operacyjne
- PULMONOLOGIA I ALERGOLOGIA - sżybka diagnostyka schorzeń płuc
- CHIRURGIA KOLANA I REKI
- CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO, WĄTROBY I DRÓG ŻOŁCIOWYCH, OTYŁOŚĆ
- LARYNGOLOGIA OPERACYJNA - plastyka nosa, uszu i inne
- PSYCHIATRIA - leczenie uzależnień
- OSTRE I PRZELEWLEKŁE ZESPÓŁY BÓLOWE
- UROLOGIA - porady, zabiegi
- ONKOLOGIA - choroby sutka
- ENDOKRYNOLOGIA
- USŁUGI PIELĘGNIARSKIE - w domu pacjenta
- SZCZEPIONIA PRZECIW ŻÓLTACZCE I GRYPIE
- BADANIA LABORATORYJNE
- USG - PEŁNY ZAKRES - m.in. USG naczyń, echo

CHOROBY SKÓRY

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacie łysienia
- grzybice
- fuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

Kraków, ul. Grzegorzewska 14
rej tel. 423-12-42
od pon.-pt. w godz. od 8 - 18

OPTYK
• cienkie, lekkie szkła okularowe
• szybka obsługa
• 10% zniżki dla pacjentów gabinetu

OKULISTA
• komputerowe badanie wzroku
• dobór okularów
• szkła kontaktowe

AR MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰

Specjaliści wszystkich dziedzin:

- Diagnostyka: USG, gastroskopia, rektoskopia
- Okulistyka - soczewki kontaktowe
- Diagnostyka kardiologiczna: EKG, EKG wysiłkowe - bieżnia, echokardiografia
- Badania: analityczne, biochemiczne, enzymatyczne, hormonalne
- Chirurgia: ogólna, naczyńska, onkologiczna, plastyczna w pełnym zakresie, lipoplastyka
- hypertermia - leczenie chorób prostaty
- leczenie niepłodności
- medycyna naturalna
- medycyna przemysłowa

Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynitska 11

PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH (CZYNNIE CAŁA DOBE) • RTG • USG • ENDOSKOPIA
• GABINETY LEKARSKIE: CHOROBY WEWNĘTRZNE, ALERGOLOGIA, LARYNGOLOGIA, GASTROLOGIA, DERMATOLOGIA, UROLOGIA, OPIEKA POLIATYWNA, LECZENIE BÓLU, NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA, CHOROBY PIERSI, NACZYŃ OBWODOWYCH, ODDBYTU, ODDBYTNICZY, JELITA GRUBEGO OGÓLNA, NACZYNIOWA, ONKOLOGICZNA, PROKTOLOGICZNA

• CHIRURGIA: ZABIEGI OPERACYJNE, AMBULATORIARNE I STACJONARNE ZAPRASZAMY CHORYCH W GODZ. 10-19 PN-PT.
REJESTRACJA I INFORMACJA TEL. 421-20-23 godz. 8-16 lub 656-00-55 w. 116

PRACOWNIA ANALITYCZNA
Pn-pt 6³⁰-9³⁰, soboty 8⁰⁰-9³⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

ANALIZY W NAGŁYCH ZACHOROWANIACH
tylko w domu pacjenta 18-21

Wyniki w tym samym dniu
tel. 634-17-84

CMM OŚRODEK MEDYCZNY
Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
tel. (012) 634-33-69, 633-21-11, 633-66-66 w. 233
pn.-pt. g. 8-20

SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH

ASZACHABA

SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

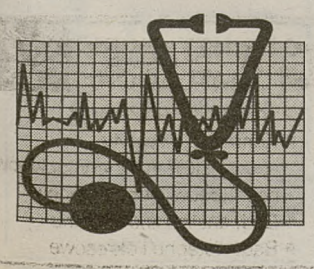
Zespół Kompleksowej Terapii Seksuologii

- leczenie impotencji
- leczenie pochwy
- innych zaburzeń seksualnych u kobiet i mężczyzn

DELTA - INTERLAB
KRAKÓW, Basztowa 24
7³⁰-10 i 15-17

ANALITYKA CYTOLOGIA BAKTERIOLOGIA
także HELICOBACTER

☎ 421 17 52
Analizy dla zakładów pracy



AR MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰

Specjaliści wszystkich dziedzin:

- Diagnostyka: USG, gastroskopia, rektoskopia
- Okulistyka - soczewki kontaktowe
- Diagnostyka kardiologiczna: EKG, EKG wysiłkowe - bieżnia, echokardiografia
- Badania: analityczne, biochemiczne, enzymatyczne, hormonalne
- Chirurgia: ogólna, naczyńska, onkologiczna, plastyczna w pełnym zakresie, lipoplastyka
- hypertermia - leczenie chorób prostaty
- leczenie niepłodności
- medycyna naturalna
- medycyna przemysłowa

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

Zespół Kompleksowej Terapii Seksuologii

- leczenie impotencji
- leczenie pochwy
- innych zaburzeń seksualnych u kobiet i mężczyzn

ANALITYKA CYTOLOGIA BAKTERIOLOGIA
także HELICOBACTER

☎ 421 17 52
Analizy dla zakładów pracy

Informator Medyczny

CENTRUM REHABILITACJI ZDROWIE

- bóle kręgosłupa
- bóle nóg
- bóle i zawroty głowy
- komputerowe badanie stoż
- pełny zakres zabiegów

Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28 (od strony Plant), tel. 429-53-99

NOWOŚĆ!!! ORTODONCJA APARATY STAŁE I RUCHOME U DZIECI I DOROSŁYCH

Dr ANNA WIDMAŃSKA specjalistka ortodoncji

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
SPECJALISTA Z PROTETYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ

Kompleksowe leczenie stomatologiczne, Carisolvgel - usuwanie próchnicy bez wiercenia, Wybielanie zębów metodą NITE WHITE, Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja Instytutu Straumanna Waldenburg-Szwajcaria
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
www.studiose.med.pl e-mail info@studiose.med.pl, e/mail bk@ars.med.pl

Pol Dent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633-44-42, (090) 666-788

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- stomatologia zachowawcza
- leczenie protetyczne
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - paradontologia

Niedziela i święta 9-20

PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA ZDROWIE

- Monitorowanie i leczenie zmian barwnikowych i nowotworów skóry
- Diagnostyka i leczenie grzybic
- Ciężkie postacie trądzika
- Choroby włosów
- Konsultacje włośnospołecznicze

Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 656-25-57, 656-36-84

KRIOMED

- CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
- GINEKOLOGIA
- DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
- KOLONOSKOPIA
- GASTROSKOPIA
- USG

Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

JERZY DOROŻYŃSKI - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwieździsta 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056.

„KAMA DENT” - Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicza 59, (012) 633-14-74.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

STOMATOLOGIA PROTETYKA ORTODONCJA

BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM

UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 656-56-44 od g. 8 do 20

Gabinet Stomatologiczny

Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonanie usługi

GABINET STOMATOLOGICZNY

BEZ ŁĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!

ul. św. Gertrudy 19
tel. 422-94-88

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROÓB WĘWNETRZNYCH

USG | **ECHO**

JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY | KARDIOGRAFIA DOPPLERSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) 644-10-49

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, tel. 647-94-48
pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych

„PE-SYNDROME” Centrum stomatologii, Starowińska 1. 012/422-04-91. Pełny zakres usług.

PROIMED - ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-24. Pełny zakres, bezpłatne porady, Rentgen. Pogotowie. Pn.-sob. 9-20, NIEDZIELA 9-15.

POGOTOWIE stomatologiczne 17.00-23.00, 0501-252-934.

POGOTOWIE stomatologiczne, ul. Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 10.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66.

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent” 415-81-90.

PARADNIA stomatologiczna lek. stom. Dżożyńska, Grzegorzewska 20a. (012) 618-88-52, 10.00-19.00.

PROTEZY zębów ekspresowa naprawa. Os. Piastów 12/13. (012) 645-71-04

GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

specjalizacja:

LECZENIE CHOROÓB DZIAŁEŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ, KONSULTACJE PROFESORSKIE

WĘGERSKA 4/1 9-14 15-20 pon.-pt. 656-30-56 sob. 9-14

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kwiatołowa 92, tel. 656-47-73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protetyczne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 10-15

GABINET Stomatologiczny

NOWOCZESNA PROTETYKA WYSOKA JAKOŚĆ KONKURENCYJNA CENA

ul. Dobrego Pasterza 16
pon. - pt. 9-19 4123203

APARATY SŁUCHOWE

DIAGNOSTYKA • DOBÓR KOMPUTEROWY

tel. 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków ul. M. C. Skłodowskiej 4

Niskie ceny • Raty
Viennatone, Resound, Interton, Iso-sonic

Podgórska Poradnia Lekarska
Kraków Rynek Podgórski 14

tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów;
- Badania laboratoryjne, hormony;
- Bakteriologia - pełny zakres;
- EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
- Gastroskopia, cytologia, czystość;
- Rektoskopia
- Testy ciążowe;
- Badania okresowe, badania kierowców;
- OKULIŚCI - pełny zakres badań - soczewki kontaktowe;
- komputerowe badanie wad wzroku;
- bezdotykowe badania ciśnienia śródgałkowego;
- pole widzenia.

udzielamy rabatów do 20% uprawnień, zwolnień lekarskich

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 414-12-99.

STOMATOLOGIA, protetyka, os. Zgody 7/35 (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA całodobowa. (012) 632-70-79.

STOMATOLOGIA zachowawcza. Protetyka, ul. Pomorska 10/1, (012) 632-14-22

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82. Friedleina 8.

NOWA HUTA CENTRUM STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE

os. Złoty Wiek 77, tel. 649-92-10

pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych

pon. - pt. 9-20 **RATY**

PROTEZY BEZKLAMROWE, NAPRAWA I DOSTAWA ZĘBÓW

„FA-DENT” — Orzechowa 5 (Borek Fałęcki — pięta) 3182 m

☎ (012) 267 09 21

pn.-pt. - 10⁰⁰-18⁰⁰; sob. - 10⁰⁰-13⁰⁰

CENY PROMOCYJNE

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny Konsultacje profesorskie Choroby przyzębia i błon śluzowych Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

Poradnia specjalistyczna abcMED

konsultacje alergologiczne, pulmonologiczne, internistyczne, badania spirometryczne, testy skórne, inhalacje, immunoterapia

rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 18
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70

OSRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

LECZENIE SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA

- bóle krzyża i szyi
- bóle nóg i ramion
- migreny i bóle głowy
- skolioza
- wypadnięcie dysku
- odwracalne urazy powstałe w wypadkach samochodowych lub przy uprawianiu sportu
- przywrócenie właściwej postawy i ustabilizowanie kręgosłupa

Kraków, ul. Sienna 2/3
rejestracja telefoniczna (012) 421-55-14

WIE-MAR-DENT - stomatologia zachowawcza, chirurgia, protetyka. Laboratorium. Bonifikata. Pon.-piątek 9-19, sobota 9-13, tel. 637-14-41, Stachiewicza 3 (Azory).

RENTGEN ZĘBÓW PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 421-92-72.

GABINET STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lek. stom. Barbara Borowska-Jachym - korekta kształtu i koloru zęba - korony porcelanowe, chirurgia os. Teatralne 10 (kino „Świt”) tel. (012) 644-89-01. **ORTODONCJA**

GIADENT s.c.

Gabinet stomatologiczny

przystosowany również dla czynny pon.-pt. 9.00 do 19.30

leczenie zachowawcze leczenie protetyczne ul. Nawojki 4 (przedłużenie Czarnowiejskiej) tel. (012) 638-17-80

STOMATOLOGIA VADENT

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW

LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe MEDICINA

30-307 Kraków, ul. Barska 12, tel. 266-50-62, 266-96-65

DIAGNOSTYKA I LECZENIE SCHORZEŃ REKI

Dr med. **Mariusz BONCZAR**

- rekonstrukcje pourazowe ścięgien, tętnic i nerwów
- zmiany zwyrodnieniowe i reumatyczne stawów
- wyrostki skórne i blizny
- deformacje i przykurcze palców
- przewlekłe zespoły bólowe
- zespoły ucisków nerwowych
- wady wrodzone
- choroby nadgarstka, stawu łokciowego i barkowego
- zanki mięśniowe
- stany zapalne, guzy
- pourazowe deformacje układu kostno-stawowego
- deformacje paznokci

konsultacje, leczenie zachowawcze i operacyjne oraz rehabilitacja

LECZENIE SCHORZEŃ KRĘGOSŁUPA

- bóle krzyża i szyi
- bóle nóg i ramion
- migreny i bóle głowy
- skolioza
- wypadnięcie dysku
- odwracalne urazy powstałe w wypadkach samochodowych lub przy uprawianiu sportu
- przywrócenie właściwej postawy i ustabilizowanie kręgosłupa

Kraków, ul. Sienna 2/3
rejestracja telefoniczna (012) 421-55-14

RENTGEN ZĘBÓW PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 421-92-72.

PRODENT

os. Niepodległości 3 (pawilon) czynne codziennie od godz. 10.00-18.00 soboty 10.00-14.00 ● protetyka

Informacja całodobowa 0601 50 28 35
30% zniżka emeryci i renciści

KRAK-DENTAL polsko-niemieckie

Laboratorium Techniki Dentystycznej Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

pon.-pt. 9 - 20, sob. 9-12, ul. Rakowicka 1, tel. 421-08-66

PROTEZY naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211

czynne: 9-19, SOB. 10-13
tel. 269 28 70 EXPRESS

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

MARKE-MED
Kraków, ul. Słaska 3
tel. (012) 633 56 81
pon.-pt 9.00-18.00

STOMATOLOGIA

FAMA - DENT

PROTETYKA ORTODONCJA CHIRURGIA - NARKOZY

Kraków - 637-28-04
ul. KRÓLEWSKA 65a

Myślenice - 274-21-14
ul. SOBIESKIEGO 4

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ „DENTINA”

Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.

Rynek Podgórski 12, TEL. (012) 423-54-45

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

DENT AMERICA

KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48

- stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
- protetyka - implanty STRAUMANN'A - Szwajcaria
- chirurgia - zabiegi w narkozie wybielanie zębów ● RTG PUNKTOWY I PANORAMICZNY

WŁASNE LABORATORIUM
Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰.

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE, WAD ZGRZYŻU, CHIRURGIA, PARODONTOLOGIA, LOGOPEDA RENTGEN, NARKOZY KONSULTACJE PROFESORSKIE Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51, 421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 633-41-66
czynny 14-16.

OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

ANNDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodoncja. Grzegorzewska 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamliwe.

ALEJA Słowackiego 54, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe, tel. 632-23-89.

BEZBOLESNE, kompleksowe, specjalistyczne leczenie stomatologiczne (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty). RTG - Józefitów 3/10, 634-43-00.

EXPROM

PROTEZY BEZ KLAMER METALOWYCH, NAPRAWY, DOSTAWY ZĘBÓW

ul. Kurasia 26, tel. 266-01-18, pon.-pt. 8.00 - 19.00, sob. 10.00-16.00

SUPEREKPRES!

Miła obsługa, b. przystępne ceny, wysoka jakość usług

PARADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02

ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)

Lekarze specjaliści w zakresie:

- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji

Bezpłatne porady. Rentgen

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303 PAWILON 1 TEL. 649 44 66

- pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych
- Rtg zębów

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsky
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 425-33-69

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe
- zabiegi w narkozie

EEG - GRAF - MED

KRAKÓW UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG z OPISEM DZIECI I DOROSLI NEUROLOGDY NEUROPEDIATRYZ PSYCHIATRYZ PSYCHOLOGDY

TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, Aleja Słowackiego 50.

EXPRESOWE protezy zębów, naprawy. Centrum „B” 7. 643-58-83

GABINET stomatologiczny, Drożyński, Rakowicka 75, pn-pt 10.00 - 19.00. 0501-488-022.

EXPROM

PROTEZY BEZ KLAMER METALOWYCH, NAPRAWY, DOSTAWY ZĘBÓW

ul. Kurasia 26, tel. 266-01-18, pon.-pt. 8.00 - 19.00, sob. 10.00-16.00

SUPEREKPRES!

Miła obsługa, b. przystępne ceny, wysoka jakość usług

MEDICINA

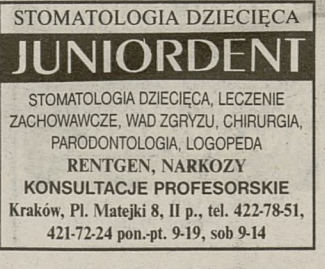
usuwanie zębów i korzeni zębów w narkozie, protezy natychmiastowe.

al. Pokoju 3,
412-68-20, 412-24-59.

GABINET STOMATOLOGICZNY

OS. DYWIZJONU 303 PAWILON 1 TEL. 649 44 66

- pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych
- Rtg zębów



Różne

BIURO TURYSTYKI



MERIBEL/LA CLUSAZ 13.03.-20.03.99

ALPE D'HUEZ 20.03.-27.03.99

LA PLAGNE/TIGNES 03.04.-10.04.99

Kraków, ul. Dietla 29 tel.(012) 421-26-04, 421-49-74

PROMOCJA STYROPIAN

FS 10 61 zł za m³, FS 12 75 zł za m³, FS 15 92 zł za m³

Hurtownia Materiałów Budowlanych BUDIP Kraków, ul. Balicka 55, tel. (012) 636-43-43.

HANDEL * USŁUGI * PRODUKCJA oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w "Dzienniku Polskim"

94-77 Telefoniczna Agencja Informacyjna http://www.tai.com.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Podwawelska” w Krakowie, ul. Komandosów 1, przyjmuje oferty na wykonanie w 1999 r. remontów: loggii i balkonów • elektrycznych • stolarki budowlanej • blacharsko-dekarskich • murarsko-tynkarskich • brukarskich • malarskich

Zarząd Miasta Oświęcimia, ul. Zaborska 2, 32-600 Oświęcim, tel. (033) 842-27-66, fax (033) 842-33-12, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY wg procedury uproszczonej na zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu osiedla Stare Stawy w Oświęcimiu, ograniczonego ulicami: Zagrodową, Kościelecką i Ceglana.

Oferta dla firm OGŁOSZENIA NA TELEFON! Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim” — zadzwoń: tel./fax 61-99-130 tel. 61-99-131, 61-99-132, 61-99-133, 61-99-134, 61-99-135, 61-99-143, 61-99-153 w godz. 10-15. Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy. Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych. Pamiętaj! Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!



LINIA SERC ZAWRZYJ NOWE ZNAJOMOŚCI - MOŻE NA DŁUŻEJ! Bezpłatne nadawanie ogłoszeń! JAK ODPOWIEDZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI? (0-22) 629-95-70 0-700-71-631 Codziennie, 8⁰⁰ - 21⁰⁰ 24 godziny na dobę!

Nadaj ogłoszenie - podyktuj treść, a otrzymasz numer skrytki głosowej do nagrania dodatkowych informacji, oraz tajny kod do odsłuchiwania nadanych do Ciebie wiadomości.

Pani pozna Pana 29-letnia, romantyczna dziewczyna, o dużych ambicjach pozna mężczyznę na dobre i złe, który byłby dla niej oparciem. Skrytka głosowa:1789 Wolna lat 34, sympatyczna i atrakcyjna, wykształcenie wyższe, niezależna pozna Pana w odpowiednim wieku, stanu wolnego, który zechce zostać z nią na dłużej. Polska południowa. Skrytka głosowa:1791 Wolna 45-latką z Warszawy, 161 cm wzrostu, wyższe wykształcenie, pogodna i odpowiedzialna, dorosłe dzieci, pozna Pana do 60 lat. Skrytka głosowa:1794 Kobieta z klasą, 45/156/58, z wykształceniem wyższym, ceniąca dom, mająca wiele zainteresowań, wychowująca dziecko pozna dojrzałego do życia mężczyznę, do 50 lat, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:1796 Szczupła blondynka, lat 26, z Małopolski, wykształcona, atrakcyjna, lubiąca muzykę U2, filmy, podróże, pozna sympatycznego i odpowiedzialnego mężczyznę. Skrytka głosowa:1799 Proszę o kontakt chrześcijanina, który poważnie traktuje Boga i zasady przez Niego ustanowione. Mam 32 lata, jestem niskiego wzrostu, puszysta, mieszkam w Opolu. Skrytka głosowa:1802

Pan pozna Panią Dwóch bardzo sympatycznych Panów 25 i 29 lat zaproszą dwie czarujące i zgrabne dziewczyny, blondynkę i brunetkę na urlop na Majorce pod koniec marca. Skrytka głosowa:1910 Kawaler, 40/160, samotny, niezależny, bez zobowiązań poszukuje atrakcyjnej, sympatycznej kobiety w zbliżonym wieku. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:2032 26/185, ciemne włosy, oczy piwne pozna miłą i ładną krakowiankę, z temperamentem. Skrytka głosowa:2037 Mam 30 lat, jestem wysokim szatynem, poznam Panią do lat 30, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:2062 Pod każdym względem atrakcyjny facet pozna dziewczynę w celu miłego spędzenia czasu. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:2068 28-letni kawaler z Krakowa, bez nałogów, tolerancyjny, realnie patrzący na życie. Jeżeli jesteś szczupłą, mieszkasz w Krakowie i lubisz sport - zadzwoń! Skrytka głosowa:2088 Wdowiec, 48/170, pozna wdowę lub panę bez zobowiązań. Cel matrymonialny. Kraków lub okolice. Skrytka głosowa:2103 56-letni chrześcijanin, (Biblia jest moim drogowskazem), wolny, pracujący, własny dom pozna Panią - chrześcijankę, dobrą i pracowitą, do lat 46. Skrytka głosowa:2152 Kawaler 34/172, wykształcenie wyższe, stabilizowany, inteligentny i dynamiczny, o szerokich zainteresowaniach pozna sympatyczną i wrażliwą dziewczynę do lat 30, z Krakowa lub okolic. Skrytka głosowa:2170 Grzegorz z Krakowa, 22 lata, 184 cm wzrostu. Jeśli jesteś samotna - zadzwoń. Skrytka głosowa:2172 Pięćdziesięciokilkuletni, wolny, niezależny pozna zgrabną i sympatyczną Panią, która zechce mu poświęcić nieco czasu. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:2183 27-latek, 182 cm wzrostu, pracujący, własne mieszkanie pozna dziewczynę inteligentną, sympatyczną, w wieku 19-26 lat, z Krakowa lub tu studiującą. Skrytka głosowa:1929 48-latek, inteligentny, ciemny szatyn o dobrym sercu, trochę nieśmiały lecz z temperamentem pozna Panią do lat 55, o tych samych walorach. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1935 37-latek oczekuje na kobiecie swojego życia, na dobre i na złe. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1979 Bliźniak Tomasz, 26-letni kawaler pozna dziewczynę mającą dość samotności, przyjaciela na dobre i złe. Polska południowa. Skrytka głosowa:2006 Kawaler, wysoki, wesoły, z Krakowa, lat 32 pozna miłą, sympatyczną, szczupłą Panią. Kraków i okolice. Skrytka głosowa:1778

Reklama w Internecie oferta Dziennika Polskiego. Od 4 lutego 1998 r. redakcja Dziennika Polskiego udostępni Państwu swój codzienny serwis www. Zapraszamy na nasze wirtualne łamy, gdzie przewidzieliśmy kilkanaście miejsc dla reklamy. Proponujemy Państwu profesjonalną obsługę on-line i wszelkie usługi związane z produkcją banerów, utrzymaniem stron serwisu, projektowaniem stron www itp. Cennik usług reklamowych znajdziecie Państwo w Internecie: / www.dziennik.krakow.pl/ Szczegółowe informacje: /webmaster@dziennik.krakow.pl./ lub telefonicznie w Biurze Reklam i Ogłoszeń, tel.(012) 61-99-147, 61-99-157, 61-99-197.

NIEPOŁOVICE, sprzedamy dom w centrum oraz działkę produkcyjną. /012/656-40-98. 621318

NIERUCHOMOŚCI Mirage. 012/266-09-10. 618530

SPRZEDAM działkę 21 a w Starych Bronowicach, wydzielona, z drogą dojazdową, ale jeszcze nie budowlana. Proszę podać proponowaną cenę. Oferty 175385 Kraków, Wiślina 2. 175385

TARNÓW dom sprzedam. /012/636-46-13, wieczorem. 612022

TRZEBINIA, sprzedamy dom nad zalewem oraz lokal użytkowy 600 m². /012/656-40-98. 621316

WYCENY. 012/636-68-52, 090-659-666. 612090

WYNAJME domek koło Rynku Prokocimia, hurtownie, biura lub cicha produkcję. /012/421-87-34. 621774

Zguby

DYPLOM Medycznego Studium Zawodowego nr 4, Sasulska Magdalena. 621703

KSIĄŻECZKĘ zdrowia, Sulkowski Dariusz. 176197

Usługi

A. Tapicer. /012/636-38-86. 169675

ALARMY. 012/269-06-07. 612857

ANTENY. 012/648-30-42. 614341

ANTENY, bramofony. 0501-417-455. 613276

ANTENY, Cyfra-0 0501-160-873. 619217

ANTYWLAM. /012/421-83-06. 619724

CYKLINOWANIA. 012/643-11-59. 618467

CYKLINOWANIA, układania. 012/422-63-96. 173141

CYKLINOWANIA, układanie. 012/643-29-40. 618387

CYKLINOWANIE, układanie, parkiety, podłogi, panele. 012/278-17-50 wew. 103. 620362

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywanów, tapicerki. 611975

CZYSZCZENIA. 1,5 zł/m². 090-325-772. Karcherem. 611085

CZYSZCZENIA Karcherem. 012/654-01-96. 619428

CZYSZCZENIE Karcherem. /012/637-82-24. 175097

DIOMOFONY, alarmy. 0501-43-41-41, 012/412-11-47. 619496

ELEKTROINSTALACJA 012/285-21-46. 621202

ELEKTROINSTALACJE 012/277-44-47. 612513

ELEKTROINSTALACJE 0601-48-01-62. 612514

ELEKTRYCZNE 012/647-02-50. 612344

ELEKTRYK /012/637-43-42. 612046

F. F. Filizowanie - zawsze solidnie. Tel. 012-427-01-07. 608024

FLIZOWANIE, hydraulika. 012/415-31-87. 621959

FLIZOWANIE, malowanie. 012/642-10-22. 618047

FLIZOWANIE, panele. 012/274-83-24. 622023

GAZ. A. Hydraulika, piecyki. 012/425-90-57. 614264

GRUZ, piasek. 0602-729-654. 607456

HYDRAULICZNA awaria. /012/430-10-28. 620567

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 608794

HYDRAULIKA przeróbki, instalacje. 012/654-46-75. 617949

KRATY rozsuwane. /0-12/632-02-49. 599581

LÓDÓWKI. 0-12/267-36-28. 611426

MALARSKIE. /012/422-55-19. 621191

MALOWANIE. Gładz. Lakierowanie. VAT. /012/637-23-52. 612216

MALOWANIE, flizowanie, suche tynki. /012/645-93-95. 622013

MALOWANIE, remonty. 012/412-34-67. 620071

MALOWANIE, tapetowanie. /012/415-65-11. 617311

MALOWANIE, tapetowanie, tania. 012/658-76-47. 620576

MALOWANIE, tapetowanie. Wysoka jakość, estetyka. /012/266-52-97. 621461

MALOWANIE, tapetowanie, gładz, panele. /012/638-04-03. 622475

NAPRAWA pieców ekspresowo, uprawnienia. 0603-777-625. 620808

NAPRAWA pralek. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 599432

NAPRAWA preferencyjna Sony, Sanyo; dojazd gratis. 012/285-92-75. 174969

NAPRAWA telewizorów. /012/644-93-42. 622800

NAPRAWA uszkodzonych oraz ozdobna oprawa książek, złocenia. 012/655-89-64. 175441

NIEMIECKI: tłumaczenia. 012/633-94-97. 176225

ODŚNIEŻANIE. /012/648-19-22. 620733

ODŚNIEŻANIE dachów, sople. /012/636-94-22. 620872

OSTRÓWEK, Star 6 t. 012/645-98-95, 0602-249-184. 616750

PANELE podłogowe. 012/647-32-44, 0501-470-676. 619995

PRZEPISUJE, 012/656-24-42. 620175

PRZEPISUJĘ tania. 0602-897-119. 620832

PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 609322

PRZEPROWADZKA. 012/643-46-83. 610289

PRZEPROWADZKI. 012/425-59-84. 614377

PRZEPROWADZKI, Avia. /012/644-88-03. 171510

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 612307

PRZERÓBKI pierzyn na koldry, gremplowanie wlewy. Transport gratis!!! 642-20-10. 622207

SITODRUK. /012/632-73-71. 620822

SPRZĄTANIE. Firma "Clean". /012/415-11-34. 609716

SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20. 611750

ŚCINANIE drzew. 012/285-30-32. 612745

ŚCINKA drzew. 012/632-95-71. 620279

ŚLUSARSTWO, montaż zamków, samozamykaczy, tapicerka, blacha. 012/423-05-03, sklep Dekerta 5, 012/656-48-44. 617519

T. A. Bagażówka. /012/649-69-15. 601499

TANI transport. /012/644-59-74, 0602-173-422. 619362

TANI transport, /012/647-59-07. 620920

TANI transport 70 gr/ km. 0602-218-595. 175140

TAPICER. 012/411-96-41. 611770

TAPICER. 012/423-71-16. 617420

TAPICERKI, zamki. /012/421-83-06. 619726

TRANSPORT. /012/643-47-60. 173166

TRANSPORT 1 do 14 ton, 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 582276

TRANSPORT 6 ton, winda. /012/656-38-67, 0602-393-901. 174559

TRANSPORT kontenerami gruzu, śmieci. /012/658-28-33, 090-37-33-00. 601161

TRANSPORT kraj, zagranica. /012/266-73-26. 175569

TRANSPORT z noszeniem, Żuk meblowy. 0604-22-14-77. 613813

VIDEOMASTER. 012/415-53-56. 170433

WIDEOFILMOWANIA. 012/632-33-46. 174468

ŻALUZJE. /012/423-70-09. 174095

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolokasety, rolety tekstylne. /012/632-31-11. 173486

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, zabezpieczające. /012/634-20-60. 173487

Usługi budowlane

ADAPTACJE poddaszy, regipsy, podłogi pływające, boazerie panelowe. 018/446-90-45. 622628

ADAPTACJE, suche tynki, panele. /012/634-28-80. 619479

BRAMY automatyczne, ogrodzenia stylowe. 0602-290-657. 611018

BRUKARSKA. A. Firma "Edificator", luty promocja. 0501-653-953, /012/658-97-37. 618970

DOCIEPLANIE budynków. 0602-290-657. 544944

FLIZIARSTWO. /01/270-18-94. 174479

FLIZY, solidnie, tania. 0604-260-747. 620160

INSTALACJE wod.-kan., co, ceny do uzgodnienia. 0601-83-70-50. 620353

KWASOODPORNE wkłady kominowe. /012/272-08-62. 601542

OGRODZENIA stylowe, metalowe. Bramy. /012/267-59-27. 574094

OKNA drewniane. 0602-314-992. 620825

PANELE PCV, siding, hurtownia, montaż. 012/647-04-33, 0601-92-93-91. 172730

PANELE, tynki, siding. Rzetelnie. 0602-290-657. 611017

REMONTY, tynki, wylewki. 012/636-07-16. 620987

SIDING, panele, tynki, docieplanie. Solidnie. Raty. /012/267-59-27. 611012

SUCHE tynki. 012/274-64-71. 618679

SUCHE tynki, wykończenia, tania. 0603-224-809. 602884

WYMIANA okien, drzwi. 012/632-26-08. 613414

Usługi dla biur

POGOTOWIE komputerowe. 0602-30-20-21. 611928

Transport

NAJTAŃSZY transport. 0603-308-435. 620643

TANI transport. /012/266-73-26. 176228

Biznes

BIURO księgowe "Memaks", al. Słowackiego 39. /012/633-49-97. 596858

BIURO poprowadzi księgowość. /012/645-57-01. 602453

BIURO rachunkowe. /012/422-93-47. 173645

DZIAŁAJĄCE gabinety stomatologiczne sprzedam. 0601-473-862. 174240

REWELACYJNY system Multilotka. 0604-319-354. 622229

ROZLICZENIA roczne. 012/429-25-91. 176455

SPRZEDAM przyczepę z rozneem do kuroczek, lokalizacja w Chrzanowie. 0602-755-913. 622238

Pożyczki

A Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzka 17, tel. /012/411-55-75. 612570

ATRAKCYJNY lombard, udzielanie pożyczek, Długa 76. 012/632-43-66. 617537

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 012/430-01-23. 617540

"KERAM". Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślina 12. 012/429-42-61. 615165

KTO pożyczcy 7000 na 2 lata, na procent. Oferty 620930 Kraków, Starowiślina 2. 620930

LOMBARD, Kalwaryjska 6. 0501-93-04-52. 615602

ZASTAW, lombard, komis. Kraków, Dąbrowskiego 11. 012/656-34-33. 614320

Różne

ALE - przyjęcia - wesela! 012/278-36-14. 619392

ALGI. Wiosenne oczyszczanie organizmu - odchudzanie. 012/423-04-61. 621203

AMERYKAŃSKI hit. 0604-301-506. 615808

Bezpieczne odchudzanie bez efektu jo-jo. Przyspieszenie powrotu do zdrowia w przypadku chorób. 648-41-32

ARCHITEKTONICZNE projekty gotowe i indywidualne. 012/421-10-30; 0602-62-95-77. 173475

A tym razem na Mazury! Wynajem nowych, komfortowych jachtów "Tango Family Sport 780" sześciuosobowe, cena od 150 PLN doba. Tel. 014/66-36-002. 176135

KTO pożyczcy na 1 rok na procent 10.000 PLN. /012/657-39-56 wieczorem. 622170

LEŻĄC, chudniesz. /012/655-61-63. 610943

MAGIA, wróżby. 0603-277-438. 175845

MASAŻ leczniczy. 0602-44-66-25. 175949

MASAŻ limfatyczny. 0602-350-627. 175265

ODCHUDZANIE. 012/411-5-411. 176056

ODCHUDZANIE. 012/425-20-39. 176198

ORKIESTRA. /012/647-16-54. 610457

SAUNY. /012/425-20-76. 621380

WESELA. 012/659-10-29, 012/266-86-86. 609423

WESELA, bankiety, klimatyzacja, hotel "Kazimierz", ul. Miodowa 16, Kraków. /012/421-66-29. 616039

WESELNE przyjęcia. 012/648-36-04, 413-10-20. 614358

WRÓŻBY. /012/421-58-84. 617258

ZDROWO schudnij. /012/412-01-64. 621495

Turystyka

BUS. 0602-599-660. 611179

BUSKO - Zdrój pensjonat "Sanato". Zaprasza na wczasy lecznicze, wysoki standard. 041/378-19-48. 614282

KOMPLEKSOWA obsługa gastronomiczna grup turystycznych, bankietów. Restauracja, tania. /012/656-29-60. 613630

MIKROBUS. 012/657-59-60. 614235

MIKROBUS, 0601-339-448. 619616

NARTY, Słowacja. 1, 2 dni. 012/421-87-80. 619360

RABKA, leczenie, wypoczynek. 018/267-70-71. 171441

SZCZYRK, narty. /012/267-36-09. 616803

ZAKOPANE, całoroczny wynajem pokoi. 018/20-74-334. 622788

ZIMOWISKO z nauką jazdy na nartach dla 6-latków. 012/266-61-67, 018/33-17-647. 621390

Towarzyskie

KAYA. /012/421-3

Trener „Białej Gwiazdy” Franciszek Smuda:

Premiera to niewiadoma

– Wolał Pan zaczynać sezon później, nie na śniegu lub błocie. Tymczasem trzeba grać...

– Odwiedziłem Wodzisław, byłem u matki, przy okazji zobaczyłem boisko. Śniegu już tam nie ma.

– Tak więc, gramy!

– W każdym razie są tam inne warunki niż w Krakowie. Martwi mnie jedna rzecz. Na swym terenie cały tydzień trenowaliśmy na śniegu i lodzie, bo inaczej u nas nie mogło być. To co wypracowaliśmy w Hiszpanii, trochę traciliśmy na tym zimowym terenie. Nie było takich możliwości treningowych, by podtrzymały dyspozycję i tego co się wypracowało na zgrupowaniu koło Walencji. Ale cóż, nie tylko Wisła jest pokrzywdzona przez aurę. Każdy zespół w Polsce miał takie warunki, musieli pracować w śnieżnym otoczeniu.

– Jak więc jest Pana zespół przygotowany?

– Przed pierwszym meczem zawsze jest jakaś niewiadoma. Pracuje się ciężko na treningach, jednak forma nie jest zwyryfikowana. Sparingi to nie wszystko. Decyduje postawa w lidze. Dopiero po pierwszym meczu ligowym można wysnuć wnioski jak drużyna jest przygotowana, czy od razu zagra na najwyższych obrotach, czy dopiero po paru meczach?

– Często myślicie o tym, że Wisła jeszcze w I lidze nie wygrała w Wodzisławiu, że traciła gole z Odrą w ostatniej minucie?

– Nie, o tym nie myślimy. Nie trzeba wierzyć w pecha. Ileż razy, choćby w Widzewie, słyszałem, że dla nas jakieś boisko jest nie szczęśliwe. I dawaliśmy sobie radę. Nie wolno nam myśleć, że w tym miejscu zawsze czyha na Wisłę pech. Nie zaprzątajmy sobie tym głowy, róbmy swoje, czyli grajmy. Każda passa musi się skończyć. W Krakowie też mówiono, że Odra tu nie przegrywa. I co, w I rundzie wygraliśmy...

– Odra to „czerwona latornia” tabeli. Gra z liderem...

– Nie przywiązujemy też szczególnej wagi do sytuacji Odry w tabeli. Jeszcze rok temu był to bardzo dobry zespół. Grał w Pucharze UEFA. Tam sporo z tych ludzi zostało, nie zapomnieli jak się gra w piłkę. To nie musi być mecz tylko na jedną bramkę.

– Odra zaatakuję?

– Zapewne zagra z determinacją. Potrzebuje przecież punktów.



Fot. Wacław Kląg

tów. My zaś nie myślimy być dostarczycielami. Gramy o wielką stawkę, o tytuł mistrza. A piłkarze, żeby utrzymać rodziny, muszą wygrywać.

– Słyszmy o dwóch kontuzjach w zespole?

– Tak, Wierchowski miał kontuzję już na zgrupowaniu w Hiszpanii, leczy się. Moskalewicz zaś na lodzie naciągnął trochę mięsień dwugłowy. Raczej nie zagra.

– Czy podstawowa jedenastka Wisły swym składem zaskoczy kogoś w Wodzisławiu?

– Nie sądzę. Wiadomo jaki mamy skład, występujemy na sparingach, kto nas obserwuje, przyjmie ze spokojem jedenastkę, która wybiegnie w sobotę na ligowe boisko.

– Żąda się powszechnie od Wisły samych zwycięstw. Czy wytrzymacie taką presję?

– Myślę, że w każdym klubie jest jakaś presja, tylko o różną stawkę idzie. Czy to w Wiśle, czy w Stomilu jest presja. Każdy chce zwycięstw. Jestem od dawna jako

trener przywykający grać pod presją. Chłopcy też muszą się przyzwyczaić. Nikt przed nami sam nie padnie.

– Czy już może Pan ocenić tegoroczne transfery?

– Myślę, że były dobre. Paluch i Moskalewicz walczą o miejsce w drużynie. Dużą przyszłość ma Smoliński. Wszyscy muszą mieć trochę czasu, by wkomponować

się w naszą taktykę. Natomiast już zostali dobrze przyjęci przez drużynę, zaakceptowani.

– Kto będzie strzelał pierwszego karnego dla Wisły?

– Nie wnikam, decydują sami piłkarze. Pewnie ten, kto się poczuje pewnie i najszybciej złapie piłkę.

– Co będzie największą siłą Wisły w tym sezonie?

– Jedenastu walczących zawodników!

– Spędził Pan ponad pół roku w Krakowie. Czy jest to już Pana ulubione miejsce?

– Wszędzie jest dobrze tam, gdzie się wygrywa.

Wisła jest trzecim klubem polskiej ekstraklasy po Stali Mielec i Widzewie, który prowadzi Franciszek Smuda. Do tej pory łącznie jako szkolenowiec wygrał 100 meczów, 39 razy zremisował i tylko 29 przegrał. Czy w Wodzisławiu rozpocznie drugą setkę zwycięstw?!

Tu Wodzisław!

Zielona murawa

• Remis marzeniem Odry
• Adamczyk i Matyja raczej wystąpią

W meczu I ligi piłkarskiej Odra Wodzisław zagra dziś z Wisłą, początek o godz. 11. W I rundzie było 1-2.

Sędziuje Andrzej Kobiński z Kielca.

– Jaki jest stan boiska w Wodzisławiu? – zapytaliśmy kierownika drużyny Odry Jana Krzyżoka.

– Uważam, że jest teraz przygotowane chyba najlepiej w Polsce. Trochę pomógł klimat, u nas jest nieco cieplej, reszta załatwił klub. Ludzie pracowali nad odśnieżeniem, płyta od kilku dni schnie, zieleni się, nie jest za miękka albo za twarda. Jak na luty, warunki są przyzwoite.

– Czy kogoś zabraknie w Waszym zespole?

– Kontuzję leczy M. Staniek. – Czy zagrają eks wiślacze Adamczyk i Matyja?

– To zależy od trenera Wyrobka, który poda skład 2 godz. przed meczem. Uważam, że jednak wystąpią. Byli sprawdzani na sparingach, wykazują się walecznością, są przydatni w defensywie.

– Ilu spodziewacie się widzów?

– Pewnie około 6 tys. To dużo. Kibice spragnieni są futbolem, w dodatku przyjeżdża lider.

– Z którym ostatnio nie przegrywacie u siebie...

– Oczywiście, chcemy podtrzymać tę serię. Remis będzie naszym sukcesem. To podbuduje drużynę przed dalszymi występami. Nasz cel – zrobić wszystko, by utrzymać się w ekstraklasie.

Dziś grają w I lidze: Stomil – Katowice, Polonia – Bełchatów, Górnik – ŁKS, Widzew – Ruch R., Pogoń – Ruch Ch., niedziela: Zagłębie – Legia.

O ile Wisła będzie najlepsza

Wicemistrz – do Ligi Mistrzów

Najgroźniejsze chmury (pojokot rozgrywek) minęły. Pozostały jeszcze te związane z pogodą. Ekstraklasa startuje, reszta zależy od stanu boisk. Jeśli śnieg, lód, błoto będzie przeszkodą, o rozpoczęciu zdecydowanie sędzia spotkania.

I liga rozpocznie rundę rewanżową w komfortowej dla lidera sytuacji. Wisła ma w tabeli przewagę 10 pkt nad Lechem i 12 nad Legią. Taką przewagę przodownik miał u nas chyba tylko (uwzględniając nawet inną dzień punktację) za czasów wielkiego Górnika (Pohl, Oślizło, Sołtyś, młody Lubański), kiedy jedyną kwestią w rozgrywkach było nie to czy zwycięży, ale z jaką różnicą na mecie...

Wiślacze jeśli tylko dobrze rozpoczną sezon, pozbawią konkurentów złudzeń; rywale nie będą w stanie ich dopędzić. Jak się mówi, tylko jakiś kataklizm mógłby pozbawić „Białą Gwiazdę” szóstego w jej historii tytułu mistrza. A na trzęsienie ziemi przy ul. Reymonta się nie zanosi!

Jedyna przykra sprawa, to znany fakt wyeliminowania

Wisły z europejskich pucharów. O ile wygra w ekstraklasie, o Ligę Mistrzów powalczą wicemistrz Polski. Ostrzy sobie na to żeby Legia. Nie bez szans jest Lech. Niespodzianką mogą sprawić Amica i mimo wszystko (pusta kasa) Widzew. Spadają dwie ostatnie drużyny.

Trwający obecnie proces organizowania się klubów w Piłkarską Autonomiczną Ligę Polską zapowiada dodatkowo rewelację finansową dla drużyn. Przynęty twór rządzący ligą, proponuje ze swej kasy mistrzowi Polski 400 tys. zł, a za kolejne miejsca: 300, 250, 180 tys. zł. Lokaty 5-9 to po 130 tys., 10-13 po 80 tys., a 14-16 po 50 tys. Nawet więc spadkowicze nie odejdą od kasy z kwitkiem. Najlepszy trener pojedechałby na wycieczkę na wyspę Bali, a najbardziej fair grająca drużyna do Tajlandii.

Nagrody specjalne odebrali by też najlepszy piłkarz ligi (60 tys. złotych), król strzelców (50 tys.), największy talent (25 tys.). Poczekajmy na rejestrację PALP...

Po rundzie jesiennej

oraz wczorajszym meczu w Poznaniu

1.	Wisła	15	40	36-11	13-1-1
2.	Lech	16	33	35-16	11-0-5
3.	Legia	15	28	21-14	8-4-3
4.	Górnik	15	26	23-16	7-5-3
5.	Widzew	15	25	27-20	8-1-6
6.	Ruch R.	15	22	23-16	6-4-5
7.	Polonia	15	20	20-21	5-5-5
8.	Amica	16	20	24-26	6-2-8
9.	Bełchatów	15	20	17-23	6-2-7
10.	Ruch Ch.	15	19	14-23	5-4-6
11.	Zagłębie	15	16	25-28	4-4-7
12.	ŁKS	15	16	16-25	4-4-7
13.	Katowice	15	16	14-27	5-1-9
14.	Pogoń	15	15	20-31	4-3-8
15.	Stomil	15	14	15-26	4-2-9
16.	Odra	15	9	15-26	1-6-8

Wiosna wiślaków

27.02, sobota, godz. 11 Odra Wodzisław - Wisła (w I r. 1-2)
6.03, sobota, godz. 15 Wisła - Polonia Warszawa (3-1)
14.03, niedziela, godz. 14 Zagłębie Lubin - Wisła (1-0)
20.03, sobota, godz. 15 Wisła - Stomil Olsztyn (2-1)
3.04, sobota, godz. 20 Lech Poznań - Wisła (1-2)
10.04, sobota, godz. 16 Wisła - Ruch Radzionków (1-1)
18.04, niedziela, godz. 14 Amica Wronki - Wisła (0-1)
23.04, piątek, godz. 17 Wisła - GKS Katowice (2-1)
30.04, piątek, godz. 19 Legia Warszawa - Wisła (1-4)
8.05, sobota, godz. 17.30 Wisła - GKS Bełchatów (3-0)
12.05, sobota, godz. 18 Widzew Łódź - Wisła (1-3)
15 lub 16.05, Ruch Chorzów - Wisła (1-4)
22.05, sobota, godz. 17.30 Wisła - ŁKS Łódź (3-0)
26.05, sobota, godz. 17 Górnik Zabrze - Wisła (1-2)
29.05, sobota, godz. 17 Wisła - Pogoń Szczecin (4-0)

Dokładny termin meczu z Ruchem Chorzów nie jest jeszcze ustalony.

Wisła Kraków

Adres klubu: 30-069 Kraków, ul. Reymonta 22. Tel (0-12) 630-76-02. Rok założenia: 1906. Stadion, adres j.w, pojemność 18 tys. Barwy: czerwono-biało-niebieskie.

Kadra drużyny

(kolejno: numer na koszulce, imię i nazwisko, data urodzenia, wzrost, waga, klub, którego jest wychowankiem)

Bramkarze:					
1	Artur Sarnat	20.09.1970	188	85	wychowanek
12	Jakub Wierchowski	15.04.1977	192	80	Lublinianka
Obrona:					
2	Radosław Kałużny	2.02.1974	192	83	Zagłębie L.
3	Bogdan Zajac	16.11.1972	187	75	JKS Jarosław
4	Kazimierz Węgrzyn	13.04.1967	193	89	Łada Biłgoraj
5	Krzysztof Smoliński	28.08.1979	188	83	Moto Jelcz
15	Marek Zajac	17.09.1973	186	80	Grębowianka
Pomocnicy:					
7	Krzysztof Bukalski	22.09.1970	181	78	Wanda
8	Grzegorz Pater	5.05.1974	174	63	wychowanek
9	Grzegorz Kaliciak	10.03.1975	191	79	Chemik
10	Ryszard Czerwiec	28.02.1968	174	73	Victoria Jaw.
11	Tomasz Kulawik	4.05.1969	174	69	Olkusz
13	Ibrahim Sunday	20.06.1980	172	72	FC Lagos
16	Grzegorz Niciński	16.05.1973	186	81	Arka
21	Paweł Nowak	27.01.1979	173	61	wychowanek
30	Sławomir Paluch	27.11.1975	177	72	Górnik Cz.
Napastnicy:					
21	Tomasz Frankowski	16.08.1974	172	62	Jagiellonia
25	Daniel Dubicki	25.05.1975	176	72	Zatoka Puck
27	Olgierd Moskalewicz	16.02.1974	180	76	Spójnia

Krakowscy strzelcy

11 - Tomasz Frankowski, 5 - Tomasz Kulawik, Grzegorz Pater, 4 - Grzegorz Niciński, 3 - Ryszard Czerwiec, 2 - Daniel Dubicki, Krzysztof Bukalski, Kazimierz Węgrzyn, 1 - Grzegorz Kaliciak, Marcin Jałocha (sam.)

Czerwona kartka: Kazimierz Węgrzyn (Puchar Polski)

żółte: 3 - Daniel Dubicki, Kazimierz Węgrzyn, Bogdan Zajac, 2 - Grzegorz Kaliciak, 1 - Krzysztof Bukalski, Tomasz Kulawik, Paweł Nowak, Marek Zajac oraz Jacek Matyja (już jest w Odrze Wodzisław)

Najciekawsze transfery

WISŁA. Adamczyk i Matyja do Odry Wodzisław, przybyli Moskalewicz z Pogoni, Paluch i Smoliński z Odry.

LECH. Reiss do Herthy, Araszkievicz do Aluminium Konin, przybył Maćkiewicz z Elany Toruń, Kolendowicz z MSP Szamotuły (zawodnik Warty).

LEGIA. Robakiewicz do Ceramiki, Włodarczyk do Ruchu Chorzów, przybył Śrutwa z Ruchu Chorzów, Czykier, Wojnecki z wypożyczenia do Zagłębia, Dębiński z Lublinianki.

GÓRNIK. Dźwigała do Katowic, Kampka do Odry Wodzisław.

WIDZEW. Siadaczka do Austrii Wiedeń.

RUCH R. Ogoński do Polonii Bytom.

AMICA. Suwary do Śląska, przybył Kukięłka (Roda Kerkrade).

POLONIA. Mikulenas do Croatii Zagrzeb, Vencevicus do Górnika Łęczna, Lewan-

dowski szuka klubu, Gałuszka do Karkonoszy Jelenia Góra).

BELCHATÓW. Górski do ŁKS.

RUCH CHORZÓW. Śrutwa do Legii, Nawrocki do Grunwald Ruda Śląska, przybył Włodarczyk z Legii.

ZAGŁĘBIE. Czykier, Wojnecki (wypożyczeni) do Legii.

ŁKS. Kos, Darlington do FC Guetersloh, Niżnik do Broendby, Cebyla, Krysiak do Śląska Wrocław, przybył Górski z Bełchatowa.

KATOWICE. Miąskiewicz do Petrochemii, przybył Dźwigała z Katowic.

POGOŃ. Moskalewicz do Wisły, przybył Fornalak z Polonii Bytom, Simic z Posaviny Zagrzeb.

STOMIL. Przybył Matyja z ŁKS (zawodnik Jagiellonii).

ODRA. Paluch i Smoliński do Wisły, Bęben zakończył karierę, przybyli Adamczyk i Matyja z Wisły, Kampka z Górnika.

Na średniej skoczni

Trzy razy Japończycy!

Korespondencja „Dziennika” z Ramsau

Konkurs na 90-metrowej skoczni w Ramsau zakończył się potrójnym zwycięstwem Japończyków, wygrał Funaki przed Miyahirą i Haradą. Schmitt był 7, Polacy w trzeciej dziesiątce.

Po I serii prowadzili Japończycy: Funaki, który w kapitalnym stylu skoczył 96 m i Miyahira 95,5 m, na trzecim miejscu był mistrz świata z dużej skoczni Niemiec Schmitt 96 m. Najdłuższe skoki w tej serii po 98 m oddali Harada, ale lądował na obie nogi, przez co stracił sporo punktów (był 4) oraz Austriak Hornbacher, który jednak podparł rękami długi skok, ale zauważyło to tylko dwóch sędziów. Jury po przeglądnięciu wideo skorygowało noty i Austriak spadł na 37 miejsce, ale dopuszczono go do finału z uwagi na to, że w skoku z podpórką osiągnął 90 procent najdłuższego skoku. W czołówce było szalenie ciasno, druga se-

ria mogła jeszcze przewrócić klasyfikację.

W drugiej serii skakano z niższej belki. Japończycy byli bezkonkurencyjni, Funaki miał 94 m i obronił I miejsce, Miyahira pięknym skokiem 93,5 m wywalczył srebrny medal. Na podium wdarł się Harada skokiem 94 m. Na 4 miejsce awansował lider PS Fin Ahonen (skok 93 m). Schmitt po słabszym skoku 92 metry spadł na 7 miejsce. Słowem wielki rewanż Japończyków, Niemcy bez medalu, jak Austriacy.

W finale znalazło się dwóch Polaków, **Robert Mateja** skoczył 87,5 i 84,5 m, nota 212,0 pkt i zajął 22 miejsce, **Adam Małysz** po niezłym pierwszym skoku (89,5 m), w drugim miał 81,5 m, nota 209,5 pkt i był 27. **Łukasz Kruczek i Wojciech Skupień** zajęli ex aequo 41 miejsce z notą 86,6 pkt (Kruczek skoczył 81 m, Skupień 81,5 m).

ANDRZEJ STANOWSKI

Super Austria

Biegacze Austrii złotymi medalistami w sztafecie! Ograli na finiszu o 0,2 sekundy Norwegów, którzy zdobywali złoto w ostatnich czterech mistrzostwach świata. Na trzecim miejscu Włosi. Triumf gospodarzy oglądało aż 45 tysięcy widzów (rekord frekwencji mistrzostw) usytuowanych na stadionie i wzdłuż całej trasy.

Faworytami sztafety byli Norwegowie, ale o „złocie” myśleli też Austriacy, ich trener Walter Mayer w gazecie „Salzburger Nachrichten” zapowiadał, iż będą walczyli o najcenniejsze trofeum.

Norwegowie z tyłu

Już na I zmianie stylem klasycznym wicemistrz olimpijski z Nagano na 10 km Austriak Gandler podyktował tak ostre tempo, iż rywale zostali z tyłu. Najgroźniejszy rywal Norweg Bjervig był 5, ze stratą ponad 17 s, przed nim byli rewelacyjnie biegnący zawodnicy z Estonii i Słowacji. Biegający na 2 zmianie (też klasykiem) blisko 37-letni Austriak Stadlober (prawnik z wykształcenia, zdobył już w Ramsau „srebro” na 10 km st. klasycznym) powiększył przewagę nad Norwegami (biegł Jaevne) do 31 sekund.

Sekundy grozy

Teraz ruszył na trasę (na 3 i 4 zmianie biegano „łyżwą”) Austriak z rosyjskim rodowodem (zdobywał dla Rosji medal w sztafecie w 1993 roku) 31-letni Botwinow, za nim w pogoń ruszył Daehlie. Norweg po przebytej niedawno chorobie (grypie) nie jest w najwyższej formie, nie biegł tak lekko jak zwykle. Botwinow utrzymywał przewagę 25-30 sekund. Ale nagle, nieoczekiwanie, gdzieś na 2 km przed strefą zmian, na jednym ze zjazdów potknął się i upadł. Zanim się pozbierał, stracił ok. 20 sekund. Przy upadku złamał kijek. Przy upadku uszkodził jeszcze wiązanie, puścił mu „rzep” trzymający but. Mimo to Botwinow przybiegł do strefy zmian o 10 s przed Daehlie.

0 centymetry!

Na ostatnią zmianę wyruszył 24-letni Hoffmann, brązowy medalista z Nagano w biegu na 50 km i świeżo upieczony mistrz

świata na 15 km w biegu na dochodzenie Norweg Alsgaard. Byłem przekonany, że Norweg szybko dogoni Austriaka, a potem tak „depnie” na jednym z podbiegów, iż ten zostanie z tyłu. Alsgaard po kilku kilometrach doszedł rzeczywiście Hoffmanna, ale nikt nie chciał teraz dyktować tempa. Zaczęły się narciarские szachy.

Przed wjazdem do przodu skoczył Hoffmann, pierwszy wbiegł na ostatnią prostą. Za nim 1-2 metry z tyłu Norweg. Zawodnicy biegli po sąsiednich torach. Słynący z piorunującego finiszu Alsgaard zbliżał się do Hoffmanna, ale ten stale prowadził. Na mecie Austriak wyrzucił nartę z butem do przodu i pierwszy o jakieś 20-30 centymetrów przerwał linię mety.

Najpiękniejszy dzień w życiu

Stadion oszalał ze szczęścia. Gandler, Stadlober, Botwinow ściskali leżącego na śniegu Hoffmanna. To pierwszy złoty medal Austriaków w historii MŚ w sztafecie. Przed 66 laty zdobyli brązowe krążki na mistrzostwach, też na swoich trasach w Innsbrucku. A Norwegowie, jak przystało na wielkich sportowców, gratulowali rywalom. – Hoffmann mnie zaszkodził – mówił Alsgaard, nie spodziewałem się, że jest tak szybki na finiszu. Dla Daehliego był to już 29. medal (!) zdobyty w igrzyskach i MŚ. Ale zapewne liczył na więcej.

Christian Hoffmann: – To najpiękniejszy dzień w moim życiu. Moja taktyka była prosta: miałem zostawić jak najwięcej sił na finisz. Swoje szanse na finiszu oceniłem 50 na 50. Kiedy już w takim biegu ograłem Alsgaarda. A na ostatniej prostej nie było żadnej kalkulacji, głowa do przodu, w ostatnie 100 metrów włożyłem wszystkie siły. **Mamy złoto!**
Wyniki: 1. Austria (Markus Gandler, Alois Stadlober, Michał Botwinow, Christian Hoffmann) 1:35.07,5, 2. Norwegia (Espen Bjervig, Erling Jevne, Bjoern Daehlie, Thomas Alsgaard) 1:35.07,7, 3. Włochy (Giorgio Di Centa, Fulvio Valbusa, Fabio Maj, Silvio Fauner) 1:36.38,1, 4. Niemcy 1:36.53,9, 5. Finlandia 1:36.56,3, 6. Szwecja 1:37.50,9, 7. Rosja 1.38.05,6, 8. Czechy 1:39.51,3. **ANDRZEJ STANOWSKI**

Hokejowy play off (półfinał): KTH - Podhale 0-3

Mistrzowie mobilizacji

Finałowego przeciwnika Unii poznamy w niedzielę w Nowym Targu

PZU SA KTH Krynica - Tymbark Podhale Nowy Targ 0-3 (0-2, 0-0, 0-1). **Bramki dla Podhala: Zamojski 10, Sroka 14, Łyszczarczyk 60. Sędziował J. Chadziński (Kraków). Kary 12 w tym 10 min dla Voznika za niesportowe zachowanie i 6 min. Stan play off 2-2. Widzów 6000.**

PZU SA KTH: Jaworski - Precek, Kuc - Zborilak, Korczak, - Tyczyński, Mintel - Ślusarczyk, Słaboń, Krzak - Chabior, Suchomski, Proszkiewicz - Voznik, Adamcik, Laszkiewicz oraz Piksa, Zabawa.

Podhale: Mega - Zamojski, Śmielowski - Gil, Sroka - Rózański, Piotrowski - P. Podlipni, Szopiński, Hajons - Ahlroos, Koivunoro, Antipow - Z. Podlipni, Tomásik, Łyszczarczyk - Semeneczenko, Koszarek, Cwikka.

Hokeiści Podhala potwierdzili, że potrafią się mobilizować w trudnych sytuacjach. Przed dwoma laty w półfinale play off przegrywali 1-2 z STS Autosan Sanok, ale zdolali wyjść obroną ręką z tej trudnej sytuacji. Przed rokiem w podobnych okolicznościach nowotarzańskie wykazali swoją wyższość nad KKH Katowice. Teraz zanosi się na kolejną powtórkę.

Kryniczanie bowiem nie potrafili wykorzystać atutu własnego lodowiska i zakończyć rywalizacji z Podhalem w czterech meczach. W tej sytuacji decydujące piąte starcie odbędzie się w niedzielę w Nowym Targu. Początek meczu o godzinie 16.

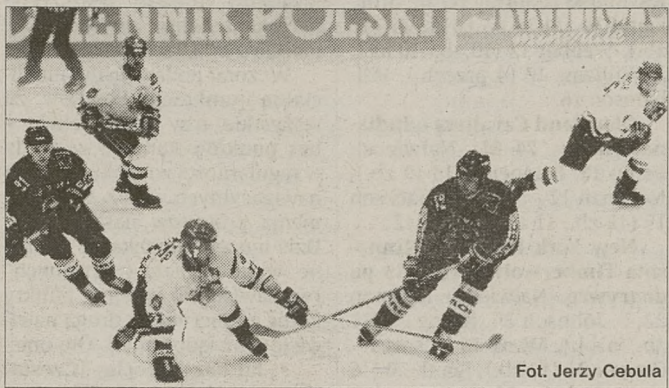
Działacze Podhala wykazali się sporymi talentami dyplomatycznymi i uzyskali zgodę na występ w ich zespole dwóch zawodników SMS I Warszawa - Bartłomieja Piotrowskiego i Tomasza Koszarka. W Krynicy nie mógł zagrać wprawdzie kapitan Tadeusz Paławski, ale trener Aleksander Pierebiejnos po raz pierwszy w tej konfrontacji dysponował trzema obronami i czterema atakami. Nowotarzańskie przystąpiło do tego meczu bardzo skoncentrowani i od początku zaczęli

dyktować warunki gry. Już w 2 min Jaworski wygrał pojedynek sam na sam z Ahlroosem. Potem na ławkę kar odesłany został Z. Podlipni; KTH nie zdołało w tym czasie zagrozić bramce Megi.

Za to podczas osłabienia liczebnego kryniczan (na ławce kar przebywał Suchomski) nowo-

klasę i popisał się udaną interwencją

W II tercji kibice goli nie ojeźrzeli, choć raz w 32 min po strzale Ahlroosa krążek wpadł do kryniczkiej bramki. Arbitr tego trafienia nie uznał, choć trudno dociec dlaczego. W 36 min kryniczanie byli bardzo bliscy zdobycia kontakto-



Fot. Jerzy Cebula

tarżanie zdobyli gola. Najpierw ogromnej szansy nie wykorzystał P. Podlipni, a gdy do końca kary Suchomskiego brakowało 16 sekund Zamojski mocnym strzałem z niebieskiej linii pokonał Jaworskiego.

W 12 min kryniczki bramkarz uratował KTH przed stratą kolejnego gola, wygrywając pojedynek sam na sam z Hajnosem. Za moment po raz pierwszy zakotłowało się na przedpolu Megi. Po podaniu za bramki Voznika strzelec próbował Laszkiewicz i Voznik, ale bez powodzenia.

Kolejna akcja przyniosła Podhale drugiego gola. Po podaniu Ahlroosa sam przed Jaworskim znalazł się Koivunoro, ale golkiper gospodarzy odważnie rzucił się pod nogi Finowi i wybił krążek. Ten trafił jednak do Sroki, który precyzyjnym strzałem posłał „gumę” do siatki. W 17 min wykluczony został Antipow, ale podczas tej przerwy liczebnej kryniczanie atakowali bez przekonania. Za to gdy Antipow powrócił na лёd, natychmiast znalazł się w sytuacji sam na sam z Jaworskim. Kryniczki bramkarz raz jeszcze pokazał ogromną

wagę gola. Adamcik wygrał wznówienie w tercji Podhala, podał do Voznika, a ten oddał natychmiastowy strzał. Krążek przemknął się przez rękawicę Megi, ale słowacki bramkarz wykazał się sporym refleksem, wybijając kijem zmierzający do siatki krążek.

Ostatnia tercja zaczęła się od nie wykorzystanej okazji przez P. Podlipniego, który nie potrafił pokonać Jaworskiego, strzelając backhendem z najbliższej odległości. W 43 min szarżował Zborilak, ale Mega potwierdził swoją dobrą dyspozycję. Nowotarżanie przez następne minuty bardzo mądrze bronili się i kryniczanie nie mieli praktycznie żadnej okazji do zdobycia gola. Groźniejsze były kontrataki „Szarotek”. W 57 min sam na sam z Jaworskim znalazł się Z. Podlipni, ale znowu gorą był kryniczki bramkarz.

W ostatniej minucie trener KTH Rudolf Rohacek wprowadził za Jaworskiego dodatkowego napastnika, ale to Podhale zdobyło gola. Tomásik przejął krążek, podał do Z. Podlipniego, a ten do Łyszczarczyka, który strzałem do pustej bramki ustalił wynik spotkania. **(GW)**

0 miejsca 9-11: Micronel - Cracovia 3-10

Zwycięstwo na pożegnanie

Micronel Bydgoszcz - Cracovia 3-10 (1-2, 2-4, 0-4). **Bramki dla Cracovii: Śliwa 13, 32 i 47, Witowski 14 i 54, Malacz 33 i 37, Urban 25, Drozdowicz 46, Bączkowski 48; dla Micronelu Gawara 8, Siewiert 22, Rutkowski 27. Sędziował T. Drzewiecki (Gdańsk). Kary: 10 i 18 min. Widzów 50.**

Cracovia: Batkiewicz - Baryła, Gaska - Ślusarek, Malacz - Dudek, Turcza - Urban, Pawlik, Śliwa - Podlipni, Kubowicz, Jekner - Witowski, Wągruda, Drozdowicz oraz Ziobro, Bączkowski.

Ostatni mecz w sezonie Cracovii rozpoczął się z półgodzinnym opóźnieniem, gdyż trudne warunki na drogach sprawiły, że goście dotarli do Bydgoszczy tuż przed 19.

Nie miało to jednak wpływu na formę krakowian, którzy zaprezentowali się z bardzo dobrej strony i odnieśli pewne zwycięstwo.

Po pierwszej wyrównanej tercji Cracovia zaczęła dyktować warunki gry, już do końca meczu kontrolując przebieg wydarzeń na lodzie.

Warto podkreślić, iż w krakowskim zespole wystąpiło aż 10 juniorów, którzy pokazali się z bardzo dobrej strony.

9. Cracovia 4 8 42-7
10. Zagłębie 3 2 8-15
11. Micronel 3 0 5-33

0 miejsca 5-8

TTS Tychy - KKH 100% Hortex Katowice 2-6 (0-3, 2-1, 0-2). KKH będzie grać o piąte miejsce z SMS I Warszawa, a TTS o siódme z STS Autosan Sanok. **(GW)**

Ci sami koszykarze

Piotr Langosz, trener reprezentacji Polskiej koszykarzy, nie przewiduje zmian w składzie na ostatni mecz w eliminacjach ME '99. W sobotę (godz. 17.30) z Portugalią zagrają ci sami zawodnicy, którzy trzy dni temu wystąpili przeciw Rosji. Polacy, aby nie spaść do tzw. III ligi, w Pruszkowie nie mogą pozwolić sobie na porażkę.

Piłkarskiej Autonomicznej Ligi Polskiej

Odroczona rejestracja

Statut Piłkarskiej Autonomicznej Ligi Polskiej nie został w piątek zarejestrowany w warszawskim Sądzie Wojewódzkim.

Kolejny termin posiedzenia sądu w tej sprawie odroczono, za zgodą obu stron, na 19 marca. Na decyzję sądu wpłynęły

uchybień proceduralne, np. we wniosku brak było adresu siedziby PALP. Ligę Polską reprezentował jej wiceprzewodniczący Marek Pietruszka (Legia Daewoo Warszawa), a Polski Związek Piłki Nożnej - wiceprezes Ryszard Kulesza i radca prawny Andrzej Wach.

■ LIDER BURNS. Brytyjczyk Richard Burns (subaru impreza) jest liderem Rajdu Safari, trzeciej eliminacji mistrzostw świata, po dwóch dniach i pięciu odcinkach specjalnych. Burns o niespełna pół minuty wyprzedza kierowcę toyoty - Hiszpana Carlosa Sainza. Z rajdu wypadło już kilku znakomitych kierowców, m.in. Fin Juha Kankunen (po awarii).

■ ODWOŁANY MECZ. Towarzystowski mecz drużyn młodzieżowych Polska - Białoruś w piłce nożnej, planowany na 3 marca w Płocku, nie dojdzie do skutku. Strona białoruska odmówiła gry, powołując się na trudności ze skompletowaniem składu.

■ HALOWE REKORDY. Dwa halowe rekordy świata, padły podczas mityngu Globen Galan w Sztokholmie. Niemka Nicole Humbert skoczyła o tycze 4,56, a Maria Mutola z Mozambiku przebiegła 1000 m w 2.30.96. W biegu na 1500 m Piotr Rostkowski zajął czwarte miejsce (3.41,17), a Tomasz Ścigaczewski był piątym na 60 m ppł (7,89).

■ PIĄTEK DRUGI. Martin Rittsel (Szwecja) jest liderem kolarskiego wyścigu dookoła Argentyny po drugim etapie, z Junin do Venado Tuerto (146 km). Drugie miejsce zajmuje Zbigniew Piątek, a trzecie Cezary Zamana (obja Mróz). **(O)**

Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.: **SOBOTA. 9.15 ARD:** gigant M (Offerschwang); **10.30-11.15 TVN:** Indiana - Orlando (NBA); **10.30-13 EUROSPORT:** MŚ w narc. klas. (30 km K); **13.30 EUROSPORT:** zjazd K (Aare); **15.25 CANAL PLUS:** Mecz + mecz (Chelsea - Liverpool, Hansa - Bayern); **17.25 TVP 1:** Polska - Portugalia (elim. ME koszykarzy); **18-20 SAT 1:** liga niemiecka; **18 TWOJA WIZJA:** Celtic - Dundee Utd (liga szkocka); **21.45 CANAL PLUS:** Liga + (mag.); **22.45 TVP 1:** Sportowa sobota.

NIEDZIELA. 9 TV Kraków: sport (Wisła - Augusto, Wisła - Cersanit); **10.25-10.35, 11.50-11.55, 13.40-13.55 TVP 2 i 10.30 EUROSPORT:** MŚ w narc. klas. (50 km M); **13.45 CANAL PLUS:** Zagłębie Lubin - Legia (I liga piłkarska); **16 TWOJA WIZJA:** Podhale - KTH (hokej na lodzie); **16.55 CANAL PLUS:** Newcastle - Arsenal (liga ang.); **18.10 RAI UNO:** liga włoska; **19 SAT 1:** liga niemiecka; **19 TWOJA WIZJA:** Kilmarnock - Rangers (liga szkocka); **21 TV Kraków:** sport (Odra - Wisła); **21 TWOJA WIZJA:** NY Islanders - Toronto (NHL); **21.30 EUROSPORT:** finał halowych ME w p. nożnej; **22-23.30 CANAL PLUS:** Sport + (mag.); **23 DSF:** San Antonio - Utah (NBA); **23.05 TVP 1:** Sportowa niedziela; **0.30 TVN:** Houston - LA Lakers (NBA).

Trzy zdania z za słupka

Nadzieja

Nie bardzo wiadomo, dlaczego przeciwnicy Mariana Dziurowicza nacierają na niego tak mocno w zimie. Wkrótce problem może się sam rozwiązać. Wszak na wiosnę wszystko topnieje.

TOMASZ DOMALEWSKI

Multi Lotek

1, 4, 13, 17, 18, 19, 28, 32, 36, 42, 46, 47, 56, 57, 59, 64, 65, 70, 71, 71

Salon Firmowy Kraków Centrum Handlowe GEANT

Liga koszykarzy NBA

Nerwowy Floyd

W czwartkowych meczach NBA aż czterech graczy zanotowało tzw. triple-double (dwucyfrowe osiągnięcia w co najmniej trzech elementach gry) - Jason Kidd z Phoenix, Chris Webber z Sacramento, Mark Jackson z Indiany i Scottie Pippen z Houston.

Dość oryginalnie postanowił uczcić swe 45. urodziny trener Chicago Bulls - Tim Floyd. Na niespełna 11 minut przed końcową syreną coach „Byków” swą frustrację spowodowaną dramatyczną postawą zespołu wyładował na arbitrze Billu Spoonerze. Ten zaś w okamgnieniu ostudził temperament krewkiego trenera, przyznając Floydowi w ciągu 10 sekund dwa techniczne. Jubilat nie przejął się zbytnio wykluczeniem i w najlepsze dyskutował ze Spoonerem niemal na środku parkietu. Dopiero po chwili opuścił boisko, a „Byki” przegrały szósty mecz z rzędu w United Center (dla porównania - sześć meczów we własnej hali Bulls przegrali w sumie w ostatnich dwóch sezonach!).

CZWARTEK W NBA:

LA Clippers - LA Lakers 100-115. Najwięcej punktów: Taylor 20, Murray, Rogers i Olowokandi po 12 - O'Neal 19 (11 zb.), Jones 17 (4 przech.), Fox 16, Campbell 14, Horry 12.

Vancouver Grizzlies - Phoenix Suns 86-94. Najwięcej: Abdur-Rahim 22 (9 zb.), Bibby 16 (10 as.) - McCloud i Chapman po 16, Kidd 14 (16 as., 12 zb., 6

przech.), Gugliotta 10. Czwarty w tym sezonie i 23. w karierze „triple-double” Kidda.

Houston Rockets - Atlanta Hawks 87-93. Najwięcej: Olajuwon 16, Pippen 15 (11 as., 10 zb.), Dickerson 14, Mobley 13 - Long 20 (10 zb.). Corbin 17, Blaylock 16 (8 as.).

Washington Wizards - Sacramento Kings 105-115. Najwięcej: Howard i Jackson po 17, Richmond i Murray po 16, Strickland 14 (14 as.) - Divac 22 (17 zb.), Webber 17 (10 zb., 10 as.), J. Williams 17 (4 przech.), Williamson 16.

Cleveland Cavaliers - Indiana Pacers 74-81. Najwięcej: Kemp 16, Potapenko 13 (9 zb.), Newman 12 - Smits 20, Jackson 15 (12 zb., 11 as.), Miller 12.

New York Knicks - Minnesota Timberwolves 115-113 po dogrywce. Najwięcej: Houston 22, L. Johnson 20, Ewing 20 (11 zb., 6 bl.), Ward 18 (13 as.) - Garnett 25 (14 zb.), Smith 20 (16 zb.), Marbury 20 (9 zb., 9 as.), Garrett 13 (10 zb.).

Chicago Bulls - Philadelphia 76ers 80-98. Najwięcej: Kukoc 16, B. Barry 13, M. Bryant 12, Harper 9, Simpkins 7 (12 zb.) - Iverson 33, Ratliff 12, Snow 12 (4 przech.), Hughes 10.

Dallas Mavericks - Denver Nuggets 90-81. Najwięcej: Ceballos 20 (13 zb.), Finley 20, Trent 18, Bradley 8 (11 zb., 5 bl.) - Van Exel 16, Fortson 15 (24 zb.).

(DEN)

W hokejowej lidze NHL

Polacy bez zdobyczy

Kolejne spotkanie przegrał zespół Mariusza Czerkawskiego New York Islanders. Tym razem „Wyspiarze” przed własną publicznością ulegli Toronto Maple Leafs 1-4 i z 43 punktami zajmują ostatnie miejsce w tabeli Atlantic Division. Polski hokeista oddał trzy celne strzały na bramkę rywala. Czwartkowego spotkania z Boston Bruins z pewnością do udanych nie mogąaliczyć „Diabły” z New Jersey z Krzysztofem Oliwą. Po dogrywce mecz zakończył się remisem 3-3. Oliwa oddał jeden celny strzał. „Diabły”

zajmują drugą pozycję w tabeli Atlantic Division.

Czwartek w NHL: **New York Islanders - Toronto Maple Leafs 1-4** (Donato 27 PP - Sundin 20, Bieren 20, Kaberle 28, Domi 36), **Boston Bruins - New Jersey Devils 3-3** (Allison 32, Bourque 44, Mann 59 - Rolston 17, Arnot 43 i 51) **Colorado Avalanche - Pittsburgh Penguins 2-3** (Sakic 32, Hekduk 37 - Morozow 13, Jagr 42, Straka 58), **Ottawa Senators - Montreal Canadiens 3-1** (Johansson 7 i 35, Jaszyn 48 - Brunet 18). (GW)

Hingis przegrała!

Sensację zanotowano na krytych kortach w Paryżu: rozstawiona z nr 6. Amelie Mauresmo (Francja) pokonała numer pierwszy w tym turnieju - Martinę Hingis (Szwajcaria) w trzech setach.

Ten pojedynek oczekiwany był z wielkim zainteresowaniem. Doszło w nim bowiem do rewanżu za finałowy mecz tych zawodniczek w tegorocznym Australian Open, w którym zwyciężyła Hingis, aktualna liderka światowego rankingu. Amelie Mauresmo w pełni wykorzystwała szybką nawierzchnię „własnych” kortów i doping rodzimiej publiczności. Pojedynek trwał zaledwie 88 minut. Amelie Mauresmo (Francja, 6) - Martina Hingis (Szwajcaria, 1) 2:6, 6:1, 6:3.

Darocho mistrzem?

Korespondencja „Dziennika” z Nowej Zelandii

13. Mistrzostwa Świata w Lataniu Precyzyjnym w Hamilton przeszły już do historii. Dziś, w sobotę, podczas oficjalnego zakończenia zawodów mają być rozdane medale i nagrody. Jakże trofea trafią w ręce Polaków?

Ku oburzeniu i zaskoczeniu uczestników mistrzostw, nadal nieznaną są oficjalne wyniki końcowej klasyfikacji. Niektórzy trenerzy niemal wydzierają od organizatorów rezultaty poszczególnych konkurencji, aby choć mieć pojęcie o wynikach własnej ekipy.

Wczoraj podaliśmy nieoficjalną punktację Polaków za wszystkie trzy konkurencje - bez punktów karnych za błędy w regularności w konkurencjach nawigacyjnych i bez uwzględnienia protestów naszej ekipy. Dziś możemy przekazać oficjalne wyniki „biało-czerwonych” (w nawiasach kolejno punkty karne za pierwszą i drugą nawigację oraz lądowania). Oto one:

- Janusz Darocha (Częstochowa) 243 (184, 85, 74)
- Ryszard Michalski (Łódź) 331 (33, 39, 259)
- Krzysztof Wieczorek (Kraków) 354 (173, 196, 85)
- Zbigniew Chrzęszcz (Wrocław) 441 (15, 205, 221)
- Marek Kachaniak (Rzeszów) 524 (253, 149, 122).

Z 13 odwołań - 9 zostało uwzględnionych. Jury zawodów nie uwzględniło tylko odwołań Polski (aż dwóch - w sprawie lądowań Darocha i Chrzęszcza), Francji i Nowej Zelandii. Przy korzystnej decyzji jury, Darocha miałby tylko 187, a Chrzęszcz 291 punktów karnych.

Ponieważ nadal nie znamy wyników rywali Polaków, możemy tylko domniemywać ich szanse na medale. Te zaś - wbrew wcześniejszym niezbyt optymistycznym przypuszczeniom - są... duże. **Być może Darocha zostanie - po raz czwarty w swej karierze - mistrzem świata w lataniu precyzyjnym, a Michalski także stanie na podium.** W klasyfikacji

Pod koszem

Gospodarze zawiedli

W hali krakowskiej Wisły rozpoczął się pierwszy eliminacyjny turniej koszykarzy z udziałem: Znicza Jarosław, Korony, Unii II Tarnów i Wisły II Kraków. Drużyny te walczyć będą o dwa miejsca dające prawo gry w centralnych barażach o awans do drugiej ligi. Wyniki pierwszego dnia:

ZNICZ - WISŁA II 92-73 (36-35). Punkty zdobyli: P. Szczotka 33, Pińczuk 27, Krupa 11, G. Szczotka 10, Fortuna 8, Słowik 3, Dziaduś 1 - Salomon 21, Smoliński 13, Sokół 10, Maniek 10, Wąs 6, Kwandrans 6, Fediuk 3, Kaliciński 3.

drużynowej Polska także może zdobyć złoty medal. Innymi kandydatami do medalu są Czechi, Dania, Szwecja i Nowa Zelandia.

Na razie pewne jest, że w konkurencjach nawigacyjnych najlepszy okazał się Michalski (72 punkty karne to naprawdę świetny wynik), a w konkurencji na celność lądowań zwyciężył Zelimir Trifunovic (Chorwacja). Obaj odbiorą specjalne nagrody indywidualne; w przypadku Michalskiego będzie to... miecz (długości 1,20 m), który do Nowej Zelandii za podobny triumf przywiózł Darocha. Gospodarze, chyba aby się dowartościować, wymyślili nagrodę drużynową za lądowania, i oczywiście sami ją otrzymają.

O tym, że Nowa Zelandia będzie gospodarzem MŚ, było wiadomo od kilku lat. Nie miała ona konkurenta w rywalizacji o przyznanie miana gospodarza imprezy. Nie można jednak traktować takich zawodów jako turystycznej atrakcji. To są przecież poważne zawody międzynarodowe - powiedział trener naszej reprezentacji Andrzej Osowski, sugerując, że usytuowanie geograficzne Nowej Zelandii przesądziło o przyznaniu jej organizacji mistrzostw.

Na MŚ obecny był prezydent Komisji Lotnictwa Ogólnego (GAC) i Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI) - Bill Otley. To starszy pan, były pilot samolotowy, nigdy jednak nie startujący w zawodach. W Nowej Zelandii przebywa na koszt gospodarzy i... zupełnie nie przejmując się bałaganem organizacyjnym zawodów. Stoicki spokój zachowuje także dyrektor mistrzostw, Ross Scherer. Podobnie „pracuje” sędzia główny - Ottar Teigland. Ten ostatni jest od kontroli przebiegu zawodów. 3-osobowe jury mistrzostw może tylko rozpatrywać protesty lub ukarać organizatorów za działania niezgodne z przyjętymi procedurami. W efekcie nikomu się nie spieszy, nikt nie „pali” się do pracy.

JERZY FILIPIUK

Prezentacja żużlowej drużyny Wandy

Telefon od Korbela

- Do żużla trafiłem przez przypadek, ale do Wandy celowo. To ja wykonałem telefon do krakowskich działaczy z pytaniem, czy chcą, bym jeździł w ich klubie - wyznał wczoraj Mirosław Korbela podczas prezentacji nowego, II-ligowego zespołu żużlowego.

W hali Wandy stawiła się większość z 15 zgłoszonych do rozgrywek zawodników i nowy trener Józef Kafel. Kafel jest częstochowianinem, jeździł w miejscowym Włókniarzu przez całą 16-letnią karierę zakończoną w 1992 roku. W 1980 r. przez trzy miesiące startował w angielskim Eastbourne. - Zerwałem kontrakt, gdy Anglicy nie spełnili wszystkich warunków umowy - powiedział. Był wicemistrzem Polski drużynowo (1976), wywalczył Brązowy Kask (1979). Trenerem został - jeśli nie liczyć pracy ze szkółką w trakcie kariery - dopiero przed rokiem, gdy zaproponowano mu przejęcie Włókniarza po odejściu do Rzeszowa Marka Cieślaka. Wcześniej przez 6 lat zarabiał jako kierowca TIR-a. - Jeździłem na Zachód, głównie do Włoch. To była opłacaćna praca - powiedział. Brakowało mu tylko żużla. W Krakowie ma zajmować się także młodzieżą.

36-letni Korbela, jako najstarszy w drużynie, został jej kapitanem. - Prawdę powiedziawszy dowiedziałem się o tym właśnie przed chwilą, na prezentacji - mówił wczoraj - ale ciesze się, że obdarzono mnie zaufaniem. Pełnię tę funkcję w Rybniku, z przerwami, przez 8 lat.

Zanim skontaktował się z Wandą, wykonał telefon do Krosna. Tam jednak byli już po słowie z jego przyjacielem, Antonim Skupniem. - Chcę podkreślić, że dzięki firmie BKF Fedorowicz, która pomogła mi finansowo w zakupie sprzętu, będę dobrze przygotowany. Nie zawsze tak było, miałem sezony, w których brałem pożyczki, a potem przez cały rok je splancałem. Kończyło się to tym, że musiałem dokładać do interesu - opowiadał Korbela.

Przedstawiciel szczyteńskiej firmy Beaty i Krzysztofa Fedorowiczów (produkcja urządzeń do utrzymania czystości), zadeklarował, że BKF zamierza coraz mocniej angażować się w krakowski żużel. - Zależy nam na tym, by w Krakowie, skąd pochodzę, istniał silny klub. Pech, że w tym roku nie mamy zbyt wielu wolnych środków - mówił Robert Nowak.

Wśród nowych twarzy w Wandzie jest 33-letni Dariusz Rachwałik z Częstochowy. W 1992 roku miał być członkiem pierwszej drużyny po reaktywacji sekcji, ale ostatecznie nie porozumiał się z klubem. Zjawiał się znów w Krakowie po 7 latach. - W karierze dwa razy awansowałem do ekstraklasy, raz spadłem. Mam nadzieję, że z Wandą awansuję do I ligi - powiedział Rachwałik. Nawiązał w ten sposób do wprowadzanej reorganizacji rozgrywek: powstanie ekstraklasa oraz I i II liga. Aby jeździć w I lidze, trzeba znaleźć się w pierwszej szóstce obecnej II ligi.

KRZYSZTOF KAWA

Kalendarzyk sportowy

KOSZYKÓWKA

II liga mężczyzn: Wisła - Cersanit Kielce (s. 16)

Eliminacyjny turniej koszykarzy o awans do baraży o II ligę, nowa hala Wisły: Korona - Wisła II (s. 15, 45), Znicz - Unia II (s. 17, 30), Unia II - Wisła II (n. 15, 30), Znicz - Korona (n. 17, 15)

PŁYWANIE

Mistrzostwa Polski juniorów młodszych, basen Korony (p.-n. 10 i 16)

SIATKÓWKA

I liga, seria A: Wisła Solidex - Augusto Kalisz (s. 18, 30)

PIŁKA NOŻNA

I ogólnopolska liga halowa: Goldenmajer Kraków - Mistreated Jaworzno (n. 17)

Mecze sparingowe: Alwernia - Cracovia (s. 11), Proszowianka - Górnik Wieliczka (s. 12), Hutnik - Rozwój Katowice (s. 14)

Finał ligi juniorów młodszych z udziałem: Hutnika I, Hutnika II, Wisły I i Garbarni, hala Wawelu (s. 10-12)

Turniej juniorów o Puchar Prezesa Podokręgu Myślenice, sala SP nr 3 w Myślenicach (n. 9)

Liga trampkarzy starszych, hala Wawelu (s. 12, 30, n. 9)

TENIS STOŁOWY

Eliminacje strefowe do mistrzostw Polski w Olszynie (n. 11)

PIŁKA RĘCZNA

I liga seria B kobiet: Cracovia - Kolporter Kielce (hala Wawelu, s. 17) (PAN)

PUCHAR POLSKI AMATORÓW ŻYWIEC '99 z nagrodami ERA



Polski Związek Snowboardu zaprasza na

MISTRZOSTWA POLSKI AMATORÓW

miejsce: Białka Tatrzańska
stok: „u Dziubasa”
dzień: 28 lutego 1999
konkurencja: slalom
godzina: 11.00
konkurencja: skoki
godzina: 14.00

zapisy przed zawodami: tel: (033) 810 16 26, 810 16 27



serdecznie zapraszamy wszystkie UKS-y

TS WISŁA 1906

„WISŁA SOLIDEX”
KRAKÓW

„AUGUSTO”
KALISZ

I LIGA KOBIET Seria A
PIŁKA SIATKOWA KOBIET

27.02.99 (sobota) godz. 18.30

HALA TS WISŁA UL. REYMONTA 22

SOLIDEX
Towarzystwo Ubezpieczeniowe
PBK Życie SA
CEDRUS
melbora

Niedziela

TV POLONIA

- 7.00 TV Polonia zaprasza
7.05 Notacje: Sztuka Podhala - reportaż
7.20 Notacje: Lekcja łemkowskiego - reportaż
7.35 Słowo na niedzielę
7.40 Złotopolscy (51, 52) - telefonowa polska (napisy w języku angielskim)
8.30 Przez Karpaty (9): Historia górnictwa w Centralnej Słowacji - program Gerarda Sawickiego
8.50 Dzień dobry na dzień dobry
9.50 Gonicie kulturalny
10.05 W labiryncie (7, 8) - serial polski
11.05 Hulaj dusza - magazyn folklorystyczny
11.35 Mała księżniczka - angielski serial animowany
12.00 Polskie ABC - program dla dzieci
12.30 Magazyn polonijny ze Skandynawii
13.00 Transmisja mszy św.
14.05 Teatr rodzinny: Lidia Bajkowska „Porwanie Nutki”, reż. Lena Szurmiej, wyk. Artur Żmijewski, Joanna Trzepiecińska-Anderman, Ewa Porębska, Karolina Dryzner
14.45 Podwieczorek... z Polnią - program rozrywkowy
15.30 Biografie: Był raz dobry świat - film dokumentalny Jerzego Zaleskiego
Opowieść o Janie Krzysztofie Kelusie, bardziej polskiego podziemia lat 70. i 80.
16.30 Tak jak w kinie - program Pawła Sztopke
16.50 Pocztynion
17.00 Teleexpress
17.15 Hrabia Kaczula - serial animowany
17.40 Wspomnień czar: „Doktor Murek” - film polski (1939), reż. Juliusz Gardan, wyk. Franciszek Brodniewicz, Janina Wilczówna, Ina Benita, Jadwiga Andrzejewska, Nora Ney (91 min - napisy w języku angielskim)
Pierwsza ekranizacja powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza.
19.15 Dobranocka: Bajki Bolka i Lolka
19.30 Wiadomości
19.50 Prognoza pogody
19.55 Sport
20.00 „Rajska jabłoń” - film polski (1985), reż. Barbara Sass, wyk. Maria Ciunelis, Izabela Drobotowicz-Orkisz, Marta Klubowicz, Piotr Bajor, Krzysztof Kolberger (103 min - napisy w języku angielskim)
Dalszy ciąg losów bohaterów „Dziewcząt z Nowolipki”. Adaptacja powieści Poli Gojawczyńskiej.
21.45 Z ziemi własnej do Polski - reportaż
22.15 Taksówka Jedyńki: Prezentor - program rozrywkowy
22.30 Panorama
22.56 Prognoza pogody
23.05 Twoja gwiazda: Kasa - program muzyczny
23.45 Trudne braterstwo - film dokumentalny Jerzego Lubacha
O sojuszu polsko-ukraińskim w 1920 roku
0.50 Bajki Bolka i Lolka
1.00 Wiadomości
1.20 Sport
1.24 Prognoza pogody
1.30 Matki, żony i kochanki (9/12) - serial polski (napisy w języku angielskim)
2.30 Panorama
2.56 Prognoza pogody

- 3.00 „Rajska jabłoń” - film polski
4.40 Podwieczorek... z Polnią - program rozrywkowy,

RTL 7

- 6.20 Rodzina Potwornickich - serial komediowy USA
6.45 Trzecia planeta od słońca - serial komediowy USA
7.10 Komando Małolat - niemiecki serial kryminalny
8.00 Legenda Wilhelma Tella - serial przygodowy
W czasie walki niszczeniu ulega legendarny łuk Tella. Naprawić go może tylko mistrz Mondar, ale został uwięziony.
8.55 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Dżdżownica Jim, Denis Rozrabiaka
11.10 Perła Imperium - angielski serial kostiumowy
12.05 Wyprawy z National Geographic: Kto zbudował piramidy - serial dokumentalny
13.05 „Abbott, Costello i niewidzialny człowiek” - komedia USA (1951), reż. Charles Lamont, wyk. Bud Abbott, Lou Costello, Nancy Guild
14.35 Autostrada do nieba - serial USA
15.30 Siódme niebo - serial komediowy USA
16.20 Lysoń - angielski serial komediowy
16.50 Dzień dobry, St. Paul - serial komediowy USA
17.15 Przebój komediowy: „Detektyw z Hollywood” - komedia USA (1989), reż. Kevin Connor, wyk. Telly Savalas, Helen Udy, Joe Dalsandro, Tom Reese (95 min)
Gwiazdor telewizyjny, którego sława już przysłała, Przez przypadek staje się prywatnym detektywem i wspierany przez podstarzałego autora scenariuszy rzuca się w wir prawdziwego śledztwa.
18.50 7 minut - wydarzenia dnia oraz prognoza pogody
19.05 McCall - serial sensacyjny USA
20.00 „Księżyc i Valentino” - film USA (1998), reż. David Anspaugh, wyk. Gwyneth Paltrow, Whoopi Goldberg, Kathleen Turner, Elisabeth Perkins (105 min)



Wokół młodej wdowy gromadzi się galeria niepołączonych postaci.

- 21.55 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagielskiego
23.05 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny USA
23.55 Pogoda dla bogaczy - serial USA
0.45 McCall - serial sensacyjny USA
1.30 Oblicza Nowego Jorku - serial kryminalny USA

NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep
8.00 Dog Tracer - serial animowany
8.25 W krainie smoków - angielski serial animowany
8.50 Popeye (31) - serial animowany

- 9.15 Gillette Sport
9.40 Sprawy rodzinne (3) - serial USA
10.40 Szczęśliwa Ósemka - propozycje do listy przebojów
11.10 Zbrodnie w obiektywie (8) - serial USA
12.00 Muzyczny regał
12.30 Życie zwierząt (59) - serial dokumentalny
13.00 Gotowanie z dziadkiem
13.15 Cinema - magazyn nowości filmowych
13.45 Na wakacjach (30-ost.) - serial USA
14.05 Lista przebojów podwórkowych Bogdana Łazuki
14.35 Niedzielne kino: „Winnou i skarb w Srebrnym Jeziorze” - niemiecko-jugosłowiański film przygodowy, reż. Harald Reinl, wyk. Gotz George, Karin Dor, Herbert Lom
Adaptacja kolejnej sławnej powieści Karola Maya.
16.15 Piękni i sławni, czyli nasza wizyta u... - program Doroty Wellman
16.45 Bliss (2) - angielski film kryminalny
18.15 Wielkie romanse XX wieku (22) - serial dokumentalny
18.45 Na afiszu - wiadomości kulturalne
19.05 McCall (36) - serial sensacyjny USA
20.00 „Księżyc i Valentino” - film USA, reż. David Anspaugh, wyk. Gwyneth Paltrow, Whoopi Goldberg (105 min)
21.55 Wieczór z wampirem - talk-show Wojciecha Jagielskiego
23.05 Horoskop na jutro
23.10 Kalejdoskop filmowy: „Zdrada uczuć” - film kryminalny USA (1995), reż. Felix Alcalá, wyk. Susan Luci, David Charvet, Gabrielle Charteris
Zaborcza miłość starzejacej się kobiety do znacznie młodszego mężczyzny przekształca się w obsesję prowadzącą do zbrodni.
0.40 Zakończenie programu

HBO

TWOJE DOMOWE KINO

- 8.35 „Pogromcy duchów” - komedia USA (1984), reż. Ivan Reitman, wyk. Bill Murray, Dan Aykroyd (100 min)
10.20 „Żona dla kowboja” - film USA, reż. Kari Skogland, wyk. Chad Willett, Ted Atherton (88 min)
11.55 Candamo: Podróż w kierunku piekła - film dokumentalny USA
Przez peruwiańskie lasy tropikalne, w których żyje ponad sto gatunków węży, węgorze elektryczne i pasyżyty. Przewodnikami są cztery mieszkańcy wioski Piekło.
12.55 „Koniec niewinności” - film USA (1995), reż. Lesli Glatter, wyk. Demi Moore, Melanie Griffith (98 min)
Cztery kobiety analizują lata swojej przyjaźni, młodość, dzieciństwo.
14.40 „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” - film s.f. USA (1977), reż. Steven Spielberg, wyk. Richard Dreyfuss, Francois Truffaut (128 min)
16.55 „Stalowy rycerz” - film akcji USA (1997), reż. Kenneth Johnson, wyk. Shaquille O'Neal, Judd Nelson (92 min)
18.30 One Night Only - koncert The Bee Gees (87 min)
20.00 „Zabijanie na śniadanie” - komedia kryminalna USA (1997), reż. George Armitage, wyk. John Cusack, Minnie Driver, Dan Aykroyd, Alan Arkin (102 min)



- Platny morderca powraca do rodzinnego miasteczka ze zleceniem do wykonania. *Dziewczyna, którą porzucił przed dziesięciu laty, oczekuje od niego wyjaśnień, a wokół sami znajomi...*
21.45 „Za wszelką cenę” - film USA (1995), reż. Gus Van Sant, wyk. Nicole Kidman, Matt Dillon (102 min)
Ambitna dziewczyna rozpoczyna pracę w lokalnej stacji telewizyjnej z postanowieniem pozbycia się wszystkiego, co może przeszkadzać w realizacji dalekosiężnych planów.
23.30 „Projekt Pandora” - film akcji USA (1997), reż. Jim Wynorski, wyk. Daniel Baldwin, Erika Eleniak (90 min)
1.05 „Wyspa ciemności” - thriller norwesko-duński (1997), reż. Trygve Allister Diesen, wyk. Sofie Grabol, Paul-Ottar Haga (79 min)
2.25 „Kolacja z arsenikiem” - thriller USA (1996), reż. Stacy Title, wyk. Cameron Diaz, Jason Alexander (87 min)
3.55 „Thunder Point” - film sensacyjny USA (1996), reż. George Mihalka, wyk. Kyle MacLachlan, Michael Sarrazin, Pascale Bussieres (94 min)
Były terrorysta z IRA, obecnie agent rządu brytyjskiego szuka zaginionego dokumentu o międzynarodowym znaczeniu. Adaptacja powieści Jacka Higginsa.

Planete

- 6.25 Indianie Ameryki Północnej
7.00 Czas Jalcyna (2-ost.)
7.45 Himalajscy pasterze
8.40 Kroniki Popular science
8.50 Samotna planeta (4/39)
9.35 Rakiety w kosmosie (7/13)
10.30 Zapomniane profesje
11.00 Historia Włoch XX wieku
11.40 Ludzie gór (3/6)
12.05 Angeliqne Ignatos...
12.35 Na tropach przyrody
13.05 7 dni z kanałem PLANETE
13.30 Spotkanie z przodkami
14.00 Epopeja Bolívara (2-ost.)
15.00 Clive Anderson...
15.30 Wielkie bitwy historii
16.25 Tańczmy rock and rolla
17.25 Morze pełne życia (4/26)
17.55 W zgodzie ze słońcem
18.15 Rzeka kłopotów
19.45 Raport z arki (2/6)
20.35 Galeria przestępców
21.25 Wielkie wystawy
21.55 Cuda europejskiej przyrody
22.45 Aktualności z przeszłości
23.40 Kroniki Popular science
23.55 Wielcy kompozytorzy
0.55 Transmisja z Bikini

Discovery CHANNEL

- 9.00 Świat według Anny Walker: Tanzania - Kilimandżaro
9.30 Świat według Anny Walker: Australia
10.00 Pogromcy duchów: Zakładki w czasie
10.30 Pogromcy duchów: Odgłosy z grobu
11.00 Pan Samochodzik
12.00 Stan gotowości: Kontrola uszkodzeń
13.00 A jeśli? Prezydent Martin Luther King
13.30 Znowu w drodze: A nie mówiłam?

- 14.00 Broń powietrzna: Powietrze - powietrze
15.00 ONZ
16.00 Narzędzie wojny: Bitwy pancerne
17.00 Skrzydła: Top Guns
18.00 Flightline, czyli wszystko o maszynach latających
18.30 Samoloty i samochody Coltrane'a: Diesel
Historia silnika skonstruowanego w 1893 roku i od tego czasu powszechnie używanego.
19.00 Łowcy krokodyli (1)
20.00 Nadprzyrodzone: Ołbrzymia kałamarnica
20.30 Fantastyczne stworzenia: Apokalipsa
21.00 Rydwan bogów
Czy przybysze z kosmosu istotnie mieli wpływ na przebieg historii i kształtowanie się ziemskich cywilizacji?
22.00 Titanic
Relacja ze szczegółowych badań wraku Titanica, próba wyłowienia części kadłuba.
23.00 Titanic: Anatomia tragedii
1.00 Magazyn Discovery: Trucizna
2.00 Z akt sądowych: Pod przykrywką
Tajniki wykrywania przestępstw.

NATIONAL GEOGRAPHIC CHANNEL

- 12.00 Archiwum rekina: Rekiny
13.00 Bezlitosne żywioły: Wulkan na wyspie
13.30 Bezlitosne żywioły: Avalanchel
14.00 Urodzeni zabójcy: Władca orłów
14.30 Urodzeni zabójcy: Krokodyl różańcowy z Kimberley
15.00 Asteroidy - śmiertelne uderzenie
16.00 Wielkie pandy
17.00 Znamca pszczoł
Niebezpieczeństwo zagrażające człowiekowi i przyrodzie ze strony śmiertelnych pszczoł przewiezionych z Afryki do Panamy.
17.30 Don Sergio - człowiek, który wynalazł automobil
18.00 Tajemnice natury: Tajemnicze kręgi
18.30 Tajemnice natury: Tajemnice neandertalczyków
Nasi praprzodkowie przetrwali okres zlodowacenia, by nagle zniknąć.
19.00 Tajemnice natury: Tajemnicza jaskinia
20.00 Tajemnice natury: Z perspektywy czasu
21.00 Kon-Tiki: Z perspektywy czasu
22.00 Hawaje
23.00 Buszmeni
Świat buszmenów z Namibii - ludzi wyjątkowo przywiązanych do swojej trudnej ziemi.
24.00 Tajemnice natury: Tajemnicze kręgi
0.30 Tajemnice natury: Tajemnicze neandertalczyków
1.00 Tajemnice natury: Tajemnicza jaskinia

Animal Planet

- 7.00 Zawód weterynarz
7.30 Dunbar i jego psy
Dr Ian Dunbar pokazuje, jak prawidłowo wytresować psa.
8.00 Dom zwierząt
8.30 Z praktyki Harry'ego
9.00 Safari w Hollywood: Wspólnicy zbrodni
10.00 Weterynarz
11.00 Mistrzowie świata zwierząt: Humbaki Jima Darlinga
11.30 Wszystko o zwierzętach: Rezerwat dla wydm
12.00 Człowiek i przyroda
13.00 Zęby i pazury

- W jaki sposób zwierzęta zdobywają pokarm, jak jedzą.
14.00 Dzikie psy
15.00 Łowcy: Ołbrzymi grizzli z Kodiak
16.00 Koty z sawanny
17.00 Łowcy: Dzikie stado
O przodkach dzisiejszych naszych zwierząt domowych - dzikich psach.
18.00 Grizzli z Gór Skalistych
19.00 Łowcy: Śladami kotów
19.30 Lassie: Wielka ucieczka
20.00 Dzikie psy
21.00 Morderczy sezon
Sucha pora w Afryce - czas najtrudniejszy do przeżycia.
22.00 Wielcy oportuniści
Spotkanie z hieną centkowaną.
23.00 Afrykańskie lato
24.00 Zabójcy z Kenii

travel

TV THAT TAKES YOU THERE

- 13.00 Oceania: Vanuatu, Indonezja, Tahiti, Filipiny
13.30 Wirujący świat: Australia
1800 km złotych plaż między Sydney i Cairns, osobliwości fauny, flory, krajozrobów.
14.00 Podróż z przygodami: Portugalia
14.30 Smaki Włoch: Latina
15.00 Festyny i uroczystości: Święto Dzieńczynienia
Historia święta, znaczenia jakie przypisuje się powszechnie spożywanemu w tym dniu indykwowi, a jakie nadzienia.
15.30 Dzika Irlandia
16.00 Wielka Brytania z lotu ptaka: Oxford
17.00 Ciekawostki i podróże: Patagonia
18.00 Oceania: Vanuatu, Indonezja, Tahiti, Filipiny
18.30 Wakacyjne plany: Cypr i Izrael
19.00 Smaki Włoch: Latina
19.30 Dzika Irlandia
20.00 Zamaryzowane podróże: Wanzarob
Plantacje goździków, kość słoniowa i turystyka na koralowej wyspie Oceanu Indyjskiego.
21.00 Tu i tam: Japonia
21.30 Podróż z przygodami: Portugalia
22.00 Ciekawostki i podróże: Patagonia
23.00 Smaki Francji: Beaujolais
23.30 Wakacyjne plany: Cypr i Izrael
24.00 Sekrety Indii: Bollywood
0.30 Wirujący świat: Australia

EUROSPORT

- 8.30 Snowboard: Puchar Świata
9.00 Automobilizm: Rajd Kenii
9.15 Biathlon: Puchar Świata (P)
10.30 Narciarstwo klasyczne: mistrzostwa świata w Ramsau, bieg mężczyzn na 50 km (P)
13.45 Narciarstwo alpejskie: slalom mężczyzn o Puchar Świata (P)
15.00 Biathlon: PŚ w Lake Placid, sztafeta mężczyzn (P)
16.30 Tenis: turniej WTA w Paryżu, finał (P)
18.00 Biathlon: PŚ w Lake Placid, sztafeta kobiet (P)
20.00 Tenis: turniej ATP w Londynie, finał (P)
21.30 Piłka nożna: finał halowych mistrzostw Europy (P)
22.45 Automobilizm: Rajd Kenii
23.00 Wiadomości
23.15 Lekkoatletyka: mityng halowy w Sindelfingen (P)
0.15 Boks zawodowy: Schwer - Kalocsai
1.15 Automobilizm: Rajd Kenii

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Niedziela

TVP 1

- 7.00 Rolnictwo na świecie
 7.10 Nasza gmina - program redakcji rolnej
 7.20 Proszę o odpowiedź - program redakcji rolnej
 7.30 Notowania
 8.00 Poranek filmowy
 8.25 Teleranek
 8.55 „Elza z afrykańskiego buszu” (4/13) - serial USA
 9.45 Wiadomości naukowe
 10.00 „Łowca - Ostatnie starcie” - film polski dla młodzieży (1993), reż. Jerzy Łukaszewicz, wyk. Mateusz Damięcki, Wojciech Malajkat, Joanna Trzpiecińska, Jacek Wójcicki (87 min)
 11.30 Gość w domu: U leśników w Witkowie
 12.00 Anioł Pański - transmisja z Watykanu
 12.15 Czesy - katolicki magazyn informacyjny
 12.25 Salomon - teleturniej wiedzy religijnej
 12.45 Tańce polskie: Tańce piśkie
Folklor arcyciekawego, wielokulturowego regionu leżącego w granicach Polski i Słowacji.
 13.00 Wiadomości
 13.10 Tydzień - magazyn rolnicy
 13.40 Goniec kulturalny
 13.55 Zaproszenie do Teatru TV: Jerzy Szaniawski „Dwa teatry”
 14.00 Muzyka łagodni obyczajni: Sekrety nut staropolskich Jerzy Waldorff o polskiej muzyce baroku, także - o początkach opery w Polsce.
 14.30 „Gorący czwartek” - film polski (1994), reż. Michał Rosa, wyk. Damian Lubas, Grzegorz Lempa, Daniel Nowak, Ewa Dałkowska (52 min)
Trójka nastoletków z biednych rodzin od drobnych kradzieży przechodzi do planowania wielkiego skoku.
 15.35 Moc - magazyn motoryzacyjny
 15.55 Zwierzęta świata. Żyjąca Europa (4/16): Kraina lodu i śniegu (2) - angielski serial dokumentalny (emisja z teletekstem)
 16.30 Rodzina Statystycznych - program rozrywkowy
 17.00 Telexpress
 17.25 Śmiechu warte
 17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
 18.10 „Akademia policyjna” (19/26) - serial USA
 19.00 Wieczorynka: Gumisie
 19.30 Wiadomości
 19.51 Sport
 19.56 Prognoza pogody
 20.05 „Dom” (14) - serial TVP
Czternasty (a drugi w nowej serii) odcinek popularnego serialu przenosi nas w lata po roku 1968.
 21.40 Taksówka Jedyński: Szolmeni - program rozrywkowy
 21.55 Zwyczajni-niezwyczajni
 22.40 Pop Kanał
 23.00 Sportowa niedziela oraz Kronika Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym
 23.35 „Tato” - film polski (1995), reż. Maciej Ślesicki, wyk. Bogusław Linda, Dorota Segda, Ola Maliszewska, Tere-

sa Lipowska, Cezary Pazura, Krystyna Janda, Renata Danciewicz, Daria Trafankowska (110 min)
Choroba psychiczna matki staje się przyczyną rozpadu rodziny. Ojciec dramatycznie walczy o prawo do dziecka.

- 1.30 Wieża Eiffla - francuski film dokumentalny
O jednej z najświetniejszych budowli Europy.
 2.20 Zakończenie programu

TVP 2

- 6.20 Sport telegram
 6.25 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
 6.55 Film dla niesłyszących: „Dom” (14) - serial TVP
 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
 8.30 Program lokalny
 9.35 Wzwyż: Inkwizycja dzisiaj
 10.00 Szalone liczby - teleturniej
 10.25 Studio sport: Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym Ramsau - Austria
 10.35 Kręciola - program Jerzego Owsiaka
 10.55 Stulecie zwykłych ludzi (17): Rok 1959 - zagrożona planeta - angielski film dokumentalny
 11.50 Studio sport: Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym Ramsau - Austria
 12.00 Perły z lamusa - koniec wieku: „Złota salamandra” - film angielski (1951), reż. Ronald Neame, wyk. Trevor Howard, Anouk Aimee, Herbert Lom, Milles Malleson (93 min)
Młody archeolog angielski przyjeżdża do Tunisu. Ma za zadanie odnaleźć zaginioną podczas wojny kolekcję etruską.
 13.40 Studio sport: Mistrzostwa Świata w narciarstwie klasycznym Ramsau - Austria
 14.00 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
 14.35 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
 15.05 Familiada - teleturniej
 15.40 „Złotopolscy” (118) - teleturniej TVP
 16.10 Tradycja - koncert z okazji 40-lecia Teatru Muzycznego im. Danuty Badaszkowej w Gdyni (1) Fragmenty najważniejszych premier z czterdziestu lat pracy Teatru Muzycznego.
 17.05 „Rycerze i rabusie” (5/7) - serial TVP
 18.00 Panorama
 18.10 Program lokalny
 18.35 Duety do mety - teleturniej
 19.05 7 dni świat - program publicystyczny
 19.35 Dlaczego to my? - program dla dzieci
 20.00 Koszer nostra - wieczór humoru i piosenki żydowskiej (2), wyk. Ada Biedrzyńska, Gołda Tencer, Wojciech Młynarski, Wiesław Michnikowski
 21.00 „Nowojorscy gliniarze” (70) - serial USA
 21.50 Dwójkomania
 22.00 Panorama
 22.27 Prognoza pogody
 22.30 Rozwiązanie konkursu audiotele
 22.35 Gustawa Herlinga-Grudzińskiego rozważania o cnotach (4): Dobro
 22.50 Ogród sztuk - Ideologie i ideolodzy
 23.20 Encyklopedia Sztuki XX wieku: Totalitaryzm - Trzecia podróż do Kirgizji - film dokumentalny Marty Meszaros
Podróż sentymentalna Marty Meszaros, która w Kirgizji spędziła dzie-

dziństwo - aż do 1945 roku. Tym razem odwiedza Kirgizję po raz trzeci, a po raz pierwszy ogląda ją jako kraj wolny i niezależny.

- 0.20 „Nestore - ostatni kurs” - film włosko-francuski (1993), reż. Alberto Sordi, wyk. Alberto Sordi, Matteo Ripaldi, Cinzia Cannarozzo, Eros Pagni, Tatiana Farnese (102 min)
Opowieść o rzymskim doręczniku, starzejącym się podobnie jak zaprzęg i wciąż ten sam koń imieniem Nestore, kiedyś champion wyścigowy.
 2.00 Sport telegram
 2.05 Zakończenie programu

POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
 7.00 Twój lekarz - magazyn medyczny
 7.15 Wystarczy chcieć
 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
 8.00 Jumanji - serial animowany dla dzieci
 8.30 Power Rangers - serial komiksowy
 9.00 Kalambury - program dla dzieci
 9.30 Dyżurny satyryk kraju - program Tadeusza Drozdy
 10.00 Disco Relax
 11.00 Oni, ona i pizzeria (1) - serial komediowy USA, reż. James Widdoes, wyk. Ryan Reynolds, Richard Ruccolo, Taylor Howard, Jennifer Westfeldt
Dwaj przyjaciele kończący studia dorabiają w miejscowej pizzerii. Pewnego dnia na ich drodze, do słownie i w przenośni, pojawia się piękna dziewczyna i wszystko zaczyna się komplikować.
 11.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (37) - serial komediowy USA
 12.00 Zapytaj Harriet (2) - serial komediowy USA
 12.30 „Boisko wielkie jak Teksas” - film USA (1995), reż. Holly Goldberg Sloan, wyk. Steve Guttenberg, Olivia D'Abo, Jay O. Sanders, John Terry (100 min)
Klasyczny schemat opowieści sportowej - niekonwencjonalny trener i równie niekonwencjonalny zawodnik podrywają do lotu upadającą drużynę. Sprawdza się tym razem w zespole piłki nożnej z małego teksaskiego miasteczka. (Film niedostępny drogą satelitarną)
 14.30 F/X (17) - serial USA
 15.30 Perła (16) - serial komediowy USA
 16.00 Informacje
 16.10 Zepier Sport Magazyn
 16.20 100 procent dla stu
 16.45 Miłość od pierwszego wejrzenia
 17.20 Nowe przygody Robin Hooda - angielsko-francusko-amerykański serial przygodowy
 18.15 Herkules (62) - serial USA
 19.05 Idź na całość - show z nagrodami
 20.05 Strażnik Teksasu (118) - serial sensacyjny USA
 20.50 Losowanie Lotto
 21.00 „Trzy serca” - komedia USA (1993), reż. Yurek Bogayevicz, wyk. William Baldwin, Kelly Lynch, Sherilyn Fenn, Joe Pantoliano (102 min)
Pani porzucona przez inną panią angażuje zigolaka, by ocarował, a następnie porzucił niewierną.
 23.00 Ogłoszenie wyników Lotto
 23.05 Na każdy temat - talk-show

- 0.10 Magazyn sportowy
 1.30 Muzyka na bis
 3.20 Pożegnanie

tvn

- 7.00 Telesklep
 8.00 Sylwan - serial animowany
 8.30 Mandy i zwierzaki (4) - serial dla dzieci
 9.00 Twój problem nasza głowa - program dla dzieci
 10.00 Mowgli (25) - serial dla dzieci
 10.30 Szalony świat (12) - serial USA dla młodzieży
 11.00 Tarzan (8) - serial przygodowy USA
 12.00 Studio Tramwaj
 12.30 TVN - między nami mówią
 12.45 XX wiek według Dawida Frosta (21) - serial dokumentalny
 13.40 Ale plama
 13.55 Film na deser: „Człowiek z La Manczy” - musical USA (1972), reż. Arthur Hiller, wyk. Peter O'Toole, Sophia Loren, James Coco, Harry Andrews, John Castle, Brian Blessed (150 min)
Wtrącony do lochu w Sewilli Miguel de Servantes czeka na proces. Wcześniej jednak, na swoją obronę, opowiada wspólnie z kolegami legendę Don Kichota.
 16.15 Teleplotki - wydanie specjalne
Esmeralda, czyli Leticia Calderon w Polsce
 16.45 Czas to pieniądz - teleturniej
 17.15 Zwariowana forsja - program rozrywkowy
 17.45 Zostań gwiazdą - program rozrywkowy
 18.55 Pogoda
 19.00 TVN Fakty
 19.25 Sport
 19.30 „Na celowniku” - film sensacyjny USA (1989), reż. Robert Collins, wyk. Angie Dickinson, Charles Durning, David Soul, Joseph Bologna, Yaphet Kott (105 min)

Przystojna pani detektyw z wydziału zabójstw bada sprawę śmierci policjantki, która zginęła od wybuchu bomby. Niebawem ginie na służbie następna policjantka.
 21.15 Pod napięciem - talk-show
 21.45 Z cyklu: W mrocznym kręgu - W obliczu zagłady (1) - serial dokumentalny
 22.40 Ale plama - program rozrywkowy
 22.55 „Kes” - film angielski (1969), reż. Kenneth Loach, wyk. David Bradley, Lynne Perrie, Colin Welland, Freddie Fletcher, Brian Glover (100 min)
Wrażliwy chłopiec z górniczego miasteczka, nie mogąc odnaleźć się w obowiązującym systemie szkolnym i społecznym, zaprzyjaźnia się z sokółkiem. Ta szczególna wspólnota dwóch dzieci, wolnych stworzeń, zmierza do dramatycznej śmierci.
 0.05 Zakończenie programu

- 0.30 NBA: Mecz Huston - L.A. Lakers

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Miś Rupert - serial animowany
 7.25 Ja i moje zwierzęta
 7.40 Księżniczka Szeherazada - serial animowany
 8.05 Bajki małego czarodzieja - serial animowany USA
 8.30 Przeboje Telewizji Kraków
 9.00 Kalejdoskop sportowy
 9.30 Nasz świat - program dla młodzieży
 10.00 Opowieści antykwaryczne - program poradnikowy
 10.25 O krukach i wronach - kanadyjski film dokumentalny
 10.55 Świat bliski i daleki (13/26) - kanadyjski serial dokumentalny
Szczury w swoim naturalnym środowisku - kanałach ściekowych i w badaniach laboratoryjnych.
 11.25 Zawody zwykłe i niezwykłe - francuski cykl dokumentalny
 11.40 Europejskie rodowody (4/13) - austriacki serial dokumentalny
 12.30 Rola - magazyn dla rolników
 12.50 Gazdówka - magazyn zakupiański
 13.10 Z plecakiem i walizką - magazyn turystyczny
 13.35 Kinomania - teleturniej dla młodzieży
 14.10 Kufer babci Aliny
 14.30 Arka Noego (4/6) - serial angielski

Noe pomaga farmerowi, któremu grozi bankructwo.
 15.25 Sówka Pusia poznaje świat - serial animowany
 15.35 Był sobie człowiek
 16.05 Kudłaczek (3/7) - serial angielski dla młodzieży
 16.30 Drużyna marzeń (53/64) - serial angielski
 17.00 O.N.A. - koncert
 18.00 Panorama
 18.10 Kronika
 18.30 Sport - koszykówka: II mecz finału mistrzostw Polski koszykarek
 20.00 Nasz świat - reportaż z koncertu zespołu TOTO
 20.30 Rock and roll i inni
 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy
 21.30 Kronika
 21.45 Gość Telewizji Kraków
 22.00 Opowieści antykwaryczne
 22.30 „Jak daleko, jak blisko” - film polski (1972), reż. Tadeusz Konwicki, wyk. Andrzej Łapicki, Gustaw Holoubek, Alina Jachniewicz, Edmund Fetting (103 min)
Przywoływanie wspomnień z całego życia - dla siebie i przyjaciela, który popełnił samobójstwo.
 0.05 Zakończenie programu

- 18.25 Wiadomości sportowe
 18.30 - 24.00 Pasma wspólne

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Rozkodowany Bunny
 8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY
 8.00 Kumple 2 - serial animowany
 8.20 Co w trawie szeleści - film animowany
 8.30 Mistrzowie w świecie przyrody II - film dokumentalny
 9.00 „Świąteczna gorączka” - komedia USA (86 min)



- 10.25 Deser: Somnia podróż do Hypnopompii - film krótkometrażowy
 10.50 „Gruby i chudszy” - komedia USA (91 min)
 12.25-14.00 PROGRAM NIE KODOWANY 12.25 Nie prze-gap 12.30 Reflektor 13.20 Strefa mroku (17) - serial s.f. USA 13.45 Liga polska - wstęp do meczu
 14.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
 14.00 Liga polska
 16.00 Formuła 1 - przed sezonem (2)
 16.55 Liga angielska
 19.00-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.00 Przyjaciele IV (4) - serial USA 19.25 Spin City (4) - serial USA 19.50 Szymon mowi show - magazyn
 20.00-6.40 PROGRAM KODOWANY
 20.00 „13 posterunek” (25) - serial komediowy
 20.30 „Światła północy” - film USA (1997), reż. Linda Yellen, wyk. Diane Keaton, Maury Chaykin, Kathleen York, John Hoffman, Joseph Cross (87 min)
Pełna ciepła i humoru opowieść o świecie dziecięcych marzeń i rozczarowań dorosłych. Także o tym, że cudowne zdarzenia mogą mieć miejsce nie tylko w bajkach.
 22.00 Sport+ - magazyn sportowy
 23.20 „Sabotaż” - film akcji USA (99 min)
 1.00 „Cena oddechu” - thriller USA (87 min)
 2.30 „Zapach niewidzialnego” - film erotyczny (68 min)
 3.40 „Belfer” - film akcji USA (108 min)
 5.30 „Spluwa” - film sensacyjny USA (86 min)

POLSAT 2

- 6.00 Talent za talent - program dla dzieci 6.30 Oskar - magazyn filmowy 7.00 Magazyn 8.00 Kojak (66) 9.05 Bonanza (46) 10.10 Jednostka marzeń - serial animowany 10.40 Przygody Hucka Finna - serial animowany 11.20 Tajemnicza wyspa (14) 11.40 Pacyfik Blue (2) 12.40 Wesoły wdowiec (23) 13.15 Wojna i pamięć (22) 14.15 Josh Kirby, wojownik czasu (5) 16.00 Orbitalny posterunek (14) 17.00 Potężna dżungla (22) 17.30 Benny Hill 18.00 Kojak (67) 19.00 Pacyfik Blue (3) 19.50 Informacje 20.05 Scarlet (1) - serial USA 21.05 Gorący temat (9) 22.05 Pierwsza fala (12) 23.10 „Polowanie na nocnego łowcę” - film USA (powt.) 1.00 Makakofonia 1.30 Aficionado 2.00 Soundtrack - program o muzyce filmowej 2.30 DJ Club 3.00 Disco Polo Live 4.00 Pożegnanie

tvKatowice

- 7.00 - 8.30 Pasma wspólne
 8.30 Pryzmat - magazyn dla niepełnosprawnych 8.45 W cztery światła strony 9.05 Koszałek Opałek 9.30 - 12.30 Pasma wspólne 12.30 Teleliga '99 - teleturniej 13.05 Sport: Studio Gol 13.30 Sacrum profanum - magazyn 13.50 Klub globtrotera 14.30 - 18.10 Pasma wspólne 18.10 Aktualno-

Sobota

TVPOLONIA

- 7.00 TV Polonia zaprasza
- 7.05 Klan (181, 182, 183) - tele-nowelata polska
- 8.15 Wiersze na dzień powszedni: Aleksander Bardini - Dzień szesnasty
- 8.20 Liga przebojów - Szczęśliwa 13
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Zaczarowany otówek: Krążek do bramki - film animowany
- 9.15 Podróże do bajek: Królewna w złym humorze - film animowany
- 9.30 Ala i As - program dla dzieci
- 9.50 Szafiki - program dla dzieci
- 10.20 Zwierzolub
- 10.40 Brawo bis
- 12.00 Film na życzenie
- 13.30 Od przedszkola do Opola - program rozrywkowy
- 14.10 Polacy na Białorusi (8): **Moje Grodno** - reportaż Ewy Straburzyńskiej
- 14.30 Piraci - teleturniej
- 15.00 Gwiazdny pirat (2/7) - serial przygodowy dla młodzieży
- 15.30 Skarbiec - magazyn historyczno-kulturalny pod redakcją Lucyny Smolińskiej
- 16.00 Wieści polonijne
- 16.15 Mówi się... - program poradnikowy prof. Jerzego Bralczyka
- 16.35 Ludzie listy piszą
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Sport z satelity
- 18.15 Złotopolscy (51, 52) - tele-nowelata polska (napisy w języku angielskim)
- 19.05 Teledyski na życzenie
- 19.15 Dobranocka: Tajemnica szyfru Marabuta
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Prognoza pogody
- 19.55 Sport
- 20.05 Team i Tym: Baw się i Cieszyn (2) - program rozrywkowy
- 21.00 **Polonica: „Unoszą mnie konie”** - film rosyjski (1996), reż. Władimir Motyl, wyk. Andriej Sołłow, Agnieszka Wagner, Sergiej Winogradow (101 min)
- 22.45 Panorama
- 23.11 Prognoza pogody
- 23.15 Zdania i uwagi - widowisko poetycko-muzyczne, reż. Grzegorz Królikiewicz
- 0.05 **Co nam zostało z tych lat: „Przesada”** - widowisko rozrywkowe, wyk. Barbara Krafftówna, Wiesław Michnikowski, Jan Kobuszewski, Alina Janowska, Kazimierz Rudzki
- 0.50 Tajemnica szyfru Marabuta
- 1.00 Wiadomości
- 1.30 Złotopolscy (51, 52) - tele-nowelata polska (napisy w języku angielskim)
- 2.20 Panorama
- 2.30 Panorama
- 3.05 Polonica: „Unoszą mnie konie” - film rosyjski
- 4.45 Team i Tym Baw się i Cieszyn (2) - program rozrywkowy

- 12.25 „Ostatni wojownik” - film angielski (powt.)
- 14.05 Ukryta kamera - program rozrywkowy
- 14.25 Rodzina Potwornickich - serial komediowy USA
- 14.50 Trzecia planeta od słońca - serial komediowy USA
- 15.15 Legenda Wilhelma Tella - serial przygodowy
- 16.15 Czynnik PSI - serial s.f.
- 17.05 W cudzej skórze - serial sensacyjny USA
- 17.55 Komando Małolat - niemiecki serial kryminalny
- 18.50 7 minut - wydarzenia dnia
- 19.00 Extra Zoom - magazyn sensacji
- 19.30 Prognoza pogody
- 19.35 Alfred Hitchcock przedstawia
- 20.00 „**Co się zdarzyło w Deception Ridge**” - film sensacyjny USA (1994), reż. John McPherson, wyk. Ed Bagley Jr., Morgan Brayton, D. Neil Clark, Miguel Ferrer (89 min)



Ray i Dell są zawodowymi przestępcami - porwiają żony bogatych ludzi, odbierają okup i znikają z pieniędzy. Jednak pewnego dnia trafiają na nieszczęśliwego małżeństwo i wszystko wymyka się spod kontroli.

- 21.45 Ziemia - ostatnie starcie - serial s.f. USA
- 22.35 „Zabójca kobiet” - thriller USA (1994), reż. Michael Scott, wyk. Mimi Rogers, John Shea, Alice Krige, Tom Irvin (87 min)

NASZA TV

- 7.00 Nasz sklep
- 8.00 Baśnie braci Grimm - serial animowany
- 8.30 W krainie smoków - serial animowany
- 9.00 Wygraj! Wyśpiewaj! - program muzyczny dla dzieci
- 9.45 Tajemnice wybrzeża (40) - kanadyjski serial przygodowy dla młodzieży
- 10.15 Diabelska miłość (40) - tele-nowelata meksykańska
- 11.00 Horoskop na dziś
- 11.05 Wytrychy damski - talk show Doroty Kamińskiej i Katarzyny Miller
- 11.35 Sprawy rodzinne (2) - serial USA
- 12.30 Melanżeria - program muzyczny
- 13.00 Gillette Sport - magazyn
- 13.30 Przynęta (30-ost.) - serial kryminalny USA
- 14.00 Pułapki losu (6) - serial meksykański
- 14.45 Klub 1001 podróży - magazyn turystyczny

- 15.15 **Moje życie pod psem** (22) - serial przygodowy dla młodzieży
- 15.45 Historie niesamowite (19) - serial USA
- 16.15 Zbrodnie w obiektywie (8) - serial USA
- 17.10 VIP
- 17.40 Sprawy rodzinne (3) - serial USA
- 18.40 Nasze wiadomości
- 19.00 Extra Zoom - magazyn sensacji
- 19.30 Prognoza pogody
- 19.35 Alfred Hitchcock przedstawia
- 20.00 „**Co się zdarzyło w Deception Ridge**” - film sensacyjny USA (1994), reż. John McPherson, wyk. Ed Bagley Jr., Morgan Brayton (90 min)
- 21.45 Kabaret Paka
- 22.05 Striptizerki (4) - duński serial dokumentalny
- 22.30 Wydanie specjalne: Sekty
- 24.00 **Gorące kino: „Amerykańska ruletka”** - thriller australijsko-angielski (1988), reż. Maurice Hatton, wyk. Andy Garcia, Robert Stephens, Susannah York



- Prezydent jednego z krajów Ameryki Łacińskiej obiektem pościgu tajemniczego szwadronu śmierci.*
- 1.25 Horoskop na jutro
- 1.30 Technoparty - program muzyczny
- 2.00 Zakończenie programu
- 8.15 **Królestwo lwów: Pustynie Afryki** - angielski film dokumentalny (51 min)
- 9.10 „Przerwany lot” - film akcji USA (1997), reż. Jerry Jacobs, wyk. Michael Dudikoff, Tone Loc (88 min)
- 10.45 „Michael” - komedia USA (1996), reż. Nora Ephron, wyk. John Travolta, Andie Macdowell (100 min)
- 12.30 „Kolor pieniędzy” - film USA (1986), reż. Martin Scorsese, wyk. Paul Newman, Tom Cruise (114 min)
- 14.30 „**Spy Hard, czyli szklaną po łapkach**” - komedia USA (1996), reż. Rick Friedberg, wyk. Leslie Nielsen, Nicollette Sheridan (77 min)



Tajny agent amerykański z pomocą pięknej dziewczyny z KGB usiłuje powstrzymać złego generała od użycia straszliwej broni.

- 15.50 „Ed Wood” - komedia USA (1994), reż. Tim Burton, wyk. Johnny Depp, Martin Landau (121 min)
- 17.55 „Batman i Robin” - film akcji USA (1997), reż. Joel Schumacher, wyk. George Clooney, Arnold Schwarzenegger (119 min)
- 20.00 „Spryciarz” - film akcji USA (1997), reż. Roger Christian, wyk. Patrick Stewart, Brenda Fricker (100 min)
- 21.45 HBO Na Stojaka (8) - program rozrywkowy, reż. Janusz Zaorski, wyk. Jerzy Krzyszak (30 min)
- 22.20 „Okup” - film sensacyjny USA (1996), reż. Ron Howard, wyk. Mel Gibson, Rene Russo (116 min)

- 0.20 Wyznania w taksówce (5) - film dokumentalny USA
- Piąta część serialu dokumentalnego o nocnych pasażerach taksówek, druga - ustytuowana w Las Vegas.*
- 1.15 „**Diagnoza zbrodni**” - thriller USA (1992), reż. Phil Joanou, wyk. Richard Gere, Kim Basinger, Uma Thurman, Eric Roberts (119 min)
- Psychiatra romansujący z siostrą pacjentki wikta się w śmiertelną pułapkę.*
- 3.20 „Protokół windsorski” - film sensacyjny USA (1996), reż. George Mihalka, wyk. Kyle MacLachlan, Macha Grenon (96 min)
- 5.00 „Ed Wood” - komedia USA (1994), reż. Tim Burton, wyk. Johnny Depp, Martin Landau (121 min)

POLSAT 2

- 6.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 6.30 Dyżurny satyr
- 7.00 Magazyn
- 7.30 100 procent dla stu
- 8.00 Kojak (65)
- 9.05 Bonanza (45)
- 9.55 Jednostka marzeń - serial animowany
- 10.20 Przygody Hucka Finna - serial animowany
- 11.00 Tajemnicza wyspa (13)
- 11.25 Pacyfik Blue (1) - serial policyjny USA
- 12.30 Micaela (90)
- 13.35 Magazyn motoryzacyjny młodych
- 14.00 Superstar - program rozrywkowy
- 14.30 Junior - show Jurka Petersburskiego Juniora
- 15.00 Disco Polo Live
- 16.00 Josh Kirby, wojownik czasu (5)
- 18.00 Kojak (66)
- 19.00 Pacyfik Blue (2)
- 19.50 Informacje
- 20.05 „Dr Jekyll i pan Hyde” - film angielsko-amerykański (1990), reż. David Wicked, wyk. Michael Caine, Cheryl Ladd, Joss Ackland, Ronald Pickup, Lionel Jeffries, Lee Montague (94 min)
- 22.00 Idź na całość - show z nagrodami
- 23.00 „Polowanie na nocnego łowcę” - film sensacyjny USA (1989), reż. Bruce Seth Green, wyk. Richard Jordan, Julie Carmen, Alan Feinstein, Lisa Eilbacher (92 min)
- 0.45 „Lut szczęścia” - film
- 2.20 Disco-Relax
- 3.20 Pożegnanie

Planete

- 6.00 Wielkie wystawy
- 6.30 Cuda europejskiej przyrody
- 7.25 Aktualności z przeszłości
- 8.20 Kroniki Popular science
- 8.30 Wielcy kompozytorzy
- 9.30 Transmisja z Bikini
- 10.25 Indianie Ameryki Północnej
- 11.00 Czas Jelecyna (2-ost.)
- 11.50 Himalajscy pasterze
- 12.45 Kroniki Popular science
- 12.55 Samotna planeta (4/39)
- 13.45 Rakiety w kosmosie (7/13)
- 14.40 Zapomniane profesje
- 15.10 **Historia Włoch XX wieku**
- 15.45 Ludzie gór (3/6)
- 16.15 Angélique Ionatos...
- 16.45 Na tropach przyrody
- 17.15 Spotkanie z przodkami
- 17.45 Epopeja Bolíwara (2-ost.)
- 18.45 Clive Anderson...
- 19.15 7 dni z kanałem Planete
- 19.40 Wielkie bitwy historii
- 20.35 Tańczymy rock and rolla
- 21.35 Morze pełne życia (4/26)
- 22.05 W zgodzie ze słońcem
- 22.25 Rzeką kłopotów
- 23.55 Raport z arki (2/6)
- 0.45 Galeria przestępców



- 9.00 **Vademecum twarziela**: Opowieści o przetrwaniu. *Ostatnia, tajemnicza wyprawa badacza i odkrywcy F.W. Leichhardt.*

- 10.00 Podróże na chybił trafił
- 11.00 Poza rok 2000
- 12.00 Eco Challenge 97
- 13.00 Katastrofa: Duma i upadek
- 13.30 Katastrofa: Przyczyna nieznaną
- 14.00 Legendy historii: Rzymski terror
- 15.00 Brytyjskie arcydzieła: Bentley
- 16.00 Śmierć dinozaura
- 17.00 **Podniebne drogi: Stejrowce 2000**
- 18.00 Stulecie wojen: Atak Japończyków na Pearl Harbor
- 19.00 Stulecie wojen: Wojna na Pacyfiku
- 20.00 Super konstrukcje: Największa platforma wiertnicza na świecie
- 21.00 Katastrofy naturalne: Prawdziwe trzęsienia ziemi
- 21.30 katastrofy naturalne: Prawdziwe powodzie
- 22.00 **Niesamowite zdjęcia**
O Marku Wolffe - latającym operatorze filmowym i jednym z najbardziej poszukiwanych kaskaderów.
- 23.00 Detektywi sądowi: Fatalna pomyłka
- 24.00 Stulecie wojen: Atak Japończyków na Pearl Harbor
- 1.00 Stulecie wojen: Wojna na Pacyfiku
- 2.00 **Narzędzia wojny: Walka na froncie wschodnim**
Próba pokazania, dlaczego walki na froncie wschodnim II wojny światowej uznawane są za wyjątkowo krwawe i bezwzględne.



- 12.00 **Dzika przyroda: Tajemnicze życie kotów**
Historia i analiza przyjaźni pomiędzy człowiekiem a kotem.
- 13.00 **Dzika przyroda: Czas stoni**
- 14.00 **Dzika przyroda: Lwy afrykańskiej nocy**
- 15.00 **Sztuka walki**
400-letnie tradycje wschodnich sztuk walki i ich rola w życiu dzisiejszych społeczeństwach.
- 16.00 On the Edge of Extinction
- 17.00 Galago karłowaty
- 17.30 Łupieżcy
- 18.00 Archiwum rekina: Rekiny
- 19.00 **Bezlitosne żywioły: Wulkan na wyspie**
Wyspa Montserrat, kiedyś uznawana za raj na ziemi, dziś bezlitośnie niszczone przez wulkan.
- 19.30 Bezlitosne żywioły: Avalanche
- 20.00 Urodzeni zabójcy: Władca orłów
- 20.30 **Urodzeni zabójcy: Krokodyl różańcowy z Kimberley**
- 21.00 Asteroidy - śmiertelne uderzenie
- 22.00 Wielkie pandy
- 23.00 Znawca pszczoł
- 23.30 Don Sergio - człowiek, który wynalazł samochód
- 24.00 Archiwum rekina: Rekiny
- 1.00 Bezlitosne żywioły: Wulkan na wyspie
- 1.30 Bezlitosne żywioły: Avalanche
- 7.00 Kamuflaż
- 8.00 Głosy natury
- 9.00 Superdrapieżniki
W jaki sposób lwy, lamparty, gepardy, krokodyle stały się maszynami do zabijania.
- 10.00 Pogotowie dla dzikich zwierząt
- 10.30 Przewodnik po rasach psów: Pointery
- 11.00 Lassie: Koty z worka
- 11.30 Lassie: Dochodzenie

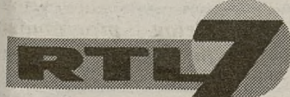
- 12.00 Weterynarz
- 13.00 **Żyrafy - górują nad sawanną**
- 14.00 Tajemnice humbaków
- 15.00 Królestwo słoni afrykańskich
- 16.00 Lassie: W obronie własnej
- 16.30 Lassie: Pies na okładkę
- 17.00 Weterynarz
- 18.00 Pogotowie dla dzikich zwierząt
- 18.30 Przewodnik po rasach psów: Teriery
- 19.00 Safari w Hollywood: Wspólnicy zbrodni
- 20.00 **Łowca krokodyli: Tam, gdzie żyją diabły**
Bohater programu odwiedza Tasmanię.
- 21.00 Zwierzęta pełni księżyca
- 22.00 Żółwie
- 23.00 Szczypce - świat homarów i krabów
- 24.00 Śmiercionośne zwierzęta Australii: Lasy
- 0.30 Zwierzęta świata: Padlinożercy

travel

- TV THAT TAKES YOU THERE
- 13.00 Tu i tam: Nowa Anglia
- 13.30 Sekrety Indii: Bollywood
- 14.00 Aspekty życia: Land of Mist and Fire
- 14.30 **Smaki Francji: Beaujolais**
Wizyta u właścicieli winnicy w ważnym „winarskim” regionie Francji.
- 15.00 **Floyd w Hiszpanii: Kraj Basków**
- 15.30 Judi i Gareth szaleją w Afryce
- 16.00 Kolejną po Syberii: Ułan-Ude - Pekin - Ułan Bator
- 17.00 Na równiku - Ameryki: Kolumbia
- 17.30 Wszereż i wzdłuż
- 18.00 Podróże marzeń: Góry Tibesti na Saharze
- 18.30 Wakacyjne plany: Praga i Las Vegas
- 19.00 Smaki Francji: Beaujolais
- 19.30 Tu i tam: Nowa Anglia
- 20.00 **Wielka Brytania z lotu ptaka: Oxford**
Dziś - wędrowka powietrznym szlakiem nad sławnymi uniwersytetami.
- 21.00 Aspekty życia
- 21.30 Caprice i jej podróże: Amsterdam
- 22.00 Kolejną po Syberii
- 23.00 Na równiku - Ameryki: Kolumbia
- 23.30 Wakacyjne plany: Praga i Las Vegas
- 24.00 Wszereż i wzdłuż
- 0.30 Podróże marzeń: Góry na Saharze



- 8.30 FunSport - magazyn
- 9.30 Biathlon: Puchar Świata w Lake Placid
- 10.30 **Narciarstwo klasyczne: mistrzostwa świata w Ramsau, bieg kobiet na 30 km (P)**
- 13.00 **Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata kobiet w Aare (P)**
- 14.30 **Narciarstwo klasyczne: MŚ, powt. (P)**
- 15.00 **Biathlon: PŚ w Lake Placid (P)**
- 16.00 **Narciarstwo klasyczne: MŚ w Ramsau, bieg na 7,5 km do komb. (P)**
- 16.30 **Biathlon: PŚ w Lake Placid**
- 17.00 **Narciarstwo klas.: MŚ, powt. (P)**
- 17.45 **Narciarstwo alp.: PŚ mężczyzn, gigant (P)**
- 18.30 **Tenis: turniej WTA w Parryżu (P)**
- 20.00 **Tenis: turniej ATP w Londynie (P)**
- 22.00 **Boks zawodowy: Mullins - Carr**
- 22.45 **Sporty motorowe**
- 0.00 **Krenglarstwo: PŚ w Kobe**
- 1.00 **Darts: Masters '98**
- 1.45 **Sporty motorowe: Rajd Kenii**



- 7.00 **Święta dalekiego wschodu: Klejnot Himalajów - serial dokumentalny**
- 7.55 **Miłość i dyplomacja - serial holenderski**
- 8.20 **Sunset Beach - serial USA**
- 9.05 **Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Dźdźwonica Jim, Beethoven**
- 11.25 **Portrety ludzi - serial dokumentalny**
- 11.50 **Gwiazdy Hollywood: Gary Cooper - film dokumentalny**

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Samo życie - reportaż
- 7.15 Agrolinia
- 7.45 Wszystko o działce i ogrodzie
- 8.10 Rynek - magazyn
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Współcześni wojownicy: obrońcy naszego wybrzeża
- 9.05 Ziarno - program redakcji katolickiej
- 9.30 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
- 9.55 Bliskie spotkania z historią (12) - serial
- 10.15 Walt Disney przedstawia: Kacza paczka oraz „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (emisja z teletekstem)
- 11.35 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (1)
- 11.40 Jak zwierzęta - reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Podróżnik - magazyn turystyczny
- 12.35 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (2)
- 12.40 Zabawy językiem polskim - teleturniej językowy
- 13.10 Sensacje XX wieku: Stalowe przymierze (3)
- 13.35 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (3)
- 13.45 Od przedszkola do Opola - Mieczysław Wojnicki
- 14.20 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (4)
- 14.30 „Żony Hollywoodu” (1/6) - serial USA (1984), reż. Robert Day, wyk. Candice Bergen, Joanna Cassidy, Mary Crosby, Rod Steiger
Ekranizacja powieści z kluczem Jackie Collins.
- 15.20 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (5)
- 15.30 Jaka to melodia? - quiz
- 16.00 To jest telewizja
- 16.15 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (6)
- 16.25 „Frasier” - serial komediowy USA
- 16.50 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (7)
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Studio sport. Eliminacje do Mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn: Polska - Portugalia
- 19.00 Wieczorynka: Tabaługa
- 19.30 Wiadomości
- 19.51 Sport
- 19.56 Prognoza pogody
- 20.05 „Rocky V” - film USA (1990), reż. John G. Avildsen, wyk. Sylvester Stallone, Talia Shire, Burt Young
Były mistrz przygarnia młodego trenera i zostaje jego trenerem ze szkodą dla własnej rodziny.

- 21.50 „Ogniem i mieczem” - tego nie zobaczysz w kinie (8)
- 22.00 Kabaret Olgi Lipińskiej: „Epidemia sukcesu”
- 22.45 Sportowa sobota oraz kronika Mistrzostw Świata w narciarstwie klasycznym Ramsau, Austria
- 23.15 „Nemezis” - film s.f. USA (1992), reż. Albert Pyun, wyk. Olivier Gruner, Tim Tomerson, Brion James (92 min)
Cyborgi wypowiadają wojnę ludziom.
- 0.50 „Sprawa Thelmy Jordon” - film USA (1949), reż. Robert Siodmak, wyk. Barbara Stanwyck, Wendell Corey, Joan Tetzl (96 min)
- 2.30 Muzyczna noc z gwiazdą - John Farnham w Melbourne
- 3.30 Zakończenie programu

TVP2

- 7.25 Sport telegram
- 7.30 Folkowe nuty z Równicy
- 8.00 Tacy sami
- 8.30 Program lokalny
- 9.35 Życie obok nas. Dzikie horzonty (9): Mistrzowie magii - angielski serial dokumentalny
- 10.00 Bogusław Kaczyński zaprasza: Muzyczne spotkania ze znakami zapytania
- 11.00 Ginące cywilizacje: Podwójna śmierć - Akhowie ze Złotego Trójkąta - francusko-polski film dokumentalny
- 12.00 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanną - Barberą
- 12.30 „Cudowne lata” (67) - serial USA
- 13.00 Ciąg dalszy Elzy z afrykańskiego buszu - reportaż Joanny i Włodzimierza Krygierów
- 13.35 „Chłopiec z zapałkami” (6-ost.) - serial francuski
- 14.30 Bogusław Kaczyński zaprasza: Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania - rozwiązanie zagadek
- 14.35 W 80 dań dookoła świata z Robertem Makłowiczem
- 15.05 Familiada - teleturniej
- 15.40 „Złotopolscy” (117) - telenowela TVP
- 16.05 Wielka gra - teleturniej
- 17.00 „Siedlisko” (8/9) - serial TVP
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 18.35 Duety do mety - teleturniej
- 19.05 „Latający Cyrk Monty Pythona” (34/45) - angielski serial komediowy
- 19.40 Ale heca
- 20.10 Koszer nostra - wieczór humoru i piosenki żydowskiej (1), wyk. Jacek Wójcicki, Jacek Borkowski, Krystyna Tkacz, Beata Rybotycka, Zofia Merle
- 21.25 Najbardziej niebezpieczne pościgi policyjne świata (8) - serial dokumentalny USA
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama
- 22.27 Prognoza pogody
- 22.40 „Psy” - polski film sensacyjny (1992), reż. Władysław Pasikowski, wyk. Bogusław Linda, Marek Kondrat, Cezary Pazura, Marek Kondrat, Janusz Gajos, Agnieszka Jaskółka (104 min)

- Były ubek w policji; walka z nowymi gangami i dawnymi kumplami.*
- 0.25 Shane MacGowan i The Popes - koncert
- 1.25 „W krzyżowym ogniu” - film USA, reż. Chuck Bowman, wyk. Denis Franz, Alley Mills, Daniel Roebuck (86 min)
- 2.50 Sport telegram
- 2.55 Zakończenie programu

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Oskar - magazyn filmowy
- 7.30 W drodze - magazyn redakcyjny programów religijnych
- 8.00 Jumanji - serial animowany
- 8.25 Power Rangers - serial komiksowy
- 8.50 Kalambury - program dla dzieci
- 9.20 Talent za talent - program dla dzieci
- 9.50 Owocmocna lista przebojów - program muzyczny
- 10.00 Strażnik Teksasu (117) - serial sensacyjny USA
- 11.00 „Wielki Houdini” - film USA (1976), reż. Melville Shavelson, wyk. Paul Michel Glaser, Sally Struthers, Ruth Gordon, Peter Cushing, Maureen O'Sullivan, Wilfrid Hyde-White, Adrienne Barbeau (94 min)
Wielki Houdini był najsłynniejszym w historii cyrku iluzjonistą. Telewizyjna biografia próbuje przeniknąć jego tajemnice. (Film niedostępny drogą satelitarną)
- 12.50 „Jeff” - amerykańsko-francuski film sensacyjny (1969), reż. Jean Herman, wyk. Alain Delon, Mireille Darc, Georges Roquier (86 min)
Złodziejski gang przygotowuje się do kolejnej akcji. Tym razem ich tępem mają paść brylanty warte pięć milionów dolarów.
- 14.30 Gospodarz
- 15.00 Magazyn
- 15.30 Oskar
- 16.00 Informacje
- 16.10 Zepher Sport Magazyn
- 16.20 Człowiek, którego nie ma (3/26) - serial sensacyjny USA
- 17.15 F/X (16) - serial USA
- 18.10 Xena, wojowniczka księżniczka (40) - serial USA
- 19.05 Disco Polo Live
- 20.00 Idź na całość - show z nagrodami
- 20.50 Losowanie Lotto i Szczęśliwego numerka
- 21.00 Nocny patrol (38) - serial sensacyjny USA
- 21.50 „Kryptonim żmija” - film sensacyjny USA (1988), reż. Peter Maris, wyk. Linda Purl, James Tolkan, Jeff Kober, Chris Robinson (91 min)
Szajka terrorystów morduje posiadacza ważnych dokumentów, których imo to nie zdołała zdobyć. Bandyści dochodzą do wniosku, że może je mieć żona zamordowanego.
- 23.40 Ogłoszenie wyników Lotto
- 23.45 Opowieści z krypty (3) - serial USA

- Przezabawne, choć zarazem makabryczne historie prezentują cały arsenał tricków i innych efektów specjalnych.*
- 0.20 Playboy: „Beverly Hills Bordello” oraz „Między snem a jawą”
- 1.20 „Brak dostępu” - film erotyczny USA (1996), reż. Bob Kubilos, wyk. Colleen McDermott, Robert Lee Jacobs (95 min)
- 3.05 Muzyka na bis
- 4.05 Pożegnanie

tvn

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Omer - serial animowany
- 8.30 Wszystkie psy idą do nieba - serial animowany
- 8.45 De De Reporter
- 9.00 Twój problem, nasza głowa
- 10.00 Rzut za 3 - następcy Jordana
- 10.30 Skrót meczu NBA Indiana - Orlando
- 11.10 Tajemnice doliny Balian w Nowej Gwinei - film dokumentalny
- 11.40 „Zwycięstwo Herkulesa” - włosko-francuski film przygodowy (100 min)
- 13.20 Babilon V (8) - serial s.f. USA
- 14.15 Big Star Party - program muzyczny
- 15.15 Buffy - postrach wampirów (25) - serial USA dla młodzieży
- 16.15 Multikino
- 16.45 Czas to pieniądz - teleturniej
- 17.15 Maraton uśmiechu
- 17.45 Ale plama - program rozrywkowy
- 18.00 Wszystko albo nic - teleturniej
- 18.55 Pogoda
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Sport
- 19.30 „Bractwo ekscentryków” - komedia USA (1993), reż. Jackson Hunsicker, wyk. Don Ameche, Burgess Meredith, Bill Maynard, Tullio Moneta, Tiny Skelton (100 min)



Bractwo czarownic w afrykańskim miasteczku opanowane przez czterech oszustów i złodziei, którzy ukryli się tu, czekając na pasera

- 21.10 W kręgu podejrzeń (13) - serial sensacyjny USA
- 22.05 „Podrywacz” - film USA, reż. Allison Burnett, wyk. Lara Flynn Boyle, James Farin, Jennifer Grey, Anna Karin, Heidi Lenhart (105 min)
Kobiecego wizerunku przez pryzmat rozmów i doświadczeń trzech kumpli od restauracyjnego stolika.
- 23.50 Ibisekcja - talk-show
- 0.40 Rozmowy o północy (23) - serial sensacyjny USA
- 1.30 Granie na zawołanie - program rozrywkowy

- 4.00 Granie na ekranie - program rozrywkowy

TELEWIZJA KRAKÓW

- 7.00 Skrzydlaci tancerze - serial animowany
- 7.25 Dżungla rytmów - francuski serial animowany
- 7.30 Bajki dla Jasia i innych dzieci
- 8.00 Podróże z małą gwiazdką - kanadyjski serial kukielkowy
- 8.30 Kronika
- 8.40 Wiara i życie - program redakcji katolickiej
- 9.10 Podpowiedzi w plenerze - magazyn krajoznawczo-turystyczny
- 9.30 Niebezpieczna zatoka (39/123) - serial kanadyjski
- 10.00 Świat ogrodów
- 10.30 Rajd Pekin - Paryż (4) - serial dokumentalny
Kolejny etap imprezy samochodowej z 1977, z udziałem starych samochodów, zorganizowanej dla uczczenia wyczynu księcia Burgesse, sprzed 70 lat.
- 11.00 Rytm świata (7) - niemiecki serial dokumentalny
- 11.30 Dynastia z Dirtwater (2/10) - serial australijski
Osadnik przypadkowo wchodzi w posiadanie ziemi opuszczonej przez poprzedników i rozpoczyna walkę o utrzymanie gospodarstwa.
- 12.30 Euromagazyn
- 13.00 Filmy Festiwalu „U siebie”: Poznańscy Bambrzy - polski film dokumentalny
- 13.30 Radiowa Orkiestra Symfoniczna, dyr. Marek Pijarowski i Wojciech Miczniewski - koncert
- 14.30 Piraci - teleturniej
- 15.00 Sztuka patrzenia - program prof. Wiktora Zina
- 15.15 Krajobrazy
- 15.30 Skandynawia (2-ost.) - angielski film dokumentalny
- 16.20 Koty i psy (6-ost.) - serial dokumentalny
- 16.30 Czerwony karzeł (2) - angielski serial komediowy
- 17.00 Pasaż - magazyn nie całkiem kulturalny
- 18.00 Panorama
- 18.10 Kronika
- 18.30 Pełna kultura: koncert Stanisława Sojki
- 19.00 Marginałki - magazyn kabaretowy
- 19.15 Mały jazz
- 19.30 Skrzydlaci tancerze - serial animowany USA
- 20.00 Rajd Pekin - Paryż (4) - serial dokumentalny
- 20.30 Retransmisja meczu I ligi siatkówki mężczyzn: Bosman Szczecin - Mostostal Kędzierzyn
- 21.30 Kronika
- 21.45 Wiadomości sportowe
- 22.00 Świat ogrodów
- 22.30 „Pirat” (2-ost.) - film USA, reż. Kenneth Annakin, wyk. Franco Nero, Anne Archer
- 0.05 Alan Berg: „Lulu” (2-ost.) - widowisko operowe
- 1.35 Zakończenie programu

tvKatowice

7.00 - 8.30 Pasma wspólne
8.30 Opolski tydzień 8.55
Weekend: Co, gdzie, kiedy?

- 9.15 TVP Katowice proponuje
- 9.30 - 12.30 Pasma wspólne
- 12.30 Teatromania 12.45 Lecą liście z drzewa... - muzyka Fryderyka Chopina 13.10 Kronika towarzyska i rodzinna 13.30 Śląska kronika filmowa 13.45 Dance Club 14.30 - 17.00 Pasma wspólne 17.00 Telefonada - bis - teleturniej 17.50 Skąd ten cytat? 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Powroty 19.00 Śląski high life 19.30 - 1.40 Pasma wspólne

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Szymon mówi show 7.15 Diabelski Młyn
- 8.00-12.25 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Kumple 2 - film animowany
- 8.25 Co w trawie szeleści - serial animowany
- 8.30 Strefa mroku - serial s.f.
- 8.55 „Jancio Wodnik” - film polski (106 min)
- 10.45 „Zmowa pierwszych żon” - komedia USA (98 min)
- 12.25-14.30 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.25 Nie prze-gap 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.15 Laju capu 13.30 24 godziny - reportaż
- 14.30-19.30 PROGRAM KODOWANY
- 14.30 Świat przyrody: Kapibara - film dokumentalny
Film z wyprodukowanej przez BBC serii „Świat przyrody”; opowieść o największych gryzoniach zamieszkujących nadwodne obszary Ameryki Południowej.
- 15.25 Mecz plus mecz
- 18.00 „Człowiek z przyszłości” - film s.f., USA (85 min)
- 19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe
- 20.00-6.30 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 „Ta cholerna miłość” - komedia USA (1997), reż. Carl Reiner, wyk. Bette Midler, Dennis Farina, Paula Marshall, Gail O'Grady (105 min)



Aktorka filmowa i dziennikarz, od lat szczęśliwie rozwiedzeni, budzą popłoch deklaracją wspólnego przybycia na wesele córki.

- 21.45 Liga +
- 22.50 Massive Attack - koncert
- 0.20 „Twarz” - angielski film sensacyjny (101 min)
- 2.05 „Drżące ciało” - film hiszpańsko-francuski (97 min)
- 3.45 „Apetyt” - angielski film sensacyjny (99 min)
- 5.25 „W imię miłości - teksaski dramat” - film USA (88 min)

Dalszy ciąg programów telewizyjnych na str. 27 - 25

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1 skrytka pocztowa nr 368

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 619-92-55, fax: 619-92-76,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Waclaw Krupański

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64 (od godz. 16 tel. 619-92-15, fax: 422-05-67),
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-43
Dział Miejski: tel. 619-92-60,
Dział Sportowy: tel. 619-92-96

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72
ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, I lp., tel./fax: (0-18) 201-35-30,
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 844-16-00, tel. (0-33) 843-31-86
Ekspozytura: OLKUSZ, tel. (0-32) 643-04-28
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 861-48-65
RZESZÓW, ul. Księża Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYSŁ, ul. Katedralna 3, tel./fax: (0-16) 678-77-43
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax: (0-14) 66-300-77

WYDAWCA:
Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 422-07-12, fax: 422-08-78
Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI
Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3
Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:
KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-45 619-91-76
kasy: czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytura redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

Weekend z **DZIENNIKIEM**



Lucę najłatwiej znaleźć na cmentarzu – mówią sąsiedzi. – Często przesiaduje przy grobie słubnego.

Z mieszkania Łucji Piechnik w Zabrze-Kończycach widać cmentarz. Z cmentarza widać okna Łucji, ale nie widać tego cudownego zjawiska, które wykwitło na szybie 7 listopada ubiegłego roku.

Owego dnia rano, pod nieobecność Łucji, na szybie w kuchni pojawiła się Matka Boska, pochylona w stronę dzieciątka, opartego na jej ramieniu. Żółta aureola, nad nią krzyż, spod błękitnej chusty zarays żółtej twarzy. Tak to wyglądało wówczas, i tak zostało do dzisiaj. Jeśli podejść bliżej i stanąć tuż pod familokiem, można zobaczyć cudowną postać.

Łucja siedzi pochylona na ławeczce przy grobie męża. Tak siedziała tamtego dnia. Zastanawia się, dlaczego Matka Boska przyszła akurat do niej, jej okno sobie upodobała.

- Najświętsza Paniemka nie miała żadnego powodu, żeby do mnie przychodzić. Chyba że chciała dać znak, że może przyjść do każdego, że w każdym może być.

Życie nie rozpieszczało Łucji. Nie widać po niej co prawda tych 76 lat, ale doświadczenia pozostawiły ślad w psychice, odłożyły się gdzieś w środku. Tam w środku, do tego niesamowitego dnia, Łucja czuła się bardzo zmęczona, wypalona, stara. - *Całe życie pracowałam ciężko – opowiada. – Najpierw w gospodarstwie, a potem w fabryce cukierków aż do emerytury. Nigdy nie dorobiłam się żadnego majątku, poza tym mieszkaniem w familoku, w nie najlepszej dzielnicy. Nieraz myślałam: „Inni ludzie mają szczęście, zdarzają im się piękne przygody, cudowne trafy, wygrane, odmiany losu, a mnie nic. Tylko robota, młotek i ciągła walka, by utrzymać się na powierzchni życia. I tak to życie płynęło w znoju codziennego dnia i nudzie, można nawet powiedzieć.*

Wielkie emocje Łucja przeżyła raz, przed wielu laty, kiedy porzucił ją mąż. Została sama, z marnie płatną pracą i małym dzieckiem. Była na skraju załamania nerwowego. I wtedy, gdy wydawało się, że już gorzej być nie może, usłyszała głos: - *Nie martw się, Łucjo, znajdziesz męża, ułożysz sobie życie.* Łucja nie wie, skąd ten podsept losu się wzięła, ale uwierzyła. Spłynął na nią wielki spokój. I niedługo, rzeczywiście, znalazła uczciwego, spokojnego człowieka, który najpierw się nad nią ulitował, a potem pokochał i wziął wraz z dzieckiem do swojego domu. Dziś ten dobry człowiek spoczywa niedaleko swego domu, a Łucja z okien widzi jego grób. - *To też jakieś szczęście być tak blisko zmarłego męża – pocieszała się po jego śmierci i aż do listopada świadomość tego szczęścia osładzała jej nudną codzienność.*

Tamtego dnia wracała z zakupów, taszcząc wielkie siaty. Zmęczona, przysiadła na cmentarzu. Spokój zmarłych zakłóciły sąsiadki. - *Luca, Luca, chodź szybko, bo Matkę Boską masz w domu – krzyczały, nie mogąc złapać tchu. – Cicho, dziotchy. Coście powariowały, że taka głupia propaganda robicie? – skarciła je. Ale zaraz pomyślała, że coś rzeczywiście musiało się stać, bo nigdy nikt po nią tak na cmentarz nie gonił.*

Pod domem stała już grupka ludzi i wpatrywała się w jej okno. - *Aleś sąsiadka pięknie namalowała – powiedział Hubert, który szedł właśnie na piwo i jako pierwszy odkrył wizerunek na szybie.*

- *Nic nie malowałam. Malarze mi okna zachlapali, to je do-*

Bogdan Wasztyl

Objawienie

Autobusy zaczęły przystawać w pobliżu, policjanci pilnowali porządku, a pielgrzymi ciągnęli nawet z Niemiec. Kuchenne okno Łucji stało się sławne.



Fot. PAP/CAF

brze umyłam. Ale jak zawsze tylko mydłem i wodą. Żadnego denaturatu, niczego takiego nie używałam. A jak myłam, to tego obrazu nie widziałam – tłumaczyła.

Pobiegła do domu. Od strony kuchni wizerunek nie był tak wyraźny. Otworzyła okno, chciała przetrzeć suchą szmatką. Ale ludziska jej nie pozwolili. - *Luca, chyba nie będziesz nam cudu ścierać – wołali.*

Usiadła przy stole, wpatrywała się w okno i nie wiedziała, co robić. A za oknem ludzie zaczęli się modlić. - *Z początku trochę zgrzeszyłam nieufnością, bo mi się w głowie nie chciało pomieścić, że Najświętsza Paniemka akurat mnie wybrała, moje okno. Mogła przecież zająć bardziej reprezentacyjne, w pokoju, ale ona mi się skromnie w kuchni usadowiła. Taka widać jej wola była. Ona wszędzie może się pojawić.*

Kiedy już Łucja odegnała nieufność, nasza ją wielka radość. I z tej radości zaczęła płakać. Siedząc na taborecie w kuchni, przepłakała wiele godzin.

Już tego wieczoru ludzie zebrawali się tłumnie. Łucja razem z nimi modliła się pod oknem, paliła świeczki.

A później dzień za dniem: rozmodlony tłum, kwiaty, znicze, świeczki, pieśni, różańce, czuwania, adoracje. Autobusy zaczęły

przypadkowy refleks, wadliwa szyba, środki chemiczne... Zjawisko zbadała specjalna komisja. Gdy zakończyła prace, kanclerz katowickiej Kurii wydał komunikat: *„Rzekome ukazanie się Matki Boskiej na szybie budynku w Zabrze-Kończycach to tania sensacja. Sprawa wydaje się być niepo-*

dostojności, jest niczym religijny rytuał.

Kiedyś Łucja lubiła przesiadywać w oknie, ale od kiedy pojawiła się Matka Boska, zrezygnowała z tego. - *Jakżeby mogła gębę swoją pokazywać wiernym, rozmodlonym tłumom, rozpraszać, przeszkadzać. Nie przystoi.*

zatrzymywać się w pobliżu, choć nie ma tu przystanku, policjanci pilnowali porządku, a pielgrzymi ciągnęli nawet z Niemiec. Kuchenne okno Łucji stało się sławne.

Łucja dostosowała się do wiernych. Wieczorem wcześniej gasiła światło w kuchni, żeby zebrani mogli lepiej widzieć obraz. Mniej gotowała, mniej hałasowała rondlami, żeby nie przeszkadzać w adoracji. Majątek wydała na kwiaty, żeby w oknie były codziennie świeże. Raz w tygodniu myła okna, bo skoro ludzie tak się w nie wpatrują, to lepiej, żeby były czyste. By ktoś złośliwy nie mógł powiedzieć: *„Matka Boska do niej przyszła, a ona ją na brudnym oknie umieściła”.*

Od tego mycia wizerunek nie zniknął. Wręcz przeciwnie – stawał się wyraźniejszy, kolory nabierały intensywności.

Ksiądz proboszcz nie bardzo chciał o cudzie rozmawiać. Inni księża też. Przyjeżdżali co prawda, oglądali, modlili się nawet z wiernymi, ale studzili emocje:

ważna. Wstępne rozeznanie przeprowadzone przez delegatów katowickiej Kurii nie dało podstaw do stwierdzenia w całym zjawisku cech nadprzyrodzoneści”.

- *Księża mogą wierzyć albo nie wierzyć, uznawać albo nie uznawać – mówi Łucja. – Oni swoje myślą, ja swoje. Ja myślę, że to jest znak dla ludzi, żeby się naprawili. Bo źle się dzieje na świecie.*

Łucja nie chce być kapłanką własnego Kościoła. Wciąż chodzi do parafii, przyjmując kołędzie, księży, którzy nie uznali cudu, nie wyklina. Ale sama w cud wierzy. I tej wiary z siebie nie wyrzuci.

Najbardziej ciekawych wpuszcza do mieszkania. Pozwala oglądać Matkę Boską od środka. Ale nie pozwala jej dotykać ani szmatką mazać po szybie. Nie da odsunąć firanki. Firanka oddziela mieszkanie od „ołtarza”. Po jednej stronie firanki jest życie, po drugiej świętość. Nawet sobie Łucja narzuciła tę zasadę. Przed myciem okien razem z córką długo się modlą, a myjąc nuca maryjne pieśni. Mycie okien nabrało cech

Jeśli Łucja zerka przez okno, to zza firanki.

Zza firanki widać, że wiara w ludziach opada. Z każdym miesiącem coraz ich mniej. W dzień powszedni już tylko garstka, w soboty i od święta nieco więcej. - *Co się ludziom z daleka dziwi, jak sąsiad niejeden, taki co przed moim oknem przekleślał wiele nocy, teraz nie zawsze zwróci uwagę. Młodzi nie przystają już, nie uczynią znaku krzyża. Tylko Cyganie okazują się najwierniejsi. Zawsze z kwiatami i zniczami przychodzą. Oni pięknie się modlą i widać po nich, że Matkę Boską bardzo kochają.*

A Łucja, po roku obcowania z cudem, umie odróżnić prawdziwą modlitwę od udawanej. Do prawdziwej modlitwy trzeba wielogodzinnego klęczenia, zaciskania palców, łez, czerwoności albo bladej twarzy. Udawana modlitwa jest krótka, z kręcącą się dookoła głową i rozbieganymi oczami. Z udawanej modlitwy nic nie będzie, Bóg takiej modlitwy nie wysłucha.

W każdą sobotę przyjeżdża Marek z Katowic. W słotne dni

rozkłada ceratę i parasol, pada na kolana i na wiele minut zastyga w modlitwie. Nie chce opowiadać o sobie. - *Muszę przeszłe winy odpokutować – ucina krótko. Dlaczego tutaj? Bo w kościołach są ołtarze robione ludzką ręką. A pod oknem Łucji on odczuwa najbardziej obecność Boga.*

Niewielu jest takich, jak Marek. Tłumy przychodziły z ciekawości. Ale kiedy ją zaspokoili, poczuli się znudzone. Wierzyły, że to dopiero początek cudów w tym miejscu. Ale jak się wizerunek pojawił, tak trwa i nic nowego się nie dzieje.

Sąsiedzi poczuli się zmęczeni. Sąsiadka Łucji już nawet zaczyna narzekać: - *Przez ten cud utraciliśmy prywatność. To jest zwykła kamienica, zwykle mieszkania, a nie kościół. Święto nie może trwać stale, bo przestaje być świętem.*

Hubert, który szedł na piwo i pierwszy zobaczył cudowny wizerunek, znów idzie na piwo. Nie przystaje przed oknem Łucji, nie czyni znaku krzyża. Czuje się trochę zawiedziony. W życiu wiodło mu się raczej kiepsko. Żona go porzuciła, z dziećmi się skłócił, emeryturę wypracował niewielką, tak że powoli musi się wyprzedawać z majątku albo kombinować. Kiedy odkrył wizerunek Matki Boskiej, poczuł się wyróżniony. I nabrał przekonania, że jego los się szybko odmieni. Długo był jednym z najgorętszych adoratorów Matki Boskiej na szybie. - *Słyszałem, że ta nasza Najświętsza Paniemka kilka osób już uzdrowiła, innym pomogła znaleźć drogę w życiu, dała spokój. A ja nic nie dostałem. Miesiące leczę, Matka Boska z bliska patrzy, jaki mi się ciężko żyje, a żadnej odmiany nie ma. Trochę mi przykro z tego powodu. Wady swoje mam, wypić lubię, ale zły człowiek przecież nie jestem.*

Dzieci mają żal do Łucji, że nie pozwala im się swobodnie bawić na podwórku. Przegania, ucisza, skarży rodzicom. - *Łucja żyje tylko tą Matką Boską – zauważa sąsiadka. – Wszyscy jesteśmy wierzący, ale nie chemy mieszkać w kościele. A ona by chciała z naszego życia uczynić nieustanne nabożeństwo.*

W familoku w Kończycach nie żyje się lepiej, godniej, spokojniej niż przedtem. Ludzie nie pozbyli się wad i słabości. Klóca się ciszej, piją dyskretniej. I tylko modlą się więcej.

W ponad rok od pojawienia się wizerunku na szybie chyba tylko Łucja nie ma żadnych wątpliwości, że stało się dobrze. - *Być może Matka Boska przyszła do mnie dlatego, że moi przodkowie byli bardzo dobrzy dla Kościoła. Babcia wychowała dwóch księży, którzy pomagali biednym. I ja staram się pomagać.*

Łucja chce pomagać ludziom, napominając ich i nawracając. - *Tak żyć się nie godzi, nie można za pieniądzem tylko biegać, trzeba o dzieci dbać, rodzinę szanować i wciąż się modlić. A wszystko będzie w porządku. Tak jak u mnie.*

Od kiedy Matka Boska jest na szybie, Łucja nie ma żadnych problemów. - *Dzięki temu wizerunkowi wszystkie kłopoty i troski jakoś same przeszły. Mam wielki spokój wewnętrzny. Dobrze mi się żyje. Matkę Boską mam na oknie, a za oknem grób męża. O los swój i rodziny jestem spokojna.*

Łucja troska się tylko o los świata. Razem z Przenajświętszą Paniemką na szybie chcą, żeby świat się naprawił.

Święto golonki

W moim kalendarzu dziś święto golonki na Szewską idę „Pod aniołki”

w kieszeni stówka rozgorączkowana do czerwoności

Lola to widzi oczkiem co poleciano u pończochy i już zegluję kursu się trzyma trzeciej kategorii

i tak z golonką na ty przeszedłem

a przy płaceniu rachunku robotnik z banknotu uśmiechał się jak Mona Liza

ADAM ZIEMIANIN

Waryński i wielki proletariat monet. Robotnik z banknotu uśmiecha się jak Mona Lisa. Jest Kopernik jako astronomiczna suma i Chopin... Są srebrniki, korony. Twoja liryka, w której tyle antyfon, modlitw, pieśni, jest jednocześnie niesamowicie „przyziemna”. Można odnaleźć w niej dawny krakowski szlak piwny z nazwami knajp: „Barcelona”, „U Żyda”, „Pod Aniołkami” itd. Jesteś rzeczywiście Ziemiem, a nie Niebianinem.

– Staram się jednak, by to było podane z lekkim dowcipem. Na-

trzymającym się Ziemi, bardzo konkretnym, co w poezji jest odciśnięte. Z drugiej strony – nie ukrywam – lubię dobrą kompanię... Mimo że trochę bałaganiar, bywam pedantem, gdy chodzi np. o pisanie. Nie potrafię ująć do biurka, jeśli tam są krzywo ułożone kartki, poprzestawiane długopisy. Bo to moje królestwo, może niewielkie, nad którym muszę zapanować.

– W pisaniu też jesteś pedantem.

– Bierz się to z mojej leworęczności, którą wytrzebił u mnie w dzieciństwie ojciec, uważając,

wane jabłka. Urodziły się na straganie. Nie wiadomo gdzie sady. Jabłka pięknie lakierowane, napszczane woskiem, ale bez smaku i zapachu...

– Pięćdziesiątka skłania do podsumowań. Czy uważasz swoje życie za udane? I czy podpisałbyś się pod młodzieńczym czterowerszem: „Żyję pełną gębą/ od ucha do ucha/ bo trzeba się spieszyć/ nim przyjdzie kostucha”?

– Sformułowałbym to teraz może trochę inaczej... Moje życie było na pewno prawdziwe.

– Co znaczy prawdziwe?

wędrowałeś na drugą półkulę. Jak się to zaczęło?

– Zawsze miałem cięgoty do śpiewania. W Muszynie należałem nawet do chóru kościelnego. Śpiewałem w tenorach. Uczylem się też grać na gitarze, lecz ktoś mi ją ukradł. Nie poszedłem w tym kierunku, ale Pan Bóg wynagrodził mi w inny sposób. Zaczęło się od tego, że na moim spotkaniu pojawili się kiedyś Wojtek Bellon z Krzyżkiem Piaseckim. Siedzieli z tyłu. Coś tam dogadywali, a po spotkaniu Wojtek zaproponował, bym jeździł z Wolną Grupą Bukowina, bo moje

doskopicie. Potem za zarobione dolary zafundowaliśmy sobie wyjazd do Meksyku. I tu – nowa przygoda, bo tropienie śladów po Majach. Cancun Chichen Itza, Tulum, kamienne miasta i piramidy. Przeżyłem niesamowite wypadki, które gdzieś tam zaowocowały i zmieniły moje widzenie świata i wielu rzeczy. Wyprawialiśmy na Morze Karaibskie...

– Z latami Twoja liryka staje się coraz bardziej śpiewna. Czy nie obawiasz się tego?

– Na pewno są pułapki. Ale Wolna Grupa Bukowina, Stare Dobre Małżeństwo, Ela Adamiak, Marek Gałązka czy Jacek Wójcicki wykorzystywali wiersze napisane wcześniej. Jedynie parę razy odstąpiłem od tej zasady, pisząc na zamówienie, np. teksty do muzyki Cudzicha, znakomitego kontrabasisty jazzowego. Mimo wszystko, obawiając się popadnięcia w zbytnią śpiewność – co jakiś czas odsakuję w stronę wierszy chropawych, groteskowych, sprozaizowanych, żeby trzymać się nogami ziemi.

– Ostatnie pytanie. Tajemnica kuchni poezji Ziemiannina?

– Dobrze, że użyłeś tego słowa „tajemnica”. Jestem dość skrytym człowiekiem, mimo że pozornie wylewnym. Jeśli chodzi o rzeczy zasadnicze – z nikim się raczej nie dzielę. Lubiłem zawsze zaskakiwać. Pamiętam, że w dzieciństwie znajdowałem znakomite poletka urodziwych pozioemek. Ale tych miejsc nie zdradzałem – nawet bratu. Przynosiłem do domu pełne dzbanki i urządzaliśmy pozioemkowe uczy. To samo z grzybami. Miałem takie miejsca w muszyjskich lasach, o których wiedziałem tylko ja. Podobnie z poezją. Gdzieś tam mam w sobie zakopaną grzybnię na całe cykle wierszy – pod taką ściółką pozornej zwyrodniałości. Całe ogniska, które promieniują. Naprawdę nie wiem, skąd się te wiersze biorą. To jest wielka tajemnica, o której prawie nie mówię.

– Na pewno ostateczna forma to wynik wielkiej pracy.

– Długie cyzelowanie, odkładanie. Ja, z natury leniwy człowiek, który cały czas by biesiadował, odrzucam wszystko, oczekam się, kiedy wchodzę w świat poezji i staje się na całe dni galernikiem.

– Wchodzisz w te grzybnie, zagajniki...

– To są stany na pograniczu choroby. Idę w to jak lunatyk: widzę jakieś rozgałęzienia – powiązania. Grzyby chcą być zbierane, poziomki chcą być zbierane, aż się garną do ręki. Wiersze też chcą być zbierane. Tylko co jakiś czas gubię ścieżkę do tych zagajników i grzybni...

Kolacja „Weekendu”: Adam Ziemianin, Józef Baran – „Wit Stwosz”

Niebiańska golonka



Z prawej: Adam Ziemianin, z lewej Józef Baran.

wet ta ciężka golonka – ona właściwie frunie w powietrzu. Bufetowa – przepocona, z rozmazaną makijażem jest uszlachetnioną Salome „tańczącą z kuflami”. Mnie się marzy, żeby, po malarsku, wejść w środek rzeczy, przylgnąć do chwili, dać się jej wchłonąć, żeby nie przeminęła.

– Ponieważ w poezji Ziemiannina życie jest jednym wielkim świętem, trudno się dziwić, że nawet tamte czasy i przaśne potrawy starał się usłuchać.

– Pewnie, gdybym żył w innych – włączyłbym do mojego poetyckiego menu jakieś „frutti di mare” czy wykwiłne dania, które kosztowałem w Stanach Zjednoczonych albo odkryłem w Meksyku?

– Przejdźmy do astrologii. Domator, trochę hedonista, smakosz; pogoda ducha, zamyślenie do ładu i porządku, życie w zgodzie z całym światem etc. Wszystko to cechy Byka.

– Byk i do tego z trójką Ziemi jako żywiołu. Właśnie Ziemia jest w moim życiu znamiona. Z jednej strony – Ziemiannin, z drugiej – Adam...

– Wierzysz w astrologię?

– Przez pewien czas patrzyłem na nią z przymrużeniem oka. Ale kiedyś spotkałem się na małej wódce z aktorem Tadeuszem Hukiem, też Bykiem, który dał mi książeczkę poświęconą temu znakowi. Wczytałem się w nią i odkryłem siebie. Jestem typowym Bykiem: czyli człowiekiem

że rówieśnicy mogą mnie jako mańkuta wytykać palcem. W końcu nauczyłem się pisać prawą ręką, ale powoli, kaligraficznie, takim dziecinny pismem...

– Znalazłem w Twojej poezji sformułowanie: „ja Newton małego miasteczka”. Czy możesz to rozszerzyć?

– To Muszyna... w której się urodziłem i którą poznałem od podszewki. Miasteczko drzemie przez lwią część roku, a przez parę miesięcy jest niesamowicie ożywione. Widzisz tu jak na dłoni grzechy i śmieszności przyjezdnych i miejscowych. Na początku w swojej poezji nie dostrzegałem tego. Potem nabierałem dystansu, nigdy jednak na tyle, żeby o tej jabłoni, z której odpadłem – zupełnie zapomnieć. Tak sobie też myślę, że nie należy się chyba odciąć od rodowodu, przeskakiwać nagle w jakieś obce rewiry.

– Tego właśnie uczy dobra poezja. Żeby nie zapierać się siebie. Nie być bez matki, bez ojca, bez pochodzenia. Mieć swoją jabłoni, na której się owocowało. Nie odpadać od niej za daleko, przynajmniej wyobraźnią. Tymczasem teraz mnożą się poeci, pochodzący np. z Pacanowa, którzy udają w wierszach, że są z Nowego Jorku. Naśladowują czyjeś gesty, imitują, są nieautentyczni.

– Gdyby trzymać się tej metafory, ich wiersze są jak importowane

wiersze są im bliskie. No i występowałem z nimi jako poeta w programie poświęconym czterem porom roku: „Wyjście z zimy”. Miałem cztery wejścia podczas ich koncertu...

– Czy zarabiałeś już wtedy?

– I to dobrze! Dzięki temu mogłem się utrzymać całkiem, całkiem na studiach w Krakowie. Występowałem głównie w klubach studenckich. Z początku wchodziłem na estradę nieśmiało, bo przecież ludzie przyszli na koncert. Potem przekonałem się, że jestem potrzebny. Były oklaski, prośby o bisy. Objechaliśmy z tym programem całą Polskę, m.in. zahaczaliśmy o legendarne dziś już kluby: „Żak” w Gdańsku, „Pałacyk” we Wrocławiu, „Chatka Żaka” w Lublinie. Mnie się nawet takie życie podobało: wagabundy, skalda, wędrownego poety, trochę zagubionego, z innej epoki. Wyobrażałem sobie, że zawsze tak będzie. Jednak Wolna Grupa przeszła na brzmienie elektryczne. Wojtek wprowadził nowe instrumenty, więcej prądu, mocnego uderzenia. Wtedy się wycofałem.

W parę lat później znowu wróciłem do zespołu. Wojtek zmontował nowy program: „Gitarę i piórem”. Jeździliśmy w bardzo skromnym składzie. To były wczesne lata 80. Wojtek, drugi gitarzysta, ja. Wierszy było już więcej. A potem – tragiczna śmierć Wojtki i wytrącenie z muzycznego rytmu...

Ale w przyrodzie nic nie ginie. Okazało się, że gdzieś na północy są zespoły, które śpiewają moje wiersze. Marek Gałązka z grupą „Po Drodze” oraz – „Stare Dobre Małżeństwo”. To było to! Utrafienie w dziesiątkę.

– Jak ich poznałeś?

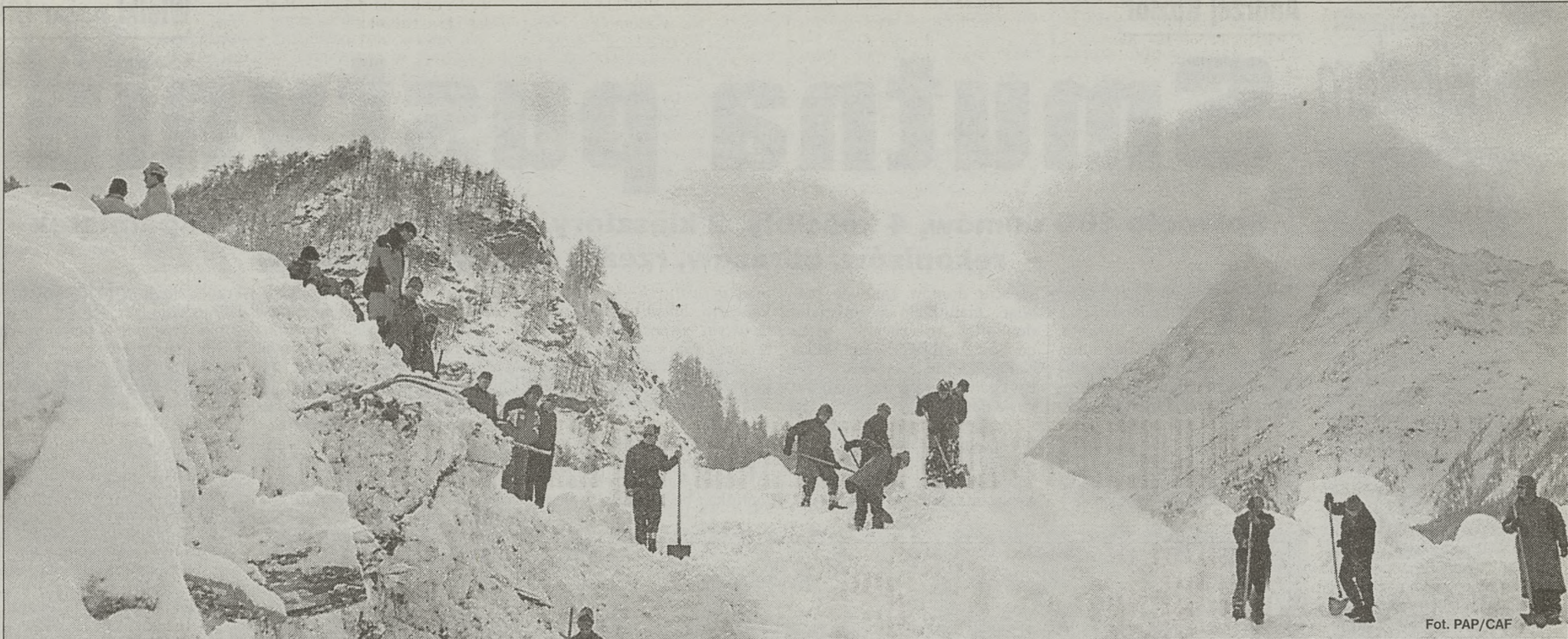
– Przyjechali do Krakowa na Festiwal Piosenki Studenckiej. Przegadaliśmy całą noc przy piwku, żeby się szybciej zaprzyjaźnić. Ta przyjaźń trwa do dziś. Nagrali wiele płyt i kaset z moimi wierszami. A także Stachury, Leśmiana, twoimi. Jestem w swoim żywiole, gdy mogę z nimi wyruszyć w trasę i przy publiczności liczącej 500, a czasem i tysiąc osób – wystąpić w trakcie koncertu. W końcu pojechałem z nimi do Stanów. W ubiegłym roku trafiłem do Chicago i Nowego Jorku. Nigdy nie myślałem, że się tam znajdę. Dla mnie to była inna planeta. Niesamowita euforia, bo sala Copernicus Center pomieściła 2 tysiące osób. Pojawili się krewniacy ze Stanów, którzy słuchali moich śpiewanych i czytanych wierszy. Dużo przeżyłem, jakieś wywiady dla prasy, radia i telewizji; podpisywania książek, dawni znajomi szkolni i studenccy. Wozili nas jak gwiazdatorów w dwunastometrowej limuzynie. Gościli jak królów. Wyrwali sobie z rąk do rąk: jak w kalej-

O świcie

Za oknem światło już cicho brodzi jest niemym wystanniakiem Pana pył nagle wiatr podnosi z klećzek ten krok jest jeszcze do wygrania Zbyt ostro kroi się ten obraz ktoś stoi prześwietlony w oknie przez chwilę jest nie z tej ziemi i chyba na wskroś jest mu samotnie

Lecz oto chmura – dziwnie postrzępiona czemu musiała świat zastonić teraz? Wszystko się kończy – jeden moment los czasem chyttrze gra w pokera

ADAM ZIEMIANIN



Fot. PAP/CAF

Adam Molenda

Góry dla roztropnych

Poza profesjonalistami ratować nas mają setki ochotników o umiejętnościach, bez obrazy – najróżniejszych

Śnieg nareszcie zdarzył się taki, jak w starych czasach – po wierzchy parkanów. A im więcej śniegu, tym więcej prób na narciostadach.

- W tym sezonie podejmowaliśmy już ponad pół tysiąca różnego rodzaju interwencji, czyli więcej niż w całym ubiegłym – słyszę w Centralnej Stacji GOPR w Szczyrku.

Śnieg wespół z mrozem nie tylko przynoszą radość narciarzom, ale też pokazują zęby. Były więc w dniach najgorszej pogody śmiertelne wypadki w lawinach, zaginięcia w bezkresnej bieli, nieszczęścia i cudowne ocalenia, dzięki akcjom ratowników. Ratownictwo górskie w Polsce obchodzi tego roku jubileusz dziewięćdziesięciolecia formalnego istnienia.

Idea samopomocowa

miłośników podniebnych wólczeń upowszechniła się niebywale, schodząc z tatrzańskich stoków w coraz niższe masywy, by zawędrować ostatnio nawet w Jurę Krakowsko-Częstochowską.

Początki „ratowacy” służyły małej grupie przyjeźdźców entuzjastów, którzy pasję wspinaczkową uzupełniali intelektualną mitologizacją Tatr. Narciarze stawali dopiero pierwsze kroki na deskach i nikt się wówczas nie spodziewał, że masowy rozwój tej właśnie formy rekreacji zaludni pozostałe polskie góry i zdominuje charakter rozwoju lwiej części ratownictwa.

Na ławeczce stojącej przy ścianie jednego z budynków Górniczego Ośrodka Narciarskiego w Szczyrku siedzi mężczyzna z grymasem bólu na twarzy. Przed chwilą zwieźli go ze stoku dwaj ratownicy GOPR.

- Boli?

- *Dostałem jakiś środek, ale trochę boli. Ma po mnie przyjechać karetka.*

- Długo pan czeka?

- *Od dwudziestu minut...*

I pomyśleć, że niegdyś na miejscu był punkt pomocy medycznej, zaś jeszcze kilka lat temu stale dyżurował śmigłowiec.

Zawodowych ratowników, pracujących w strukturach GOPR oraz TOPR, jest kilkudziesięciu. Ich kwalifikacje trudno podważyć – biorą udział w szkoleniach i akcjach, mają stały kontakt z najnowszą wiedzą i sprzętem. Są także z reguły pasjonatami, co wnioskujeć można choćby z tego, że nie szukają szczęścia gdzie indziej, choć zarobki otrzymują kiepskie.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, kiedy czuło się już nad Wisłą nieśmiały powiew kapitalizmu, część ratowników założyła firmy typu: *prace na wy-*

sokościach. Kierownictwo Pogotowia uznało, iż wykorzystywanie tajemnic posługiwanie się liną do czyszczenia kominów stanowi... sprzeniewierzenie się idei ratownictwa. Było i głupio, i straszno, w każdym razie pożegnała się wówczas z GOPR grupka doskonałych fachowców.

Poza profesjonalistami ratować nas mają setki ochotników, o umiejętnościach, bez obrazy – najróżniejszych. Nowe czasy przerzedziły z pozytywnym skutkiem rzesze ambicjonalów, czyli tych, którzy do Grup byli zapisani. Mowa głównie o mieszkańcach wielkich miast: naukowcach, lekarzach, fiszchach z państwowego przemysłu, urzędnikach wysokiego szczebla i ludziach wolnych zawodów. Góry widywali wprawdzie dwa razy do roku, na szkolenia nie mieli czasu, ale objawiali się jako „ratownicy” najbardziej aktywnie w roli mówców na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych.

Dzisiaj takich, którzy

dotarł do wartościują się,

nosząc podczas pobytów w kurortach czerwony sweter i plaketkę z błękitnym krzyżem, wyselekcjonowała nieco proza życia. Szpanerom brakuje czasu – zatrudnieni są w prywatnych firmach, albo mają własne...

Część najbardziej aktywnych ochotników osiąga niezły poziom wyszkolenia, potwierdzany egzaminami na kolejne stopnie w hierarchii. Bez ich poświęcenia nie byłoby dyżurów w schroniskach i na terenach ośrodków narciarskich, zaś prowadzenie wypraw poszukiwawczych wyłącznie siłami nielicznych etatowców stawałoby pod znakiem zapytania skuteczność akcji.

Ile w ratownictwie górskim winno być zawodowstwa, a ile dobrych chęci? – to pytanie towarzyszy organizacji tych służb od zawsze.

- *Trudno byłoby także odnaleźć gdziekolwiek na świecie idealny model* – mówi Marian Bielecki, w Pogotowiu od pół wieku, przedstawiciel Polski w Międzynarodowej Komisji Ratownictwa Górskiego „Ikar”. -

Na specyfikę ratownictwa w Europie Zachodniej wpływa znacząco wypracowany przez wiele lat system ubezpieczeń. Tam ratowanie zdrowia i życia jest płatne.

We francuskim Chamonix wypadki w Alpach obsługuje tak zwana *zandarmeria górską*, wyposażona w specjalne transportery i śmigłowce, czyli wojsko przysposobione do wykonywania trudnych zadań w górach. W przypadku alarmu z stoków żołnierze wkraczają jako pierwsi, w następnej kolejności wzywa się służby medyczne, zawodowych strażaków o odpowiednich kwalifikacjach i dopiero w ostatniej kolejności, w razie działań wymagających dużej liczby ludzi, angażowani są

wolontariusze.

Na pagórkach okalających Wiedeń funkcjonuje około 200 wyciągów narciarskich i zapewne ich liczba sprawia, że opiekę nad miłośnikami szusów sprawują aż cztery organizacje: Czerwony Krzyż, Samarytanie... związku zawodowe oraz tamtejsi „goprowcy”. W austriackich Alpach aż sześć różnego rodzaju organizacji posiada specjalnie wyszkolone psy lawinowe.

Wszystkie kraje wokół Mont Blanc z wyjątkową atencją traktują ratownictwo, o czym świadczy najlepiej, iż funkcje prezesów i przewodniczących stowarzyszeń pełnią pierwszoplanowe postaci polityczne państw i regionów. Wynika to oczywiście ze skali problemu. I szczyty potężne, i ludzi mnóstwo, a z nimi wypadków. Wszystkie rządy dotują służby górskie, mimo pobierania opłat za usługi ratownicze.

Podstawowym kryterium organizacji systemu pomocowego jest jego skuteczność i pod tym względem Polska nie wypada najgorzej. Chudy początek lat dziewięćdziesiątych nauczył wszystkich oszczędności, przykroił struktury i wymagania zarówno do możliwości, jak potrzeb.

W bieżącym roku utrzymanie całego Górskiego Pogotowia Ratunkowego, od Bieszczad po Karkonosze, kosztowało będzie 3 mln złotych. TOPR

finansowany jest osobno, ze względu zarówno na odrębność organizacyjną, jak i nieporównywalną z innymi polskimi górami trudność działań w Tatrach. Wydatki nie wydają się wygórowane.

- *Myszę, że nie ustępujemy kolegom ze Szwajcarii czy Norwegii pod względem kwalifikacji ani wyposażenia* – stwierdza Jerzy Siodłak, naczelnik Beskidzkiej Grupy GOPR, najpotężniejszej w kraju. - *W ostatnich latach, dzięki pomocy budżetu, ale także sponsorów, możemy pracować, posługując się najnowocześniejszym sprzętem.*

Na przykład zakup dobrej jakości środków łączności sfinansowany został w połowie przez rząd Szwajcarii. GOPR stale finansowany jest przez „Żywiec” oraz „Tymbark”, partycypuje we wsparciu Wielka Orkiestra Jurka Owsiaka.

Istotną słabością są komplikacje związane z udzielaniem pomocy

ofiarom wypadków

przy użyciu helikopterów. Do Zakopanego wrócił wprawdzie „Sokół”, ale kwestie opłacenia tego typu usług nadal nie są do końca rozwiązane, zapewne dlatego, że bardzo kosztowne. Raczej nie mają szans na ratunek takim środkiem lokomocji połamane w Beskidach, gdyż wojewodowie nie kwapią się do płacenia.

Skoro jesteśmy już w tym regionie, trzeba dodać, że w Szczyrku tej zimy ma miejsce pewien skandal. Otóż wyposażona w rentgen gipsownia, zorganizowana niegdyś dzięki pomocy Górniczego Ośrodka Narciarskiego, jest nieczynna. Wszystkich poszkodowanych wozi się karetką do Bielska-Białej, z oczywistymi z tego powodu komplikacjami.

Za bezpieczeństwo narciarzy odpowiedzialni są właściciele wyciągów i naprawdę trudno zrozumieć, dlaczego w największym ich kompleksie, czyli szczyrkowskim GON, nie ma dla poszkodowanych jednej bodaj kozetki w ciepłym miejscu. Podobnie w Zakopanem, Białce czy Bukowinie. Właściciele urzędów narciarskich uważają,

że wystarczy apteczka oraz CB lub telefon komórkowy do powiadomienia ratowników i lekarzy.

Jest w naszych górach kilkadziesiąt orczyków, wyciągów talerzykowych i zaczepowych oraz kolejek różnego typu, ale tylko nieliczne z ośrodków zatrudniają na sezon ratowników, co w przypadku najskromniejszych *wyrwiączek* wynika z prawdziwej potrzeby oszczędności, natomiast ze strony potentatów ze skąpstwa.

Gestorzy bazy rekreacyjnej w naszych górach żyją ciągle

w błogim komforcie

psychicznym. Na Zachodzie każdy sezon owocuje tysiącami spraw sądowych, wytoczonych przez ofiary najdrobniejszych choćby wypadków lub ich rodziny właścicielom urządzeń narciarskich. Nad Wisłą tego typu sprawy nadal należą do rzadkości, choć już do nich dochodzi. Były przypadki wypłacania odszkodowań za zniszczone narty, toczą się sprawy o uszkodzenie oka pewnego mężczyzny przez niesprawny zaczep orczyka, nadwyrężenie kręgosłupa narciarza, który uderzył o nie zabezpieczoną podporę wyciągu...

Ludzie ciągle nie wiedzą, że mają prawo egzekwować także w sądach właściwe przygotowanie narciostad.

- *Nasza rola polega między innymi na kontroli tras przed sezonem zimowym i dopuszczeniu ich do użytkowania bądź nie* wyjaśnia Adam Marasek z Tatrzańkiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. - *Na bieżąco przekazujemy ostrzeżenia o zagrożeniach, zamkniętych szlakach i trasach, instruujemy, jak zachować się w górach, zwłaszcza w trudnych sytuacjach. Reszta zależy od rozsądku i wyobraźni ludzi.*

W Tatrach z codzienną informacją nie jest źle, między innymi dlatego, że uczestniczy w niej Park oraz liczne biura turystyczne. Gdzie indziej bywa gorzej, albo bardzo kiepsko. W fałszowaniu wiadomości pogodowych i śniegowych nader aktywnie uczestniczą właściciele wyciągów narciarskich, którzy

zawsze z nadzieją na zyski twierdzą, że warunki są wspaniałe.

Dodajmy, iż autorzy nowych przepisów zapomnieli w nowelizacji zapisać, że gestorzy narciostad mają w odpowiedni sposób przygotować trasy oraz

poddać je kontroli

nadzoru technicznego i służb ratowniczych! W związku z tym panuje obecnie w tej dziedzinie kompletne bezhołowie.

Niektóre Grupy GOPR chwają się obecnością w Internecie, ale niestety na wyrost. Strona Grupy Wałbrzysko-Kłodzkiej została bodaj wycofana, strona Bieszczadzkiej robiona jest przez hobbystę, który wetknął w nią informację o sobie, synu oraz... partii politycznej, której jest członkiem. Najbardziej profesjonalnie prezentuje się Grupa Beskidzka, tyle tylko, że na jej stronie znalazłem wiadomości sprzed sześciu dni, zupełnie nieaktualne.

- *Uważam, że zaniedbuje się profilaktykę* – stwierdza prof. Władysław Lenkiewicz z Krakowa, ekspert w dziedzinie bezpieczeństwa w górach. - *Zlikwidowano nawet stosowną komisję w Polskim Związku Narciarskim. W ostatnich dniach wystosowałem pismo do Stowarzyszenia Instruktorów i Trenerów Narciarskich z propozycją, aby ta właśnie organizacja podjęła się zapobiegania wypadkom.*

Profesor Lenkiewicz jest współautorem „Kodeksu narciarskiego” oraz „Poradnika narciarskiego”, które przed laty miały kilka edycji, ale ostatnio jakoś nikt nie kwapi się do sfinansowania wznowień.

Tymczasem współdziałanie naukowców i ratowników przynosi nowe, niepokojące wnioski. Dwa bardzo popularne ostatnio rodzaje szusów po śniegu, czyli snowboard oraz carving charakteryzują się wykonywaniem szerokich łuków i potrzebują znacznie więcej miejsca niż tradycyjny śmig. W efekcie nasze góry stały się zbyt ciasne! Nie tak dawno przez jeden sezon w Zakopanem nie wolno było snowboardzistom korzystać z wyciągów orczykowych. Z zakazu wycofano się jednak, słusznie uznając, że bez sensu jest tworzenie gett.

Stosowny przepis uznaje uprawianie rekreacyjnych zjazdów za bezpieczne, jeśli jeden narciarz ma do swojej dyspozycji 100 metrów kwadratowych trasy. Badania przeprowadzone niedawno w Szczyrku wykazały, że tych metrów jest zaledwie 75. Wniosek z tego, że dla bezpieczeństwa potrzeba nowych tras... Ale powiedzcie to ekolonom!

Andrzej Kozioł

Wielki pożar (2)

Z hejnatem

Smutna pustynia

Splonęło 160 domów, 4 kościoły, 2 klasztery, mnóstwo bezcennych pamiątek – rękopisów, obrazów, rzeźb, ołtarzy, nagrobków

19 lipca z obawą czekano na powrót żywołu. Zza kordonu, z powiatu miechowskiego, sprowadzono kilka sikawek, a w komorze celnej w Michałowicach znalazł się jakiś urzędnik *niezwykłego ducha*, który wbrew przepisom, od ręki przepuścił przez granicę tak potrzebny w Krakowie sprzęt. Jed-

szesćciu domów (prawdę mówiąc, malutkich drewnianych domków), rozrzuceniu wielu dachów i poparzeniu kilku osób. Pożar na Kleparzu zakończył największą w dziejach Krakowa pożogę.

Przyszedł smutny czas liczenia ogromnych strat i lizania ran tak dotkliwych, iż wielu sądziło, że miasto nigdy już nie podniesie się ze zgliszczy...

mów prywatnych, nieraz zabytkowych, obejmujących poza zwykłym wyposażeniem kilka cennych zbiorów, a dalej wiele składów handlowych i rzemieślniczych – to okaże się, że rozmiary klęski były istotnie bardzo duże.

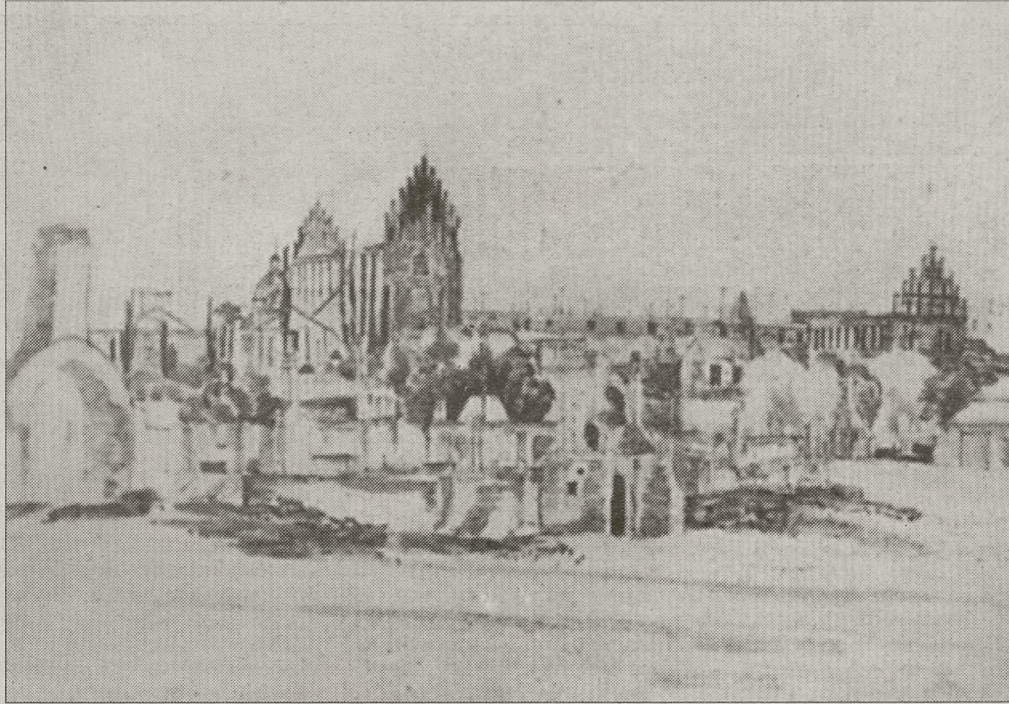
Zdarzały się i cuda. W ogarniętej płomieniami części Rynku ocalała kamienica Wentzla – malutka, bezpieczna wysepka

i chociaż domy te były asekurowane, jednak przez zapomnienie rata asekuracyjna nie została na czas wpłacona i całe miasto poszło z dymem – pisała Helena Modrzejewska.

Pożar dotknął tysięcy rodzin, ale ogromne straty poniosło także miasto jako całość. Splonęły młyny, jatki rzeźnicze, Szkoła Techniczna, Drukarnia Uniwersytecka. Ciężki los dotknął kościoły krakowskie – pisał Juliusz Demel. – Spaliło się ich cztery: św. Trójcy, św. Franciszka, św. Józefa i unicki św. Norberta. Największą stratą była ruina kościoła Dominikanów. Splonął on niemal doszczętnie wraz z klasztorem i bogatą biblioteką, pomieszczoną w osobnym budynku, a liczącą kilkanaście tysięcy książek i rękopisów (m.in. dyplomy sięgające wieku XIII). Wypaliło się całe wnętrze kościoła z wyjątkiem kilku bocznych kaplic, późniejszych, z wieku XVI-XVIII, zakrytych i skarbcą. Pastwą płomieni padła też wieża z XVII wieku, stojąca przed kościołem, a znaczna część sklepienia runęła, zasypując gruzem wnętrze. Zgorzały liczne nagrobki o wielkiej wartości zabytkowej i artystycznej (m.in. marmurowy grobowiec biskupa Iwona Odrowąża, nagrobki Leszka Czarnego, kasztelana Wątróbki, Gir-lazusa, Orłoków). Piękne stalle rzeźbione z końca XVI wieku, obrazy Dolabelli i Rossiego, obicia zdobite w wyprawie wiedeńskiej. (...) Niektóre nagrobki zachowały się jeszcze po pożarze, lecz rozsypany się przy nieudolnych próbach ich odnowienia. Dziś pozostały po nich tylko rysunki.

Franciszkanów, w którym ocalały jedynie trzy kaplice i krużganki. Przepadł w płomieniach wielki marmurowy ołtarz z końca XVI wieku, organy z XVII wieku, obrazy Dolabelli, freski z wizerunkami papieży, liczne nagrobki. Splonęła bogata biblioteka, pełna średniowiecznych manuskryptów. *Niepowietowana jest – pisał Grabowski – i nigdzie nagrodzoną nie mogącą być szkoda, jaką poniosły piękne kunszta przez obrócenie w popiół arcydzieła rzeźbiarstwa, nieporównanej piękności owych stallów, form, czyli ław w kościele księży franciszkanów w małej nawie przy wielkim ołtarzu stojących, na których sztuka i usilna praca wzięły się za rękę. Stalle – wykładane hebanem, masą perłową i srebrem – były chlubą franciszkanów i miasta...*

Jeszcze raz oddajmy głos Juliuszowi Demelowi: *Zgorzały też pałace: Wielopolskich z ciekawymi malowidłami historycznymi nieznanego malarza szkoły holenderskiej około połowy XVII wieku i biskupi z bogatą kolekcją obrazów historycznych, freskami i licznymi zabytkami przeszłości (m.in. pamiątki po Stanisławie Auguste). Z nich pożar pałacu biskupiego był stratą o wiele cięższą. Urządzone staraniem Woronicza, (od 1816 biskup krakowski) przy pomocy architekta francuskiego osiadłego w Krakowie, Szczepana Humberta, i znanego, zastąpionego dla miasta malarza M. Stachowicza, pałac biskupi stał się rodzajem muzeum historycznego. Zdobity go liczne obrazy, przedstawiające legendarne i historyczne dzieje Polski, poczet królów, wodzów, biskupów, pi-*



Śródmieście Krakowa po pożarze – akwreła Aleksandra Płonczyńskiego

nocześnie obywatele miasta błyskawicznie przywykli do klęski, pogodzili się z nią. *Obywatele i mieszkający śpią, a nieczułość ich zawstydzają ludzi, którzy nie mając żadnego lub bardzo małego interesu narażają swoje życie na niebezpieczeństwo – pisał „Czas”. – Widziano kilkadziesiąt chłopców żydowskich, 10- do 14-letnich, którzy upadając pod ciężarem konewek z wodą dostarczali wody do sikawek. Z chrześcijan tylko kilkunastu akademików i cokolwiek czeladzi rzemieślniczej z całą duszą spieszyli pomóc chwalebnyemu usiłowaniu Izraelitów.*

Z każdym dniem malało niebezpieczeństwo powrotu ognia. 21 lipca przeszedł spokojnie, 22 spadł obfity deszcz, którego krople syczały w ciągle jeszcze gorących pogorzeliiskach. Nawet 23 i 25, tydzień po wybuchu pożaru, ze zgliszczy kilku kamienic, pałacu biskupiego i klasztoru Dominikanów buchały płomienie, w końcu jednak pożar ustał całkowicie.

Tak się przynajmniej wydawało krakowianom do chwili, dopóki 26 lipca nie wybuchł następny pożar, tym razem w części Kleparza zwanej „Na Podcieniu”, a ciągnącej się wzdłuż dzisiejszej ulicy Basztowej. Znowu ogień przerzucił się z jednego gontowego dachu na drugi, znowu groziła wielka klęska, bo na Kleparzu zgromadzone były ogromne ilości siana, znajdowały się wielkie magazyny zboża, nie brakowało spirytusu i smoły. *Straszliwy żywioł zaprzysiągł naszą zgubę, nowe utworzył ofiary, nowe domy rozrucił na zgliszcza, kilkadziesiąt znowu rodzinom dał w rękę kij żebraczy. Kiedy się skończą te przerażające dni trwogi? Kiedy się spełni miara naszych nieszczęść? – już nie informował, ale biadał „Czas”. Na szczęście tym razem nie było wiatru. Skończyło się na zniszczeniu*

Krakowie! Smutna z ciebie stała się pustynia.

O Twojej dawnej świetności przebrzmiały marzenia...

Połowa twoich domów w gruzach pogrzebiona,

Przez mieszkańców opuszczona,

Z których okien wygląda ogromne zniszczenie,

A przepalonym ścianom grozi zawalenie...

A tam, gdzie piękny gród wznosił swe mury,

Gdzie grzmiał śmiech szczęścia i wesole pienie –

Z skopionych zgliszczyków został gruz ponury,

A na ulicach głuche zasiadło milczenie...

O Jeruzalem.

Tak biadał współczesny poeta, a towarzyszyli mu w zasadzie wszyscy. Biskup Łętowski, prasa, Komitet Pogorzeli. *Klęska poniesiona przez jedną część mieszkańców, upadek drugich za sobą pociągnąć musi (...) w końcu cały gród czeka ostateczna ruina. Można z pewnością powiedzieć, że cała ulica Stolarska, Gołębia i Szeroka już się nigdy nie podniosą – pisał „Czas”.*

Jakie straty poniósł Kraków? Z pewną przesadą mówiono o zniszczeniu połowy miasta, w rzeczywistości zniszczeniu uległa jedna dziesiąta budynków. Pożar szalał na kilku ulicach: Krupniczej, Gołębiej, Wiślniej, Franciszkańskiej, Brackiej, Grodzkiej, ówczesnej Szerokiej, Stolarskiej, Polnej (czyli na dzisiejszym Wielopolu), części Głównego i Małego Rynku. Splonęło 160 domów, 4 kościoły, 2 klasztery. Była to więc tylko część śródmieścia – pisał Juliusz Demel w pracy „Pożar Krakowa 1850 r.”. – *Lecz jeśli się weźmie pod uwagę, że wśród pogorzonych budynków były dwa zabytkowe kościoły, (...) pałac biskupi i Wielopolskich, szereg obszernych do-*

wśród morza płomieni. Wiercono, że dom swe ocalenie zawdzięczał wymalowanemu na fasadzie wizerunkowi Matki Boskiej, tym bardziej że radzono Wentzłowi usunięcie malowidła, na co nie przystał. Dzięki te-



Zgliszcza pałacu Wielopolskich, część klasztoru, prezbiterium kościoła Franciszkanów – akwreła Bogumiła Gąsiorowskiego

mu kamienica ocalała i kolejne pokolenia krakowian mogli chodzić „Pod Obraz” – na maczanę, na kufelki piwa, na kieliszeczek czegoś mocniejszego.

Omieszkali. Zdarzało się, że zostali pozabawieni dosłownie całego majątku, z mieszkania wiceprezesa Rady Miejskiej, Paprockiego ocalała jedynie... noga od krzesła. Na dodatek większość domów nie była ubezpieczona, natomiast obciążona długami. *Matka nasza straciła w tym pożarze prawie cały majątek, dochód bowiem stanowił czynsz z dwóch kamienic z sobą złączonych,*

Podobno – jak twierdził Am-broży Grabowski – wiele w tym winy samych zakonników, którzy, nie trzymani w ryzach przez przełożonych, w większości przebywali poza klasztorem, kiedy zaś wrócili w czasie pożaru, bardziej niż kościół i klasztor, ratowali własny dobytek, wynosząc go z cel. Natomiast – dzięki wysiłkom zakonnic i księży – ocalało wnętrze kościoła św. Józefa, archiwum i biblioteka klasztorna, chociaż spalił się dach i klasztorne cele, a pożar był tak silny, że w jego żarze stoły się kościelne dzwony.

Prawie całkowicie zniszczeniu uległo wnętrze kościoła

sarzy, uczonych, sceny z życia miasta i ludności, widoki okolic Krakowa itp. Z całego bogatego wnętrza (były tam także rzeźby oraz dwa zabytkowe piece z XVII wieku) ocalono 11 obrazów i 3 gipsowe popiersia.

Takie były straty krakowian i Krakowa, straty, zwłaszcza jeżeli chodzi o zabytki, nie do powetowania. Jednak miasto chciało i musiało żyć. Należało przystąpić do odbudowy, ale do tego – jak w starym powiedzeniu – potrzebne były trzy rzeczy: pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze.

O tym, jak Kraków podnosił się z pogorzeliiska – za tydzień...

Marginalki

Bajgle, piwo i gołąbki

Kiedyś ktoś, prawdopodobnie jakiś urzędnik, nazwał ją małą gastronomią i tak już pozostało – mała gastronomia, czyli jakieś budki, jakieś pawiloniki, nieśmiertelne bigosy i fasonki po bretońsku, a później zapiekanki. Kraków jakoś obronił się przed inwazją przyczep kempingowych, które były zmorem Warszawy, chociaż kilka z nich stanęło na ulicach. Później ktoś pozwolił, aby w Krakowie stanęły kioski z naleśnikami, potworne, plastikowe grzyby w najgorszej disneyowskiej stylistyce. Na szczęście szybko zniknęły. Jednak grzyby – to zaledwie wczorajszy dzień, lata dziewięćdziesiąte, nowe czasy, a my cofamy się w przeszłość wprawdzie niezbyt odległą, ale powoli już zapominaną.

Obwarzanki, czyli bajgle ciągle króluje na krakowskich ulicach, nawet zagnieżdżyły się w Warszawie, dowożone tam porannymi ekspresami, aby były jeszcze świeżutkie i pachnące. Jednak dzisiaj sprzedaje się je z oszklonych witrzyn na półkach, podczas gdy kiedyś, jeszcze czterdzieści, trzydzieści lat temu roznosili je preclarze.

Interes był niewielki – po prostu duży wiklinowy kosz, wyłożony białą serwetą, na płótnie (i pod płótnem, bo sprzedawca przykrywał bajgle, kryjąc je przed kurzem) leżały świeżutkie obwarzanki, wprost z piekarni.

Preclarze – każdy w białej kurtce, a jakże, godnie i higienicznie – chodzili po Plantach, po parkach, ale zapuszczali się też na Błonia, nawet do Łasku Wolskiego, gdzie sprawiali dość dziwne wrażenie, wylaniając się nagle z zielonej gęstwiny.

Bliskimi krewnymi preclarzy byli lodziarze – też w białych kurtkach, ale na brzuchach zamiast kosza dźwigający drewniane skrzynki, w których, zamrożone w lodzie, spoczywały walcowate, żółtawe przysmaki, każdy na cienkim drewnianym patyczku – lody. Czasami pokryte cieniutką warstwą czekolady – luksus nad luksusy...

Osobnym rozdziałem w wielkiej księdze małej gastronomii były budki z piwem...

Zarobili na nich nie tylko właściciele, ale także publicyści, zgodnym chórem pisząc o „kolesiach spod budki z piwem”, czyli marginesie społecznym, elementach kryminalnych... A jednocześnie, jakby na przekór, budka z piwem stała się czymś ogromnie pożytecznym dla niektórych pisarzy, znalazła się w filmie, przede wszystkim jednak zawiadnęła – podobnie jak dworcowe knajpy – wyobraźnię studentów...

Bajgle i piwo to jednak przedsięwzięcie plebejskiej gastronomii, ot – chuda przekąska i wypitka. Prawdziwa mała gastronomia, tradycyjna i też plebejska, mieściła się na placach targowych. Gołąbki (jak wieść niosła – z psiego mięsa), flaczki, płucka na kwaśno, kielbasa w kapuście. Sprzedawane z drewnianych budek, roznoszone (nielegalnie, bo sanepid!) w wielkich garach, opatulonych troskliwie, trochę dla konspiracji, dla ochrony przed chłodem, żeby jadło było ciepłe. O tym może innym razem... **AMK**

W roku 1533, dnia 8 czerwca, biskup krakowski Piotr Tomicki w obecności króla Zygmunta I Starego dokonał w katedrze na Wawelu konsekracji królewskiej kaplicy grobowej, nadając jej wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Inaczej nazywano ją Rorantystów, Jagiellońską i wreszcie Zygmuntowską,

górze Lasoty. Ponadto za murami Kazimierza założył cegielnię. Tymczasem w nocy z 17 na 18 października 1536 roku wybuchł na zamku wawelskim niezwykle groźny pożar, który zniszczył część monarszej rezydencji. Bielski tak opisał to wydarzenie: *dwie części zamku zgorzały, nowo zbudowane i ochędożnie wystawione z żałostką wszystkiego ludu. Wtenczas się wiele ludzi potłukło, którzy*

2gie i 3cie galerie, czyli położyc kamienną posadzką. Berrecci zobowiązał się zmowić murarzy, dostarczyć materiałów budowlanych: krom jedynie ołowiu i żelaza, które J.K. Mość dodać ma ile potrzeba wymagać będzie. Z nastaniem wiosny Berrecci przystąpił do robót budowlanych około pałacu królewskiego, jego części północno-wschodniej spalanej i częściowo zawalanej. W tym czasie Berrecci jest zamożnym

mym początku znamienne słowo: *bojąc się zaś, że nie będę mógł w ostatniej chwili sprawmych uporządkować.* Jako egzekutor testamentu wyznaczył rodaka kupca Kaspra Guccio, Melchiora Czzyrowskiego, zastępcę wielkorządcy Bonera, oraz Justa Ludwika Decjusza, wybitnego humanistę, sekretarza króla Zygmunta I. Na pomoc wymienionych w testamencie trzech osób zapewne li-

Wreszcie tekst zachowanego nagrobka różni się od treści napisu odnotowanego przez „Rocznik Świętokrzyski”. Zatem mnóstwo zapytań trudnych do jednoznacznego wyjaśnienia. W kościele Bożego Ciała znajduje się jeszcze tablica pamiątkowa upamiętniająca Bartłomieja Berrecciego, ufundowana w roku 1882, a umieszczona w nawie północnej kościoła, osadzona dla

Michał Rożek

Śmierć i grób Bartłomieja Berrecciego

a ta ostatnia nazwa weszła do naszej świadomości historycznej. Na zewnętrznych ścianach kaplicy wykuto w kamieniu dwa łacińskie wiersze Andrzeja Krzyckiego, który tymi słowami opiewał jej niezwykle piękno i wielkość króla-fundatora. Przepomnijmy fragment w tłumaczeniu na język polski:

Być nie zdumiała, gościu, ozdobność kaplicy
 Tej oto czy też rzeźb jej Fidiuszowy kunszt,
 Wiedz, że ją stawiał Zygmunt, co także wznosił zamek
 Lecz to dzieło wspanialsze – i słuszniej jest tak.
 Niech nikt nie sądzi, że gmach budując doczesny
 Wiecznego przebywania zlekceważył dom.

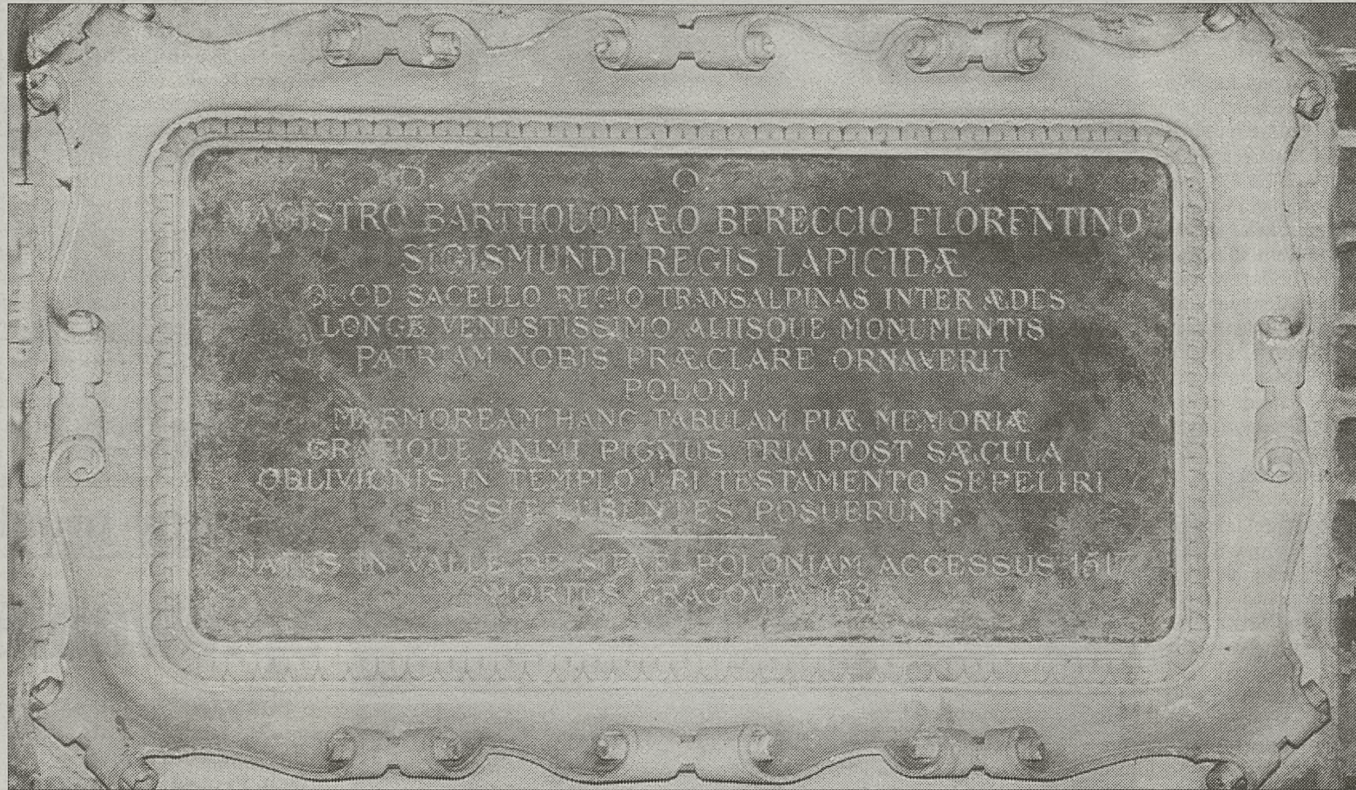
Tym samym kończyła się długoletnia praca włoskiego mistrza Bartłomieja Berrecciego, zatrudnionego przez monarchę przy wznoszeniu tego niezwykłego dzieła sztuki. Imię tego twórcy widnieje wyryte w latarni zamykającej kopułę kaplicy. Dostrzegamy tam napis: *BARTHOLO FLORENTINO OPIFICE.* Ten wybitny artysta, występujący w źródłach jako Bartolomeus Italus, Bartolomeus Florentinus, przyszedł na świat pomiędzy rokiem 1480 a 1485 w Pontassieve koło Florencji, jako syn Łukasza i Katarzyny. Do Polski przybył najprawdopodobniej w roku 1516 i zamieszkał w Krakowie, z którym związał się aż do tragicznej śmierci. Moment jego przybycia i osiedlenia się pod Wawelem ma przypuszczalnie jakiś związek ze zgonem pierwszego królewskiego architekta, Franciszka Florentczyka (zm. 1516) i zamiarem króla Zygmunta I postawienia sobie przy katedrze krakowskiej kaplicy grobowej. To właśnie Berrecciemu powierzono jej wzniesienie na miejscu starej gotyckiej budowli, fundowanej przez Kazimierza Wielkiego. W roku 1525 ukończono konstrukcję kamienną kaplicy Zygmuntowskiej i rozpoczęły się roboty około wystroju rzeźbiarskiego, którym przewodniczył Berrecci, mieszkający wtedy na Kazimierzu w kamienicy Szelągów, gdzie z Małgorzatą Szeląg, córką rajcy kazimierskiego, zawarł w roku 1521 związek małżeński. Najbliższym przyjacielem naszego artysty był w owym czasie Bernard Zanobi, z pochodzenia rzymsianin, którego w roku 1527 Berrecci ustanowił swoim prokuratorem, zatem prawnym zastępcą w każdej okoliczności życiowej. W roku 1528 Bartłomiej Berrecci przyjął prawo miejskie kazimierskie, stając się pełnoprawnym obywatelem tego miasta. W ciągu tegoż roku Berrecci odbudował spalony dom teściów, położony na rynku kazimierskim, na rogu ulicy Krakowskiej. W roku 1529 uroczyście pogrząbał w kościele Bożego Ciała swoją teściową Urszulę Szelągową. Na ten rok przypadło szereg prac przy kaplicy Zygmuntowskiej, i co trzeba dodać, przeciągnięty się one aż do roku 1535, zatem jeszcze w dwa lata po jej konsekracji. Niewykluczone, że Berrecci był także opiekunem kościoła św. Benedykta na

ogień gasili, ale bowiem sklepienie ganków na nie upadło i potłoczyło je do jednego, zwłaszcza którzy się nie ostrzegli. Winowa-

szanowanym mieszkańcem Kazimierza, posiadającym w narożu kazimierskiego rynku i ul. Krakowskiej własną kamienicę,

czył Berrecci. Nie zostawił po sobie znaczniejszego majątku ziemskiego, nawet folwarku. Wszystko, co posiadał, to nie-

upamiętnienia dawnej zniszczonej, z łacińskim tekstem dowolnie nawiązującym do poprzedniego.



Fot. Wacław Klag

no w tem księdza Jarockiego, który miał gmachy królewskie w poruczeństwie, jakoby z jego przyczyny miało zażec od święty w izbie królewskiej, gdzie legł; winowano też i pisarza w skarbie w tej rzeczy, iżby od niego z komina pod dachówką miał ogień wynieść i tak się zakraść; owo pewnie wiedzieć niemożno, skąd tak wielka szkoda przyszła. A ową szkodę trzeba było rychło naprawić. Zatem potrzebny architekt. Szybko przystąpiono do odbudowy zamku, a prace zlecono Bartłomiejowi Berrecciemu, który 14 marca 1537 roku podpisał umowę na jego ze zniszczeń odbudowę. W tym czasie po śmierci pierwszej żony, ożenił się po raz wtóry z Dorotą Czarnadowską, mieszkając z nią nadal na Kazimierzu.

W pełni sezonu budowlanego mistrz Bartłomiej Berrecci został zamordowany w Krakowie przez nieznanego z nazwiska swojego rodaka. Zresztą odwołajmy się do materiału archiwalnego, aby choć po troszę zrekonstruować przebieg tych tragicznych zdarzeń. Jak już wyżej wspomniano, 14 marca 1537 roku w imieniu króla Seweryn Boner zawarł z mistrzem Bartłomiejem, *budownicznym królewskim*, umowę o naprawę budowli w zamku krakowskim: *naprzód na kurytarzach (galeriach) nowym pałacem przyległym, winien jest zająć sklepienia, pilastry, filary ciosowe, łuki i inne, które z kamienia i cegły są murowane, według tego jak potrzeba wskaże. (...) Wszystkie kurytarze na nowo, jak również pilastry, sklepienia, winien jest zmurować i zreparować w ten sposób jak były przed pożarem. Nakoniec potynkować wszędzie, przyozdobić kurytarze*

Ma dosyć pieniędzy, aby podjąć się restaurowania zamku. Zapłatę za roboty odbiera ratami. Jeszcze 16 maja roku 1537 pobiera pięćset złotych honorarium. I podczas tych prac dosięga go zbrodnicza, zawistna ręka Włocha, który morduje na krakowskim Rynku naszego artystę. Kronikarz zanotował: *Bartłomiej Berrecci florentczyk, królewski budowniczy zamku krakowskiego i kaplicy Najświętszej Panny Wniebowzięcia w zamku, zdradliwie zamordowany przez pewnego Włocha z zazdrości w Ryńku Krakowskim przed kamienicą zwaną Karnyowską, pogrzebany został w kościele Bożego Ciała w mieście Kazimierzu, roku Pańskiego 1537 miesiąca sierpnia.* Mord miał miejsce w sierpniu przed kamienicą zwaną „Pod Jagnięciem” (obecnie Rynek nr 28). Tak przynajmniej przypuszcza Józef Wawel-Louis w swej pracy „Przechadzka kronikarza po Rynku Krakowskim”. W cytowanym powyżej „Roczniku Świętokrzyskim” odnotowano, że wydarzenie miało miejsce przed kamienicą zwaną Karnyowską, która obecnie wchodzi w skład Pałacu pod Baranami. Wydaje się, że argumenty Luisa, jak i tradycja sytuują miejsce mordu przed kamienicą oznaczoną numerem 28.

Zgodnie z ostatnią wolą artysty, spisaną 23 stycznia roku 1536, pogrzebano go w kościele Bożego Ciała. Miał do tego prawo z tytułu piastowania godności ławnika kazimierskiego. Świątyni nie obdarzył żadnym zapisem, wynikało to bowiem z chłodnego stosunku Berrecciego do Kościoła. Testament spisał w ziemi, licząc się może z możliwością śmierci, jako że nie był już człowiekiem młodym, zawarł bowiem już na sa-

wielkie domy na Kazimierzu, kamienica narożna na Wolnicy i cegielnia. Jego majątek odpowiadał przeciętnym majątkom rzemieślników.

Pogrzebano go pod kaplicą św. Anny w kościele Bożego Ciała. Wykonano kamienny nagrobek z tej treści napisem w języku łacińskim, który odnotował anonimowy kronikarz w tzw. „Roczniku świętokrzyskim”. Oto polskie tłumaczenie: *Tu leży Bartłomiej Berrecci, florentczyk, królewskiego majestatu architekt, wieloma cnotami, nauką i licznymi sztukami przemysłu ozdobionym... Tak kończył swój żywot najwybitniejszy architekt i rzeźbiarz doby Odrodzenia. Do tej pory pozostaje tajemnicą – kto był sprawcą zamachu na jego życie. Uczynił to zawistny Włoch. Taki był finał bujnego, aczkolwiek pracowitego życia.*

Do dzisiaj przetrwała w kościele Bożego Ciała tak zwana płyta grobowa Berrecciego. Jest to dzieło wykonane z piaskowca, wmurowane obecnie z prawej strony ołtarza w kaplicy św. Anny. Pierwotnie płyta była wpuszczona w posadzkę kaplicy. Czytamy na niej: *BARTHOLUS ARCHITETO PIENTISIMUS POSUIT AD MD.* W tym miejscu napis się urywa. W dowolnym tłumaczeniu oznacza on: *Bartłomiej architekt najpobożniejszy położył.* Odnosi się wrażenie, że jest to płyta sprawiona przez Berrecciego dla kogoś z członków swej rodziny, stąd też nieraz nazywa się ją tzw. płytą nagrobną Berrecciego. Brak natomiast zakończenia płyty mógłby świadczyć o tym, że nasz architekt przygotował ją sobie, a dopiero potomni mieli ją uzupełnić o datę zgonu. Tyle pytań nasuwających się przy tym nagrobku.

Nie ma jednak żadnych konkretnych dowodów na to, że Berrecciego pochowano pod kaplicą św. Anny, a prowadzone prace archeologiczne pod wspomnianą kaplicą nie przyniosły odkrycia kości naszego architekta. Jedno jest pewne, że w trakcie prac w roku 1903 odnaleziono tzw. płytę Berrecciego, o czym informuje kronika klasztorna: *w kaplicy brackiej, pierwszej na prawo od wejścia, po usunięciu szafy okazała się w posadzce płyta grobowa z napisem BARTHOLUS ARCHITETO... reszty napisu brak, lecz oczywiście płyta jest w związku z Bartłomiejem Berreccim, budowniczym kaplicy Zygmuntowskiej, który był osiadły na Kazimierzu. Płyta już nie kryje jednak grobu. Pod całą kaplicą mieści się wielka piwnica grobowa sklepiona beczkowo i pochodząca z wieku XVII. Niewykluczone, że zgodnie z obyczajem stosowanym jeszcze w XVI stuleciu, Berrecciego pogrzebano w komorze grobowej wpuszczonej pod kościelną posadzką. Na niej położono płytę nagrobną. Prawdopodobnie ten stan rzeczy przetrwał do 1 połowy XVII wieku, kiedy to zaczęto wznosić obszerne sklepienie kolebkowo krypty grobowe. Zidentyfikowanie zresztą dzisiaj ewentualnego szkieletu należącego do Berrecciego jest nie do pomyślenia. Pozostaje zatem pamięć o tym wybitnym artyście, jak też fakt, iż został skrytobójczo zamordowany przez nieznanego dotąd Włocha, a i trzeba także przypomnieć, że jego syn Sebastian w roku 1546 również został zamordowany. Czyżby klasyczny przykład wendety i działalności szesnastowiecznej mafii? Takie pytania się mnożą przy analizie śmierci Bartłomieja Berrecciego.*

Marginalia

Neapol czy Sicz?

Na prawie wszystkich przybyszach Kraków robił wrażenie, zazwyczaj dobre. Co dziwnie – każdemu inaczej się kojarzył Sienkiewiczowi z Neapolem Riepinowi, wielkiemu rosyjskiemu malarzowi z... Ukrainą. Autor „Ogniem i mieczem” pisał z nieco zabawną przesadą: *coraz bardziej dochodzę do przekonania, że gdyby kopiec Kościuszki trochę dymił, a na Błoniach było trochę więcej wody niż w Rudawie, Neapol nie mógłby iść w porównanie z Krakowem, w którym warunki życia są wprost przednie. Riepin zaś zachwyca się: Rynek pełen słowiańskich typów w barankowych czapkach, w kozuchach i płótniankach z wylogami. Czerwone wytogi na niebieskich kurtkach, błyszczące guziki, białe płótnianki, szerokie pasy wyszywane i nabijane przenoszą mnie w czasy hetmańskie Kozaczyzny.*

Widocznie w Krakowie każdy może znaleźć to, co szczególnie jego sercu bliskie, oczywiście jeżeli miasto mu się spodoba, a często się nie podobało, zwłaszcza nie podobał się jego mieszkańcy.

Gombrowicz tak pisał w liście do swego przyjaciela, Tadeusza Kępińskiego: *Współczuję ci serdecznie, że musisz mieszkać w Krakowie. W tym mieście pretensjonalnej tandety intelektualnej i każdej innej. W Zakopanem poznałem mnóstwo profesorów stamtąd, z których każdy uważa się za pępek świata, zwłaszcza filologów.*

Nie inaczej, jeszcze bardziej surowo, oceniał mieszkańców Krakowa Teofil Lenartowicz: *Hej, Kraków, mierz to miasto starych osi i ropuch biczownic. Matko Boża, jak ja tam wpadnę, to jak nietoperz w mrowisko, objedzą mnie i tylko kości dla czarownic zostaną.*

Narzekał też na Kraków krakowianin Bałucki, pisząc: *Drogich książek nikt nie kupuje dlatego, że drogie, ani tanich, bo ci tanie, to musi być lichy, przez co zdarza się nieraz, że autor w parę lat po wydaniu dzieła usłyszy o nim pochwały z ust znajomych, jakby o najświetlejszej pracy. Nawet dzienniki idą w ślad za tą obojętnością i podają tak późnione wiadomości o książkach, jakby depesze z Grenlandii...*

A jednak przeważały wrażenia pozytywne. Nawet Bolesław Prus, warszawiak zakuty, który niechętnie ruszał w podróż, tak napisał w liście do żony: *Kraków tym razem i jako zbiór pięknych budowli podobał mi się lepiej. Jest nawet duży ruch umysłowy i społeczny, ale... bieda!*

Stara stolica zrobiła wrażenie i na Chopinie, i na Ujejskim, i na Kondratowiczu, czyli Syrokomli. Wielki kompozytor w liście do Tytusa Wojciechowskiego napisał: *Kraków mię zajął tak, że mało chwili na myślenie o domu i o Robie poświęcić mogłem, natomiast pozostali panowie złożyli poetyckie sprawozdania. Ujejski pisał:*

*Zwiedziłem stary gród uroczy,
 Kościoły i dawne domy...
 Syrokomla podobnie:
 Zwiedziłem mury starego Wawelu,
 By się pokłonić świętym prochom króli...*

Gdyby obecnie był rok 1908 i, dajmy na to, dzień 13 czerwca, wówczas strona tytułowa „Dziennika” wyglądać by mogła tak:

DZIENNIK POLSKI

Kraków, sobota 13 VI 1908

Hołd dla sędziwego monarchy

Cesarz z widocznym zadowoleniem patrzył na zwartą, dziarską i pełną fantazyi banderyę konną Krakusów

WIEDEŃ. Obchody urządzone z okazji 60-letniego jubileuszu rządów cesarza Franciszka Józefa I doszły do zenitu.

Wczorajszy pochód jubileuszowy miał pod każdym względem przebieg świetny. Po obu stronach drogi, na przestrzeni około 10 klm, zbudowano wielkie trybuny, razem około 300 z siedzeniami dla stu tysięcy osób. Prócz tego tysiące widzów zajęło miejsca na Praterze między trybunami lub poza szpalerem policji i wojska.

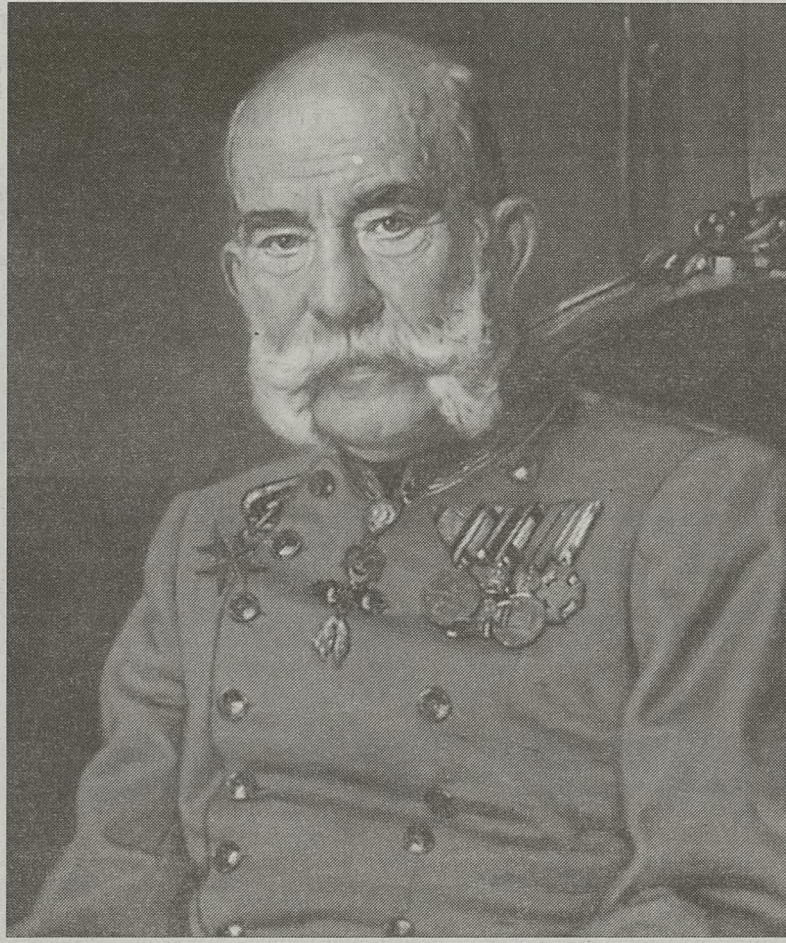
Pochód był pomyślany jako hołd przeszłości i teraźniejszości dla sędziwego monarchy. Ogółem w pochodzie wzięło udział 12 tysięcy osób. Przed obliczem cesarza przesunęły się narody zamieszkujące Austryę, w całej różnorodności zwyczajów, z pełnią właściwości ludowych, od granicy przedarulańskiej aż po Czarnohorę, od północnego cypla Galicji aż po zatokę kotorską.

Wiedeńczycy z prawdziwym entuzjazmem mówią o grupie krakowskiej w pochodzie jubileuszowym. Szczególnie poważnie przedstawiała się ona na Praterstrasse, gdzie dana była możliwość rozwinięcia się na długości 700 metrów.

Cesarz z widocznym zadowoleniem patrzył na zwartą, dziarską i pełną fantazyi banderyę konną Krakusów, a do otoczenia wyraził podziw dla dzielnych jeźdźców.

Krakowska delegacja liczyła w sumie 1300 osób, a wyglądała, jak gdyby było ich wiele tysięcy. Malownicze weselisko odegrane przez grupę Krakowiaków – złożoną z artystycznie, a jednak na ludowy sposób ustrójonych pięknych wieśniaczek i dorodnych chłopów śpiewających grzmiącą pieśń „Bartoszu, Bartoszu!” – wywołało frenetyczne oklaski.

Po przejściu pochodu odśpiewano hymn cesarski, zaś Dr Lueger wznosił okrzyk na cześć monarchy, powitany z zapalem przez publiczność. Cesarz podziękował w krótkich słowach za hołd, poczem – po trzechgodzinnym pobyciu, o godzinie wpół do 2 – wraz z całą rodziną powrócił do Burgu.



Pomożemy powstańcom

Jutro festyn pod protektoratem „Dziennika Polskiego”

Przypominamy, że festyn na rzecz uczestników powstania z 1863 roku odbędzie się jutro, w niedzielę w parku Jordana w Krakowie.

Jeszcze raz uważamy za potrzebne zwrócić się do publiczności krakowskiej i zaznaczyć potrzebę jak najgorętszego poparcia festynu przez całe obywatelstwo; wszak idzie tu o pomoc dla starców będących w trudnym położeniu, a należących do tych zastępów, które przed 45 laty stoczyły rozpaczliwą zbrojną walkę z caratem.

Oprócz weteranów znajdujących się w „Przytulisku”, jest poza „Przytuliskiem” znaczna liczba takich, dla których pomoc jest konieczna. Jesteśmy przekonani, że społeczeństwo nie odmówi im poparcia i że nie tylko pośpieszy jak najliczniej na festyn, ale że znajdą się szlachetni ofiarodawcy, którzy z okazji festynu nadeszłą osobne datki.

Administracja „Dziennika Polskiego” pośredniczy w przyjmowaniu datków na rzecz uczestników powstania polskiego z 1863 roku.

Szykany pruskie

Śpiewanie i polityka

POZNAŃ. Oto jak policja pruska zamierza stosować nowe prawo o stowarzyszeniach. Prezydent policji poznańskiej, Hellman, zakazał – z powodów czysto politycznych – popisów śpiewackich Związku polskich stowarzyszeń śpiewackich, które miały się odbyć w dniu Zielonych Świątek. Odnośny zakaz brzmi:

„Pozwolenia na urządzenie publicznego koncertu ze śpiewami w ogrodzie »St. Domingo« nie udzielam z następujących powodów: Niezaprzeczony jest fakt, że między niemiecką a polską ludnością na wschodzie monarchii istnieją ostre przeciwieństwa polityczne, które w ostatnim czasie znacznie się zaostrzyły. Z powodu tego przy zamierzonym publicznym urządzeniu koncertu przez tak wybitny czynnik w narodowo-polskim ruchu, jakim jest Związek pol-

skich stowarzyszeń śpiewackich, należy się obawiać starcia między obydwoma klasami ludności. Ta obawa okazuje się tem więcej uzasadnioną, że zamierzony publiczny koncert ma się odbyć w pierwszy dzień Zielonych Świątek i w takim miejscu, które bezpośrednio jest położone przy ulicy, która, zwłaszcza latem i w dniu wszelkich świąt bywa wiedziana licznie przez wszystkie klasy ludności. Poczynione doświadczenia ukazały, że przy takich sposobnościach, nawet najstarsze zarządzenia policyjne nie wystarczają, ażeby utrzymać publiczne bezpieczeństwo; także niemożliwym jest zagwarantowanie swobody publicznej komunikacji.”

Zakaz, dla większej widoczności, doręczono p. Barwickiemu, prezesowi poznańskiego okręgu śpiewaczego, dopiero w wigilię Zielonych Świątek wieczorem.

Przecięty na pół

Wypadek zgrozą przejmujący

LWÓW. Wczoraj w kopalni Zaneta zaszedł wypadek zgrozą przejmujący.

Przy zapuszczaniu tłoka do otworu świdrowego, tłok zatrzymał się na uszkodzonych rurach i lina sama rozwijała się.

Celem zwinienia liny na bęben, wiertacz posłał dwóch pomocników szybowych. Raptownie tłok obsunął się w rurach i lina przecięła wpół robotnika, spadając mu między nogi wzdłuż kręgosłupa, zaś drugiemu nogę złamała.

Wina wypadku ciąży na wiertaczu, który nie zarządził ujęcia liny w tak zwane ściski. Robotnik zginął na miejscu, drugiego odwieziono do szpitala.

Redaguje Marek Lovell

Match „Troppauer Fussbaliverein” – „Cracovia”

Clou sezonu

Match footballowy na Błoniach opawskiej drużyny „Troppauer Fussbaliverein” z „Cracovią” (biało-czerwonymi), zapowiedziany na jutro po południu, będzie w bieżącym sezonie sportowym stanął clou.

Będzie to niewątpliwie spotkanie dla naszych Krakowian ważne, bo po raz pierwszy ma być na gruncie krakowskim rozgrywanym match z klubem niemieckim, przybyłym umyślnie w tym celu do Krakowa. Opawska drużyna ma bardzo dobrych graczy w swym składzie i należy się spodziewać zaciętej walki między obu partiami o lepsze.

Na match ten spodziewanem jest przybycie młodzieży gimnazjalnej z prowincji: z Bochni, Wadowic, Tarnowa.

Złowroga zmora pojedynków

Cześć powinna być chronioną silniejszymi postanowieniami ustawy karnej

BUDAPESZT. Na czwartkowym posiedzeniu kongresu Ligi przeciwpojedynkowej odczytał prezydent odpowiedzi nadeszłe od króla hiszpańskiego i od Ojca świętego.

Depesza Papieża brzmi: „Ojciec św. odczuwa wielkie zadowolenie na widok usiłowań członków międzynarodowego kongresu zwróconego przeciw pojedynkowi, a mianowicie aby wytepić pojedynkę, ponieważ jest to złowroga zmora przeciwna chrześcijańskiej idei i za-

sadzie prawdziwej moralności. Ojciec św. dziękuje członkom Ligi za wyrażony mu hołd i życzy pełnego skutku ich pracom, dla których prosi niebo o błogosławieństwo”.

Kongres przyjął wniosek w sprawie sposobu propagowania idei przeciwpojedynkowej wśród młodzieży, zwłaszcza wyższych klasowych szkół średnich. Ministerstwu oświaty wszystkich krajów ma być przesłana prośba, aby członkom Ligi przeciwpojedynkowej, powołanym do tego, pozwolono

wyjaśniać młodzieży zgubne skutki pojedynku.

Kongres przyjął także wniosek, według którego ma być wypracowany elaborat, któryby przedstawił, że cześć powinna być chronioną silniejszymi postanowieniami ustawy karnej, aby pojedynkę nie był traktowany jako specjalnie uprzywilejowane przestępstwo, lecz według zwyczajnego prawa. Uchwała ta ma być przesłana wszystkim rządów, aby postanowienia ustaw karnych w myśl tej zasady zreformowały.

Ucieczka po egzekucyi

PETERSBURG. Niedawno toczył się przed sądem apelacyjnym Senatu petersburskiego proces przeciwko niejakiemu Lustowi, oskarżonemu o współudział w rozruchach. Lusta skazano na śmierć przez rozstrzelanie i wyrok następnego dnia wykonano. Ugodzony dwunastoma kulami padł Lust na ziemię nieprzytomny. Niebawem jednak odzyskał przytomność, a korzystając z tego, że oddział wojskowy oddalił się tymczasem, umknął z miejsca egzekucyi i schronił się w pobliskiej chacie.

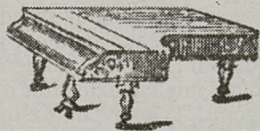
Po kilku dniach, gdy rany się podgoiły nieco, chciał uciekać dalej, został jednak poznany i aresztowany przez policję.

Trybunał sądowy postanowił przedłożyć carowi prośbę o ułaskawienie.

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I HARMONIUM WIKTORA BARABASZA

Kraków, Rynek 39, l. p., Linia A-B

poleca najlepsze instrumenta firm krajowych. – Wyłączne zastępstwo fabryk: Bösendorfera, Prokscha, Wirtha, Kotykiewicza. – Zarazem Najpraktyczniejsze KRZESŁA do fortepianów.



KRAWIEC DAMSKI

Jan Kalafarski

Kraków, ulica Szewska L. 19. I piętro

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa damskiego wchodzące

!!! Wykończa szykownie po cenach najniższych !!!

Ponad połowa przestępstw, jak uczy doświadczenie policji wielu krajów, popełniana jest przez przestępców zawodowych i podróżyjących. Są to sprawcy najtrudniejsi do wyśledzenia, najczęściej recydywiści. By móc działać skutecznie i szybko, policja niemal od początków swej instytucjonalnej działalności próbuje w rozmaite sposoby zewidencjonować znanych sobie przestępców, ich cechy szczególne, sposoby działania, charakterystyczne ślady zostawiane na miejscu przestępstwa.

Starożytność i średniowiecze znały w tej dziedzinie sposoby bardzo skuteczne, piętnowanie i kaleczenie. Praktykowano je we wszystkich kulturach na całym świecie. W japońskich księgach historii zwanych Nihongi znajduje się opis sporządzenia dla celów identyfikacyjnych tatuażu koło oka przestępcy. W Chinach złodziejom wypalano znaki na twarzach, w Indiach przestępców okaleczano w różnych miejscach ciała, przeważnie widocznych, w zależności od rodzaju popełnionego czynu. W Europie piętnowanie było na porządku dziennym i to stosunkowo długo. Zakaz wypalania znaków we Francji wprowadzono w roku 1832, w Rosji w 1863. W Chinach zaprzestano tych praktyk dopiero w roku 1905.

Do ich poniechania skłaniały nowe koncepcje prawa karnego, wyrosłe z filozofii XVIII i XIX stulecia. Zmieniło się nastawienie prawodawców i społeczeństw do przestępczości, ale przez fakt ten przestępczość bynajmniej nie zanikła. Należało więc poszukiwać nowych metod techniki śledczej. Z czasem w sukurs wymiarowi sprawiedliwości przyszedł rozwój nauki i techniki.

Do czasu wynalezienia fotografii, odkrycia zasad daktyloskopii udoskonalano metody najprostsze znane od dawna. Przede wszystkim sporządzano opisy. Bodaj najstarszy opis przestępcy i zarazem pierwszy odnotowany w historii list gończy odkryto na papirusie aleksandryjskim. W roku 145 p.n.e. Arystogenes, syn Kryzypusa poszukiwał „młodego niewolnika imieniem Hermen, zwanego też Nejlosen, z urodzenia Syryjczyka. Liczy lat 18, wzrostu średniego, bez zarostu. Posiada proste nogi, w brodzie dołeczek, na lewej stronie nosa brodawkę w kształcie ziarna soczewicy i bliźnę powyżej lewego kąćka ust. Na prawym napiętku ma wytatuowany znak niewolniczy. Opasany był pasem, zawierającym 3 miny złota i 10 pereł. Do pasa przytwierdzony był pierścień, na którym wisiła flaszka i skrobaczka. Ubrany w ciemny płaszcz i skórzany fartuch”.

Pierwsze spisy włóczęgów, żebraków i przestępców wpro-

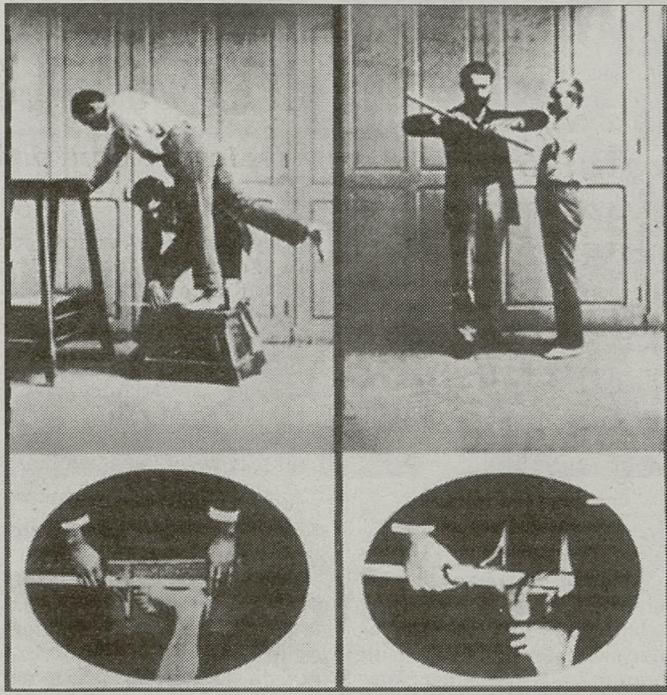
Kartoteczka

Pitaval

wadzono w Europie jednak dość późno, dopiero w XVIII w. we Francji. Autor niemieckiego podręcznika wiedzy policyjnej z roku 1809, postulując wprowadzenie rejestru rabunków i uzupełnianie go szczegółowymi rysopisami na podstawie zeznań świadków, podaje dokładne

dzieży na podstawie dagerotypów, rozesłanych przez sędziego pokoju w Lozannie.

Pierwsze albumy fotografii przestępców pojawiły się po roku 1860. W Londynie w 1863, w Moskwie w 1867, w Berlinie w 1878, a w Gdańsku w 1884 r. Pierwotnie służyły do celów pościgo-



Pomiar więźniów metodą Bertillona

wskazówki, jak należy opisywać sprawców i osoby podejrzane. Proponuje też wprowadzenie instytucji specjalnych gończy, których zadaniem byłoby kolportowanie listów gończych. W roku 1828 we Frankfurcie nad Menem powstał pierwszy wykaz sprawców kradzieży, zawierający ich nazwiska, pseudonimy, opisy i podstawowe fakty z zawodowej „kariery”. W 1822 r. radca prawny komisji kryminalnej w Fuldzie, Szwenken, zestawił na podstawie własnej praktyki i ogłosił drukiem, wraz ze skorowidzem, dokładny opis 1189 ówczesnych najgroźniejszych opryszków. Wykonywano również i rozsyłano ich podobizny powielane z drzeworytów.

Metoda fotografii Daguerre'a ogłoszona została w roku 1839 i niemal natychmiast zastosowana w pracy policji. Podczas badania starych akt archiwalnych policji kryminalnej w Brukseli odnaleziono 4 fotografie, pochodzące z lat 1843 i 1844, wykonane w więzieniu dla celów policyjnych. W roku 1854 odnotowano pierwszy sukces - rozpoznanie sprawcy kra-

wych i poszukiwawczych, do stwierdzenia tożsamości zatrzymanych. Obecnie wykorzystuje się je wyłącznie do ewentualnego rozpoznania sprawcy przez pokrzywdzonego lub świadków. Pierwsze policyjne laboratorium fotograficzne zafundował sobie Paryż, a prowadził je komisarz Leon Renault. Początkowo zdjęcia wykonywano jedynie en face i w dowolnej skali, gubiąc charakterystykę profilu i detale twarzy. Technika wykonywania policyjnej fotografii udoskonił dopiero Alphonse Bertillon, opracowując specjalny aparat do zdjęć sygnałowych, umożliwiający robienie podobizny en face i z profilu bez ruszania fotografowanej osoby i bez ponownego nastawiania ostrości.

Bertillon pasjonował się fotografią, ale w historii kryminalistyki zapisał się przede wszystkim jako twórca antropometrycznej metody identyfikacji, opartej na pomiarach ludzkiego ciała, zwanej od jego nazwiska „berillonage”. Urodził się w roku 1853, był synem paryskiego lekarza i prawdę powiedziawszy, synem niezbyt udanym.

Wzorem ojca miał się poświęcić karierze medycznej, ale na przeszkodzie stanęło notoryczne lenistwo i kiepskie zdrowie. Za poparciem krewnego w wieku 26 lat uzyskał najniższe płatne zajęcie w prefekturze policji paryskiej - nanoszenie do kartotek opisów przestępców danych, dostarczanych przez inspektorów policji. Zajęcie nudne i nieprzydatne nikomu. Kartoteki praktycznie nie były wykorzystywane, natomiast ich uzupełnianie było obowiązkiem. Pracownicy inspektorzy obowiązek spełniali, ale byle jak, szablono, na odczepnego. I tym bardziej nie było po co do nich sięgać.

Młody Bertillon był leniem, ale inteligentnym, a z rodzinnego domu i rzadkich wizyt na akademii mimo wszystko wyniósł pewną wiedzę, choć fragmentaryczną i nieuporządkowaną. Nieobce mu w każdym razie były wyniki badań belgijskiego uczonego, matematyka i astronoma Queteleta wykazujące, że pewne kości człowieka nie ulegają żadnym zmianom po osiągnięciu określonego wieku i że nie ma na świecie dwóch ludzi o takich samych pomiarach ciała. Pokojarzenie tych faktów było pierwszym krokiem do stworzenia w policji paryskiej pierwszej registry antropometrycznej, opartej na 3 zasadach: szkielet ludzki po 20 roku życia przestaje się rozwijać (tylko kości uda nieco jeszcze rosną); istnieje możliwość przeprowadzenia ścisłych pomiarów kości; stosunki między wielkością poszczególnych kości żywego człowieka są niepowtarzalne. Pomiarów dokonywano specjalnymi przyrządami, a odpowiednia klasyfikacja tych pomiarów miała umożliwić identyfikację przestępców. Przy ponownym kontakcie osoby zarejestrowanej z policją przeprowadzano te same pomiary, układano stosowną formułę klasyfikacyjną i poszukiwano odpowiednika w registraturze.

Kilka spektakularnych sukcesów policji na początek zachęciło do wprowadzenia metody na szerszą skalę. Rychło jednak okazało się, że ma ona również i wiele wad. Przede wszystkim była bezużyteczna wobec przestępców poniżej 21 roku życia, była kosztowna, a wymagała niezwykłej wprawy i skrupulatności w dokonywaniu pomiarów. Nadto późniejsze badania naukowe udowodniły ponad wszelką wątpliwość, iż kości człowieka

zmienia się również i powyżej krytycznego wieku.

Antropometria jako szybka i niezawodna metoda okazała się ślepym zaułkiem. Jej miejsce niebawem zajęła daktyloskopia. Obok rejestracji samej osoby, cech anatomicznych sprawców przestępstw zaczęto również sporządzać rejestry ich zachowań. Analiza przestępstw popełnianych przez zawodowców wykazała, iż popełniają oni z reguły przestępstwa tego samego rodzaju, posługują się tą samą techniką, używają tych samych podstępów, a nawet popełniają je o tej samej porze, w podobnych obiektach. Rzadko kiedy przestępca odstępuje od charakterystycznego dla niego sposobu postępowania. Przy przestępstwach wymagających specjalnej wiedzy, techniki lub doświadczenia najczęściej wykorzystują po prostu swój fach, którego się w młodości nauczyli.

W procesie specjalizacji występuje pewna prawidłowość. Nietelni zaczynają najczęściej od zwykłej kradzieży drobnych przedmiotów lub pieniędzy. Oszustwo w tym wieku to rzadkość. Do tego potrzebna doświadczenia życiowego, inteligencji,

umiejętności w obcowaniu z ludźmi i talentów w maskowaniu się. Dlatego wiek najczęstszy oszustów - od 30 do 40 lat - nie jest przypadkowy.

Prawidłowości w przestępczych zachowaniach spostrzeżono i zrobiono w nich użytek dość wcześnie. W piśmie ówczesnym dyrektora policji w Kurfuerst w Hesji z dnia 23 października 1826 znaleźć można następujący fragment: „Policja musi znać dokładnie wszystkie osoby, po których można się spodziewać przestępczej działalności. W związku z tym polecam prowadzić dokładną ewidencję wszystkich osób, które już poprzednio popełniły przestępstwa, z uwzględnieniem wszystkich informacji, które należy systematycznie aktualizować. Gdy zostanie popełnione przestępstwo, rejestracja ta umożliwi rozpoznanie przestępcy na podstawie sposobu działania.” Rejestry układane były początkowo wg nazwisk sprawców, alfabetycznie, gdy więc rozrastały się do pewnych granic, przestawały być użyteczne. Ich skatologowanie wg kryteriów działania sprawcy, tzw. kartoteka modus operandi zapoczątkował w roku 1913 Scotland Yard.



Skonstruowany przez Bertillona aparat do fotografowania zwłok

Realizatorzy filmu „Ogniem i mieczem” podkreślali, iż ich intencją było unikanie w scenariuszu akcentów antyukraińskich. Zamiar chwalebny - wojnami z Turcją i Szwedami mało kto dziś się przejmie, relacje polsko-ukraińskie wciąż zabarwione są resentymentami.

Krytyka filmowa zdaje się potwierdzać, iż zamiar reżysera i scenarzysty został zrealizowany. Choć z drugiej strony nikt chyba nie ma złudzeń, po czyjej stronie będzie sympatia widzowi.

Wszystkiemu winien oczywiście jest Sienkiewicz i jego pisanie „ku pokrzepieniu serc”. Trudno mieć zresztą do niego pretensje o taką perspektywę historyczną, bo taki był kontekst epoki. Kwestia narodowa ukraińska ważna była dla Ukraińców, dla Polaków nie istniała.

W czasach Sienkiewicza, na wschodnich obszarach monar-

Sienkiewicz przed sądem

chii austro-węgierskiej mniejszość ukraińska (de facto stanowiąca większość mieszkańców tych ziem) dorobiła się własnej inteligencji, częściowo zorientowanej na Rosję, częściowo głoszącej hasła niepodległości. Ten drugi odłam nastawiony był wrogo zarówno do Rosji, jak i do Austrii. Politycznego przeciwnika upatrywał jednak przede wszystkim w ludności polskiej, ziemianstwie i inteligencji, z których to warstw rekrutowała się wyższa administracja kraju.

W takich sporach najbardziej zapalczywa jest młodzież, dlatego teatrem najzacieklejszych walk był uniwersytet lwowski, na którym ustawicznie dochodziło do bójek pomiędzy studentami polskimi i ukraińskimi. W roku 1907 miaty

miejsce głośne wydarzenia, po których uwięziono studentów ukraińskich rozpoczęli głodówkę protestacyjną i zwrócili się z apelem do norweskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla Bjoernsona, by ten na forum europejskim wystąpił w ich obronie. Wiedeńska „Die Zeit”, chcąc rzetelnie informować swych czytelników, poprosiła wówczas Sienkiewicza o wypowiedź w kwestii konfliktu, o którym z c.k. stołecznej perspektywy wiedziano tyle tylko, że notorycznie zakłóca normalny tok obrad parlamentu.

W artykule Sienkiewicza „W odpowiedzi Bjoernsenowi”, wyłuszczone polskie racje, znalazł się następujący passus: „W więzieniu, w którym zamknięto studentów Rusinów na kilka dni, urządzili oni strajk

głodowy - z winem i befsztykami, przysłanymi przez przyjaciół”. Tekst przedrukował również krakowski „Czas”. Jakie były skutki tego nieprzemysłanego ironizowania, odgadnąć łatwo. W imieniu zniesławionych młodym prawnik z Zaleszczyk, Walter Rode, wytoczył Sienkiewiczowi proces, wzywając go do stawienia się przed sądem krajowym w Krakowie. Pierwsze posiedzenie sądu - badanie wstępne - odbyło się 6 września. Sienkiewicz przyznając się do autorstwa niefortunnej publikacji, zaprzeczył jednocześnie, by podając inkryminowaną informację, świadomie mijał się z prawdą i miał zamiar kogokolwiek obrazić. Wypowiedź o głodówce zacytował za relacjami gazet polskich i niemieckich. Do merytorycznego

rozpoznania sprawy wyznaczono sąd w Wadowicach, gdzie niebawem zapadł wyrok uniewinniający pisarza. Oskarżyciel wystąpił z wnioskiem o zmianę sądu i wówczas sprawę przeniesiono do Wiednia. Pełnomocnikami Sienkiewicza zostali prof. Rosenblatt z Krakowa i znany wiedeński prawnik Rabenlehrer. 18 marca sprawa spadła z wokandy z powodu nagłej choroby prof. Rosenblatta. W drugim terminie, 19 maja nie stawił się oskarżony z powodu wrodzonego szkodzenia. Zapadł wyrok zaoczny skazujący. Autor „Trylogii” uznany został przez sąd przysięgły za winnego „drwin ze studentów” i ukarany grzywną w wysokości 300 koron.

Sienkiewicz po procesie oświadczył, że wyrok uznaje, „nie chcąc jednak by dał on po-

wód do pogłębienia przepaści między narodem polskim i ruskim”. Na łamach lwowskiego „Słowa Polskiego”, organu „wszechpolaków”, zamieścił podziękowanie za słowa uznania kierowane do niego w związku z procesem i wyraził przekonanie, iż listem do Bjoernsona spełnił swój obowiązek, występując „w obronie niezachwianych praw naszych do wszechnicy lwowskiej i w obronie dobrej sławy mego narodu”.

inkwizytoryat



Redaguje: Jan Rogóz
tel. 633-96-70

Klasy

Bilety do wzięcia

W poniedziałek, w godz. 12 - 12.30 telefonujcie do redakcji „Dziennika” pod nr 61-99-262. Bilety dostaje ten, kto się dodzwoni pierwszy.

ARY REDUTA aneks SZUKA

- „Powódz” - thriller w strugach deszczu. W wodzie mokną Christian Slater i Morgan Freeman; trzymają widza w niepewności do ostatniego kadru. Weiaga.

- „Babe: Świnka w mieście” - kontynuacja nagrodzonego Oscarem i siedmioma nominacjami do tej nagrody filmu „Babe: Świnka z klasą”, który zdobył też Złoty Glob. Uroczą świnkę Babe, która myśli, że jest psem pasterskim, tym razem podróżuje do miasta, aby uratować farmę „swoich” ludzi. Po drodze poznaje wiele nie znanych jej do tej pory zwierząt, a przygody w mieście uczą ją, że dobre i stałe w uczuciach serce może uzdrowić świat. Dla małych i całkiem dużych widzów. Warto.

KINO Warszawa

- „Gorzej być nie może” - wieczór kawalerski w Las Vegas. Na skutek nieprzewidzianych wypadków przemienia się w koszmar. Ilu przyjaciółom pana młodego udało się przeżyć? „To odjazdowa czarna komedia” - orzekli krytycy. Na ekranie: Christian Slater (znowu) i Cameron Diaz.

RO-TUNDA

- „Tess” - 1 III, poniedziałek
- „Posłaniec” - 2 III, wtorek
- „Joseph Andrews” - 4 III, czwartek
- „Tom Jones” - 6 III, sobota
- „Z dała od zgiełku” - 7 III, niedziela
Na każdy z filmów wyświetlanych w „Rotundzie” mamy po trzy podwójne zaproszenia. Szczegóły - na stronie obok.

- Polscy aktorzy traktują swój udział w „Ogniem i mieczem” jako coś wyjątkowego; to nie są dla nich zwykłe role w zwykłym filmie. Jaki Pan ma stosunek do udziału w produkcji Jerzego Hoffmana?

- Wiem, że dla Polaków to szczególny film - to dzieło o idei narodowej. Naprawdę bardzo się ucieszyłem, gdy dostałem rolę u Hoffmana. Muszę przyznać, że i mnie udzieliła się atmosfera oczekiwania na premierę „Ogniem i mieczem”, całe to wzruszenie. W Moskwie dawno nie widziałem, żeby jakiś film był tak wyczekiwany i później przyjmowany tak entuzjastycznie.

- Z „Trylogią” Sienkiewicza zetknął się Pan już w szkole?

- To prawda, jednak wtedy przeczytałem tylko „Ogniem i mieczem”. Widziałem siebie w roli Skrzetuskiego - w końcu to on jest jednak głównym bohaterem.

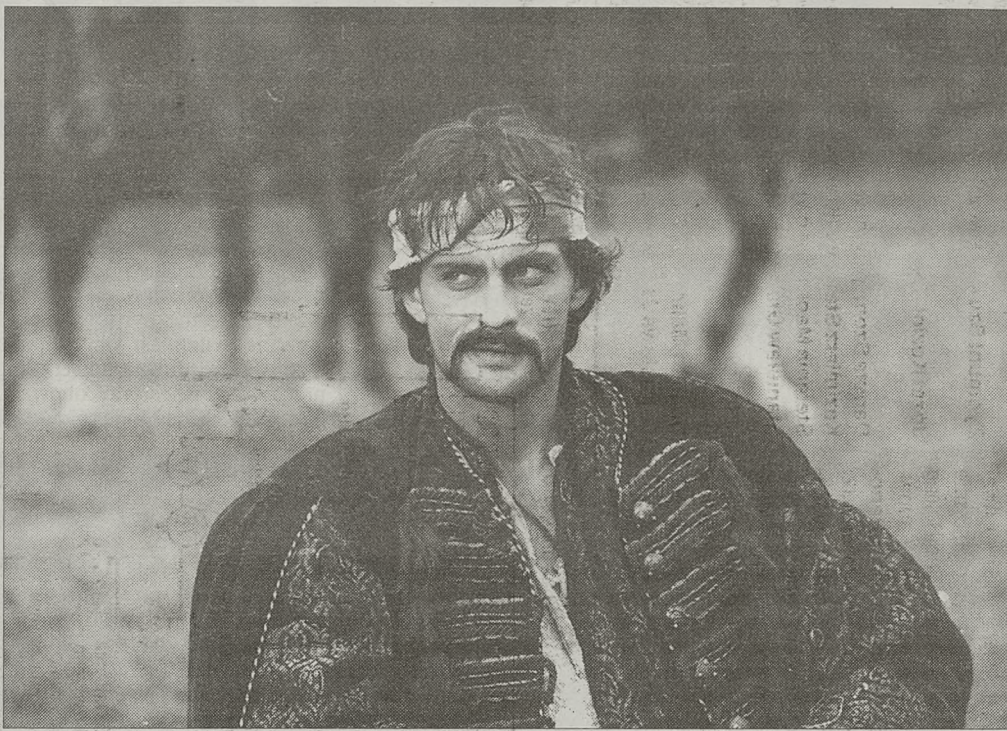
- Przed zdjęciami do „Ogniem i mieczem” mówił Pan, że filmowy Bohun to bardziej mężczyzna opętany miłością niż wojownik, dla którego liczy się walka i zwycięstwo.

- Oczywiście, mój Bohun to przede wszystkim człowiek, który szaleńczo kocha. Miłość do Heleny popycha go ku innym celom; Bohun chce udowodnić jej i innym, kim jest i do czego jest zdolny - a wszystko to z powodu miłości.

- Jak Pan sądzi, czy rola w „Ogniem i mieczem” wpły-

Kino jak łyk szampana

Po roli Bohuna **ALEKSANDER DOMOGAROW** ma nadzieję na dalsze związki z polskim filmem



Fot. Janusz Michalczak

nie w jakiś sposób na Pana popularność w Rosji?

- Przede wszystkim bardzo chciałbym, żeby film Hoffmana był rozpowszechniany w Rosji, przynajmniej w największych miastach. Wszystko zależy od

dystybutorów, a więc - pożyjemy, zobaczymy.

- Niedługo zobaczymy Pana w najnowszym filmie Magdaleny Łazarkiewicz „Na koniec świata”, gdzie partneruje Panu m.in. Justyna Steczkowska. Wiąże Pan nadzieję z polskim kinem?

- U Magdy Łazarkiewicz gram zupełnie inną postać niż Bohun. Wprawdzie również jest to poniekąd film historyczny, jednak rozgrywa się w innej

Scena to podstawa mojego zawodu

- mówi **EWA WIŚNIEWSKA**, kniahini Kurcewiczowa w „Ogniem i mieczem”

- Z Jerzym Hoffmanem spotkała się Pani po raz pierwszy na planie „Prawa i pięści”. Była to jedna z Pani pierwszych ról.

- To było duże zamieszanie; byłam wówczas tuż po szkole teatralnej, niczego jeszcze nie umiałam i o niczym nie wiedziałam, a już na pewno nie o pracy w filmie. Byłam jednak oczarowana tym, że mogę spróbować swych sił w towarzystwie takich sław, jak Zofia Mrozowska, Hanna Skarżanka, Gustaw Holoubek i Wiesław Gołas.

- Za Pani debiut filmowy uważa się jednak „Kanał” Andrzeja Wajdy.

- Ha... ha...! Grałam tam osobę przelewającą wodę w misce i tego chyba nikt nie widział. A doszło do tego przypadkowo. Któregoś dnia wracałam ze szkoły i stanęłyśmy z koleżanką przy ekipie kręcącej „Kanał”. Miałam wtedy bardzo imponujący warkocz; Kazio Kutz zobaczył te moje włosy i wciągnął mnie na plan, pokazał, jak wygląda kręcenie filmu. Od tego czasu codziennie po lekcjach biegałam do filmowców, aż któregoś dnia ktoś zaproponował, żeby pozwolić mi zagrać w epizodzie.

- Czy ten epizod zadecydował o wyborze zawodu?

- Nie. Owszem, to była dla mnie magia, ale wtedy całkowicie jeszcze nieświadomiona.

- W serialu „Doktor Ewa” wystąpiła Pani już w tytułowej roli.

- To było tak dawno temu... Teraz „Doktor Ewę” przypominam sobie jedynie z powtórek telewizyjnych. Szalenie miło wspominać ten serial. Atmosfera na planie była fantastyczna, chociaż sama praca okazała się bardzo męcząca - to było dziewięć miesięcy codziennych zdjęć.

- Film przyniósł Pani ogromną popularność, co dla niektórych aktorów staje się pułapką.

- Niewątpliwie przyniósł mi sympatię ludzi, ale i obawę, by

nie stać się aktorką jednego serialu, by ludzie nie kojarzyli mnie tylko z nim i tylko z telewizją. Jestem przede wszystkim aktorką teatralną - scena to podstawa mojego zawodu. Te obawy na szczęście okazały się płonne, bo w tym samym czasie nagrałam kilka spektakli teatru telewizyjnego, które były emitowane równoległe z filmem. Widz nie utożsamiał mnie więc z postacią doktor Ewy.

kobietę znacznie od siebie starszą. Jak osoba o Pani urodzie zgodziła się z lekkim sercem zagrać taką rolę?

- Mam trochę inne podejście do tego zawodu. Uważam, że uroda - owszem - nie przeszkadza, ale też nie powinno się jedynie na niej bazować...

- Chyba z takiego, nieodpowiedniego traktowania aktorstwa wynikają tragedie aman-

ją się o filmie Hoffmana w samych superlatywach. Pani również?

- Oczywiście, mam cudowne wspomnienia z planu filmowego. Z wielką radością przyjąłem zaproszenie prezentowania filmu w różnych miastach Polski, by jeszcze trochę pobyc z ludźmi z naszej ekipy. Przedsięwzięcie Hoffmana było olbrzymie i nieporównywalne z innymi. Miałam

epoche; obraz opowiada o ateistach z początku naszego wieku. Mam nadzieję, że dzięki „Ogniem i mieczem” i „Na koniec świata” odnajdę się w kinematografii polskiej i że na tych rolach moja przygoda z polskim kinem się nie skończy.

- W Rosji jest Pan przede wszystkim cenionym aktorem teatralnym; ma Pan w dorobku artystycznym kilkanaście głównych ról. Rozumiem, że nadal czuje się Pan bardziej aktorem teatralnym niż filmowym.

- Tak, przede wszystkim jestem aktorem teatralnym. Teatr jest dla mnie piękny, bo tu się gra „w tej chwili” i dla ludzi, których reakcje od razu są widoczne.

- Co w takim razie pociąga Pana w kinie?

- Kino dla aktora jest jak łyk szampana dla huzara. Dzięki rolowi w filmie ma się możliwość wyboru ról w teatrze; gdy jesteś popularny w kinie, to możesz sam zdecydować o tym, co zagrasz i tym samym grasz to, co chcesz, a nie to, co musisz. To duży luksus dla aktora.

- Na warszawską premierę „Ogniem i mieczem” przyjechał Pan prosto z moskiewskiej premiery teatralnej, gdzie zagrał Pan słynnego tancerza i choreografa Wacława Niżyńskiego. Ta rola okazała się sukcesem.

- Powoli docierają do mnie pozytywne recenzje. Ale tylko widzowie mogą mnie utwierdzić w tym, że to naprawdę sukces.



Na planie „Ogniem i mieczem”: kniahini Kurcewiczowa podczas przerwy na papierosa - w towarzystwie pana Longinusa Podbięty
Fot. Janusz Michalczak

- Jeśli można mówić o roli, z którą jest Pani utożsamiana, to jest nią teraz raczej Róża z „Cudzoziemki”.

- To wspaniale napisana rola kobieca, co jest rzadkością, bo dobrych ról dla kobiet w polskim filmie bardzo mało.

- W „Ogniem i mieczem” wcieliła się Pani w postać kniahini Kurcewiczowej. Gra Pani

tek, które nie potrafią z godnością przyjąć upływu czasu.

- Tak, ale jeżeli o mnie chodzi, to zawsze byłam aktorką charakterystyczną; jeśli nawet amantką, to też charakterystyczną. Nigdy nie interesowały mnie role bohaterki z „mgły i galarety”.

- Wszyscy aktorzy grający w „Ogniem i mieczem” wyraża-

ję świadomość od początku, chociaż grając człowiekiem nie myśli, że bierze udział w czymś tak niezwykłym. Gdyby tak było - można by umrzeć ze zdenerwowania i tremy; każdy chciał być jak najlepszy.

- Gdy dwa lata temu rozmawiałam z Pani najmłodszą siostrą, Jolantą Fejkiel, zdradziła mi Wasze wspólne marzenie - by zagrać w „Trzech siostrach” - Pani, pani Jolanta i trzecia siostra - Małgorzata Niemirska.

- To prawda - ja chciałam grać Maszę. Niestety, życie sprawiło, że to marzenie nie zostało zrealizowane, a zresztą moja najmłodsza siostra nie związała się z aktorstwem. Nikomu natomiast nie wpadło do głowy, by obsadzić mnie i Małgosię razem.

- Podobnie zresztą było z Pani mężem - Krzysztofem Kowalewskim. Na planie filmowym spotkali się państwo chyba dopiero w „Ogniem i mieczem”?

- Tak, rzeczywiście nigdy wcześniej - oprócz filmu „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz” - nie występowałam razem z Krzysztofem. Oczywiście, gramy w różnych teatrach, ale w filmie można by nas przecież obsadzić razem.

- Rozmawiamy z okazji premiery „Ogniem i mieczem”, więc temat teatru zszedł na drugi plan, a to przecież w teatrze zagrała Pani najciekawsze role. Czy było takie marzenie aktorskie, które się Pani nie spełniło?

- Z reguły nie mam marzeń aktorskich, ale kiedyś bardzo długo chciałam zagrać Blanche w „Tramwaju zwanym pożądaniem”. Teraz myślę o roli Elżbiety I w „Marii Stuart” Schillera. Nie żyję jednak marzeniami, mam wystarczająco dużo zajęć.

- Kiedy zobaczymy Panią w filmie?

- Nie wiem. Mam kilka propozycji, ale ponieważ są to tylko propozycje, nie wiadomo, czy znajdę czas na ich przyjęcie.

Z gwiazdami „Ogniem i mieczem” rozmawiała **DOMINIKA ĆOŚIĆ**

„Szeregowiec Ryan” Stevensa Spielberga zarobił w USA już 203 miliony dolarów, wyprzedzając najbardziej kasowy w ubiegłym roku „Armageddon”.

W miniony weekend najwięcej - 10,3 miliona dolarów - zarobił film „Payback” Mela Gibsona.

Scigany „Szeregowiec”

miliona dolarów. O czym tym razem opowiada Gibson? Przy podziale łupów z napadu wspólnik zabiera swojemu partnerowi całą gotówkę oraz żonę, a jakby tego było jeszcze mało, próbuje go zabić.

Nieco ponad 10 milionów dolarów Amerykanie wydali podczas ostatniego weekendu także na obejrzenie filmu „Message in a Bottle” z udziałem Kevina Costnera, Robin Wright i Paula Newman.

Wyobraźcie sobie konstrukcję o długości dwóch boisk piłkarskich, szerokości jednego boiska i wysokości półtora metra. To wymiary zbiornika, w którym umieszczono hangar do budowy bombowców, a w nim - 50 drewnianych domów, przedstawiających przedmieście amerykańskiego miasteczka.

Głębokość wody była wystarczająca duża, żeby aktorzy w wiarygodny sposób przedstawiali walkę z żywiołem i wystarczająca mała, żeby zawsze czuli grunt pod nogami.

75 dni w wodzie

D(r)eschczowiec

gdyby deszcz padał nad obszarem sześciu boisk sportowych. mowcy? - W specjalnych zbiornikach zgromadziliśmy 190 ty-



To z pewnością największa ilość deszczu pokazana kiedykolwiek w filmie. W „Powodzi” są też sceny gwałtownego przyboru wody, spowodowanego otwarciem tamy. Jak sobie z tym poradzili fil-

tecnie pokrywa i zalewa miasto do wysokości 5 metrów. Dla pokazania tego efektu kręcenie zdjęć podzielono na kilka etapów. Na końcu każdego z nich wszystkie elementy struktury planu podnoszono do góry, odcinano ich dolną część i z powrotem umieszczano je w zbiorniku.

Film wyreżyserował Michael Salomon, który rzemiosło zna także z perspektywy operatora i twórcy efektów specjalnych. Pamiętajcie „Ognisty podmuch”? To właśnie on stworzył piekielny żywioł, który bardzo widowiskowo wybucha z ekranu.

Jakim filmem jest „Powódź”? - Nie zalicza się do gatunku katastroficznego - to historie opowiadające o tym, jak żywioty w rodzaju tornada czy erupcji wulkanicznej są antagonyściami natury.

Straszliwe skutki wieczoru kawalerskiego

Debiutujący jako reżyser Peter Berg na pomysł filmu „Gorziej być nie może” (Very Bad Things) wpadł podczas wizyty w Las Vegas. - Wielu mężczyzn jeździ tam, by się napić i wpaść w tarapaty.

„Więcej czadu”) i Cameron Diaz („Maska”, „Mój chłopak się żeni”, „Sposób na blondynkę”)



oraz kilkoma innymi młodymi aktorami, którzy zebraли bardzo dobre recenzje. Makabra dla tych, którym nieobce jest anglosaskie poczucie humoru - oczywiście czarnego.

Przegląd filmowych adaptacji literatury anglosaskiej

Klasyka mistrzów kina

W poniedziałek pokazem „Tess” Romana Polańskiego rozpoczyna się w „Rotundzie” przegląd filmowych adaptacji literatury anglosaskiej.

* „Tess” (1979), wg Thomasa Hardy’ego, reż. Roman Polański.

* „Posłaniec” (1971), wg Leslie P. Hartley’a, reż. Joseph Losey. Dwunastoletni chłopiec staje się powiernikiem miłośnej korespondencji i potajemnych schadzek arystokratki i prostego farmera.

ich ofiarą. Świetne role Julie Christie i Alana Batesa. Złota Palma w Cannes w 1971 r.



Ann-Margret w filmie „Joseph Andrews”

* „Joseph Andrews” (1973), wg Henry’ego Fieldinga, reż. Tony Richardson.

cia, wysmakowane pastisze, awanturniczy żywioł XVIII-wiecznego romansu.

* „Tom Jones” (1963), wg Henry’ego Fieldinga, reż. Tony Richardson. Opowieść o wychowanku arystokratycznej rodziny, który jest poniżany ze względu na swe niejasne pochodzenie.

* „Z dala od zgiełku” (1967), wg Thomasa Hardy’ego, reż. John Schlesinger. Piękna kobieta i jej wpływ na trzech mężczyzn. Znowu Julie Christie i Alan Bates, których filmuje Nicholas Roeg.

Za tydzień - o filmach, które „Rotunda” będzie pokazywać od 13 marca. W programie: „Pokój z widokiem” Jamesa Ivory’ego, „Kochanica Francuza” Karela Rejsza, „Najemnik” Alana Bridgesa oraz „Dziewica i Cygan” Christophera Milesa.

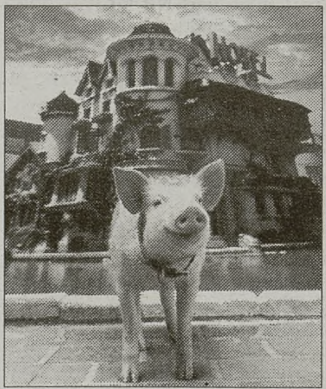
Gwiazdy, które nie dają autografów

- Mam więcej szacunku do swirń niż dla innych zwierząt - mówi treserka Joanne Kostiuk. - Świnie mogę nauczyć w ciągu 20 minut tego, co u psa zabiera mi tygodnie.

tów - rasowych arystokratów i zwykłych dachowców. Film ma międzynarodową obsadę. Orangun Theoloniusz przyjechał na plan z Singapuru, małpy kapucynki - z Las Vegas, szympansy - z Kalifornii.

Film był kręcony w studiach Focha w australijskim Sydney. Dla większości zwierząt zaprojektowano specjalne pomieszczenia, w których odpoczywały i „powtarzały” swoje trudne role.

wcześniej jako opiekunka zwierząt w ogrodzie zoologicznym i asystentka weterynarza.



tego odpowiedziała na ogłoszenie prasowe Millera, który uważa tę drogę poszukiwania młodych ludzi z doświadczeniem i miłością do zwierząt za najlep-

szą. Doceniając pracę Joanne, szef treserów nazwał ją oficjalnie „osobistym trenerem Babe”. Nieoficjalnie mówił o niej: „zaklinacz świnki”.

- Joanne wyszła poza to, co nazywa się tresurą - wspomina Karl Miller. - Dotarła do wnętrza Babe i dlatego to, co odstąpiła dla reżysera, jest charakterem świnki, a nie sprytnymi sztuczkami.

Oczywiście nie wszystko można było uzyskać dzięki tresurze. Zwierzęcy aktorzy byli wspomagani przez specjalistów w dziedzinie animatroniki, którzy wykorzystując zdobycze techniki sprawiali, że w zbliżeniach bohaterowie mieli zindywidualizowane rysy „twarzy” i zmieniali mimikę w zależności od tego, co „mówili”.

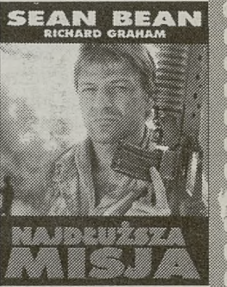
Śwince Babe użyczyła głosu E. G. Daily - jedna z najlepszych amerykańskich lektorek. Wcześniej pracowała z Georg’em Millerem na planie znanego i u nas „Oleju Lorenza”, gdzie imitowała płacz i krzyki chorego chłopca. W filmie realizowanym w Australii wziął też udział szkocki aktor James Cosmo, choć cały czas nie ruszył się z Wielkiej Brytanii.

Kasety do wzięcia

Wypożyczalnia Beverly Hills (ul. Pilotów 6 - Krakchemia, ul. Szymanowskiego 14 i ul. Teligi 24) ufundowały po pięć darmowych wypożyczeń dla trzech naszych Czytelników. Po pięć gratisowych wypożyczeń otrzymają też trzy osoby, które wybiorą się do Hollywood (ul. Mackiewicza 17a - Mozart) oraz trzy osoby, które skorzystają z oferty wypożyczalni Jerry Video (Kraków, ul. Komandosów 1 i Wieliczka, plac Kościuszki 2).

UWAGA: dla dwóch Czytelników „Dziennika” wypożyczalnia Hollywood ma też firmowe koszulki.

Jak zdobyć darmowe karnety i koszulki? W najbliższym poniedziałku, w godz. 12.00 - 12.30 zatelefonować pod nasz redakcyjny numer 61-99-262. Zapraszamy!



W ramach operacji „Pustynna Burza” na Bliski Wschód zostaje wysłana grupa agentów brytyjskiego wywiadu wojskowego. Mają przedostać się do Iraku i unieszkodliwić wyrzutnie rakietowe.

Hity z półek

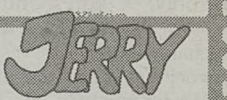
W ostatnim tygodniu miłośnicy filmów na kasetach wideo najchętniej wypożyczyli:



- 1. Kod Merkury
2. Sześć dni, siedem nocy
3. Gatunek II
4. Armageddon
5. Zabójcza broń 4



- 1. Sześć dni, siedem nocy
2. Kod Merkury
3. Armageddon
4. Zabójcza broń 4
5. Black Dog



- 1. Sześć dni, siedem nocy
2. Kod Merkury
3. Titanic
4. Black Dog
5. Armageddon

W POPrzek

Wierszowisko

(Pod redakcją
Józefa Barana)

Elżbieta Motyka urodziła się w Rybniku, a jako poetka – w tamtejszym niezwykle twórczym Klubie Energetyka, który opiekuje się również młodymi poetami. Szef tej instytucji Marian Bednarek, sam poeta i malarz, wydaje kwartalnik „Plama” – kolorowe pismo poświęcone sztuce. W „Plamie” Elżbieta opublikowała swoje pierwsze utwory. Dziś jest studentką filologii polskiej UJ. Przysłała do „Wierszowiska” kilkanaście erotyków. Wydały mi się na tyle interesujące, że postanowiłem parę z nich wybrać do druku.

W pierwszym z nich, króciutkim, dochodzi do głosu uświadomiony egocentryzm. Młoda poetka wyznaje wprost:

*Kocham tylko dwie osoby
Siebie samą
I siebie w tobie*

Dobrze, że o tym nie wiesz

Inny erotyk, też bez tytułu, bardzo plastycznie i konkretnie odmalowuje miłość fizyczną, burzę zmysłów, w którą, jak się wydaje, serce specjalnie się nie angażuje:

*Nasze ciała dyszały
Po raz pierwszy
Ja
Stałam obok
Jak zwykle*

*Zmurszała dusza
Pozbyła się
Dziewiczego ciała
Nareszcie
Zostałam cieniem
Stojącej obok*

I wreszcie trzeci erotyk, równie śmiały, ostry, obrazowy, tym razem z tytułem: „W tamte dni”.

W tamte dni

*Na podłodze leżały
Pośpiesznie zrzucone buty
I czerwone róże*

W starannie wypieszczonym aksamicie
Rytmicznie podskakiwały zegarki

*Przybita do twojego ciała
Nie widziałam nic
W oparach płonących ciał
Zaczęłaś moje pytania
Więc się nigdy niczego nie do-
wiedziałam
Naprawdę*

Wiersze zgrabne, oszczędne w słowa, ekspresyjne. Obawiam się jedynie, czy Elżbieta przekroczy ten pierwszy egocentryczny próg zapatrzenia w siebie i we własne ciało, rozejrzy się po świecie i coś więcej jeszcze zobaczy. Cechą wielu piszących dziewcząt jest to, że nie wychodzą poza swój ciasny światek dość wąsko pojmowanej liryki pierwszych erotycznych doznań. Erotyka jest oczywiście niesłychanie ważną sferą życia, ale nie należy zapominać, że istnieje jeszcze w świecie parę innych rzeczy, o czym zresztą Ela doskonale wie, bo napisała przewrotny, korespondujący z utworem Szymborskiej wiersz: „Zakochani”.

Utwory o samotności i śmierci – niezłe jako wprawki, ale chyba jeszcze za wcześnie i „teoretyczne”, muszą trochę dojrzeć (wraz z autorką). Oczywiście, zachęcam Cię do pisania, bo wyraźnie czuje się w tym wszystkim nerw poetki.

Zespół nazywa się Pies Pawłowa – Pavlov's Dog, a śpiew wokalisty sprawia, że amerykańskie gospodynie domowe mdleją. Głos, jak u kastrata, wyśpiewującego wyznanie miłosne do jakiejś Julii. „Julia, I can't live without your love...” W ten sposób my – pracownicy szkolnego radiowozu – przedstawiliśmy zdobyty sobie tylko znanymi drogami muzyczny rarytas potencjalnym słuchaczom, puszczając w eter podczas przerw utworów z biało-niebieskiej kasety Sony, na którą przegrana została zawartość dwóch pierwszych płyt Pavlov's Dog – „Pampered Menial” i „At the Sound of the Bell”. To samo robiliśmy przechodząc do znajomych, więc wkrótce sporo osób słysząc pierwsze dźwięki „Julii” czy „Fast Gun” zatykało odruchowo uszy. Nikt jednak nie zemdlął, a było sporo takich, którym bardzo się spodobało i od tamtego czasu (dzięki nam, a jakże!) kojarzą hasło „Pavlov's Dog” z czymś zgoła odmiennym od nieszczęśliwych, poddawanych eksperymentom stworzeń.

Człowiek, którego głos dzielił odbiorców na dwie grupy – tych, co kochają i tych, co nienawidzą (trzeciej możliwości po prostu nie było) nazywa się David Surkamp. Kiedy w 1972 roku w St. Louis, w stanie Missouri, perkusista Mike Safron i skrzypek Siegfried Carver tworzyli zespół o pierwotnej nazwie High on a Small Hill, David zareklamował się jako lokalny mistrz gitary. Ponieważ jego gra nie zrobiła jednak szczególnego wrażenia na Mike'u, wychodząc z przesłuchania zapytał jeszcze, czy mógłby coś zaśpiewać. Jak łatwo się domyśleć, obaj panowie byli tak pozytywnie zaszokowani tym, co usłyszeli, że natychmiast podjęli decyzję – potencjalny gitarzysta zostaje w grupie jako wiodący wokalista.

Pierwsza płyta, „Pampered Menial”, ukazała się w 1975 roku nakładem wydawnictwa ABC Dunhill Records. Muzycy zainkasowali wówczas od ABC zaliczkę w wysokości 600.000 dolarów – najwyższą, jaką kiedykolwiek

Psy Pawłowa

otrzymała grupa, stawiająca dopiero pierwsze kroki na rockowej scenie. Drugi album, „At the Sound of the Bell”, wydała już inna firma – Columbia Records. Istnieją różne wersje, wyjaśniające tą nagłą zmianę. Jedną z nich głosi, że Columbia zaferowała członkom zespołu kolejne 600.000 dolarów za ich pierwszą płytę i wy-



dała ją w tydzień po tym, jak zrobiła to ABC Records; inna, że Columbia i ABC Records wymieniły się między sobą zespołami – Columbia oddała grupę Poco za Pavlov's Dog. I w co tu teraz wierzyć? Mike Safron: „Nasz zespół miał chyba najdziwniejszy start w całej historii rocka. Najpierw niewiarygodna szansa, największy z możliwych kontraktów – 600.000 od ABC Records, potem zostajemy stamtąd wyrzuceni. Dwa tygodnie później podpisujemy kolejny kontrakt na następne 600.000 dolarów z Columbia. Nasz pierwszy album ukazuje się w sklepach tego samego dnia, pod dwiema etykietami. Niebywałe”.

Pierwsze recenzje porównywały głos Surkampa do Gedy'ego Le'e z Rush, wskazując na wspólną dla obu zdolność wycią-

gania wysokich tonów oraz komplementowały niepowtarzalność brzmienia, osiągniętą poprzez połączenie melotronu i skrzypiec. Bez tych dwóch charakterystycznych wyróżników Pavlov's Dog przypuszczalnie nigdy nie stałby się zespołem legendarnym – pod nazwą sugerującą dziwactwo i ekstrawagancję

nie kryły się bowiem żadne muzyczne eksperymenty, żadne próby wytyczenia nowego kierunku. Rock progresywny albo symfoniczny, a w takim to nurcie mieszczą się dokonania Psa Pawłowa, był wówczas kanonem, a nie awangarda. Trzecia płyta Pavlov's Dog otrzymała roboczą nazwę „The St. Louis Hounds” („Psy z St. Louis”). Okładka miała przedstawiać Sherlocka Holmesa i Watsona, spacerujących mglistą londyńską ulicą w towarzystwie angielskiego pittbulteriera, wyglądającego niemal identycznie jak pies z drzeworytu zdobiącego okładkę „Pampered Menial”; pies, który stał się logo zespołu. Na odwrocie okładki widniała zabawna czarno-biała grafika, wyobrażająca członków grupy. Gra-

fika, podobnie jak nazwa St. Louis Hounds, została zaczerpnięta z komiksu, który ukazał się w magazynie „New Musical Express”. „New Musical Express” przejawiał wyjątkowe zainteresowanie dokonaniem czwórki Amerykanów (których nie wiedzieć czemu wszyscy brali za Brytyjczyków), poświęcając im więcej miejsca na swych łamach niż Rolling Stonesom więcej niż jakiekolwiek inne pismo muzyczne z macierzystego kraju.

Podczas nagrywania trzeciej płyty zespół wciąż nazywał się Pavlov's Dog i był związany kontraktem z firmą Columbia. Na krótko jednak po zakończeniu pracy, Columbia Records skreśliła grupę ze swojej listy i odożyła album na półkę. Nigdy nie doczekał się oficjalnego wydania.

Po zerwaniu współpracy z Columbia Records Pavlov's Dog zagrał poezjalny koncert na promie w St. Louis. Jak wspomina Rick Stockton, były basista: „Miałem wrażenie, że to jeden z najlepszych naszych występów, być może właśnie TEN najlepszy, jaki kiedykolwiek daliśmy. Jakość dźwięku i nasza forma były bez zarzutu, zupełnie jakbyśmy nagrywali coś w studio, a nie grali na żywo przed publicznością. Ćwiczyliśmy wcześniej przez kilka tygodni, chcąc zadowolić naszych fanów (i siebie) w stu procentach. Pamiętam trzypoziomową scenę, z zestawem perkusyjnym na samej górze, ze mną, Dougim i Tomem na poziomie drugim, i wysunięty do przodu „parter”, na którym wystąpili David, Steve i Richard. Wiedzieliśmy, że to już koniec tego zespołu w jego oryginalnym składzie i że wkrótce będziemy musieli sprzedać nasz prom, ale w tę noc jeszcze gramy razem i oby trwała ona jak najdłuższej. Trudno o czymś takim zapomnieć”.

Czwarta i ostatnia płyta zespołu, pod nazwą „Lost in America”, została wydana jako CD

przez małą, lokalną wytwórnię w St. Louis. I to już właściwie był koniec. David Surkamp, główny twórca sukcesu i legendy Pavlov's Dog, próbował początkowo kontynuować swoją muzyczną karierę w innych zespołach o mało znanych nazwach, jak Madshadows, Hi-Fi czy Memphis Underground. Później podjął pracę krytyka muzycznego w St. Louis Post-Dispatch, przeprowadzając wywiady z mnóstwem lokalnych zespołów. Kilka razy zdarzyło mu się też gościć grupy z Australii. Ku jego zdziwieniu, tuż po zwyczajowej wymianie nazwisk, słyszał: „Naprawdę jesteś TYM Davidem Surkempem?” z Pavlov's Dog?!” i natychmiast role ulegały odwróceniu: to on był gwiazdą, a goście zadający pytania publicznością. Jak się okazuje, największą popularność Pavlov's Dog zdobył bowiem w Australii, gdzie dwa pierwsze jego albumy, praktycznie niedostępne już na winyli i bezskutecznie poszukiwane przez kolekcjonerów, zostały wydane w wersji kompaktowej. Na drugim miejscu znalazła się Europa, a dopiero na trzecim – środkowozachodnia część Stanów, gdzie przycygnięty do tego wydawniczo lokalnie rozgłosnie radiowo (jak KSHE95). Co na to tamtejsze gospodynie domowe?... Pewnie znów przeżywają katusze, bo jakiś czas temu David Surkamp założył nowy zespół – The David Surkamp Band, który co sobotę daje koncerty w klubie The Golden Nugget w południowej części St. Louis. Proszę omijać klub The Golden Nugget! Natomiast nazwa Pavlov's Dog odżyła za sprawą perkusisty Mike'a Safrona, jednego z trzech pierwszych założycieli zespołu. Jako że tylko on pozostał z oryginalnego składu, a od roku 1972 przesunęliśmy się już znacznie bardziej zdecydowanie w kierunku kolejnego milenium, dołożył do nazwy cztery cyferki: 2000. Pavlov's Dog 2000 wydał tylko jedną płytę, za to kompaktową (w końcu mamy już lata dziewięćdziesiąte!) w lokalnej wytwórni w St. Louis.

BEATA CHOMAŃSKA

Velocette – „Fourfold remedy”

W złocisto-
purpurowej tonacji

Pod nazwą Velocette kryją się trzy dziewczyny: Sarah Bleach, Jax Coomoes, Sam Pluck. To właśnie one, plus spore grono zaproszonych muzyków, nagrały płytę „Fourfold remedy”.

Dziesięć nagrań, utrwalonych na tym krążku, ma w sobie coś z klimatu jesieni. Pełne ciepła i głębokie piosenki, a przy tym bogato zaaranżowane. Jest w działaniach tej grupy dojrzałość, dbałość o szczegóły – choć ze zdjęć patrzeć na nas trzy młode dziewczyny. Doskonale z płytą koresponduje okładka. Cztery butelki prześwietlone słońcem, a wszystko w tonacji złocisto-purpurowej. Całość nagrana przy pomocy tradycyjnych instrumentów. Sporo smyczków, fletów, delikatnie wybijającej rytm perkusji. Bardzo charakterystyczne w tej muzyce są instrumenty klawiszowe. Wszystkie rodem sprzed kilkudziesięciu lat. Daje to efekt oryginalnego i interesującego brzmienia, przyjemnego dla ucha.

Często nasuwają się analogie z muzyką folkowej formacji Pentagle. Wokalistka Velocette – Sarah Bleach ma podobną barwę głosu do śpiewaczki tamtej legendarnej grupy.

Całość, może z wyjątkiem utworu „Someone's Waiting”, jest bardzo wyciszona i subtelną. Do tego dochodzą smutne, czasami przynębiające teksty. Pełne żalu, traktujące o odchodzeniu, niespełnionych miłościach, rozterkach i wewnętrznej walce z samym sobą. Wszystko to widziane z perspektywy kobiety. Przykładem może być utwór „Submarines”, gdzie łódź podwodna to metafora spadania w dół własnej jaźni, mrocznej i pełnej zwątpienia. Muzyka do słuchania przed snem, gdyż powoduje powolne zapadanie w świat marzeń. Płyta „Fourfold remedy” jest dla mnie zwiastunem nadziei na kolejne, być może jeszcze lepsze płyty tej sympatycznej kapeli.

BARTŁOMIJ KIERZKOWSKI

Dzisiaj możecie wygrać kasety i płyty ze składanką zatytułowaną „Dziewczyna 4”, na której znajdują się piosenki wykonywane m.in. przez R'N'G, Vengaboys. Odpowiedzcie na pytanie:

Ile osób liczy zespół Vengaboys?

Nasz adres: Dziennik Polski „W POPrzek”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków.

Nagrody ufundowała firma Magic Records.

Cave, Strangers...

Ro(c)k koncertowy

Obięcyważyliśmy, że będziemy pisali o tym, co dzieje się w świecie koncertowym. Wspominaliśmy o imprezie, która odbędzie się 1 czerwca na stadionie Gwardii w Warszawie – zagra tam METALLICA i prawdopodobnie jeszcze dwa – bliżej nie określone zespoły, jednak na pewno nie będzie to Ramstein.

Nieco bliższe terminy to występy THE STRANGLERS, 7 III w Warszawie (Sala Kongresowa). Gwiazdy nieco już zapomniaanej, ale zapewne znajdują się chętni na posłuchanie tej kapeli.

Tydzień później (14 marca) w ramach Festiwalu Piosenki Aktorskiej wystąpi NICK CAVE, którego niedawno poświęciliśmy część naszej kolumny. Sądząc po powodzeniu ubiegłorocznego koncertu Cave'a w Warszawie i tym razem należy uznać jego wizytę za jedną z najważniejszych muzycznych imprez w rozpoczynającym się dopiero roku.

Co jeszcze ciekawego z zagranicy – THE CREATURES (duet Siouxsie Sioux & Budgie), który wskim „Eskulapie”. Mówi się o tym, że w przedostatni dzień maja (30) w katowickim Spodku zagra JETHRO TULL. Pewnie wielu z Was w ogóle nie ma pojęcia, co to za kapela, ale powiem, że musicie się wstydzić, bo to legenda klasycznego hard rocka.



Goran Bregović

Pod koniec maja na długą trasę koncertową obejmującą 11 miast przyjeżdża do Polski GORAN BREGOVIĆ (w Krakowie zagra 1 czerwca w hali „Wisły”). Bregović jest w naszym kraju bardzo popularny i należy przypuszczać, że trasa zakończy się sporym sukcesem. Przypomnę jeszcze tylko, że już niedługo ukaze się płyta, którą Bregović nagrał wspólnie z Kayah.

Na czterech koncertach pojawi się formacja TO ROCOCO ROT znana wszystkim zwolennikom nowych brzmień, ale nie tylko, bo jest to zespół, który umiejętnie łączy wszystko, co dobre w muzyce rockowej z możliwościami, jakie daje elektronika.

No i na koniec informacja o imprezie, która odbędzie się jutro w warszawskim klubie „Proxima”. Zagra tam coraz bardziej popularny w naszym kraju, a także w całej Europie zespół GUANO APES. Grupa pochodzi z Niemiec, ale gra jak najbardziej muzykę amerykańską. Pisaliśmy już kiedyś dużo dobrego o tej kapeli.

Jeżeli chodzi o koncerty polskich zespołów, to, niestety, nie zapowiada się, żeby jakaś rodzima gwiazda miała wystąpić w naszym mieście. Ale przecież i tak co weekend jest w Krakowie sporo miejsc, gdzie można posuchać niezłej muzyki, granej na żywo.

Powrót Blondie

Zapewne niewielu z Was pamięta czasy, gdy grupa Blondie była naprawdę wielką gwiazdą. Jej główną siłą napędową od zawsze stanowiła pani Debbie Harry. Pani ta słynęła nie tylko z ciekawego głosu. Dość często można było oglądać jej zdjęcia w magazynach dla panów.

melodyjny wokół, ale gdzieś w tle pojawia się współczesny rytm. Z kolei trzeci utwór – „Maria”, to prosta rockowa melodyjka z wpadającym w ucho refrenem. Teraz numer cztery i totalna zmiana. „No Exit” przechodzi w rap, opary na ciężkim rytmie i gitarze. Nagle pojawia się głos pana... Coolio!

Teraz przierzucamy kasety. I co znajdujemy? Aż sam byłem ciekaw, ale, niestety, moim zdaniem, „Night Wind Sent” to dość przeciętny utwór. Powiem szczerze, że nie przesłuchałem go do końca – może niesłusznie? Sam nie wiem.

„Under The Gun” – żywej i od razu lepiej, a dokładnie



Wyobraźcie sobie, że premiera przedostatniej studyjnej płyty Blondie miała miejsce 16 lat temu! Podejrzewam, iż wielu z Was nie słuchało jeszcze wtedy muzyki. Specjalnie piszę przedostatniej, bo niecałe dwa tygodnie temu na rynku pojawił się album „No Exit” – zupełnie nowe dzieło starego składu Blondie.

Ta płyta jest dla mnie naprawdę wielkim zaskoczeniem. Czegóż można się było spodziewać po kapeli, która zadebiutowała w latach 70. Na pewno nawiązania do stylistyki tamtych czasów. Tak też jest, ale całość okazuje się bardzo oryginalna.

Już pierwszy numer „Screaming Skin”, oparty o stylistykę ska, ładnie pulsujący, dobrze zaśpiewany, ze świetną gitarą. Naprawdę w porządku. Ale kolejna piosenka „Forgive and Forget” jest zupełnie inna – utrzymana w tonie muzyki pop z lat 80. Archaiczne klawisze,

Totalna zaskoczką, za chwilę solówka gitarzysty, który interpretuje w oryginalny sposób. Naprawdę fajna rzecz.

Kolejny numer przynosi uspokojenie. Gościnnie pojawia się tutaj Candy Dulfer. Dla mnie to materiał na naprawdę spory przebój.

Ale słuchamy dalej. Teraz znowu coś między ska i prostym rockiem. Piosenka, oparta w sumie tylko o jeden ciekawy riff, ale niezłe trzyma się całości. Co trzeba koniecznie zauważyć – Debbie Harry w każdym utworze śpiewa inaczej.

No i na zakończenie pierwszej części płyty „Boom Boom in the Zoom Zoom Room” – pościelowo snująca się muzyka ze spokojnym rytmem i organami Hammonda w tle i jazzową improwizacją na klarnecie. Taki ładny swing na dobranoc. Jedna z lepszych kompozycji tej płyty.

śmieszniej, bo ten kawałek jest jakby żywcem wyciągnięty z początku lat osiemdziesiątych.

Kolejny numer nie są już, niestety, tak wciągające i ciekawe, ale na przykład „Out In The Street” bardzo przypominał mi nagrania pewnego zespołu. Długo zastanawiałem się i... mam. Toż to brzmi jak Chumbawamba. Naprawdę.

Jest na „No Exit” utwór w stylistyce country – muzyki, której szczerze nienawidzę. Przedostatni – nie ciekawego. Za to ostatni! Miodzio. Klimaty orientalne, kilka wokali, ładny rytm i nad tym wszystkim wysoki głos Debbie. Zwróćcie szczególną uwagę na początek i koniec piosenki...

No i to już koniec. Jestem zaskoczony. Nie spodziewałem się, że ta kapela jeszcze może zrobić coś interesującego. A płyta „No Exit” jest naprawdę ciekawa.



Hill górą

Jak miało być, tak i było. Wręczenie nagród Grammy w ubiegłą środę w Los Angeles okazało się niewątpliwym triumfem kobiet. Najważniejszymi laurami podzieliły się Lauryn Hill i Celine Dion.

Lauryn, mimo iż wcześniej zarzekała się, że nagrody nie są najważniejsze i jeżeli nie dostanie żadnej, to będzie równie szczęśliwa, była wyraźnie wzruszona. Ale przecież jej dziesięć nominacji przerodziło się w pięć nagród, co jest bardzo przyzwyczajonym (a tak naprawdę znakomitym) wynikiem. Debiutancka płyta solowa Lauryn „The Miseducation Of Lauryn Hill” przyniosła jej między innymi tytuł Albumu Roku. Samą Lauryn uznano najlepszym debiutem ubiegłego roku.

Celine Dion może z kolei cieszyć się statuetką za nagranie roku – oczywiście piosenka z filmu „Titanic” – „My Heart Will Go On”. Ten sam utwór zdobył także tytuł Piosenki Roku (Nagrania Roku jest przyznawane wykonującemu go artyście, zaś Piosenka Roku to nagroda dla twórców – czyli kompozytora i autora tekstów).

Madonna zaś po raz pierwszy w karierze doczekała się wyróżnienia za swoją płytę. Album „Ray Of Light” uznano najlepszym albumem w kategorii muzyki pop. Radość Madonny jest tym większa, że po raz pierwszy w ogóle nominowano którąś z jej płyt. Poza tym do tej pory Madonnie udało się zdo-

być Grammy tylko raz, a w tym roku, podczas 41. ceremonii wręczenia nagród wychodziła na podium kilkakrotnie, by odebrać między innymi statuetkę dla najlepszego nagrania w kategorii muzyka taneczna i najlepszego teledysku – wszystko za piosenkę tytułową z płyty „Ray Of Light”. Na scenie pojawiała się zresztą nie tylko po nagrody – rozpoczęła wieczór od zaśpiewania piosenki „Nothing Really Matters”, oczywiście z albumu „Ray Of Light”. Impreza nazpikowana była gwiazdami, występującymi na żywo. Lauryn Hill zaśpiewała „To Zion” z gitarowym akompaniamentem Carosa Santana, Celine Dion wystąpiła w duecie z niewidomym włoskim tenorem Andream Bocellim. Aerosmith zagrali „I Don't Want To Miss A Thing”, a po za tym wystąpili jeszcze: Bono, Sheryl Crow, R.Kelly, Mary J Blinge, Ricky Martin i Luciano Pavarotti.

Na koniec kilka wybranych nagród spośród kilkudziesięciu (!) kategorii. Alanis Morissette i Lenny Kravitz zostali uznani najlepszą wokalistką i wokalistą rockowym, w tej samej muzycznej dziedzinie najlepszym albumem wybrano „The Globe Sessions” Sheryl Crow. Najlepszy album rapowy to „Vol. 2... Hard Knock Life” Jay-Z, a dla mnie najmiłszą niespodzianką było wyróżnienie Beastie Boys w kategorii najlepszy duet lub grupa rap.

POZZIE

W tym tygodniu wręczone zostały nagrody Grammy, najważniejsze wyróżnienia w amerykańskim przemyśle nagraniowym – muzyczne odpowiedniki Oscarów. Główną triumfatorką była tym razem Lauryn Hill. Nie są to jej pierwsze laury w tym roku – na początku stycznia nagrodzono ją za najlepszy debiut w kategorii soul/r&b podczas American Music Awards.

Dokładnie za miesiąc zostaną zaś wręczone nagrody Soul Train Music Awards, do których otrzymała (podobnie jak do Grammy) najwięcej nominacji. Kim jest ta niepozorna pani?

Zadebiutowała solo

dopiero w ubiegłym roku, choć jej muzyczna przeszłość jest znacznie dłuższa. Dlatego premiera albumu „The Miseducation of Lauryn Hill” była oczekiwana z niecierpliwością – nie było to pojawienie się nowej twarzy, lecz solowej propozycji Lauryn Hill, wokalistki słynnej formacji Fugees. Kapela stawiała pierwsze wspólne kroki w 1993 roku – Lauryn wpadła pod opiekę kuzyna skrzydła Wyclefa Jeana i Prakazrela „Prasa” Michaela i w ten sposób trio Fugees nagrało album „Blunted on Reality”. Chociaż nie przyniósł im wiel-

Mała wielka Lauryn

kiej sławy, to kolejna płyta „The Score” wywołała prawdziwą rewolucję. Wystarczy wspomnieć, że sprzedano ją w ponad 17 milionach egzemplarzy na całym świecie, a Fugees zdobyli dzięki niemu tytuł najlepiej sprzedającej się rapowej grupy wszech czasów. W 1996 roku otrzymali za tę płytę dwie nagrody Grammy. Lauryn brała aktywny udział w jego tworzeniu – oprócz rapowania pisała teksty i próbowała siłą jako producentka. Niedługo później młoda, ambitna kobieta, którą Chuck D (Public Enemy) określił jako „promień słońca” i

„Bob Marley XXI wieku”

postanowiła wziąć sprawę w swoje ręce – nagrać płytę solową. Album „The Miseducation Of Lauryn Hill” jest z założenia dokumentacją jej życia, dlatego też wszystkie piosenki są jej bardzo bliskie. Piosenki, w których można odczuwać i radość, i cierpienie – ale nigdy gorcz. – Za każdym razem, kiedy mnie zraniono, kiedy by-



łam rozczarowana albo kiedy się czegoś nauczyłam – pisałam piosenkę. Najważniejsza z nich jest ta o moim synu „Joy of My World is in Zion” – powiedziała Lauryn. Jej płyta zawiera w sobie oprócz hip-hopu („Doo Wop”) bardzo znaczną domieszkę r&b, soul i... reague („Lost Ones”). To ostatnie można zrozumieć bez problemu, Hill jest żoną syna Boba Marleya, Rohana (i mamą dwójki wunłów Boba), a to przecież zobowiązuje. Do pomocy w nagraniu płyty zaprosiła między innymi Mary J. Blinge, DeAngelo i Carlosa Santanę.

Lauryn sama była producentką płyty. Zresztą starała się robić osobiście jak najwięcej. Sama wymyśliła także tytuł

„The Miseducation Of Lauryn Hill”

Co miała na myśli? 23-letnia artystka opowiada: „Album opowiada o sprawach, których nie nauczysz się w szkole, ale poza nią – w swoim społeczeństwie. Miałam bardzo dużo sza-

W POP rzek

■ Jak zapewnia grupa REM, jej kolejny album studyjny będzie zupełnie inny od płyty „Up”. Utwory, które pojawią się na dwunastym krążku kapeli mają być wręcz eksperymentalne. Album „Up” został wydany w październiku ubiegłego roku i już miesiąc później Peter Buck poinformował, że przygotował muzykę na kolejną płytę.

■ Na nowym albumie grupy Chieftains, specjalizującej się w folkowej muzyce irlandzkiej, znajdziemy po raz kolejny całą listę gwiazd. Do zaśpiewania Irlandczycy zaprosili między innymi Natalie Merchant, Bonnie Raitt, Joan Osborne, Joni Mitchell oraz Sinéad O'Connor.

■ Mamy kolejny zespół, który postanowił wznowić działalność. Chodzi o Twisted Sister. Jeszcze w tym roku muzycy planują trasę koncertową i to w identycznych strojach i makijażach jak w latach 80. Być może zaprezentują kilka premierowych utworów, co może oznaczać, że nie wykluczają nagrania nowego albumu.

■ Trzecim singlem z płyty „Mechanical Animals” Marylin Manson będzie piosenka „Coma White”. Podczas minionego weekendu Marylin, wraz ze swoją grupą, nakręcił w Los Angeles teledysk do tego utworu. Wystąpiła w nim narzeczona Mansona, aktorka Rose McGowan, jak również fani, bezdomni i różne podejrzane postacie: transwestyci i kłowni.

■ 11 marca ukaże się w Stanach Zjednoczonych kolejny album kontrowersyjnego duetu Insane Clown Posse, zatytułowany: „The Amazing Jeckyl Brothers”. Poprzednia płyta przyniosła mu sporo rozgłosu z powodu tekstów, przeciwko którym protestowali w Stanach Zjednoczonych chyba wszyscy obrońcy obywatelskiej moralności. Nie wiemy, jakie teraz będą teksty i protesty, ale wiadomo nam, że na nowym krążku pojawią się gościnnie Snoop Dogg i członek Wu-Tang Clan – Ol' Dirty Bastard.

cunku dla swojej szkoły, ale było mnóstwo rzeczy, do których musiałam później dojść sama. Taka jest nasza droga do dojrzałości, kiedy rozstajemy się z miejscem ideałów i naiwności”. No cóż, Lauryn nauczyła się w życiu między innymi, że niełatwo kobiecie być producentem. „Mężczyźni lubią, kiedy im się śpiewa, ale spróbuj pójść dalej i kontrolować różne sprawy – od razu są kłopoty. To bardzo seksistowska branża” – uważa Lauryn Hill i dodaje: „Nigdy nie nazwą swojej siostry geniuszem. Odbarczają ją tytułem diva i wydaje im się, że to jest komplement”. Jednak uparta Hill dopięła swego i pracowała w studiu nad płytą własną, jak również nagraniami kilku przyjaciół. To nie koniec jej zajęć – Lauryn Hill

jest również aktorką

Wystąpiła w dwóch filmach: „As The World Turns” i „Sister Act II: Back In the Habit”. Teraz, mając na koncie platynową płytę solową i trochę pieniędzy w banku postanowiła zająć się także działalnością charytatywną – jest założycielką fundacji The Refugee Camp Youth Project, mającej podnieść standard życia dzieci.

POZZIE

Jedź

Z DZIENNIKIEM

Koncepcje Renault (3)

Modus i ludo, czyli krażąc po mieście

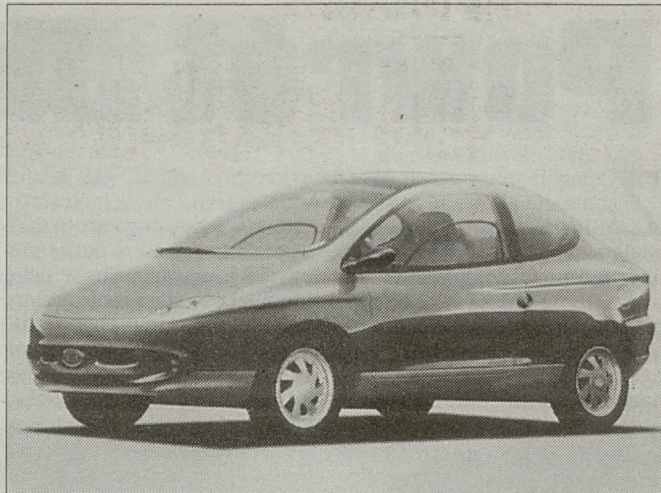
W naszej wędrówce po koncepcyjnej mapie firmy Renault dotarliśmy dzisiaj do punktu pt.: samochody miejskie. Wcześniej czy później tak stać się musiało. Rosnące w sprinterskim tempie aglomeracje miast-molochów zmuszają konstruktorów do działań. Tylko głusi i ślepi nie dostrzegają problemu. Dlatego szybko odpadają z czołówki i wloką się w peletonie.

logiczne i daleko wybiegające tak pod względem technologii, jak i kształtu w przyszłość.

Od dawna wiadomo, jak doniosłą rolę w projektowaniu samochodów odgrywa dzisiaj komputer. Projektanci modusa i ludo udowadniają, jak narzędzie to w ręku człowieka potrafi być sprawne i jak łatwo przy jego pomocy wyczarować cuda (z tą łatwością może nie przesadzajmy, ale co do czarów i cudów nie mamy raczej wąt-

osobowym i dostawczym funkcjonującym w organizmie dużego miasta. Do tak wyrażonej idei dodano założenia wynikające z przestrzegania zasad bezpieczeństwa, ekologii, aerodynamiki i ergonomii. Nie zapomniano też o estetyce i funkcjonalności. W ten sposób stylistom i inżynierom Renault udało się sztuka zbudowania dwóch fantastycznych prototypów, których sylwetki chcemy Państwu dzisiaj przybliżyć.

miasta służy drugi z prototypów Renault - modus. Ot, taka futurystyczna, mocno przeszklona, zaokrąglona tu i ówdzie skrzynka na kółkach. Aby załadunek towaru nie stał się przyczyną chorób kręgosłupa podłoga tej niecodziennej „skrzynki” wisi tuż nad ziemią. Takie, a nie inne rozwiązanie wymusiło na konstruktorach konieczność opracowania zupełnie nowego typu układu mechanizmu napędowego oraz tylnego zawiesz-



Kia w najbliższych latach zamierza wprowadzić do produkcji kilka nowych modeli. Na zdjęciu pojazd o nazwie kev-4 z hybrydowym silnikiem.

Fot. Archiwum

100 procent więcej

Kia z Hyundaiem

W 1998 roku sprzedaż samochodów Kia wzrosła o 100 procent - z 2034 sztuk w 1997 roku do 4048 aut. Taki wzrost sprzedaży utrzymuje się od 1996 roku, kiedy na polskim rynku nabywców znalazło 1034 pojazdów.

Ubiegły rok był dla Kii szczególnie ważny. W końcu 1998 roku doszło do zapowiadanej wcześniej fuzji pomiędzy Kia Motors Corporation i Hyundai Motor. Połączenie koreańskich producentów prawdopodobnie wpłynie na wzmocnienie ich rynkowej pozycji, usprawniając jednocześnie oferowane usługi - sprzedaż, jak również serwis zarówno samochodów Kia jak i Hyundai. Mimo połączenia, każda z marek zachowa jednak swoją odrębność. Działac będą dwie odrębne sieci sprzedaży i serwisu.

W wyniku fuzji Kia Motors Corporation wchłonął siostrzane firmy: Asia Motors Corporation, Kia Motors Sales Corporation, Asia Motor Sales Corporation, a także Taejon Motor Corporation Hyundai Motor przejął kontrolę nad siecią handlową Hyundai Motor Service i Hyundai Precision and Industry (m.in. producenta terenowego gallopera).

W pierwszej połowie 1999 roku Kia Motors Polska zamierza wprowadzić do sprzedaży dwa nowe modele. Na początku kwietnia, kilka dni po Salonie Samochodowym w Genewie, ruszy sprzedaż największego, oferowanego przez firmę Kia samochodu clarus w wersji kombi. Auto dostępne będzie z benzynową jednostką napędową o pojemności 1,8 litra i mocy 116 KM. Wyposażenie modelu kombi obejmuje m.in. jedną poduszkę powietrzną, klimatyzację, elektrycznie regulowane lusterka boczne, elektrycznie podnoszone szyby przednich drzwi i drewniane wykończenie tablicy przyrządów.

Inną propozycję stanowić będzie van carnival. W sprzedaży znajdzie się w czwartym kwartale tego roku. Sercem carnivala będzie nowy, wysokoprężny silnik o pojemności 2,9 litra i mocy 135 KM. W standardowym wyposażeniu pojazdu znajdą się m.in.: klimatyzacja, dwie poduszki powietrzne, elektryczne szyby, elektrycznie regulowane lusterka boczne, system ABS i drewniane obicia tablicy przyrządów.

(MS)



Ale Renault to nie outsider. Nie dość, że nie odpada z walki, to jeszcze często dyktuje jej warunki. Oto przedstawiamy

pliwości). Ot, wystarczy odrobina symulacji, szczypta trójwymiarowej animacji i czegoś tam jeszcze, aby świat virtual-

Zaczynamy od ludo. Nietypowa, futurystyczna sylwetka nadwozia z fikuśnie, pomysłowo, a zarazem funkcjonalnie otwieranymi drzwiami to w najprostszymi założeniach sedan o bardzo przestronnym i wielofunkcyjnym wnętrzu. Drzwi od strony pasażerów otwierają się „od siebie” na zewnątrz, co przy braku oddzielającego je słupka ułatwia nie tylko zajmowanie miejsc na pokładzie pojazdu, ale także wygodne mustrowanie bagażu w jego powstałych po złożeniu siedzeń „lukach”.

Nie namęczy się także kierowca, który, według konstruktorów z Renault, nie powinien prowadząc samochód w warunkach miejskich absorbować swojej uwagi na rzeczach mało istotnych. Tak więc kokpit ludo wyposażony został w system nawigacji, dzięki któremu wiozące nas auto skutecznie ominie zakorkowane skrzyżowanie czy ulicę oraz szybko i sprawnie odnajdzie wolne miejsc na jednym z okolicznych parkingów. Życie kierowcy ułatwi także specjalne, automatyczne sprzęgło, którego obsługa jest dziecinnie prosta.

Karoseria ludo to coś w rodzaju namiastki pojazdu kosmicznego. Sam szkielec wykonano bowiem z aluminiowych profili, zaś „skorupę” z używanych do budowy rakiet włókien węglowych. Wszystko okraszono sówicie przydymanym szkłem, zaś pod maską umieszczono silnik, który traktować należy jako wielki ukłon w stronę tak modnej dzisiaj ekologii. Jednostka napędowa ludo zasilana jest mieszaniną płynnego propanu-butanu, a katalizator „załatwia” sprawę emisji toksyn raz a skutecznie!

Do transportu niewielkich towarów w obrębie wielkiego

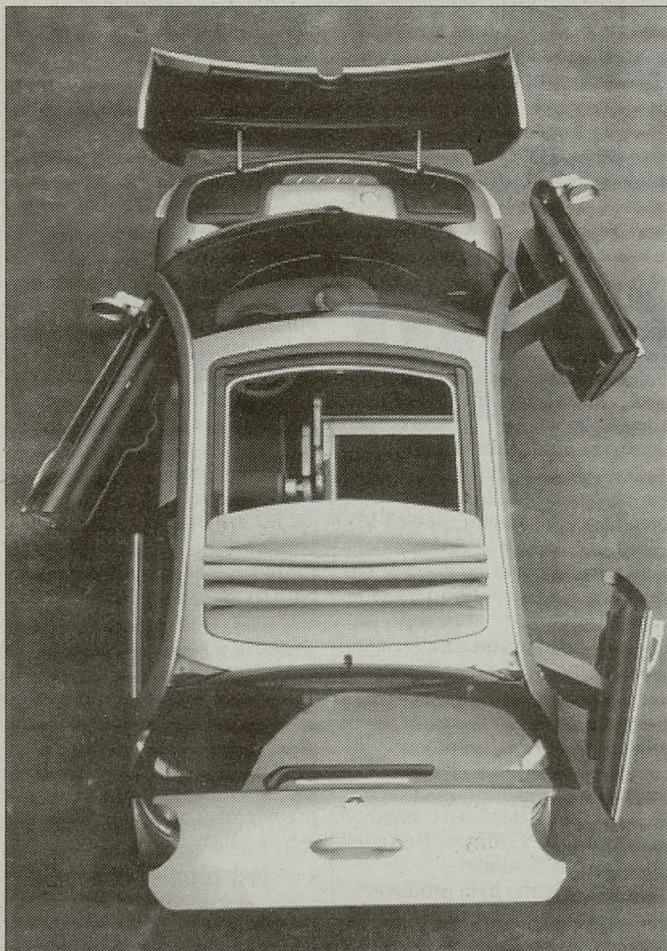
nia. Rama podwozia w modusie to litera U zwrócona otworem ku tyłowi pojazdu. Każde koło samochodu to organizm żyjący swoim własnym, odrębnym życiem, w skład którego wchodzi m.in. indywidualny zespół napędowy (np. tylne koła nie są połączone ze sobą żadnym elementem!). Kształt i konstrukcja ramy ma jeszcze jedną wielką zaletę. Oto nadwozie modusa o choczko poddaje się swoistej obróbce. Zmiana rysopisu (czyt.: nadwozia) odbywa się w mgnieniu oka (no, może w kilka minut) i przybiera formę a to mikrobusu, a to minifurgonetki, a to wozu pomocy technicznej czy ciągnika kontenerów (cóż za cudowna wszechstronność!).

Miejsce pracy kierowcy modusa to coś w rodzaju kosmicznej kapsuły, tyle że bardziej wygodnej i obszernej. Zbudowany z kevlaru i mocno przeszklony kokpit wyposażony został w klimatyzację, system nawigacyjny, telefon z faksem, poduszki powietrzne i elektroniczny system kontroli nad zamontowanym w danej chwili modułem nadwozia. Tak na dobrą sprawę brakuje tu tylko prysznic, choć kto wie, czy nie znajdzie się on kiedyś w tropikalnej odmianie modusa...?

Żarty na bok. Modus napędzany jest poprzez układ hybrydowy. W mieście czynią to dwa silniki elektryczne, w strefie pozamiejskiej generator z turbiną olejową. Ten ostatni jest głównym dostarczycielem energii do akumulatorów niezbędnych w funkcjonowaniu silników elektrycznych. Sprytnie, ekonomicznie i oszczędnie.

O kolejnych koncepcjach stylistycznych Renault już wkrótce.

EJ



dzisiaj dwa pojazdy, których genezy powstania nie da się oddzielić od tego, co fachowcy zwykli nazywać potrzebami współczesnego rynku. Modus i ludo to popularne samochody miejskie przeznaczone do transportu ludzi i towarów. Nowoczesne, ekonomiczne, eko-

ny, a wraz z nim nowe modele aut stały się faktem.

Zanim ludo i modus ujrzały światło dzienne, do trzewi komputera powędrował pakiet danych. Z grubsza rzecz biorąc był to zestaw wymagań użytkowników, jakie stawiane są przez tych ostatnich pojazdom



CORSA

CORSA CITY
OD 30600 zł



OPEL BANK **OPEL** 

ZAPRASZAMY
Euromarket
eurom@euromarket.com.pl www.opel.krakow.pl
Kraków, al. Jana Pawła II 43, salon - tel. 649 90 90
części - tel. 641 51 11, serwis - tel. 649 66 88
Kraków, ul. Piłsudskiego 22, salon, części - tel. 423 11 23

**Najlepszy dealer w Małopolsce w styczniu '99
według oceny General Motors Poland!**

Roczne oprocentowanie kredytu od 19,5%

Zimowy Rajd Dolnośląski

Król polskiego śniegu

W poniedziałek zdjęcia z wypadku Pinelesa

To czego „Hołek” nie dokonał w Szwecji, bo nie mógł, dokonał w Kłodzku, bo mógł. Z pomocą belgijskiego pilota (Jean-Marc Fortin) i japońskiego samochodu (Subaru impreza WRC) były mistrz Europy wygrał pierwszą tegoroczną eliminację RSMP –

Ale widziano też, jak z wielką, daleką poczynaniem debutanta, maestrą mknął po zaśnieżonych drogach Kotliny. Tych, którzy liczyli na konfrontację: Kulig - Hołowczyc i czują się jej efektami zawiedzeni, zapewniamy, że dojdzie do niej na pewno i to szybciej niż się spodziewamy. Niech

ją wpis w kartę drogową. Przed maską toyoty to samo czynił inny pojazd. Na to wszystko nadjechał dopiero zarejestrowany okiem mierzącej czas fotokomórki Kuzaj. Skrócone siłą faktu hamowanie pomiędzy metą lotną a metą stop zakończyło się w... bagażniku celiki Fuchsa. Kuzaj rany wyl-

przekonywał, że podwozie corolli to specyfikacja obowiązująca podczas Rajdu Monte Carlo, a więc jedyna z możliwych i najlepsza na kłodzkie śniegi. Bądź mądry i pisz wiersze. Jedno, co na pewno wylonilo się z informacyjnego szumu i eterowych sprzeczności, to niezbyt optymistyczna prognoza dla „Gryszczola”. Zakłada ona dość poważne perturbacje na drodze prowadzącej do obrony tytułu. Wydarzenia z tras Zimowego przekonują, że do grona ubiegłorocznych rywali Roberta dopisać należy co najmniej dwa, a nawet trzy nazwiska (Kuzaj, Fuchs, Hołowczyc).

Tegoroczny Rajd Zimowy potwierdził zresztą opinię, iż „starczy” mistrzowie z obroną zdobywcy mogą mieć w tym sezonie pewne problemy. Oto stuprocentowy niemal „pewniak” grupy N, niejaki Robert Herba, stawiany - wobec absencji odwiecznych rywali w osobach Leszka Kuzaja i Piotra Świeboby - na mistrzowskim świeczniku, dał się ogrzać dwóm zawodnikom, co do notowań których nie miano do tej pory zbyt wysokiego mniemania. Zbyszek Stec, młodszy brat Wieska, pojechał w Kłodzku jak natchniony uzyskując życiowy sukces w postaci piątego miejsca w „generalce” i pierwszego w grupie N. Oto raz jeszcze naocznie przekonał się, co znaczą lekcje jazdy pobierane u mistrza Blomqvista. Kiedyś Kuzaj, dzisiaj Stec pnie się do góry po szczeblach zbawionych rad doświadczonych Szweda. Tak trzymać!



13. Zimowy Rajd Dolnośląski. Dzieło przyszło mu łatwo. Powiedzmy: zbyt łatwo.

Tylko na jeden mały moment zamaryły serca kibiców „Hołka”, kiedy podczas inauguracyjnego zawodu OS-u, oznaczone numerem 1 subaru idola ugrzęzło w zaspie, zaś rywale nie omieszkali faktu tego skwapliwie wykorzystywać. Grupowa zapasć setek serc nie trwała jednak zbyt długo. Zaledwie 30 sekund. Tyle bowiem zajęła akcja ratunkowa, podczas której pojazd mistrza, uwalniając z uścisku śnieżnej pułapki, wtaszczone z powrotem na drogę.

Trudno się dziwić, że „wyślizgną” na potęgę w szwedzkich lasach „Hołek” szybko zniwelował poniesione straty. Warunki ku temu były pyszne. Wszędzie białą, wszędzie ślisko. W sam raz dla kogoś, kto tydzień wcześniej po drugiej stronie Bałtyku wyhasał się do woli po śniegu i lodzie.

Tym, którzy trzymali kciuki za Kuliga zrobiło się łyso. Choć mało kto liczył na to, że krakowianin już w pierwszym swoim starcie samochodem czteronapędowym „pogoni” Hołowczyc, to jednak pierwszy (a później jeszcze dwa dalsze) wygrany przez Janusza odcinek specjalny dawał taką nadzieję. Tymczasem kierowca ognistej czerwonej escorta WRC skarżył się po cichu na niezbyt fortunnie dobrane zawieszanie oraz hamulce. Widziano samochód Kuliga, w którym na ciasnych nawrotach gwałtownie i bez przyczyny gasł silnik.

no tylko mistrzostwa Polski „wjadą” na asfalty.

Wielki zamęt i zamieszanie zasiali w duszach kibiców jeźdźcy toyot GT-four: Leszek Kuzaj i Cezary Fuchs. Pierwszy dlatego, że debiutując z kierownicą A-grupowego potwora panował nad nim niepodzielnie, niczym

zał. Jego rywal nie. Do dziś nie znane nam jest stanowisko organizatora, dla którego pomysł wydłużenia odległości dzielącej od siebie obie mety jest najwyraźniej czystą abstrakcją. Ostatecznie Leszek Kuzaj zapewnił sobie miejsce na podium, zaś Fuchs współczucie kibiców. Nie pierw-



hipnotyzer nad uległym jego woli medium, drugi zaś bo czynione przezeń postępy zaczynają owocować zwycięstwami na OS-ach. Fantastyczny pojedynek o trzecie miejsce pomiędzy Fuchsem a Kuzajem trwał do momentu, kiedy ten drugi, z zupełnie nie zawinionych przez siebie przyczyn, staranował samochód tego pierwszego. A było tak: Fuchs oczekiwał na mecie stop aż flegmatycznie działający sędziowie dokona-

szy to i pewnie nie ostatni przejaw niekompetencji organizatora. Panowie, jak długo jeszcze!

Wielką ochotę na przynależność do wyżej wspomnianego klubu liderów miał także Robert Gryczyński. Ale za sterami świeżo zakupionej przez Toyota Motor Poland corolli WRC „Gryszczola” nie czuł się podobno najlepiej. Z ust samego kierowcy padł zarzut pod adresem asfaltowego zawieszania rajdówki, ktoś inny

Ale Stec Młodszy nie był jedynym zawodnikiem, który udzielił lekcji pokory Robertowi Herbie. Uczynił to także Paweł Dytko. Za sterami przejętego od Piotra Świeboby lancera evo IV opolain pokazał na co naprawdę go stać. A okazuje się, że na dużo. Z uwagą śledzić będziemy losy tego kierowcy i informować o nich na bieżąco.

Ponieważ ograniczona ilość miejsca nie pozwala wyczerpać tematu, pozwolimy sobie powrócić do niego raz jeszcze za tydzień. Opowiemy wówczas o szansach poszczególnych zawodników w kontekście inauguracji sezonu, oraz o sukcesach braci Bębeków i Damiana Gielaty.

Natomiast już w poniedziałkowym „Jeżdżę z Dziennikiem” zdjęcia z wypadku Jarosława Pinelesa, który podczas pokonywania jednego z ciasnych nawrotów nie opanował maszyny i wjechał wprost w grupę stojących zbyt blisko drogi kibiców. Nie zaszkodzi zatem wspomnieć o warunkach bezpieczeństwa obowiązujących w czasie oglądania rajdów.

MACIEJ HOŁUJ
Fot. Autor

Dane z 1995 roku mówią, iż na 37,7 miliona wyprodukowanych cztery lata temu samochodów aż 7,6 miliona pochodziło z Japonii. Dla porównania: 6,4 miliona to samochody rodem z USA, zaś 4,8 to pojazdy niemieckie. Liczby są wymowne i demokratyczne. Nie wykoślawiają obrazu całości. Można im wierzyć i zaufać.

Boom samochodów japońskich na Europę to lata sześćdziesiąte XX wieku. Od tamtego czasu zaufanie mieszkańców starego kontynentu do wyrobów made by Japan rośnie z roku na rok. Przyczyny takiego stanu rzeczy nie są tajemnicą. Jeśli samochód jest ładny, nowoczesny, a przede wszystkim niezawodny, a takie właśnie są „japończyki”, zawsze znajdzie nabywcę. Nie bez kozery używamy tutaj pojęcia globalnego, bowiem większość (o ile nie wszystkie) firm japońskich słynie z wyrobów najwyższej klasy. Próbożnie szukać tutaj przejawów niesolidności czy brakorobstwa. Fuszerka to w Japonii pojęcie nie znane. Na potwierdzenie tych słów przytoczmy wyniki najświeższych badań przeprowadzonych na terenie Niemiec. Wynika z nich dość wyraźnie, że najbardziej niezawodnymi samochodami świata są modele schodzące z taśm montażowych Toyoty.

„Japończyki”

Ale legendarna już niezawodność „japończyków” to nie jedyna ich zaleta. Samochody z Kraju Kwitnącej Wiśni to także pojazdy ekonomiczne, na wskroś nowoczesne i skupiające w sobie wszystkie osiągnięcia współczesnej techniki motoryzacyjnej. Znakomicie zakonserwowane nadwozia, odporne przez lata na działanie warunków zewnętrznych, precyzyjnie działające podzespoły (z silnikami i skrzynią biegów na czele), fantastycznie zestopniowane zawieszania oraz tony elektroniki zapewniają tym pojazdom dobrą opinię klientów.

Nie bez znaczenia jest tutaj także szeroki wachlarz oferty rynkowej. Dla każdego coś miłego, to hasło jakie przyświeca większości japońskich firm. Ano, spojrzmy. Daihatsu rozpoczyna od małych courre, move, grand move i poprzez charade i siriona kończy na dojrzałym applause. Do tego jeszcze terenowy rocky. Suzuki prezentuje odrobinę przestarzałe, ale wciąż chodliwe alto, później swift, dalej baleno i najnowsze wagon R+. Do tego małe i zgrabne terenowce w „osobach”: samuraja, vitary, grand vitary i najnowszych X-90 oraz jimny.

Co do Subaru, to oferta tego producenta zaczyna się od czteronapędowego, mikroskopijnego vivio i poprzez justy oraz sportową imprezę kończy na terenowych kombi forrester i legacy out back. Mazda desygnuje do boju modele oznaczone numerami 121, 323, 626 oraz xedosy 6 i 9, kończąc na sportowym kabrio MX-5.

Nissan to prawdziwy róg obfitości. Najpierw maleństwo o nazwie micra, dalej nieco większa almera, jeszcze dalej primera, reprezentacyjna maxima QX, sportowiec 200 SX oraz gama terenowców: terrano II, pathfinder i patrol.

Toyota zaczyna od leciwej starletki i poprzez słynące z wielkiej niezawodności corollę i avensis dociera do limuzyny o nazwie camry, na wskroś sportowej celicy oraz terenowców RAV-4, landcruisera i vanów picnic oraz previa. Ostatnim przebojem Toyoty jest oczywiście następcą starlet - yaris.

Honda słynąca z wysoko „kręcących się” silników nie zapomina o szarych użytkownikach dróg, oddając w ich ręce civica i accorda. Dla zamożniejszych z taśm Hondy schodzą modele: legend, prelude, zaś dla zwolenników szybszej jazdy CRX, NSX oraz shuttle. Producent pamięta także o fanach wypraw za miasto. To z myślą o nich powstaje honda CR-V.

Mitsubishi za popularne uważa colta i lancera (bądź carismę). Podobne funkcje powierza galantowi. Ale już eclipse czy 3000 GT to ewidentnie propozycje dla zwolenników szybkości. Ostatnim przebojem Mitsubishi są modele: L200 oraz spacestar, rodzinne kombi wygodne i praktyczne.

Aby zmniejszyć koszty i cenę swoich wyrobów coraz częściej Japończyki decydują się na budowę fabryk w Europie. Jest to jeszcze jedna przyczyna, dla której samochody japońskie tak często pojawiają się na ulicach krajów europejskich (nawet tych o doskonale rozwiniętym przemyśle motoryzacyjnym). Nie inaczej jest w Polsce. I chociaż wyroby te nie należą u nas do tanich, to jednak argument ich niezawodności bardzo często decyduje o zakupie.

Kibice sportowi wiedzą dobrze o tym, że na trasach rajdowych liczą się dzisiaj tylko auta japońskie. Tego samego zdania jest mistrz świata Tommi Maekinen (mitsubishi lancer evo VI), wicemistrz Carlos Sainz (toyota corolla WRC) oraz kilku innych, jak choćby Richard Burns (subaru impreza WRC). To jeszcze jeden argument przemawiający za wyrobami made in Japan. Wciąż jednak nie ostatni.

Jeśli zechcecie Państwo przekonać się naocznie o walorach samochodów japońskich, zapraszamy na wystawę, która prezentuje szeroki ich wachlarz. Odbędzie się ona dzisiaj i jutro w obiektach targowych przy ul. Klimeckiego.

MYS



PEUGEOT

Auto Centrum GOLEMO - Kraków

Twój celujący wybór

stosówka
samochód na 6-kę



Wypozyczenie:
immobiliser, poduszka powietrzna kierowcy, obrotomierz,
zderzaki w kolorze nadwozia, dynamiczny silnik 1.1 (60 KM)
instalacje radiowe (2 głośniki, antena)
regulacja wysokości świateł przednich
i wiele innych przyjemności ...

Oferta specjalna
już od 30 900 zł

Zatrudnimy
doświadczonych sprzedawców.

**Salony, tel.: 269 22 52, ul. Grota Roweckiego 6
422 80 61, Pl. Na Stawach 1**
Serwis, tel.: 269 22 82, ul. Grota Roweckiego 6

Pani

Co słychać?

-Do udziału w konkursie zachęca mnie jego odmiennosc, nie oceniano w nim wyglądu kandydatki, ale jej osobowosc. Opisałam siebie, wysłałam kupon konkursowy ze zdjęciem i zostałam wybrana - opowiada Dorota Dalba, jedna z dziesięciu finalistek wielkiej akcji „Mocne Strony Kobiety” ogłoszonej pół roku temu przez magazyn „Cosmopolitan”. Jej celem było wyłonienie wśród czytelniczek pisma dziesięciu młodych, niezwykłych kobiet, które odniosły w życiu sukces i mogą być wzorem do naśladowania dla innych. Kandydatki nie muszą mieć rodziny, nie wymaga się też od nich jakichś nadzwyczajnych zdolności. Wystarczy, aby miały w życiu cel i potrafiły go zrealizować. COSMODziewczyna ma być uosobieniem pisma: ciepła, inteligentna, przebojowa, przyjacielska, otwarta na problemy innych i dowcipna.

Na konkurs napłynęło ponad 500 zgłoszeń z całej Polski. Spośród tej grupy wybrano 25 półfinalistek, które w połowie stycznia stanęły przed jury konkursowym w warszawskim hotelu Sheraton. Oceniano przede wszystkim takie cechy, jak konsekwencja w działaniu oraz siła przebiccia w dążeniu do wyznaczonego celu, a także umiejętność pokonywania trudności. Brano też pod uwagę wyjątkowe osiągnięcia życiowe zawodowe, pomoc innym kobietom w osiągnięciu sukcesu, jak również cechy osobowości powodujące, że dana osoba stała się wzorem do naśladowania dla innych kobiet.

Półfinałowe zmagania wyłoniły 10 młodych kobiet. Wśród

Mocne strony Doroty



Ujęła nas dziewczęcością i pozytywnym podejściem do życia

Fot. „Cosmopolitan”

nich znalazła się 24-letnia Dorota Dalba. Polka urodzona w Kanadzie, przed trzema laty

przyjechała, by poznać kraj swoich rodziców i uczyć języka angielskiego w szkole średniej

w Chrzanowie. Po polsku umiała powiedzieć zaledwie kilka słów, co nie przeszkodziło jej

wziąć udział w „Szansie na sukces” a następnie zwyciężyć w konkursie wokalnym „Chcę być gwiazdą” zorganizowanym w Chorzowie. Jego efektem było zaproszenie od producenta muzycznego z Katowic do żeńskiego zespołu o „energetycznej” nazwie „Orange”, by wystąpiła w charakterze wokalistki.

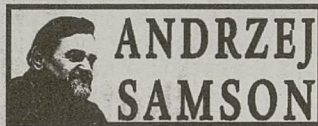
Dorota lubiła śpiewać od dziecka, jednak dopiero sukces w imprezie skłonił ją do profesjonalnego zajęcia się muzyką. Przy okazji zakochała się w kraju swoich rodziców i postanowiła w nim zostać na dłużej. W tej chwili jest już posiadaczką polskiego obywatelstwa. Przeszła uczyć języka angielskiego, poświęcając się bez reszty własnej karierze muzycznej.

- Dorota ujęła nas dziewczęcością i pozytywnym podejściem do życia. Wie, czego chce i potrafi to osiągnąć - opowiada redaktor naczelna polskiej wersji „Cosmopolitan” - Grażyna Olbrych. - Zwróciła uwagę jurorów także niesamowitą medialną charyzmą, która sprawia, że nie można jej ignorować lub nie zauważyć - dodaje.

Nie ulega wątpliwości, że ostatnia ze wspomnianych cech wkrótce już bardzo przyda się urodziwej krakowiance z Kanady. Wielka akcja finałowa konkursu „Mocne Strony Kobiety” odbędzie się w warszawskim hotelu Sheraton 6 marca. COSMODziewczyna otrzyma liczne nagrody, wśród których jest m.in. renault twingo, zestaw win, ekskluzywnych kosmetyków od sponsorów imprezy oraz atrakcyjna wycieczka do Mediolanu. Powodzenia, Dorota!

(MF)

Kontakt w kucki



Szeroko rozpowszechniony przesąd głosi, że do małego dziecka należy mówić i zachowywać się w stosunku doń „po dziecinnemu”. Taki „kontakt w kucki” uprawiają uroczonie sepleniące mamusi i szczebioczące ciocie, rozkosznie paplające koleżanki mamy i tatusiowie raczkujący po pokoju, aby „zabawić” dąsającego się dwulatk.

Dorośli ciamkają, cmokają, ślinią się, klaskają, grzebią w piasku, skaczą na jednej nodze, chodzą w kucki, wydają zwierzęce odgłosy i wyczyniają inne jeszcze niesamowite rzeczy w przeświadczeniu, że dzieci to lubią.

Tymczasem niezliczone obserwacje wskazują na coś zupełnie innego. Dzieci mianowicie stronią lub wręcz uciekają od klaskających w kucki cioc, wpadają w osłupienie na widok rżących niczym kucyki dziadków i chowają się pod łóżkiem przed paplającymi „dziecinnie”

koleżankami mamusi. Z przyjemnością natomiast wdają się w konwersację z naprawiającym coś w domu mechanikiem czy poważnie zachowującym się wujkiem, którzy mówią i zachowują się „po dorosłemu”. Dzieci bowiem chcą i lubią, żeby świat wokół nich był uporządkowany. Żeby dzieci były dziećmi, a dorośli dorosłymi. Żeby dorośli nie udawali dzieci, bo gdy to robią, świat przestaje być zrozumiały i bezpieczny. Rzeczowo i „po swojemu” rozmawiających z nimi dorosłych nie odbierają jako oschłych sztywniaków. One lubią rzeczowość i pewien dystans dający im szansę własnego sposobu zachowania się.

Ze społeczeństwem w tym akurat względzie jest jak z dziećmi. Z tasemcowych kolejek w ZUS-ach i koszmarnego zamętu w przychodniach, szpitalach i innych zakładach opieki zdrowotnej ucieka ono np. przed telewizor, a tam niezastąpiony minister Maksymowicz klaska radośnie o tym, jak słuszna jest reforma służby zdrowia i ubezpieczeń i jak obie powodują, że, chociaż społeczeństwo jeszcze tego nie dostrzega, to czuje się coraz bezpieczniej i zdrowiej. Zmienia więc społeczeństwo kanał, licząc na odrobinę rzeczowości ze strony jakiegoś bardziej dośrogi wujka, ale guzik, bo tam właśnie wiecznie zadwolona ciocia-premier obwieszcza z uśmiechem, że rząd ma pakiet (to teraz bardzo modne słowo) pomysłów, jak zarządzić niezadowoleni rolników, pracowników przemysłu lekkiego i zbrojeniowego, górników, hutników, anestezjologów, nauczycieli, a nawet pielęgniarek i tylko, niestety, nie ma pieniędzy. Zmienia więc społeczeństwo TV na radio, bo jakoś częściej można w nim było usłyszeć się

o ciele, a to innego mechanika, ale i tu rozradowana koleżanka mamusi oświadcza, że w razie czego polscy żołnierze pójdą walczyć u boku NATO w Kosowie. Pewnie, że pójdą, bo NATO poleci.

Część społeczeństwa, nauczyciele mianowicie i ludowcy, chcieliby pogadać z jakimś poważnym wujkiem o tym, że reforma oświaty uderzy w wiejskie dzieci, niepomierne wydłużając ich drogi do gimnazjów, ale gdzie tam. Odpowiedzialna za edukację ciocia uroczonie sepleni w Krakowie, że reforma sprzyja dzieciom wiejskim, bo ogólnopolskie egzaminy wyrównają standard wszystkich szkół, zaś przy wiejskich gimnazjach z czasem będą powstawać (sic!) licea. I tak dalej, i tak dalej. Ja wiem z wieloletnich obserwacji i od samych dzieci, że kucanie do nich i podejmowanie z tej perspektywy kontaktu odnosi wręcz przeciwny do zamierzonego skutek. Generalnie mianowicie podważa ich ufność i zmniejsza poczucie bezpieczeństwa. Wszystko na to wskazuje, że ze społeczeństwem jest podobnie. Ale cóż! Klaskacze widać tego nie wiedzą.

Wydaje się, iż było to „dawno i nieprawda”. Kobię „niemoralną”, czyli aktorkę można było odróżnić od kobiety „porządnej” na podstawie wysokości zawiązywania podwiązki. Pierwsza umieszczała podwiązkę pod kolanem, zaś druga - powyżej. Dziś podwiązka razem z pończochą odeszły w niebyt, zaś noga kobieca cieszy się pełnym prawem do swobodnego ukazywania się, podobnie jak ręce, plecy i dekolt. Piękne, szczupłe ciało najpierw stało się synonimem zdrowia, z czasem - niemal fetyszem. Gdy ogromny przemysł troszczący się (przecież nie bezinteresownie) o ciało rzucił hasło „schudnij”, świat mody niczym wąż z raju zaczął kusić - „pokaż swe ciało”. Już Francoise Sagan ujęła istotę rzeczy bez

Gianfranco Ferre ubiera swoje modelki w słynne przewiewne bluzki. Karl Lagerfeld, śladem Chanel, lansuje „małe czarne”, niewiele wazące i niewiele ukrywające sukienki, które składają się z samej przezroczystości, oświadcza zdumionym klientkom, że jest to oferta dla nowoczesnych 40-latek!

Wygląda na to, że cieplarniany efekt klimatyczny znalazł swoje odbicie w modzie. Nie przeciąża ona kobiety nadmiernym ubieraniem, nie stara się jej specjalnie zasłaniać. Z pewnością jeszcze nie cały świat opanowała epidemia oferowania narzędzi uwodzenia w pełnej krasie, w otoczeniu ramączek, koronek, zbyt niskich dekoltów. Ubrań lekkich, przewiewnych, przezroczystych. Projektanci proponują sukienki, które jeszcze 20 lat temu uchodziłyby za halki.

Skrojone z szykiem

Przezroczysta moda

ogródek - „ubieramy się po to, by się rozbierać”.

Jakiś czas temu ubiór zbliżył się do ciała w stopniu dość niebezpiecznym, zasłaniał je, ale jedynie po to, by jeszcze je bardziej podkreślić. Kapitalną ilustracją tego trendu są opinujące nogi legginsy - przebój lat 90. - a także sukienki, w których zaczęły pojawiać się prześwity. Finezyjne cięcia dokonywane przez supermistrzów kroju - małego Azzedine Alaia, wyrafinowanego Gianniiego Versace - dostarczały ich kreacjom trzysta procent seksu. Stopniowo coraz bardziej lansowanymi tkaninami stały się muślin i jedwabny szyfon. Początkowo nieśmiało, dziś pełną parą wkroczyły na wybiegi. Są niemal obowiązkowe tak, że doprawdy trudno wskazać markowego projektanta, który nie wykorzystałby ich najbardziej wyrazistej cechy - przezroczystości. Za nią kryje się już tylko ciało.

Ubranie zaczęło pełnić nową rolę. Stało się pretekstem do tego, by kobiecie już nie gęsta tkanina i spodnia bielizna były potrzebne, a jedynie odwaga. Najbardziej zachwyceni takim obrotem rzeczy wydają się fotograficy. Ich praca stała się bardziej przyjemna, a i piśma ilustrowane nie oszczędzają na honorariach za dobrze sprzedający się towar, jakim stał się seks. Amerykański reżyser Robert Altman w swoim złośliwym, poświęconym światowi mody filmie „Pret á porter” postawił diagnozę, iż moda sama ukręci na siebie bicz. Końcowa sekwencja - to pokaz, w którym modelki paradują, jak je natura stworzyła, jak w bliźnim raju. I tak koło historii ubioru się zamyka.

ZMIENIAJ
SKÓRĘ Z



Nowy obiekt
w samym sercu Krakowa!!!

poniedziałek - piątek: 8⁰⁰ - 22⁰⁰, sobota - niedziela: 9⁰⁰ - 18⁰⁰

Kraków, ul. Westerplatte 15/16, tel. 422-95-66 w. 506
(DOM TURYSTY wejście od salonu BINGO)

Wiosenny luz

Rozmowa z DOMINIKĄ ADAMCZYK
– krakowską projektantką firmy Oxa



Interesujące efekty daje asymetria wynikająca z układu geometrycznych form lub częściowych szczypatek i marszczeń (Modele: Donna Spring-Summer '99)

my lśnić dyskretnie – nylonową nitką lub, co najwyżej, metalicznym połyskiem. Nadal modne są także przejrzystość i warstwowość, bardziej jednak zakrywające ciało niż w poprzednim sezonie.

– **Jako projektantka tkanin dla włoskiej firmy Allegrini jest Pani doskonale zorientowana w nowościach w tej dziedzinie. Czego należy się spodziewać tej wiosny?**

– Wchodzi w modę surowe materiały z naturalnych włókien o widocznym splocie. Niektórzy projektanci lansują je w wersji lekko zmiętej i bez wykończonych brzegów. Nosi się także dużo dzianin i ażurów.

Wzornictwo tkanin jest inspirowane modą lat 60. Głównymi motywami są duże kwiaty i zgeometryzowane, powtarzające się formy, które nawiązują do wycinanek. Spotkać można także wzory imitujące omotanie nicią, a także płynne, zamazane kreski.

– **Bogatwo i rozpiętość propozycji światowych stylistów jest olbrzymią. Czy można zatem określić, jak powinna tej wiosny wyglądać kobieca sylwetka?**

– Moda odchodzi od podkreślenia ciała w mocno kobiecy sposób. Proponowana linia jest znacznie bardziej luźna niż w poprzednich sezonach. W tej chwili można wyodrębnić dwie równole-

głe tendencje. Pierwsza z nich wyraża się w strojach miękko opływających sylwetkę, uszytych z z tyłu lejących się tkanin. Druga przejawia się w ubraniach o wyrazistej, często zgeometryzowanej konstrukcji, noszonych również na co dzień, co jest swego rodzaju nowością.

– **Co, według Pani, jest najbardziej interesujące w tegorocznej modzie?**

– Przede wszystkim to, że stwarza duże możliwości zabawy formą. Zawdzięczamy jej bogactwu różnych ciekawych elementów, takich jak szaszewki, zakładki, widoczne cięcia konstrukcyjne. Te ostatnie pojawiają się nawet w przezroczystych tkaninach. Interesujące efekty daje również asymetria, która czasem wynika z układu form geometrycznych, innym razem – częściowych szczypatek lub marszczeń. Jej konsekwencją są również nierówne doły, dekolt i połny marynarek.

– **Wydaje się, że te efektowne kreacje nie bardzo nadają się do pracy i codziennego noszenia. Co aktualna moda proponuje nowoczesnej, aktywnej zawodowej kobiecie?**

– Nie ulega wątpliwości, że grzeczna klasyka, do której przyzwyczajaliśmy się w poprzednim sezonie, przestała być nurtem wiodącym. Moda odchodzi od dopasowanych kostiumów, garniturów i zakolek „wybranych” w ta-

lii. Nie znaczy to jednak, że zapomniano o potrzebach kobiet wynikających z codziennego, miejskiego życia. W pracy, w biurze nie przestaje obowiązywać sprawdzony od lat komplet złożony z marynarki ze spódnicy lub spodniami. Zmieniła się natomiast radykalnie jego linia. Obszerna marynarka wygląda na wypożyczoną z męskiej garderoby. Szerokie spodnie, lekko za długie, opierają się na butach.

– **Nie każda kobieta dobrze czuje się w męskim garniturze. Co można polecić paniom lubiącym podkreślać przynależność do swojej płci?**

– Z myślą o nich przygotowano nową wersję zakieciaka w pewnym stopniu nawiązującego do chanelowskiego pudełka. W ramionach prosty, bliski ciała, pozostaje luźny w talii. Jest też krótszy niż klasyczna marynarka – sięga zaledwie szczytów bioder. Można go nosić z krawiecką sukienką z króciutkim rękawem (zaczepniętą ze stylu lat 60.), a także ze spódnicy lub spodniami. Nadal pozostają modne komplety: krótki płaszcz z sukienką oraz długi płaszcz z krótką sukienką lub ze spodniami.

– **A propos długości, czy mini nadal pozostaje w odwrocie?**

– W długościach panuje wielka różnorodność. Nie nosi się tylko mini w grzecznej wersji – do połowy uda. Powróciło natomiast su-

permini, a wraz z nim szorty. Oprócz tego modne są długości oscylujące wokół kolan, sięgające do połowy łydki, a nawet do kostek.

– **O zgodności z modą często decydują detale. Czego nie wolno przeczyć kompletując wiosenną garderobę?**

– Charakterystyczne dla nadchodzącego sezonu są kontrafaldy w spódnicach sięgających kolan, plisowania (zwłaszcza w krótkich spódniczkach), falbanki w nieoczekiwanych miejscach i kaptury. Modne są także dekolt opadające z ramion zarówno w dzianinowych sweterkach, jak i bluzkach nawiązujących do nurtu folklorystycznego. Na topie są także dyskretne zapięcia na zamek, ukryte guziki lub jeden guzik. Zapięcia są często zastępowane wiązaniami.

– **Najmodniejszy strój nie wolała zamierzonego efektu bez odpowiednich dodatków. Jakie buty i torebki proponuje wiosenna moda?**

– Na pierwsze cieplejsze dni dobre będą wszelkiego rodzaju botki i męskie trzewiki. Później moda zażąda od nas odkrycia stopy. Będzie się więc nosiło klapki i sandaalki. Jeżeli chodzi o obcasy, to mamy do wyboru szpilki lub niewielkie koturnki. Torebki w tym sezonie są duże, miękkie, zakładane na ramię lub małe, o ciekawych kształtach, noszone w ręce. Wśród nowości zwracają uwagę torebki przytroczone do paska na biodrach.

– **Myślę, że pozostaje nam tylko życzyć wszystkim paniom aby w kompletowaniu wiosennej garderoby znalazły jak najwięcej przyjemności, satysfakcji i... zabawy. Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: RENATA RYCHLIK



Modne są zestawienia bieli z czernią

Co słychać?

● **Urodziny STU.** Teatr STU od 33 lat świętuje swoje urodziny, zawsze 20 lutego. Bez zaproszenia zjawiają się wtedy z butelką wina w dłoni i serdecznością w oczach byli i aktualni artyści, a także liczni przyjaciele teatru, których Krzysztof Jasiński rzący nie tylko współ-nie toastem i strawą przy wielkim, legendarnym już stole, pamiętającym słynny „Sennik polski”, ale także zawsze jakimś popisem artystycznym. W tym roku szczególnie wspomniano spektakl zrealizowany przez Jasińskiego dokładnie 30 lat temu, a była to prezentacja sztuki Pabla Picassa „Pożądanie schwytna za ogon”. Premiera odbyła się przy ul. Brackiej 15, bo tam w pokoju z kuchnią wielkości ok. 40 m kw. Krzysztof Jasiński stworzył unikalne miejsce teatralne. Główną rolę w tym spektaklu grał, ówczesny student UJ, Jerzy Stuhr, a partnerowała mu m.in. Franciszek Muła – obecnie aktor Grotowski, a także niżej podpisana. Był to zarazem debiut scenograficzny świetnego artysty Jana Polewki, a muzykę stworzył Krzysztof Sz wajgier. Realizacja była awangardowo-erotycznie skandalizująca, więc było co wspominać...

● **Jubileusz Rotundy.** W krakowskiej Rotundzie świętowano hucznie i lirycznie, bo wspomnienie, 25-lecie działalności, licząc od momentu otwarcia po wieloletnim remoncie. Byli więc starszy studenty działające z legendarnym „wujem” Andrzejem Potokiem na czele, było wręczanie pamiątkowych znaczków kolejnym dyrektorom, było w dowolnych ilościach świetne piwo „Okocim”, była i wódeczka sprzyjająca serdecznym wspomnieniom, a także świetnie przygotowany stół z zakąskami. Wśród pań najlepiej prezentowała się w gustownej czarnej, krótkiej kreacji Alina Pięta, wieloletnia dyrektorka „Rotundy”, dzisiaj pełniąc funkcję dyrektora TV - Kraków. Natomiast gościem o najgłośniejszym nazwisku był, prezentując świetnie wyszczuploną sylwetkę, kompozytor Zbigniew Preisner.

● **Wspomnienie góralskiego karnawału.** Post trwa. Głowy, jeszcze srebrzące się od karnawałowych lakierów do włosów, posypaliśmy popiołem i wspominamy minione szaleństwa. Ja najbardziej – 27. Góralski Karnawał w Bukowinie Tatrzańskiej. Kilka dni bajecznych prezentacji grup kołędniczych z całej Polski, kulig w wielkich śniegach, ognisko w lesie z superpiosenkami kołędniczymi o nazwie „Świerki” z Miłówki, no i nieprawdopodobną gościnnosć Zygmunta i Hani Kuchtów, sprawców góralskiego karnawałowego zamieszania i balowania.

Najbardziej z niego utkwiły mi w pamięci zawody tzw. kumoterek i ski-skiringów, czyli popisów zaprzęgów konnych w wielkich śniegach. Trzeba było mieć dobrą waga, bo kilka godzin w śniegu po pas, nawet przy największym zachwycie, nie daje się pogodzić z abstynencją, jako że zagrożona ta abstynencja zdrowiu i życiu nawet. Ale tam właśnie umocniła się we mnie kobieca duma. Trzeba było widzieć te góralki-kobitki w spódnicy i chustkach na głowie, jak zasuwały na nartach za koniem! Często na tym koniu także siedziała kobitka – góralka w spódnicy i tak pędziła cwałem, że serce rośło! Czasem na tym koniu siedział facet – góral, a one wtedy batem go, batem, żeby szybciej leciał... Koń oczywiście. Niezapomniane przeżycie! Będę o tym fenomenie babskiej sprawności rozmyślać pokornie przez cały post, a Wam, Panie, absolutnie polecam wizytę w Bukowinie podczas następnego karnawału...

„Panią” redaguje Mira Faber
tel. 61-99-107

(WES)



Grzeczna klasyka przestała być nurtem wiodącym

Czy wiesz, co jesz?

Za czasów głębokiej komuny doszło kiedyś – jak wspominali świadkowie – do sporu między Gomulką a Cyrankiewiczem na temat cytryn. Pierwszy sekretarz upierał się, że nie należy ciężko wypracowanych przez robotników pieniędzy marnować na sprowadzanie od burżujów cytryn i że rodakom równie dobrze witaminy C może dostarczać zimą kiszona kapusta. Zmienił zdanie dopiero po propozycji premiera, by – w takim razie – na posiedzeniach plenarnych podawać członkom KC herbatę z kiszoną kapustą...

Dziś cytryny i inne cytrusy dostępne są na każdym kroku, a ich cena niezbyt wygórowana. Dzięki temu nie musimy ich sobie odmawiać – zwłaszcza zimą, gdy z krajowych owoców pozostają nam jedynie jabłka.

Wbrew powszechnemu przekonaniu, zawartość witami-

ny C w cytrynach wcale nie jest taka duża (45 mg w 100 gramach owocu, gdy przykładowo w grejpfrucie – 80 mg, w czar-

Gazowane cytrusy

nej porzeczce – ok. 500 mg, zaś w owocu dzikiej róży od 500 do 5000 mg). Ale i tak spożycie 100-gramowej cytryny zapewni dorosłemu człowiekowi dzienną dawkę tej witaminy. Ponieważ cytryny zawierają również witaminę P (rutyne), która ułatwia zatrzymywanie witaminy C w organizmie, w przypadku przeziębienia owoc ten działa często skuteczniej niż „czysta” witamina C w pastylkach.

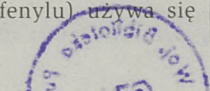
Wybierając cytryny, warto wiedzieć, że o ich dojrzałości decyduje wielkość a nie kolor.

W pełni dojrzały owoc powinien mieć nie mniej niż 5,8 – 6 cm średnicy. Zupełnie zielona cytryna również często jest całkiem dojrzała. Swego czasu Instytut Sadownictwa zbadał cytryny różnych kolorów – od ciemnozielonych do zdecydowanie złotych – by stwierdzić,

że ich wartość jest identyczna. Mocny żółty kolor może być natomiast sygnałem, że owoce zostały zagazowane etylenem lub acetylenem dla uzyskania bardziej dojrzałej barwy. Na Zachodzie powszechnie jest używanie tych gazów dla przyspieszenia dojrzewania pomidorów i owoców cytrusowych. Choć etylen pozwala roślinom szybciej się zarumienić, zarazem sprawia jednak, że poddane takiej obróbce przędzej się psują. Odpowiedniego gazu (dwufenylu) używa się

niekiedy także po to, aby nie dopuścić do rozwoju insektów podczas transportu. Ten rodzaj konserwacji pozwala na późniejsze wykorzystanie skórek, z których pozostałości gazu ulatniają się podczas smażenia czy innej obróbki termicznej.

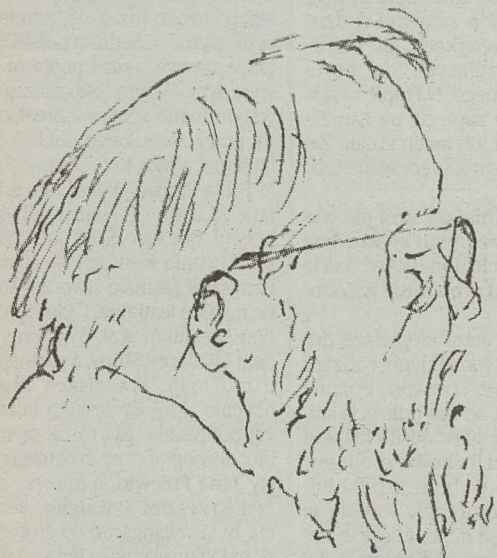
Zanim zjemy cytrynę, pomarańczę, grejpfruta czy banana – pamiętajmy zawsze o bardzo dokładnym umyciu owoców. Dobrze nawet jest wyszorować je pod bieżącą ciepłą wodą szczotką i mydłem, a następnie sparity wrzątkiem. Zarówno bowiem drzewa cytrusowe, jak i pakowane na eksport owoce spryskiwane bywają różnymi środkami ochrony roślin, które nie tylko osiadają na skórcie, ale niekiedy nawet w nią wnikają. Aby podczas transportu nie zainteresowały się zbyt-



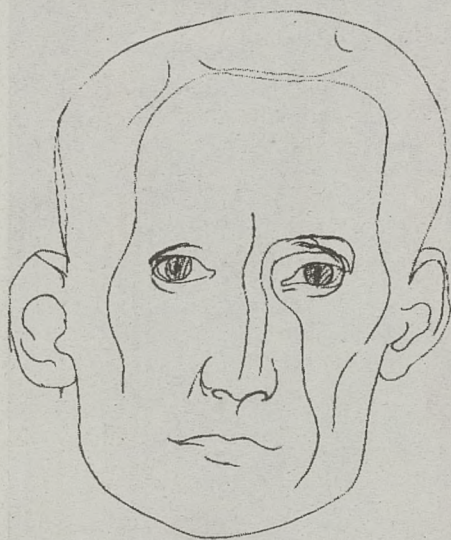
DZIENNIK
PINA
KO
TEKA

Rysunki konferencyjne RYSZARDA OTREBY

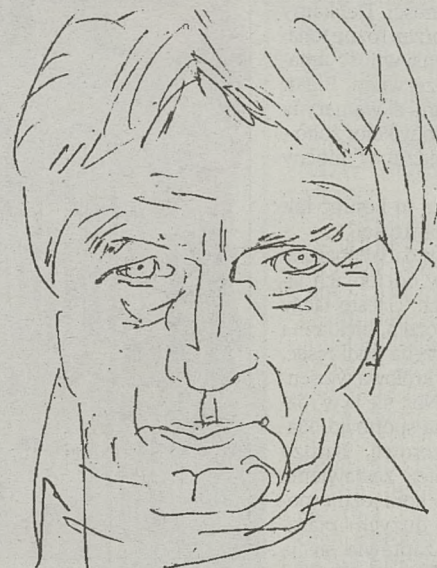
(Rysunki te powstawały w czasie posiedzeń Rad Wydziału Form Przemysłowych ASP w Krakowie)



Profesor Jan Szancenbach, rektor 1987-93

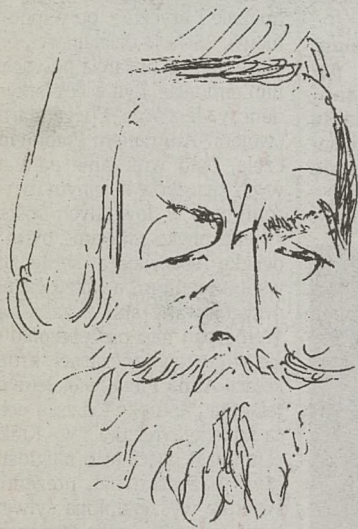


Profesor Andrzej Pawłowski, pierwszy dziekan WFP 1964-70 oraz 1981-85, kierownik Katedry Metodyki Projektowania, wiceprzewodniczący ICSID-u 1967-69, prezes Stowarzyszenia Projektantów Form Przemysłowych 1967-69

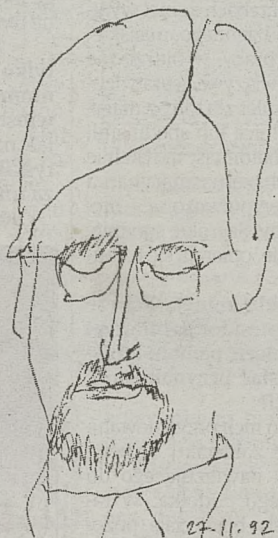


Profesor Ryszard Otręba, dziekan WFP 1985-87, kierownik Katedry Komunikacji Wizualnej 1972-97, prorektor ASP 1987-90, wiceprzewodniczący ICOGRADA 1972-77, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowego Biennale Grafiki w Krakowie 1985-89

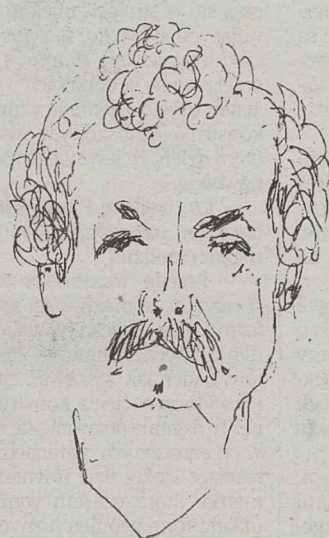
Problemy wzornictwa przemysłowego zostały podjęte przez entuzjastów tego zawodu w krakowskiej ASP 40 lat temu; powstał pierwszy w Polsce Wydział Form Przemysłowych



Profesor Antoni Haska, dziekan WFP 1975-78



Profesor Adam Gedliczka, dziekan WFP 1987-90



Władysław Pluta, profesor ASP, dziekan WFP 1990-93, prorektor ASP 1993-96

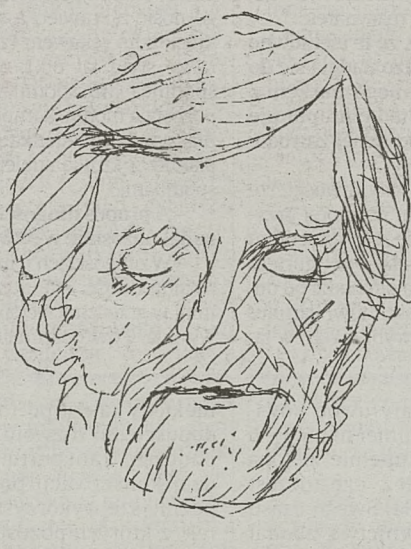


Barbara : szczyńska-Rapalska, profesor ASP, dziekan WFP 199

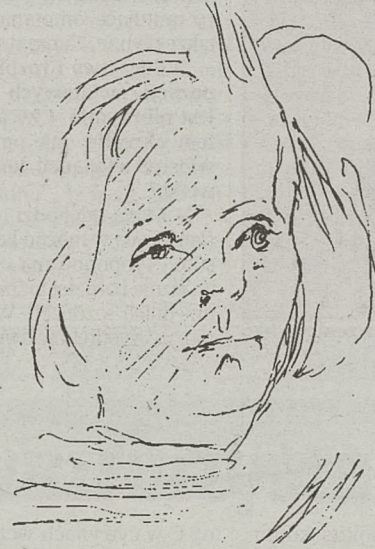
Nadrzędnym celem kształcenia była troska o humanistyczny kształt środowiska materialnego, a także ochrona warunków biologicznej i psychicznej egzystencji człowieka



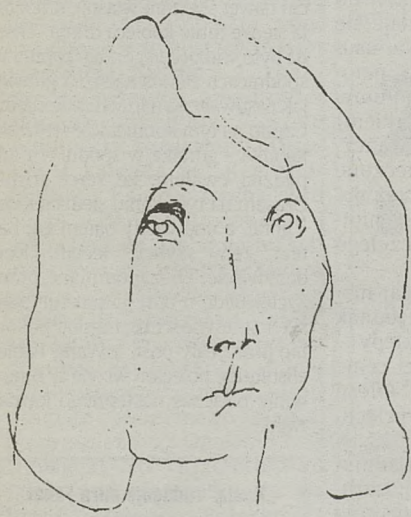
Profesor Roman Banaszewski, kierownik Pracowni Podstaw Komunikacji Wizualnej, prorektor ASP 1987-90



Profesor Wincenty Kućma, Katedra Sztuk Wizualnych



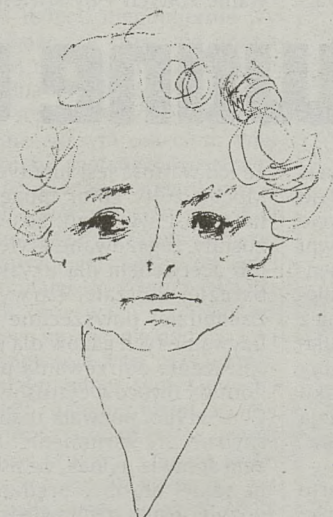
Adiunkt Maria Banaś-Majkowska, Katedra Podstaw Projektowania



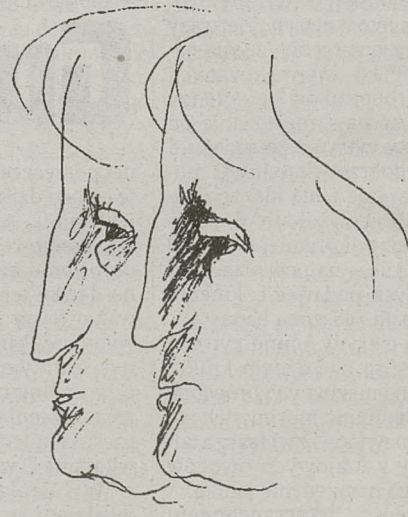
Maria Dziedzic, profesor ASP, kierownik Katedry Metodyki Projektowania



Adiunkt Czesława Frejlich, kierownik Pracowni Ergonomicznych Podstaw Projektowania



Mgr Anna Jadowska-Barczyk, kierownik Laboratorium Barwy



Janina Kullig, sekretarka WFP

BARAN (21 III - 20 IV)



Znakomity układ planetarny zapowiada wielkie, konstruktywne przemiany w nadchodzącym tygodniu. Oto zegnasz złowrogie go Saturna, który ostatnio uczył Cię cierpliwości. A grzejesz się w blasku Jowisza - planety szczęścia, fartu, radości. Cudownie... otwierasz nowy rozdział swego życia. Silny, młody.

Naprawdę! Interesy wchodzi w fazę koniunktury - nie wolno ich przegapić, zasypać gruszek w popiele, czekać, zwlekać, marudzić, dumać nie wiadomo nad czym. Czas zmaksymalizować zyski i urządzić sobie - tak - najbliższą rodzinę. Jeśli chcesz zbierać owoce - koniecznie będą inwestycje.

BYK (21 IV - 21 V)



I cóż, znów powitasz w swym znaku Saturna, planetę, która uczy stabilności, wytrwałości, odporności psychicznej, zaradności. Będzie ciężko. I dobrze. Kłopoty hartują, dzięki nim stajesz się mądrzejszy, dojrzalszy, dorastasz do mądrości.

A właśnie. Kogo kochasz? Jaki jest stan Twoich uczuć? Czy potrafisz tylko brać i zostawić po sobie pustynię, czy stać Cię na hojny gest, poświęcenie, serdeczność, przebaczenie... Radzę w najbliższych dniach nie zdawać się na ruiny.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)



Trochę zmęczony, bo wiele spraw, wymagających ułożenia, spiętrzyło się w ostatnich tygodniach. Trochę zawiedziony. Chciałbyś zostać zauważony, doceniony, pochwalony - a tu rzeczywistość skrzeczy. Więc przykro.

Powinieneś oprzeć się na wypróbowanych przyjaciotach, wzniecić miłość rodzinną. Odnajdziesz się w więziach i przy stole, wite...

RAK (22 VI - 22 VII)



Sily Ci nie brakują, zaradności żywotowej, dynamiki. Idziesz jak czołg - spokojnie, sztywno. Potrafisz nawet nie ujawniać emocji - i bardzo dobrze. I wiesz, bo jesteś mądry, że na szczęście raczej nie należy liczyć.

PSYCHOZABAWA

Czy potrafisz rozwiązywać konflikty?

- 1. W sytuacji ostrej napięć zawsze staram się znaleźć margines psychicznego dystansu.
2. Epatowanie moralnością, oskarżanie - nie jest dobrą drogą do uzyskania przezwagi.
3. Najtrudniejsze jest przyniknięcie sposobu myślenia i przezwyciężanie przeciwnika. Ale gdy to się udaje...
4. Najpierw sygnalizuję istnienie konfliktu, ale nie sugeruję metod jego rozwiązania.
5. Zachęcam wszystkie strony do współpracy.
6. Zerwanie rozmów to ostateczność - zła dla wszystkich pragnących rozwiązania sporu.
7. Trudno nie zakładać kompromisu, przystępując do dialogu.
8. Dwie rzeczy są podstawowe w wszelkich negocjacjach: uśmiech i deklaracja dobrej woli.
9. Cierpliwość w sytuacjach konfliktowych najbardziej pomaga.
10. Każda, nawet najmniejsza sytuacja, ma szansę na rozwiązanie.
11. Każdą odpowiedź TAK na pytanie od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz.
12. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je WYNIKI
13. Potrafisz negocjować i wygrywać w sytuacjach konfliktowych - osiągasz satysfakcjonujące kompromisy. Deklarowana dobra wola.

ASTROLOGUS

RYBY (21 II - 20 III)
Ogromna siła i dynamika życiowa. Spokój, inteligencja, zdolność do rozwiązywania skomplikowanych problemów, własnych oraz innych ludzi. Dobrze, jeżeli jesteś terapeutą. Możesz pomóc. Nadać złożonym sytuacjom jasny i prosty kierunek.
WODNIK (21 I - 20 II)
Obecność Saturna na Twoim gwiezdnych niebie - częściowa tylko, ale to wystarczy, nauczy Cię rozsądka i powagi. Są problemy ważne, zasadnicze, trudne, od których nie uciekniesz. Trzeba je powoli rozwiązywać.

HOROSKOP TYGODNIOWY

zewewnętrzne, żyły humor szefa, brak zrozumienia wśród współpracowników i bliskich ludzi. A pomysły, które przychodzą Ci do głowy...
Może trochę spokojniej, dyplomatyczniej, taktycznie - zechcesz rozgrywać swą strategię. Zakładając długi proces zmian, jakie chcesz wprowadzić. Kiedyś w finale ludzie krzykną: - Wodzu prowadź!

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Doskonała aura, wynikająca z harmonijnej współpracy Jowisza, Wenus, Merkurego - wymusza piękne i radosne spełnienia. Nagłe marzenia stają się realne - nie wiadomo dlaczego.
Więc siła, miłość, podróże, wygrane na loterii, udane interesy - wkroczyłeś w okres znakomitej passy. Ciesz się z tego.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Ogromna cierpliwość i powaga w interesach przystępują się do brzo Twoim najbliższymi decyzjom. Ale samopoczucie będzie raczej kulawo. Sprawy emocjonalne, ograniczenie w podróżach... Brak zrozumienia bliskich i najbliższych...
Trzeba odnaleźć się na twardym fundamencie życia - układać sprawy ze spokojem. Rozsądnie, krok po kroku - tak jak umiesz. I zadbać o swoje.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Udręczony, po trudnym okresie ostatnich kilkunastu miesięcy, ostatnio zaczynasz ożywać.
Nabierasz pary, dynamiki, odychasz głębiej, swobodniej, masz nowe, zaskakujące pomysły i dobre wyniki. Tak trzeba nadal trzymać.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Zachowuj jednak wszystkie obowiązkowe rzeczy - zwłaszcza w kwestii zdrowotnych. Dużo ruchu na świeżym powietrzu, odpowiednia dieta, zdrowy sen... pomogą Ci przejść jeszcze dalej na obranej drodze.

WAGA (23 IX - 23 X)

Lepiej! Mimo zmęczenia, mimo przeciążenia, trudności i kłopotów: Lepiej, bo Saturn przesłaja Ci brzdzieć, ograniczać plany i marzenia.
Harmoniać postępowanie.
Silniejszy, skatczniejsi - możesz teraz rozsądnie kierować sytuacją, osiągnąć spore efekty. W pracy publicznej, naukowej, handlu sztuką, rozrywce - będzie coraz lepiej.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Tvoja ogromna dynamika może napotykać teraz na opory - są trudności. Ograniczenia

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Trochę zmęczony, bo wiele spraw, wymagających ułożenia, spiętrzyło się w ostatnich tygodniach. Trochę zawiedziony. Chciałbyś zostać zauważony, doceniony, pochwalony - a tu rzeczywistość skrzeczy. Więc przykro.

RAK (22 VI - 22 VII)

Sily Ci nie brakują, zaradności żywotowej, dynamiki. Idziesz jak czołg - spokojnie, sztywno. Potrafisz nawet nie ujawniać emocji - i bardzo dobrze. I wiesz, bo jesteś mądry, że na szczęście raczej nie należy liczyć.

RZYZYWKĄ Z DZIENNIKIEM

SOBOTA 27 LUTEGO 1999 R. NR 8

Rozwiązania z numeru 6/99
Str. 2: • Cegielki: Mucha w rosale. • Brzechwa: Globus.
Str. 3: • Samosia: komża, teolog, narwal, afgan. • Anagramy: 1) wnosi, a / wiosna. 2) trend u / trudne. 3) cytrze urok Ropy / cztery pory roku. • Krzyżówka: The Rolling Stones. • Zagadka: Ewa Demarczyk, Cyndi Lauper, Czarno-Czarni. Str. 4: • Przechylna: radar. • Panoramiczna: Cudza rana nie boli. • Krzyżówka nr 432: Poziomo: parkan, pokost, emeryci, twór, Mann, Alabama, karta, atlas, zupa, kosz, masło, carat, aniołek, zryw, czar, namiary, terkot, realia. Pionowo: piątek, kierat, Noe, psy, klimat, turnus, rebus, lampion, manowce, rebus, lazur, troki, Mozart, lawnik, akcyza, tercja, mat, akr. Str. 5: • Krzyżówka: W. Witos. • Logogryf: Jaka matka, taka matka. • Panoramiczna: Szkoda drzewa, które nie wyszumiało całej melodii.

BRAD-8 Kupon 27.02.1999
Nasz adres: "Rozrywka z Dziennikiem" ul. Loretańska 6 31-116 Kraków

Konkurs "Krzyżówki z okładki" z okładki
Dziś czwartek krzyżówka drugiej edycji konkursu "Krzyżówki z okładki"
Od 6 do 27 lutego prezentujemy 4 krzyżówki kończące jednym słowem. Wśród osób, które je do nas nadesłały do 6 III 1999 r. (data stempla), rozlosujemy jedną nagrodę 300 zł. Uwaga! Aby wziąć udział w losowaniu, należy do hasła dołączyć cztery kolejne winietki "Krzyżówki z okładki" (od 2A do 2D).
7. grał u boku Kate Winslet w "Titaniku"
30. mały nadzwyczajny gryzoń w Polsce chrząkacz
98. śpiewał "Czarnego Ali Babę"
54. firyk (skojarz z... Pazura)
16. alpejskie jezioro, bokserska obrona
22. uniesień lub niebieskich ciat
75. Marian, literat, kompozytor, reżyser, związany m.in. z teatrem Qui pro Quo, autor słów piosenek "Czy pani Marta jest grzechu warta", "Kiedy znów zakwitną białe bzy"
12. soczewka w oczodole
91. bogini magii i czarów, czczona głównie na... rozdrożach
2. "Już taki jestem zimny..."
96. imię Brunowa, aktora znanego m.in. z programu "Szalone liczby", który prowadził wspólnie z Daria Trańkowską

Cztery piki skurczybyki

Krakowsky mistrzowie

Zwycięzcami Drużynowych Mistrzostw Krakowa 1998/99 (rozgrywki zakończyły się w styczniu br.) została drużyna AZS AE w składzie: Rafał Synowicz, Marek Szumiński, Łukasz Łęgowski, Piotr Szablik, Grzegorz Gawron i Grzegorz Struziak. W sezonie 1999 zespół spróbuje swoich sił w rozgrywkach III ligi - żyćć sukcesów. Na drugim miejscu MKS Jordan: Piotr Kuc-Dierżawski, Maciej Karpała, Przemysław Gątek, Jacek Konieczny, Janusz Kielichowski, Jacek Flanek, brąz dla drużyny Edex: Krzysztof Żak, Paweł Skaliński, Grzegorz Superson, Edward Gintout, Marek Szpitalniak i Krzysztof Marcinkowski.

A oto rozdanie w wykonaniu mistrzów:

S	W	N	E	pas
1	BA	2	BA	pas

854 ♠
865 ♠
K654 ♠
K106 ♠

♠ 74 ♠ K109762
♠ ADW1097 ♠ AK932
♠ D9732 ♠ 2 ♠ W

N	E
W	S

♠ ADW3 ♠
♠ DW10 ♠
♠ 83 ♠
♠ A854 ♠

po otwarciu S 1 bez atut (14-16 PC) Grzegorz Gawron zaliczył dwa bez atutów - dwukolorówka na młodszym. Przed pasem N drugi z Grzegorzów - Struziak czuł się nieco nieswojo z ręką pełną pików i kierów. Po pasie N uznał on, że najmłodszy z ziem w rozdaniu będzie kontrakt 2 bez atut. N zaatakował blokiem

Dzienniczek szachisty

Seniorzy zwyciężają

Na rybnikach i fotografiach z imprez szachowych z XIX i początku XX w. bez trudu można dostrzec, iż zarówno zawodnicy, jak i publiczność to przeważnie mężczyźni w sile wieku. Podczas gdy pierwszy oficjalny mistrz świata, Wilhelm Steinitz, zapisał się w historii w 23 roku życia, Anatolij Karpow liczył prawie tyle samo wiosen, zdobywając w 1975 r. koronę mistrza świata.

Chociaż obecnie karierę szachową zaczyna się często w przedszkolu, wciąż jednak cechą charakterystyczną i wielką zaletą królewskiej gry jest to, że można ją uprawiać bardzo długo, z całkiem niezbytymi wynikami. W jednym z pobocznych turniejów mistrzostwo Anglii spotkali się niedługo zawodnicy, których dzieliła różnica wieku - bagatel! - 87 lat! Z jednej strony bowiem grał 93-latek, a z drugiej 6-letni młodec. Partia została odłożona z pionkiem

kier - rozgrywający zadysponował ze stopniem, a S po wzięciu lewy na dzięsiatkę odwrócił w karo. Dama od Gawrona została pobita królem i w następnym lewie N zagrał blokując pik. I tu Grzegorz Gawron spisał się - po dobiegnięciu ze stołu dziesiętka pik i waleta od S chwył pomknął w „bezwartościowy”, jego zdaniem, kolor rozgrywającego - po zagraniu w karo rozgrywający wziął po cztery lewy w kolorach czerwonych, robiąc swoje. A po zagraniu as i blokka trefl kontrakt był bez trzecz.

Kolejną imprezą mistrzowską sezonu 1999 były Mistrzostwa Krakowa Par Open. Medale zdobyli:

1. Piotr Bizoń - Andrzej Żurek
2. Andrzej Trygar - Jacek Herman
3. Zygmunt Kubiński - Wojciech Skrzyszowski.

W konkurencji par kobiecych mistrzyniami zostały:

1. Maria Krasowska - Maria Witusz
2. Barbara Kulawik - Barbara Lesiecka
3. Małgorzata Praszalowicz - Agnieszka Richter.

A w turnieju o mistrzostwo Krakowa par seniorów (brydżowych oldbojów, wiek powyżej 55 lat) triumfowali:

1. Marek Górski - Jacek Czopek
2. Stefan Syś - Włodzimierz Wierzbicki
3. Józef Barczyk - Stanisław Urbanowski.

♠ KD652 ♠
♠ D ♠
♠ K62 ♠
♠ AW75 ♠

N	E
W	S

♠ W1094 ♠ 83 ♠
♠ 76432 ♠ W109 ♠
♠ 5 ♠ W10987 ♠
♠ D96 ♠ 1084 ♠

♠ A7 ♠
♠ AK85 ♠
♠ AD43 ♠
♠ K32 ♠

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

WIROKRZYŻÓWKA

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 10 utworzą jednowyrazowe rozwiązanie zadania.

POZIOMO:

- 1) przypisywanie komuś cech boskich, ubóstwienie,
- 5) wybór towarów, którym dysponuje sklep,
- 6) niejedną w szeregu takich organizacji jak Czarna Ręka, Czerwone Brygady czy Hezbollah,
- 7) sprzęt agd. do robienia plasterków,

PIONOWO:

- 1) specjalista od... rozpoznania,
- 2) zagorzały przeciwnik oddawania czci obrazom i figurom,

- 3) Mariusz, hokeista NHL, mąż Izabelli Scorupco,
- 4) zagubiona w tytule filmu Davida Lynchy,

PRAWOSKRĘTNIE:

- A) Tadeusz, kolarz, wicemistrz olimpijski (1976) oraz mistrz świata (1973, 1975) w wyścigu drużynowym,
- B) pracy magisterskiej,
- C) działu nauki z czujnikami, manipulatorami, a nawet sztuczną inteligencją,
- D) Rubika,
- E) podobna do brzoskwini.

(J.B.)

ANAGRAMY

1. PŁOWA KRASAWICA

Jesteś prześlizczona...
Ludzie w to wierzą.
Zwiewnie stąpasz jak...
Wśród leśnych zwierząt.

(R.K.)



2. O POZIOMIE RADIOWCÓW

Podobno stwierdził
Sam mistrz Świderski,
Że polski
Lepszy niż

(R.K.)

ANAGRAMY

POZIOMO:

- 1) członek społeczności, do której święty Paweł pisał dwa ze swoich listów,
- 5) ...Dziedzice,
- 6) mieszkanie miasta położonego między Malborkiem a Kwidzynem,
- 7) linia łącząca na powierzeni punkty o jednakowej wartości (anagram: koza + daniel),

PIONOWO:

- 1) Jacek, poeta i pieśniarz nazwany „bardem opozycji”,
- 2) zawód polegający na uboju zwierząt i sprzedaży mięsa,

(R.G.)

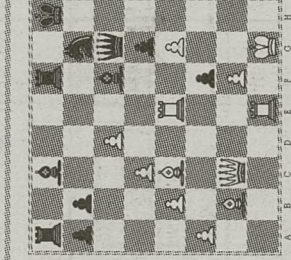
- 3) konfuzja, zaktopotanie,
- 4) pracownia architekta, rysownika,

PRAWOSKRĘTNIE:

- A) wieś z domem George Sand; w latach 1839-46 bywał tam Fryderyk Chopin,
- B) dziewczyna ratownika z piosenki Wałków Jagiellońskich,
- C) największe miasto Wietnamu, dawniej stolica Wietnamu Północnego,
- D) pracował w żupie (np. w Wieliczce),
- E) „Nieoczekiwana... miejsc” lub Nocna... Bluesa.

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 10 utworzą jednowyrazowe rozwiązanie zadania.

WIROKRZYŻÓWKA



sta, 44-letni w ówczas Mieczystaw Najdorf. Oto w pozycji przedstawionej diagramie, Bernstein (białe), prowadzący atak z wręcz młodziutkim temperamentem, zakończył go serią efektywnych posunięć: 29.We8! Gf5 30.W:a8! W:a8 31.s! Hh5 32.We4 Hh3 33.Gf1 H:f5 34.Wh4+! g! 35.H:f5 S:f5 36.G:f6+ Kg8 37.d7 i czarne skapitulowały.

Belgijski arcymistrz, książę Alberic O'Kelly de Galway, na pytanie dziennikarza, dlaczego zainteresował się grą w szachy dopiero w wieku 25 lat, odpowiedział zwykle: „Chciałem zachować złudzenie, że jeśli bym zajął się nim wcześniej, to - być może - osiągnąłbym większe sukcesy”. Kto wie, czy nie tkwi w tym powiedzeniu jakiś okrutny prądy!

LUDWIK FREY

przewagi dla seniora, ale po analizie zgodzono się na remis bez dogrywania.

Znane są przypadki przeżywania drużynie, a nawet trzeciej młodoci szachowej. Angielski mistrz Joseph Blake, mający za datki na dobrego zawodnika, dość niespodziewanie zniknął z szerokiej areny, grywając w lokalnych turniejach w angielskich hrabstwach. Aż nagle, w wieku 62 lat (był 1921 r.) zwyciężył w silnym międzynarodowym turnieju w Weston-super-Mare, wyprzedzając m.in. Maroczego, Thomasa czy Yatesa. Joseph H. Blackburni, mając 72 lata, po partii wygranej w turnieju petersburskim z młodszym o 12 lat Gunsbergiem, rzekł żartobliwie: „Jest pan jeszcze za młody, aby ze mną wygrać”. Natomiast inny długowieczny szachista, Jacques Mieses, po zwycięskiej partii z 89-letnim Holendrem D. van Foretem, wykrzyknął: „Młodość zwyciężyła!”. Liczył wówczas 84 lata!

Ossip Bernstein, którego niektórzy określają mianem „najstarszego w świecie amatora”, pieruszej pokony XX w., swoją najlepszą partię rozegrał podczas turnieju w Montevideo w 1954 r. (głazie podzielił 2-3 miejsce), mając 72 lata. Jego przeciwnikiem był polski szach

Szyfrogram

23	8	5	3	11	12
21	24	4	2	15	22
10	13	19	1	14	18
16	17	6	9	7	20

POZIOMO: 23. słodki sos deserowy z ubitych żółtek i białego wina podawany na gorąco. **21.** przybliża gwiazdy astronomicznych lub soczewka w drzwiach, **16.** spodniobuty wysokie pod pachy używane przez wędkarzy. **PIONOWO: 12.** zwykła rydzca z desek

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24

Litery od 1 do 24 utworzą przysłowie wschodnie. W rozwiązaniu wystarczy podać jego treść. L.B.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Litery od 1 do 22 utworzą przysłowie ludowe. W rozwiązaniu wystarczy podać jego treść. J.Cz.

Krzyżówka nr 434

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31	32	33	34		

POZIOMO: 1. niewielki papier do podręcznych notatek, **4.** sztuczne tworzywo, **7.** autokrata, **11an.** głos twego samochodu, **9.** podzielona na 64 pola czarno-białe, **12.** ukochana Kalego, **13.** w dawnej Rosji tym ciężary ważono / =40 funtom/, **14.** staranie się o rękę panny, **17.** słaski taniec, **18.** kwiaty kielich i korona, **19.** średniowieczna maszyna obłężnica, **20.** maglowa wieś, **22.** południowo-wietnamskie miasto, port nad Morzem Południowo-chińskim, **25.** miejscowość w Tarnobrzeskim nad Wisłą z kopalnią fosforytów, **26.** Edgar Allan, prekursor powieści kryminalnej, **27.** wodny przepust, **28.** ustawa zasadnicza, **31.** opowiada nie o jakimś wydarzeniu, **32.** wonna laska przyprawowa, **33.** Polak starej daty, **34.** tam szlachcią być do konsumpcji

POZIOMO: 1. twierdzenie nie wymagające dowodów, **2.** klucznica w dawnych dworach, **3.** glebidowe zakamienie, **4.** tam Batorego Matejko uwiecznił, **5.** docieklawy badacz, **6.** ubiega się o dane stanowisko, **9.** dziewicza bryka złota, **10.** staję przed sądem za popełnienie czynu niegodnego, **11.** praktyka w sądzie przygotowująca do zawodu, **15.** siedzi w benzynie, **16.** z okrzykiem ruchem, **20.** bez czego pałac nie może się obejść, **22.** koloryt skóry, **23.** hiszpańskie miasto w Walencji, port nad Morzem Śródziemnym, ostródek turystyczny, **24.** nie może się wygrażać nie o jakimś wydarzeniu, **29.** pokrywa pastwisko, **30.** na sklepowych półkach

Rozwiązanie sobotniej „Krzyżówki” w DZIENNIKU POLSKIM można rozpocząć już w... piątki! Własnie w każdy piątek na antenie Radia PLUS po godz. 18.10 rozpoczynamy krzyżówką zabawę z DZIENNIKIEM POLSKIM i RADIEM PLUS!

Radio PLUS:
70,76 - 106,1 - 102,70 FM

KUPON KRZYŻÓWKI NR 434

Rozwiązanie krzyżówki nr 434 prosimy nadsyłać (włącznie na kartkach pocztowych) pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, złączając kupon konkursowy - do następczej soboty, tj. 6 marca br.

KRZYŻÓWKA

Dla ułatwienia trzy spółgłoski „N” umieszczono już we właściwych polach.

POZIOMO: 7, 8, 9. badanie, wnikiwanie, **PIONOWO: 1.** specjalista zajmujący się nauką o chorobach, **2.** góry na terytorium Słowacji, Polski, Ukrainy i Rumunii, **3.** hermetyczne pomieszczenie do leczenia nadciśnienia, **4.** skosmacone włókno syntetyczne do wyrobu dzianin, **5.** dawna długa i szeroka sukienia podbita futrem, **6.** dzień poprzedzający święto.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

W rozwiązaniu podać, odczytane w polach z liczbami w dolnych prawych rogach od 1 do 14, imię i nazwisko jedynego z największych fizyków wszystkich czasów, którego 120 rocznica urodzin przypada w br.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

POZIOMO: 1. Homo sapiens nie cywilizowany, **2.** metal do lutowania, **3.** potwór, którego śmiercią szewc Skuba przy pomocy siarki, **4.** kurka bez rękawów noszona przez rycerzy na zbroi, **5.** superprezentyficzny gmach, **7.** kolor określany jako różowoniebieski lub jasnofioletowy.

PIONOWO: 1. Homo sapiens nie cywilizowany, **2.** metal do lutowania, **3.** potwór, którego śmiercią szewc Skuba przy pomocy siarki, **4.** kurka bez rękawów noszona przez rycerzy na zbroi, **5.** superprezentyficzny gmach, **7.** kolor określany jako różowoniebieski lub jasnofioletowy.

Krzyżówka

W odgadniętych wyrazach nie występuje samogłoska „E”.

POZIOMO: znane rośliny wysokie, średnie i niskie - **3.** chwast o wyglądzie miniaturowej choinki, **6.** krzew, do którego owoców porównywana jest buzia niejednej dziewczyny (w znanym powiedzeniu), **8.** drzewo, którego liście wciąż drżą, **9.** krzew z liściem szerokim rosnący nad modrym potokiem (w pieśni ludowej).

W rozwiązaniu wystarczy podać nazwę dodatkowej rośliny - byłaby zakwitającą wiosną, odczytaną poziomo w polach zaznaczonych kropkami.

1	2	3	4	5
6	7	8	9	
10	11	12	13	14
15	16	17	18	19
20	21	22	23	24